

RUCH FILOZOFICZNY

KWARTALNIK

z a ł o ż o n y p r z e z

KAZIMIERZA TWARDOWSKIEGO

WYDAWANY PRZEZ POLSKIE TOWARZYSTWO FILOZOFICZNE

T R E Ś Ć

T. Kotarbiński: XIV Międzynarodowy Kongres Filozoficzny. — Recenzje i sprawozdania. — Autoreferaty z odczytów i wykładów. — Przegląd czasopism. — Zapiski Bibliograficzne. — Wiadomości bieżące.

TOM XXVII

NUMER 2-3

T O R U Ń 1 9 6 9

WYDANE Z ZASIĘKU POLSKIEJ AKADEMII NAUK

Komitet Redakcyjny

Zarząd Polskiego Towarzystwa Filozoficznego

Redaktor

Tadeusz Czeżowski

Sekretarz Redakcji:

Leon Gumański

Korespondenci

Jerzy Giedymin (Poznań), Maria Gołaszewska (Kraków), Tadeusz Kubiński (Wrocław), Tadeusz Kwiatkowski (Lublin), Tadeusz Pawłowski (Łódź), Bogusław Wolniewicz (Warszawa)

Adres Redakcji i Administracji: Toruń, Uniwersytet, Zakład Logiki
Rachunek czekowy: PKO Toruń, nr 24-9-170

Cena tomu w prenumeracie 80,— zł. Cena niniejszego zeszytu 50,— zł

SPIS TREŚCI

Tadeusz Kotarbiński: XIV Międzynarodowy Kongres Filozoficzny	113
Recenzje i sprawozdania	127
Wortindex zu Kants gesammelten Schriften. Sachindex zu Kants Kritik der reinen Vernunft (Tadeusz Czeżowski), s. 127. Salvador de Madariaga: Engländer, Franzosen, Spanier. Ein Vergleich (Tadeusz Witwicki), s. 128. Leibniz: Logical Papers (L. G.), s. 132. Jan Srzednicki: Franz Brentano's Analysis of Truth (Tadeusz Czeżowski), s. 133. Gustav Bergmann: Realism. A Critique of Brentano and Meinong (Jan Srzednicki), s. 134. F. Waismann: The Principles of Linguistic Philosophy (L. G.), s. 138. Felix Grayeff: Versuch über das Denken (L. G.), s. 139.	
Autoreferaty z odczytów i wykładów	143
Maria Lipczyńska: Zdania pytalne w praktyce prawniczej, s. 143. Janusz Sztumski: Fikcja a rzeczywistość, s. 146. Jan Such: Koncepcja prawa nauki jako zdania ściśle ogólnego, s. 147. Witold Wróblewski: Z problemu arete w „Politei” Platónskiej, s. 152. Włodzimierz Lebedziński: Interpretacja „Bedeutung” w koncepcji semantycznej G. Fregego, s. 153. Z. Zwinogrodzki: Uwagi o tzw. platonizmie w filozofii matematyki, s. 157. Tadeusz Kubiński: Pełność niektórych teorii oznaczania, s. 162. Witold Michałowski: Logiczne aspekty problematyki ruchu i możliwości u Arystotelesa, Diodora, Filona i Chryzypa, s. 165. Leopold Regner: Konstrukcje skotystyczne pojęcia intencji drugiej, s. 168. Izydora Dąmbska: W sprawie interpretacji stoickiej koncepcji oznaki, s. 170. Jan Woleński: Semantyka G. Ryle'a, s. 171. Stanisław J. Surma: Historyczny przegląd najważniejszych metod dowodu twierdzenia Posta o pełni klasycznego rachunku zdań, s. 172. Jan Leszczyński: Koncepcja indukcji u Hansa Corneliusa, s. 178.	
Przegląd czasopism	183
Materiały i Studia Zakładu Historii Filozofii Starożytnej i Średniowiecznej, s. 183a. Roczniki Filozoficzne, s. 183b. Studia Estetyczne, s. 184b. Studia Logica, s. 185a. Studia Metodologiczne, s. 185b. Archiv für Geschichte der Philosophie, s. 186a. Australasian Journal of Philosophy, s. 187a. Deutsche	

RUCH FILOZOFICZNY

Kwartalnik założony przez

KAZIMIERZA TWARDOWSKIEGO

wydawany przez Polskie Towarzystwo Filozoficzne

Komitet Redakcyjny: Zarząd Polskiego Towarzystwa Filozoficznego

Redaktor: Tadeusz Czeżowski

Sekretarz Redakcji: Leon Gumański

Tadeusz Kotarbiński

XIV Międzynarodowy Kongres Filozoficzny

W pięć lat po trzynastym (Meksyk, 1963)¹ odbył się w Wiedniu w dniach 2—9 września 1968 r. kolejny, czternasty międzynarodowy kongres filozoficzny. Wzięło w nim udział przeszło dwa tysiące uczestników z przeszło pół setki państw. Organizacja kongresu spoczywała w ręku komitetu miejscowego pod sprężystym i bardzo zabieglwym przewodnictwem profesora Leona Gabriela, a gremium to działało wedle ogólnych dyrektyw ustanowionego na poprzednim kongresie grona, do którego należał też z polskich filozofów profesor Adam Schaff. Obrady toczyły się na pięciu posiedzeniach plenarnych, ośmiu posiedzeniach o charakterze kolokwiów z tematyką bardzo wyspecjalizowaną, oraz trzynastu posiedzeniach sekcyjnych. Przy pomocy sekretariatu pod kierownictwem dr Ulryki Angsüsser (sekretariat funkcjonował znakomicie zarówno pod względem naukowym, jak pod względem administracyjnym) komitet miejscowy przygotowuje wydanie wielotomowych akt kongresu. Dotychczas — a już podczas trwania kongresu — ukazały się dwa tomy tego zbioru: pierwszy zawiera referaty wygłoszone na sesjach plenarnych, w drugim mieści się wybór tekstów nadesłanych do zużytkowania w toku kolokwiów. Niniejszą charakterystykę prowizoryczną kongresu opieram na zawartości tych dwu tomów i na własnych wspomnieniach.

Trzeba pamiętać, że obrady kongresu toczyły się w Wiedniu, mieście o bogatych tradycjach filozoficznych, i w roku 1968, pełnym napięć międzynarodowych. Pierwsza z tych okoliczności znalazła wyraz w tym, że kilka kolokwiów urządzono pod znakiem kontynuacji przeszłości lokalnej. Na jednym z nich skupiano się koło puścizny myślowej Brentana. Rzecz charakterystyczna, że postać tego inicjatora dużej miary posłużyła

¹ Ruch Filozoficzny, tom XXIII, nr 3—4, Toruń 1965.

raczej jako odskocznia dla zagadnień wyrosłej z koncepcji „przedmiotu intencjonalnego” fenomenologii z całkowitym przemilczeniem (zapomnieniem? niezauważeniem?) przełomu reistycznego w ontologii i gnoseologii z lat ostatnich sędziwego mistrza. Inne kolokwium poświęcono wspomnieniu Koła Wiedeńskiego i początkom tak zwanej filozofii analitycznej, ale przede wszystkim dociekaniom ontologicznym Wittgensteina. Jeden z referatów wygłosił tu Bogusław Wolniewicz² (Warszawa). Mówił on wnikliwie i komunikatywnie o dwu odmianach „atomizmu logicznego” w ujęciu Wittgensteina, któremu chodziło o niezależne logicznie fakty, i Russella, któremu chodziło o niezależne logicznie denotaty imion własnych. Wreszcie konstrukcję kolokwium, na którym była mowa o „myśleniu integratywnym” najlepiej sobie można wytłumaczyć jako motywowaną po części względami kurtuazji dla oddanego temu tematowi prezesa Gabriela. Tu dodam, że jest on „D Doktor”, co czytam jako „divinarum doctor”. W uniwersytecie wiedeńskim panuje obecnie orientacja katolicka, a epoka neopozytywizmu należy do przeszłości. Odpowiadał temu układowi stosunków skład austriackiego komitetu honorowego kongresowej imprezy. Na jego czele stał arcybiskup Wiednia, kardynał Franz König, a członkami byli: minister oświaty, rektor uniwersytetu, prezes Akademii Nauk i dwaj przedstawiciele wielkiej bankowości i wielkiego przemysłu. Godzi się podkreślić, iż rzecznicy tej podstawy generalnej w konfrontacji przekonanych filozoficznych okazali się bardzo taktowni i tolerancyjni.

Tu dotykamy drugiej spośród zasygnalizowanych wyżej okoliczności. Kładła się ciężką chmurą na duszach wielu uczestników zjazdu groza wielkich zbrojeń, wytwarzania i magazynowania broni atomowej, wielka troska o zapobieżenie atomowej wojnie światowej. Tej trosce towarzyszyło pragnienie, by dogadały się w sprawach pokoju dwie główne koncepcje społeczno-światopoglądowe, którym hołdują filozofowie z kręgu kultury europejskiej: chrystianizm i marksizm. W lapidarnych słowach ujął ich antytezę Howard L. Parsons³ (USA). Oto przykład fragmentów jego tekstu: „Wedle chrystianizmu człowiek jest synem bożym. Jego ciało stworzył Bóg i tchnął w nie ducha nadprzyrodzonego. Właściwym przeznaczeniem człowieka jest poznanie Boga i służenie Mu. Człowiek jest wolny, odpowiedzialny, inteligentny i zdolny do solidarności z bliźnimi. Zdąza do zbawienia wiecznego, jeżeli kroczy po drodze wiary i praktykuje modlitwy i kontemplacje i kocha Chrystusa, Syna Bożego. Jest powołaniem człowieka rządzić przyrodą, stworzoną przez Boga i kierować społeczeństwem w duchu powszechnej sprawiedliwości i życzliwości. Główną przeszkodą na tej drodze jest egoistyczna pycha, czyli grzech, a polega on na samowolnym odrzuceniu własnego powołania. Ale skutki grzechu można pokonać przez wiarę w Boga”. Natomiast „wedle marksizmu człowiek jest istotą materialną. Jego ciało stworzyły rzeczy i siły przyrody. Człowiek trwa i rozwija się dzięki pracy społecznej. Pełnią jego osiągnięć jest całościowy rozwój uzdolnień swoście ludzkich, a kierunkiem jest tu scalone społeczeństwo współdziałających wedle zasady »Wszystko dla dobra człowieka«. Nie ma ani celów, ani wartości, które by sięgały poza człowieka lub rodzaj ludzki. Uzyska się należyte osiągnięcia drogą zastąpienia

² A Difference between Russell's and Wittgenstein's Logical Atomism.

³ Human Nature Causes and Cures of War: can Christians and Marxists agree and cooperate.

przez rządy powszechne i demokratyczne właścicielstwa i władzy klasy wyzyskującej. Jest obowiązkiem człowieka działać dla wspólnoty socjalistycznej o zasięgu światowym, dla świata wolności, równości, braterstwa, pracy, szczęścia i pokoju. A główną przeszkodą na tej drodze jest panowanie klasowe, sprawowane przez system wyzyskujący ekonomiczny i społeczny”... „Te kontrasty nie są absolutne, lecz względne i ograniczone. Na przykład chociaż chrystianizm w przeciwieństwie do marksizmu jest nadnaturalistyczny, indywidualistyczny, teistyczny i fideistyczny, jednak różność jego w porównaniu z marksizmem jest w tych punktach ograniczona, gdyż chrystianizm przyjmuje naturalizm, społeczny punkt widzenia, humanizm i naukę, aczkolwiek w sposób ograniczony”... „Dialog i współdziałanie są nie tylko możliwe, lecz konieczne. Chrystianizm i marksizm są praktyczne w swej istocie, chodzi im o życie i dobro człowieka. Logika zdarzeń zmusza oba te prądy do współdziałania w obliczu grozy wojny jądrowej, chemicznej i biologicznej. Aby przetrwać, ludzie muszą wspólnym wysiłkiem wyrugować z życia wojnę, wyzysk i ucisk. Ludzie muszą same rozwiązać te problemy, ale poszczególni chrześcijanie i marksiści mogą spełnić funkcje przewodników i inspiratorów”. A John Somerville⁴ (USA) dodaje: „Nie jest jeszcze jasne, czy człowiek zdoła położyć kres wojnie zanim wojna położy kres człowiekowi”. Somerville jest aktywistą Amerykańskiego Towarzystwa Studiów Filozoficznych nad Materializmem Dialektycznym, zrzeszającego marksistów i niemarksistów, a pośród nich pewną liczbę duchownych różnych wyznań. Uświadamiano więc sobie głębię różnic w światopoglądach, ale zarazem konieczność wspólnego obstawania przy humanizmie.

Bardzo się tedy interesowano na kongresie marksizmem i jego praktyką społeczną. Nic więc dziwnego, że znalazła się grupa młodzieży, spoza uczestników kongresu, która próbowała przeszkodzić gabinetowym roztrząsaniom i wywołać starcie wprawdzie słowne, ale bojowe, aktualno-polityczne. Zdołano jednak temu zapobiec w sposób taktowny i debaty na temat marksizmu potoczyły się dalej wedle przewidzianego planu, który obejmował między innymi perspektywę bardzo akademicką: rozważenie problematyki tego prądu filozoficznego z racji przypadającego właśnie w tym roku 150-lecia urodzin jego twórcy.

Poświęcono więc bogate w treść kolokwium, obesłane przez 24 autorów, zestawieniu filozofii Marksa z różnymi tendencjami filozofii współczesnej i wracano do tej tematyki poza tym przy różnych okazjach. Tak szerokie postawienie zagadnienia sprawiło, że powstał istny kalejdoskop kwestyj poruszonych. Rozprawiano o determinizmie, o alienacji, o pojęciu struktury, o absolicie u Hegla, o marksizmie bez komunizmu u Merleau-Ponty'ego, o absolutnej wolności wyboru u Sartre'a. Bezapelacyjnie wszelako wysuwał się na pierwszy plan problem marksistowskiego humanizmu. O tym spośród Polaków pisał i mówił Adam Schaff. Ale najwyraźniej postawił problem interpretacyjny George L. Kline⁵ (USA), formułując zagadnienie w słowach „Czy Marks był humanistą etycznym?.. Oto wypowiedzi Kline'a, w których tłumaczy swoje odróżnienie humanizmu od marksizmu i humanizmu zasad: „Humanizm ideałów jest

⁴ The Meaning of the Marxist-Christian Dialogue.

⁵ Was Marx an Ethical Humanist?

zorientowany wyraźnie ku przyszłości, humanizmą zasad — ku teraźniejszości. Tylko ten drugi, zatroskany o akceptację i obronę istotnych wartości indywiduów istniejących, zasługuje na miano humanizmu etycznego [...] Marks nawet w najwcześniejszej młodości nie był etycznym humanistą. Wyznawał on humanizm ideałów, lecz nie przyjmował humanizmu zasad. Nie tylko wzdragał się przed przypisywaniem istniejącym indywiduom jakiegokolwiek wartości istotnej, praw nienaruszalnych, godności immanentnej, lecz nadto traktował wszystkie tak zwane „prawa ludzkie” jako wyraz ideologii burżuazyjnej, egoistycznej i przeciwspołecznej (por. *Zur Judenfrage*, 1843). Podkreślał, że wartość istotna przysługuje tylko wolnym od alienacji i produktywnym indywiduom jedynie w przyszłości komunistycznej. Aż do tego czasu indywidua mają tylko wartość historycznie instrumentalną: ludzi, którzy współdziałają w powołaniu do życia społeczeństwa komunistycznego, należy szanować, tych zaś, co się uchylają od tego współdziałania albo zaniedbują to współdziałanie, trzeba traktować jako czyste przeszkody na drodze dziejowego postępu”. Pogląd Kline’a jest to wyzwanie rzucone nie samemu programowi humanizmu w konstrukcji i praktyce socjalizmu, lecz ujmowaniu młodego Marksa jako żywiącego tylko określone cele i nie mającego jeszcze programu określonych środków, w przeciwieństwie do Marksa w sile wieku jako dbającego raczej o środki z pominięciem troski o cel. Przy wmyślaniu się w sens polemik na ten temat nie sposób uniknąć porównania: według jednych postawa Marksa zbliża się do postawy wodza, któremu chodzi o to, by jego armia zwyciężyła bez względu na straty w zabitych, rannych i zaginionych, według innych, zajmował on zwłaszcza w młodości, postawę wodza dbałego przede wszystkim o zachowanie przy życiu i zdrowiu ludzi, o których sprawę walczy pod jego rozkazami armia złożona z ludzi objętych tą troską.

Z tego, co wyżej, widać wyraźnie, jak dużo czasu i uwagi poświęcono na kongresie marksizmowi, jego implikacjom i jego antytezom, nie tyle zresztą pogłębiając problemy, ile raczej formułując stanowiska polemiczne. Myliliby się jednak, kto by przypuszczał, że zajmowano się prawie tylko tym. Przeciwnie, sprawy filozofii jako fachu uniwersyteckiego bardzo absorbowały dyskutujące grona i bodaj nawet wysuwały się na czoło pod względem włożonego w nie namysłowego wysiłku. Usiłując zdać sprawę z tych analiz w sposób z konieczności bardzo globalny, odważę się na próbę syntetycznego ich scharakteryzowania w formie tezy (czy raczej hipotezy?), że jesteśmy świadkami dość znamiennego przesunięcia zainteresowań. Oto nastał zmierzch antymetafizycznych bojkotów i dochodzą do głosu, na pierwsze miejsce się cisnąc, zagadnienia ontologiczne, zespół bardzo urozmaicony problemów tak lub inaczej rozumianej teorii rzeczywistości. W tej zaś problematyce gra pierwsze skrzypce odradzający się prastary temat jedyności lub niesprowadzalnej wielorakości typów przedmiotów. Znamienny był pod tym względem referat Karla Poppera⁶ (Londyn) „O teorii ducha obiektywnego”. Popper twierdzi wprost, że „istnieją trzy światy”: „świat stanów fizycznych”, „świat stanów psychicznych” i „świat intelligibiliów, czyli idei w sensie obiektywnym, czyli świat możliwych przedmiotów myśli”, i że „pierwsze dwa światy

⁶ On the Theory of the Objective Mind.

mogą oddziaływać na siebie wzajemnie” i „ostatnie dwa światy mogą też oddziaływać na siebie wzajemnie”, natomiast „pierwszy i trzeci świat” nie mogą oddziaływać na siebie wzajem bezpośrednio lecz „mogą oddziaływać na siebie wzajem za pośrednictwem drugiego świata”. Ów trzeci świat — to świat platońskich uniwersaliów, powszechników, np. takich jak taka lub inna liczba, np. liczba (nie cyfra!) 7, ale do niego należą także np. problemy (nie słyszalne zapytania, lecz ich sensy), tezy (nie zdania słyszalne lub widzialne) itp. Prawdziwość lub błędność przysługują takim właśnie sensom zdań, takim właśnie intelligibiliom. A więc powrót do „realizmu” jako antytezy „nominalizmu”, jeżeli wolno posłużyć się tradycyjną terminologią. Ale brnijmy dalej! Ów trzeci świat wedle Poppera jest autonomiczny, a zarazem jest on wytworem działań ludzkich! „Tak jak miód jest wytworem pszczoł”. Jest więc „ów trzeci świat, z genetycznego punktu widzenia, naszym wytworem, choć jego status ontologiczny jest autonomiczny”. Przepraszam, ale nie rozumiem! „Wierzę — powiada Popper — że nawet liczby naturalne są dziełem ludzi”. Ale pewne nasze wytwory, stworzone przez nas teorie, tworzą z kolei — zdaniem Poppera — nieoczekiwane problemy, które my dopiero wykrywamy. Jest też nieskończona ilość liczb, więcej niż człowiek mógłby wymienić. I w tym sensie ów świat trzeci jest pono autonomiczny. Przepraszam, ciągle nie rozumiem! Jak jest ostatecznie: wytwarzamy niektóre składniki trzeciego świata, a niektórych innych nie wytwarzamy? Skąd się więc one biorą? Wytwarzają je owe składniki przez nas wytworzone? Rozumiem jakoś, jeśli ktoś powie, że człowiek wytworzył teorię, ale że teoria wytworzyła problem, rozumiem tylko pod warunkiem, że „wytwarzać” znaczy w obu przypadkach, co innego. W dodatku ów trzeci świat „działa na nas”. „Jego działanie na nas — są słowa Poppera — stało się przynajmniej tak ważne dla jego wzrostu, jak nasze twórcze działania nań”. Zachodzi tu „sprzężenie zwrotne”. Więc chyba o to chodzi, że np. pewne składniki trzeciego świata (liczby, doktryny?) wytwarzają w nas stany psychiczne, znowu chyba przy jakimś trzecim rozumieniu wytwarzania. Nie zamierzam streszczać tutaj całości Popperowego, zresztą zajmującego, oryginalnego i bogatego w treść referatu. Chcę jednak, jako sympatyk nominalizmu, dać wyraz uczuciu, które Niemcy nazywają „Schadenfreude”. Nominalizm jest dzisiaj odstawiony na boczny tor i nikt na plenarnych lub kolokwialnych posiedzeniach nie brał się do jego obrony. Ma za swoje, gdyż nie potrafi jakoś dotąd dać sobie rady z interpretacją elementów podstaw matematyki. Ale triumfującemu neoplatonizmowi rzuca ze swego kąta pytanie: „Czy waszeć nie masz czasem trudności jeszcze gorszych niż moje”?

Ontologia, teoria rzeczywistości — toż to zakres problematyki bardzo rozległej i lista nazw jej ewentualnych przedmiotów obejmuje znacznie więcej pozycji niż owe trzy popperowskie kategorie. Można przecież do niej dołączyć np. takie terminy, jak przestrzeń, czas, zdarzenie, fakt, zmiana, przyczyna, rzecz, całość, substancja, materia, duch, jaźń i wiele innych. O wszystkie z konieczności przy różnych okazjach potracono, gdyż tu wszystko wiąże się ze wszystkim, a niektóre stały się obiektami wyróżnionej uwagi dyskutantów. Do tych należało „pojęcie czasu”. Szkoda, że najściślejsze bodaj z roztrząsań kongresowych, tej właśnie tematyki dotyczącej, grzeszą zbytnim lakonizmem. Albowiem prelegenci, którzy wypo-

wiadają się bardzo ściśle, zwykle w tym celu wprowadzają sztuczne skróty słowne, zapominając o konieczności dostatecznie troskliwego powiadomienia odbiorców tekstów o znaczeniu tych skrótów. Także i referat Arthura N. Priora⁷ pt. „Logika czasów gramatycznych” nie jest w pełni zrozumiała, jest jednak wystarczająco jasny, by wolno było stwierdzić jego wyjątkową wartość teoretyczną i informacyjną. Oto jesteśmy świadkami bardzo oryginalnego, a zarazem wysoce sformalizowanego ujęcia rozumowań o czasowych stosunkach zdarzeń. Pospolicie rozumuje się tak, jak gdyby zdanie „A było B” zastępowało zdanie: „Przeszło A jest B”, jak gdyby cecha czasowa wyodrębniła rzeczy omawiane. Rzecznicy zaś owej „Tense-Logic” wiążą czasowość z całością stanu rzeczy. „Siedziałem — mówi Prior — to tyle, co „Było tak, że siedzę”, „Będę siedział” — to tyle, co „Będzie tak, że siedzę”. Przy tym sposobie traktowania czasu ujawniają się interesujące zagadnienia i zależności, np. że F ($p \wedge q$) implikuje, zdaniem Priora, $Fp \wedge Fq$, lecz nie odwrotnie, gdyż jeżeli będzie tak, że p i q , to będzie tak, że p i będzie tak, że q , ale nie jest prawdą, że jeżeli będzie p i będzie q , to będzie p i q . Natomiast przy zastąpieniu \wedge (i) przez \vee (lub) implikacja przebiega w obu kierunkach. Wypadnie też odróżnić powiedzenia $F \sim p$ i $\sim Fp$, tak iż nie są równoważne sady, że będzie tak, że nie p , i że nie będzie tak, że p . Analogiczne zależności otrzyma się zastępując wszędzie powyżej F przez P , czyli „będzie tak, że” przez „było tak, że”. Prior znajduje w swoim języku sformułowanie zarówno idei, że przeszłość nie ma początku, a przyszłość końca, jak też ich antytez. Na przykład powiedzieć, że czas miał początek, można w ten sposób: $Pp \rightarrow Pq$ (dla jakiegoś p , jeżeli było tak, że p , to było wtedy tak, że nie było przedtem q dla żadnego q). Kto wie, czy założenia logiki czasów gramatycznych nie pozwolą sformułować w sposób wyraźny a niesprzeczny indeterminalistycznej koncepcji „niegotowości przeszłości”, której dość ściśle ujęcie nie udało się dotychczas.

Bardziej jednak niż czasem interesowano się innym pojęciem ontologicznym, tym, które z kilku motywów zaczyna być coraz bardziej atrakcyjne. Mam na myśli owo coś, koło czego krążą terminy całość, system, struktura, a co się przeciwstawia indywiduum rozproszonym i tak czy inaczej niezależnym. Stałym prawozorem jest tu, oczywiście, przede wszystkim osobnik żywy, organizm, indywiduum biologiczne i jego osobliwa i genetycznie, i typologicznie zagadkowa pozycja w przyrodzie nieożywionej. Ale są przecie i w tej przyrodzie całości, np. układy słoneczne, kryształy, drobiny, atomy. No i chyba... wszechświat! Poza tym my, ludzie, ciągle robimy jakieś całości z jakichś elementów, ciągle coś organizujemy. Wreszcie, myślący człowiek współczesny źle się czuje w nurcie rosnącej specjalizacji, połączonej z zacieśnianiem horyzontów i uwiązaniem się do życia zainteresowań i pragnie jakiejś integracji, jakiejś rozsądnej syntezy materiału myślowego i jego możliwości. Kongres nie wyłonił w tej dziedzinie ważnych nowych pouczeń, ale przyczynił się po trosze do postępów w zakresie klarowania pojęć. Przypomniano przymglone już nieco w zbiorowej pamięci koncepcje Ehrenfelsa, który zwracał uwagę np. na takie obiekty, jak melodia: melodia zostaje tą samą melodią, gdy wszystkie jej tony ulegają izomorficznemu zastąpieniu przy transpozycji na inną tonację. Odezwowało się echo bardzo głośnej do niedawna w psychologii „Gestaltqualität”, były

⁷ The Logic of Tenses.

odgłosy odmian współczesnego strukturalizmu. Zapomniano jakoś o pionierstwie Spencera, jako autora „*Pierwszych zasad*”, a mało kto z ludzi Zachodu wiedział o Bogdanowie, inicjatorze tak zwanej „tektologii”. Operowano obficie terminami „system”, „holizm”. Wystąpił z referatem sam Ludwig von Bertalanffy (Kanada) początkodawca dyscypliny nazywanej „General System Theory”. Jest to niejako uogólniona inżynieria, obejmująca swymi zadaniami także całości społeczne, np. militarne albo ideowe, na mocy znawstwa prawidłowości rządzących całościami. Ma się tu do czynienia z problematyką nie mniej ogólną niż problematyka fizyki, ponieważ na dobrą sprawę nie podobna przytoczyć przykładu obiektu fizycznego, który by nie był jakąś całością (gdzie są obiekty fizyczne ściśle proste?). Nie jest to jednak problematyka fizyki, co z naciskiem powtarza Bertalanffy. Wszak nie ma tego charakteru np. badanie warunków utrzymania się lub rozwoju systemów.

Odosobnioną na kongresie pozycję stanowił niepokojący atak Samuela E. Glucka⁹ (USA) na teorię systemów, głównie w postaci doktryny Herberta Simona, będącej rozwinięciem nauki organizacji. Zarzuca on tym dyscyplinom antymoralizm, ponieważ szukają dyrektyw postępowania racjonalnego, a racjonalność utożsamiają z maksymalną efektywnością, mierzoną wedle sprawdzianów wyłącznie rzeczowych. To zaś wyłącza względy etyczne i prowadzi do antyetyczności. Ale trzeba odróżnić badanie czysto rzeczowych, intersubiektywnie sprawdzalnych zależności od zależności, w których wchodzi w grę także oceny emocjonalne, i nie ma powodu unikać badania systemów, w których mają walor i te ostatnie zależności. I nie ma powodu do utożsamiania racjonalności z efektywnością mierzoną w sposób symplistycznie uproszczony. Ale przede wszystkim trzeba odróżniać badanie zależności od budowania na ich podstawie dyrektyw, zwłaszcza dyrektyw nie liczących się z głosem ocen etycznych. Ani teoria organizacji, ani teoria systemów nie są odpowiedzialne za to, że mogą się nimi posłużyć niegodziwi sprawcy dla niegodziwych celów.

O holizmie mówili inni, np: Francis W. Bruschi¹⁰ (USA), przejąwszy to słowo od Jana Christiana Smutsa, który je wprowadził przed laty czterdziestu kilku. Ale z wyjaśnień wynika, że ów holizm to nic innego, jak tylko punkt widzenia, z którego rozważa się różne przedmioty jako systemy właśnie. Można tak rozważać np. system nerwowy albo system, którym jest osobowość, albo społeczeństwo jako system itp. Powstaje tedy zagadnienie, jak się mają do takiej całości części jej składowe. Czy teoretycy holizmu mają przed oczami stosunek bycia częścią w sensie pospolitym, kiedy część to po prostu odłam, fragment, kawałek całości? Ten stosunek próbowali ująć w system formalny Nelson i Goodman w swoim rachunku indywidualuów, a u nas Leśniewski w mereologii. Przypuszczam, że tak jest, że o ten stosunek chodzi. Atoli w jednym referacie, gdzie mowa w sposób formalno-analityczny o stosunku „członu” do „struktury” (do całości o określonej budowie) mianowicie w referacie Juana Cruz Cruza¹¹ (Hiszpania), przypisuje mu się nie tylko cechy niezwrótności i przechodności, ale

⁸ General System Theory as Integrating Factor in Contemporary Science.

⁹ Freedom, Responsible Decision, and the „Science” of Organization.

¹⁰ Our Changing World-Views...

¹¹ Vollzugsform, Ursprünglichkeit und logische Formulierung der Strukturgesetze.

też obcą stosunkowi części do całości cechę symetryczności: ma się tu na myśli zapewne relację, którą można by chyba nazwać raczej stosunkiem współuczestnictwa w całości. Zauważmy, że spośród Polaków Paweł Siwek¹² (Rzym) zajmował się specyfiką tego typu całości, jaką jest organizm żywy, broniąc Arystotelesowego tak zwanego hylemorfizmu. Bardzo to zagadkowe.

Tak czy inaczej, w każdym razie sens terminu „relacja” z pewnością należy do popperowskiego trzeciego świata. Ale ten sens, jak każdy w ogóle sens i każdy z wytworzonych obiektów owego trzeciego świata jest dany komuś, np. temu, kto wytwarza taki obiekt. I od razu widać, że owych trzech światów jest chyba za mało, gdyż doprawdy nie wiadomo, w którym z nich umieścić podmioty uprzytomniające sobie to lub owo. Nie są wszak chyba te podmioty ani fizycznymi stanami rzeczy, ani psychicznymi stanami rzeczy, ani nie są to żadne intelligibilia, przedmioty idealne. Urasta tedy nie byle jaka kwestia ontologiczna: czym są owe osoby, owe podmioty, w odróżnieniu od tamtych obiektów, a dalej, czyżby one były tożsame z organizmami fizycznymi (co do których znowu trzeba sobie zadać pytanie, jak się one mają do wspomnianych „trzech światów”...) To pytanie stawiając, wtyka się przysłowiowy kij w mrowisko sporów na temat stosunku husserlowskiej fenomenologii do brentanowskiej psychologii opisowej. Te spory doprowadziły do mnóstwa bardzo wnikliwych analiz. Aby spróbować zrozumieć ich treść, dobrze by było zagłębić się w lekturę referatów zgłoszonych na kolokwium poświęconym tematowi „Brentano, psychologia filozoficzna i ruch fenomenologiczny”. Ludwig Landgrebe (NRF), Roderick Chisholm (USA), Theodor De Boer (Holandia) — to głównie z wchodzących tu w grę nazwisk. Z Polaków wypowiadała się w tych sprawach w referacie Anna Teresa Tymieniecka¹³ (USA). Nie podejmuję się streszczenia tych w wielu punktach zagadkowych wywodów. Kto ich ciekaw, musi sobie zadać trud lektury bezpośredniej. Jako rezultat zachowuję respekt dla trudności, jakie widzą oddani **tym problemom** myśliciele czy to w utożsamieniu owego „ja”, danego pono w akcie samowiedzy, z jakąś uprzytomnioną przez to „ja” treścią, czy to w uznaniu owego „ja” za jakiegoś „ducha” i tyle, czy w próbie utożsamienia go z całością organizmu lub jakąś jej wyróżnioną częścią, czy wreszcie z jakąś „transcendentalną świadomością”, o czym tu głośno, a co jest pełne zagadkowości. Należy jednak dodać, że wyszczególniony poczet ewentualności nie jest wykazem kompletnym nasuwających się przy tych dociekaniach możliwości.

Owe tajemnicze składniki rzeczywistości, z których każdy nazywa siebie słowem „ja” (w ustach każdego oznaczającym kogoś innego i... znaczącym jakoś tak samo!) ściągają na siebie, ze zrozumiałych względów, uwagę specjalnie wyróżnioną, a to ze względu na splot osobiwie ważnych ustosunkowań do innych tej rzeczywistości składników. Wszak zdarzają się pono i dziś jeszcze filozofowie, którzy mniemają, że świat składa się właściwie tylko z takich podmiotów: to, co nazywamy światem, nie jest — wedle nich — niczym innym, jak tylko zespołem powiązanych relacjami podmiotów, a rzeczy to tylko treści idei posiadanych przez podmioty. Obok takich filozofów są inni paradoksalni myśliciele. Tak np. Joh-

¹² L'unité de l'organisme du point de vue philosophique.

¹³ Die phänomenologische Selbstbesinnung.

nowi Lachsowi¹⁴ (USA) nie może się w głowie pomieścić, że materia podlega kształtowaniu przez ducha. Nie przestał się przeto jeszcze odzywać tak dawniej nazywany epifenomenizm, czyli pogląd, że cała zawartość życia psychicznego jest jak tęcza, która towarzyszy pewnym rozmieszczeniom i ruchom kropeł, ale przyczynowo na te krople nie oddziałuje. Ale na ogół rzeczywistość przedstawia się myślicielom jako dziedzina podmiotów, rzeczy i zdarzeń, a pośród tych zdarzeń są zarówno procesy doznań powstających skutkiem wpływania rzeczy na podmioty, jak z drugiej strony czyny, będące dziełami podmiotów, urabiających do pewnego stopnia i siebie, i inne rzeczy i przedmioty. Dużo tedy namysłu poświęcono roli sprawczej człowieka w dziejach. Wszelako trzeba wyznać, że nie wiele tu zaprodukowano nowości. Marksisci niezmordowanie powtarzali, że od ludzi samych zależy, co będzie z ludźmi i że filozofowie powinni obmyślać generalny plan ulepszeń społecznego bytu, co jest dzięki temu łatwiejsze, że Marks już zbudował zrab takiego planu i że kwestię jego wykonalności przesądza przejęta przez Marksa od Hegla optymistyczna teza, która stwierdza, iż wszystko, co rzeczywiste, jest rozumne i odwrotnie. Chodzi tylko o interpretację tego paradoksalnego powiedzenia, a po lekturze ciekawego referatu Teodora J. Oisermana¹⁵ (ZSRR), czytelnik jest skłonny do mniemania, że „rzeczywisty”, po niemiecku „wirklich”, znaczy tu tylko chyba tyle, co „wykonalny” i że nurt istotny zdarzeń wysuwa pono jako problemy nabrzmiałe tylko zadania w zasadzie wykonalne. Optymizm tak rozumiany potyka się z pesymizmem egzystencjalistów, przeważnie nieobecnych na kongresie i atakowanych polemicznie, nie atakujących. Dość żywym zwłaszcza płomieniem rozgorzał spór o wolność wyboru drogi działania w każdej sytuacji. Egzystencjalista czuje się osamotnionym wśród obcego świata i wolnym przeto od wszelkich więzów. Personalnym adresem wymierzanych ciosów był nie uczestniczący w debatach Sartre, a pośród obrońców odpowiedzialności moralnej i etycznego skrępowania wyboru wysunął się na pierwsze miejsce William Frankena¹⁶ (USA), autor roztrząsania wzorowego pod względem ładu, rzeczowości, dociekliwości, i w ogóle powagi traktowania kwestii. Roman Ingarden¹⁷ obstawał przy odpowiedzialności rozumianej jako postulat zadośćuczynienia w postaci odrobienia wyrządzonego zła i podkreślał, że warunkiem odpowiedzialności jest istnienie wartości. Na przedpolach omawianego starcia porzmiewał dalszy ciąg odwiecznego sporu o wolność woli. Przyrodniczemu, godzącemu się z determinizmem rozumieniu wolności jako względnej niezależności od cudzego nakazu lub zakazu, jako wykonalności zamierzeń i jako możliwości wybierania wedle tego, co się samemu uważa za rozumne — tradycjonalisci przeciwstawiali wolność jakąś absolutną, udzieloną przez Boga... Ale to były głosy bcdaj wyjątkowe i w ogóle można powiedzieć, że tradycjonalizm wśród filozofów dzisiejszego czasu znajduje się w defensywie i wycofuje się z teologicznych bastionów swoich fortalicyj. A jeśli mowa o funkcjach podmiotu ludzkiego, to więcej na kongresie zajęło miejsca ustosunkowywanie się do fenomenologii (choć i ona zwolna odchodzi w przeszłość) niż do egzystencjalizmu. Fenomenologów intereso-

¹⁴ A Modest Proposal concerning Spirit and the World.

¹⁵ Hegel, Marx und die Gegenwart.

¹⁶ Freedom: Responsibility and Decision.

¹⁷ Die ontischen Fundamente der Verantwortung.

wało bodaj najbardziej zagadnienie obcowania podmiotów poznających z obiektami nierealnymi. Oto jeden z głównych ośrodków niepokoju: jak można zdobywać wiedzę ogólną o nich nie na drodze indukcji, a nie rezygnując z doświadczalnego uzasadnienia wiedzy wszelkiej. Jeśli dobrze rozumiem bardzo wnikliwy i stosunkowo bardzo klarowny referat Teodora De Boera¹⁸, to próba odpowiedzi na to zagadnienie brzmiałaby chyba tak: fenomenologia salwuje ten rodzaj wiedzy przez okazywanie, że jest możliwe i faktycznie praktykowane intuicyjne, a więc w pewnym sensie doświadczalnie, uprzytomnianie sobie obiektów ogólnych, a wiedza o nich jest ogólna z racji ogólności ich samych.

Zagadnienia dotyczące podmiotów ludzkich, jako odrębnych składników rzeczywistości, prowadzą do zagadnień, które dotyczą wytworów tych podmiotów. Do tych zaś wytworów należą wypowiedzi, a pośród wypowiedzi mieszczą się tezy i normy. I oto wyodrębnia się kompleks dociekań obejmujący semiotykę w całej jej ogólności oraz epistemologię, czyli znawstwo tez i norm unaukowionych. Tu znowu wyróżnicowuje się logika, jako wiedza ogólna o rozumowaniach poprawnych, oraz tak zwana metodologia nauk, która obejmuje specjalności badające cechy odrębne poszczególnych typów dyscyplin naukowych. Cały ten kompleks, nazywany krótko filozofią nauki, zaczyna żyć odrębnym życiem organizacyjnym. Wyznacza on problematykę sekcji filozofii nauki w Unii Międzynarodowej Historii i Filozofii Nauki i odbywają się kongresy specjalne filozofii nauki, choć należące do tego kompleksu zagadnienia wchodzą także do repertuaru ogólnych kongresów filozoficznych. Tak było i tym razem w Wiedniu. Pokrótkę więc teraz i o tym, a zadanie nie należy do łatwych, ponieważ komunikaty w tych sprawach wyróżniają się zwartością i wyśrubowaną specjalizacją.

Adam Schaff¹⁹ rozważał głównie rolę, jaką odgrywają w naszych wypowiedziach ideologicznych tak zwane stereotypy. Równie jak pojęcia, są one „uogólnionymi odwzorowaniami rzeczywistości”, nieosiągalnymi bez języka, a różnią się od pojęć tym, że pojęcia są „krystalizacjami” procesów poznawczych obiektywnie opisowych, gdy stereotypy (termin przyjęty za Lippmanem) są wytworami procesów, w których skład wchodzi tendencja wartościująca z całym jej właściwym balastem emocjonalnym. To odróżnienie przydaje się zwłaszcza do zrozumienia języka ideologii jako systemów różnych od nauk. Czy zaś filozofia jest ideologią czy nauką — tym zagadnieniem zajmował się z Polaków Jerzy Gądecki²⁰ (Kraków), broniąc tezy, że zbliża się ona do nauk ze względu na metodę, a do ideologii ze względu na zasób problemów. Mówiono — np. Erhard Albrecht²¹ (NRD) — o zasadach tak zwanej gramatyki generatywnej, zajętej wyszukiwaniem i formułowaniem równoznaczników zdaniowych w danym języku naturalnym z myślą o wykrywaniu sformułowań najprostszych. Wolno się domyślać, że to się robi dla przygotowania techniki jak najracjonalniejszych, a więc i jak najekonomiczniejszych przekładów z języka na język i optymalnego stawiania zadań komputerom. Ta ekipa — tak zwana

¹⁸ Die deskriptive Methode Franz Brentanos: ihre zwei Funktionen und ihre Bedeutung für die Phänomenologie.

¹⁹ Sprache, Denken, Handeln.

²⁰ Einigkeit und Widerstreit zwischen Philosophie und Ideologie.

²¹ Syntaktische und semantische Probleme in der modernen Sprachanalyse.

szkoła Chomskiego — jest w fazie rozpędu. Natomiast zmierzchu raczej cechy zdradza oxfordzka szkoła lingwistyczno-filozoficzna, powstała na podłożu protestu przeciwko wtłaczaniu myśli badawczej w ramy symboliki logiczno-matematycznej i uprawiająca nie konstrukcję języka naukowo optymalnego, lecz interpretację mowy faktycznej. Referat — C. W. K. Mundle'a²² (Wielka Brytania) — żegna ją niejako z ukłonem wdzięczności za cenne wkłady w postaci wyróżnienia orzeczeń performatywnych (jak np. „obiecuję, że...”), realizujących czyn, który stwierdzają, i wartościowego pono podziału czasowników na procesowe (biec), celowe (dążyć do...), skutkowe (uporać się z...). Nie milczeli, przeciwnie, przemawiali w sposób stanowczy (na piśmie przynajmniej) rzecznicy formalno-logicznego wypowiedzania się w semantyce. Bardzo sprawny logik, Jaakko Hintikka²³ (Finlandia) wystąpił z próbą uwolnienia się generalnego od pojęcia znaczenia — Fregego „Sinn” — przez sprowadzenie go do pojęcia oznaczania — Fregego „Bedeutung”. Tak np. na pytanie, co znaczy powiedzenie „*a* wierzy, że *p*” odpowiadałoby się, że „w światach zgodnych z tym, w co wierzy *a*, jest tak, iż *p*”. Dlaczego tak, i że to sprawę pono załatwia, nie podejmując się poinformować, ponieważ gotów jestem wprawdzie hipotetycznie uwierzyć, że autor słusznie wierzy w to, czego dowodzi i że rozumie w pełni skróty, w których się wypowiedział, lecz nie umiem się zdobyć na odczytanie tych skrótów, notorycznie zbyt zwięzłych, pełnych niedopowiedzeń. Podobny zarzut wypadnie postawić Pawłowi Materna²⁴ (Czechy), który, jak miemam, fachowo ustawia pojęcia zdania pytajnego, denotacji takiego zdania, rozwiązania problemu. Przypuszczam, że nasz Ajdukiewicz, który pogłębiająco o podobnych sprawach myślał, byłby z tych wywodów w zasadzie zadowolony i uznałby je za krok na drodze postępu.

Z kolei — logika. Trudno nie odnotować na marginesie, że ktoś — mianowicie P. W. Kopnin²⁵ (ZSRR) — zaniepokoił się poglądem Łukasiewicza, który kiedyś powiedział coś dość jaskrawego. Powiedział mianowicie, że logika ma tyle tylko wspólnego z myśleniem, co matematyka. Matematyka nie zajmuje się specjalnie myśleniem ani jego poprawnością, to nie jest przedmiotem jej dociekań, jakkolwiek tezy matematyki, a tak samo tezy logiki, przydają się w zastosowaniach do zagadnień dotyczących poprawności rozumowań. Jest to stuprocentowo słuszne przy rozumieniu logiki jako logiki formalnej tylko, a nie jako kontynuacji całej tradycji problemowej klasycznego Organonu. W tej tradycji, przy nowoczesnym w pełni rozumieniu jej dalszego ciągu, mieściłby się na przykład ładnie opracowany referat K. B. Madsena²⁶ (Dania) z dziedziny badania porównawczego systemów naukowych. Tytuł referatu brzmi „integracja za pośrednictwem metanauki”. Autor wyróżnia części nauki o nauce, przeciwstawiając filozofię nauki jej historii, socjologii i psychologii, a w obrębie filozofii nauki odróżniając epistemologię, metodologię i systematologię. Do tej ostatniej dyscypliny należy analiza porównawcza dwudziestu teorii psychologicznych, mających za przedmiot motywację. W każdej z tych teorii wyróż-

²² Anglo-linguistic Philosophy.

²³ Meaning and Multiple Reference.

²⁴ The Semantics of „Problem-Expressions”.

²⁵ Analyse der Sprache als logisch-epistemologisches Problem.

²⁶ Integration through Meta-Science Exemplified by a Comparative Study of Psychological Theories.

nia się warstwę wyróżniania obiektów, warstwę opisów, warstwę wyjaśnień i warstwę refleksji metanaukowej. W warstwie wyjaśnień bierze się za podstawę odróżnienia to, czy dana doktryna jest dualistyczna czy monistyczna (w zakresie problemu psychofizycznego), a jeśli monistyczna — czy materialistyczna, czy inna. Próbuje się wreszcie zaprojektować konstrukcję pojęcia „stopnia spekulatywności” danej teorii.

Żywe kwestie potrącające o logikę na kongresie filozoficznym dotyczyły wprawdzie logiki formalnej, jednak głównie raczej możliwych interpretacji jej schematów i możliwych jej zastosowań do myślenia, przede wszystkim do myślenia o czynach możliwych. Zwłaszcza świat prawniczy domaga się rozstrzygnięcia pewnych zagadnień, w szczególności związanych z pojęciami norm i rozkazników. Była próba usystematyzowania tych logiczno-prawoznawczych problemów. Wyraźnie postawił sprawę uzasadniania norm Jerzy Kalinowski²⁷ (Paryż) w referacie o logice deontycznej i jej znaczeniu dla moralności i prawa. Odróżnia on wypowiedzi dające się uzasadnić przy stałym interpretowaniu wartości logicznych jako prawdy i fałszu, oraz takie, do których uzasadnienia, nie naruszając struktury formalnej logiki, trzeba wprowadzić, w pewnej fazie wywodu, interpretację ich — w odniesieniu do norm — jako „posiadania waloru” („*validité*”) i „nieposiadania waloru”. Stosunkiem prawdy do rozkazników zajął się wspomniany wyżej Artur Prior²⁸, a ciekawe i oryginalne jest chyba wszystko to, co wychodzi spod jego pióra. Tym razem przypomniał i zastosował w wywodach niezmiernie ponętą koncepcję prawdy i fałszu, którą pozwoiliem sobie bardzo dawno nazwać nihilistyczną, a co do której odwołał się do Ramseya i Ayera. Wedle tej koncepcji „zdanie, że *p*, jest prawdziwe” — to po prostu tyle co „*p*”, a „fałszywe” — tyle — co „nie *p*”. Ale celem wywodu było zwrócenie uwagi na głęboką różnicę między wypowiedzią stwierdzającą a rozkazem. Autor wprowadza w zastosowaniu do rozkazu oceny analogiczne do tych, które wprowadził Kalinowski: rozkaz może „posiadać walor” (być „*warranted command*”) lub „nie posiadać waloru”. I analogicznie do oceny twierdzenia jako prawdziwego (że to jest właściwie tyle, co głoszenie samego tego twierdzenia) można oceniać rozkaz jako mający walor (że nap. „*ma walor rozkaz: zamknij okno!*” to tyle po prostu, co „*zamknij okno!*”). Ale, zdaniem Priora, jest sens powiedzieć o twierdzeniu, że prawdziwe, niezależnie od tego, czy je kto sobie pomyślał, gdy nie ma sensu powiedzieć o rozkazie, że ma walor niezależnie od tego, czy ktoś tak rozkazał. Otóż przy całym uznaniu dla maestrii dłuższego wywodu wstępnego w tym referacie czytelnik ma prawo uznać ukazaną różnicę za sporną. Przypuszczam natomiast, że nie będzie odczuwał potrzeby przeciwstawienia się zasłużonemu inicjatorowi i szermierzowi logiki deontycznej, Jerzemu Henrykowi von Wrightowi²⁹ (Finlandia), gdy ten wprowadza rozróżnienie słabego i mocnego zezwolenia lub zwalczania redukcjonizm w odniesieniu do norm. Pierwsza sprawa: wolno coś robić w sensie słabym — to tyle co: kto będzie to robił, nie zasłuży na represję, a w sensie mocnym wolno coś robić — to tyle, co: kto by stosował represję za robienie tak, ten sam zasługiwałby na represję. Druga sprawa: nie należy dopatrywać się

²⁷ La logique déontique et sa signification pour la morale et le droit.

²⁸ Imperatives and Truth.

²⁹ Deontic Logic and the Ontology of Norms.

równoznaczności między wypowiedzią „powinien tak postąpić” a stwierdzeniem, że jeżeli tak nie postąpi, nastąpią określone złe skutki. Sęk w tym, że tak pono próbuje redukować normy Alan Ross Anderson³⁰ (USA), o którego referacie wspominam z atencją wyjątkową. Anderson występuje tutaj jako początkodawca systemu, godnego miana logiki prakseologicznej. Sam on nazywa to podejście logiką „eubuliatyczną”. Genetycznie jest ona pochodna od logiki deontycznej, zatroskanej o poprawne rozumowanie przy pomocy pojęć prawniczo-etycznych: powinności, pozwolenia itp. Tu, w systemie Andersona, nie wchodzi w grę te pojęcia. Chodzi mu tylko o względy roztropności, ostrożności, ryzyka itp. A wszystko, co ma w tej materii do powiedzenia, jest powiedziane z wzorową prostotą i systematycznością i częściowo zilustrowane przy pomocy kwadratu logicznego, w którym zamiast zwykłych tradycyjnie danych schematów zdań Arystotelesowej sylogistyki — *a, e, i, o* — figurują w narożach odpowiednio: $p \rightarrow G$, $\sim p \rightarrow G$, $p \sim (p \rightarrow G)$, $\sim (p \rightarrow G)$, przy czym za każdym razem sprawca wykonywa *p*, a *G* — to brak określonego skutku przeciwnego zamiarowi. Pierwsza z tych ewentualności, to działanie rozważne, wszystkie inne reprezentują różne typy ryzykowności.

Ostatnie rozważania stanowią dobre przejście do końcowego działu niniejszego sprawozdania, mianowicie do uwag na temat kolokwium poświęconego umiejętnościom praktycznym. A jest powód do jego wyróżnienia, była to bowiem w pewnym sensie polska część składowa kongresu. Z naszego środowiska odezwał się na pierwszym posiedzeniu Komitetu Organizacyjnego projekt uzupełnienia pierwotnego programu filozofią nauk praktycznych, która zaczęła się też w naszym kraju rozwijać żywiej niż na ogół gdzie indziej. Ideę podjęto, obawiano się tylko wiązać ją terminologicznie z najważniejszym w zasadzie mianem „parakseologii”, jako nie dość jeszcze zadowionym w użytku powszechnym. Ustalono więc nazwę tematu kolokwium w brzmieniu „Cybernetyka i filozofia techniki”, dając do zrozumienia komisji organizacyjnej, że ma *carte blanche* w przygotowywaniu posiedzeń i wypełnianiu ich treścią ogólniejszą. A przewodnictwo tej komisji organizacyjnej kolokwium powierzono podpisanemu. Komisja zdobyła koło 40 referatów, z których 21 komitet kongresu zakwalifikował do ogłoszenia w jednym z dwu pierwszych tomów sprawozdawczych, z których tu teraz zdaję sprawę. Autorami 9 spośród tych ogłoszonych tekstów są Polacy: Henryk Greniewski, Zygmunt Kleyff, Marian Mazur, Jan Ostrowski, Henryk Skolimowski, Bohdan Walentynowicz, Zbigniew Wasiutyński, Jan Zieleniewski i podpisany. Wyjątkowo znamieny dla sfery zainteresowań omawianego kolokwium był referat Jana Zieleniewskiego³¹ pod tytułem: „Dlaczego tylko cybernetyka i filozofia techniki?”. Autor charakteryzuje zadania wymienionych dwu dyscyplin, ustosunkowuje do tych zdań zadania prakseologii, podkreśla zależność wszystkich tych trzech działów badań bardzo ogólnych od jeszcze ogólniejszej od nich teorii systemów i projektuje szereg różnic i uściśleń terminów ważnych we wszystkich tych naukach lub w rozważaniach o tych naukach. Ciekawe i oryginalne jest oparcie przez tego autora różnic pojęć przedmiotu prostego, całości, kompleksu,

³⁰ A New Square of Opposition: Eubouliatic Logic.

³¹ Why „Cybernetics and the Philosophy of Technical Science” only? Some Comments.

systemu, organizacji i instytucji nie na zasadzie różności cech, przez dany obiekt posiadanych, lecz na zasadzie tego, od których cech abstrahuje badacz, zajmujący się danym obiektem. Tak więc, jego zdaniem, dowolny przedmiot badania może być rozważany jako przedmiot prosty, to znaczy w oderwaniu od tego, czy składa się z części. Jeżeli dany przedmiot badamy też ze względu na relację zawierania się w nim jakichś części — to znaczy, że traktujemy ten przedmiot jako pewną całość, a jeżeli liczymy się z innymi jeszcze w nim relacjami wewnętrznymi — wówczas ujmujemy go jako pewien kompleks, który staje się w naszym ujęciu systemem, jeżeli uwzględniamy uporządkowanie części składowych. Jak się mają systemy do organizacji? Można mówić o organizacji w odniesieniu do rzeczy (z włączeniem osób) lub cech, lub zdarzeń, lub relacji. Autor skupia uwagę na organizacjach osób i sądzi, że traktuje się system jako organizację, ilekroć się go rozważa ze względu na relację przyczyniania się części do powstania całości, jeśli zaś powstanie interpretuje się jako przetrwanie i jako realizację celów osób składowych, wówczas przedmiot, który się rozważa, rozważa się jako instytucję. Otóż jest jasne, że zarówno w cybernetyce, gdzie się operuje chociażby pojęciami układu względnie odosobnionego, sprzężenia zwrotnego, informacji, zasilania, kierowania wreszcie, jak w filozofii techniki — odnosimy się z konieczności do ogólnej teorii systemów. Z drugiej strony cybernetyka z wymienionymi swymi pojęciami służy ogólnej teorii organizacji, ta zaś jest uszczegółowieniem prakseologii. Jeśli zaś cybernetykę określać za Couffignalem jako sztukę czynienia sposobów działania bardziej efektywnymi, to jest jasne, że cybernetyka stanowi część tylko prakseologii, która wszak docieka nie tylko warunków skuteczności działań, lecz także warunków ich ekonomiczności, prostoty itd. Co się zaś tyczy filozofii techniki, to Zieleniewski proponuje przede wszystkim odróżniać technikę jako pewną modyfikację metody (może być „technika” wprowadzania w czyn takiej czy innej metody), od techniki jako zasobów aparatury nie biologicznej i od techniki jako działalności prowadzonej przy pomocy takich tylko zasobów, z dodatkiem poznawczych jej przygotowań. Każdemu z tych znaczeń terminu „technika” odpowiada inne rozumienie terminu „filozofia techniki”. W sensie ostatnim lepiej, wedle Zieleniewskiego, mówić raczej o „filozofii technologii”. Okazuje się ona uszczegółowieniem ogólnej teorii systemów. I z tej więc strony owa wspomniana wyżej nauka, teoria systemów, zyskuje bodziec rozwojowy. Ogólnoprakseologiczne ujęcie tematyki kolokwium reprezentował też w swoim referacie Zygmunt Kleyff³², podkreślając m. in., że opis każdego działania domaga się zużytkowania kategorii twórcy, tworzywa, produktu i innych. Takiemu ujęciu odpowiada też doskonale koncepcja techniki ukazana w referacie Adolfa Adama³³ (Austria), który pisał: „Ujmujemy pojęcie techniki jako czasowego, miejscowego i rzeczowego przekształcenia czegoś w coś”. W toku kolokwium rozwinęła się bogata problematyka, ale nie streszczam jej tutaj teraz, mam bowiem zamiar szczegółowo ją zaprezentować na innym miejscu.

Oto chyba wszystko, co najważniejsze.

³² Science, Technology and Economics as Integral Parts of Production Processes.

³³ Philosophie der Technik.

Recenzje i sprawozdania

Wortindex zu Kants gesammelten Schriften. Bearbeitet von Dieter Krallmann und Hans Adolf Martin. Band 1. Wortindex zu Band 1—9, A-K (Allgemeiner Kantindex zu Kants gesammelten Schriften. In Zusammenarbeit mit Ingeborg Heidemann, Hugo Moser, Gerold Ungeheuer, Heinz Unger, Leo Weissgerber herausgegeben von Gottfried Martin. Band 16. Zweite Abteilung: Wortindex, Erster Band. Walter de Gruyter und Co. Berlin 1967, s. 1—559a) Band 2. Wortindex zu Band 1—9, L-Z. (Allgemeiner Kantindex... Band 17. Zweite Abteilung: Wortindex, Zweiter Band. 1967, s. 559b—1110). Łączna cena obu tomów w opr. 200 DM.

Sachindex zu Kants Kritik der reinen Vernunft, herausgegeben von Gottfried Martin, bearbeitet von Dieter-Jürgen Löwisch (Walter de Gruyter u. Co., Berlin 1967, s. 6nlb + 353, cena w opr. 38 DM).

Królewska Pruska Akademia Nauk w Berlinie postanowiła w roku 1894, na wniosek Wilhelma Diltheya, przystąpić do pełnego krytycznego wydania dzieł Kanta, według planu składającego się z czterech części: Część pierwsza, dzieła wydane za życia, w tomach 1—9; część druga — korespondencja, w tomach 10 do 13, część trzecia, spuścizna pośmiertna, w tomach 14 do 23; część czwarta skrypty uczniowskie z wykładów, tomy 24 do mniej więcej 30. Z tego planu Królewska Pruska Akademia Nauk wydała w latach 1900 do 1925 szesnaście pierwszych tomów; jej sukcesorka Pruska Akademia Nauk wydała tomy 17 do 22, w latach 1926 do 1942; powojenna Niemiecka Akademia Nauk w Berlinie wydała w r. 1955 tom 23, wreszcie też Akademia wspólnie z Akademią Nauk w Getyndze tom 24 w roku 1966, zamierzone są tomy następne. Wydawnictwo to zwane Akademie-Ausgabe jest podstawą dla wydawnictwa stanowiącego przedmiot niniejszego omówienia, a zatytułowanego *Allgemeiner Kantindex*, które ma dostarczyć szczegółowych skorowidzów do wszystkich dzieł Kanta. Skorowidze te są opracowywane przy pomocy elektronicznej maszyny cyfrowej łącznie przez trzy pracownice Uniwersytetu w Bonn, mianowicie Seminarium Filozoficzne A, Instytut Matematyki Stosowanej oraz Instytut Fonetyki i Teorii Komunikacji. *Allgemeiner Kantindex* dzieli się na cztery działy: Dział pierwszy „Stellenindex”, składający się z tomów 1—15, podaje dla każdego słowa tekstu dzieł Kanta odsyłacz do odpowiedniego miejsca tego tekstu; skorowidz ten jest już gotowy w maszynopisie i mieści się w Seminarium Filozoficznym A Uniwersytetu Bonn, będąc tam oddany do dyspozycji pracowników naukowych; jego druk jest w toku. Dział drugi „Wortindex” (tomy 16—19) jest inwentarzem słownikowym, wymieniającym wszystkie wyrazy z dzieł Kanta, z wymienieniem częstotliwości ich występowania w każdym tomie. Dział trzeci „Personen- und Quellenindex”, opracowany będzie w trzech częściach. Część pierwsza będzie skorowidzem nazwiskowym z odsyłaczem do

miejsca tekstu w tomach 1—23 dzieł Kanta i wypełni tom 20 indeksu ogólnego, zaś do poszczególnych tomów notat z wykładów Kanta w miarę ich ukazywania się będą opracowywane dodatkowe skorowidze nazwiskowe, które złączone dadzą potem tom 21 indeksu ogólnego; część druga zawierać będzie indeks źródłowy ze wskazaniem miejsca w tekście dla tomów już wydanych; na część trzecią składać się będą indeksy nazwiskowe i źródłowe dalszych tomów wydania ogólnego dzieł Kanta oraz literatury kantowskiej. Wreszcie indeks rzeczowy (*Sachindex*), wzorujący się na wydawnictwie *Index Aristotelicus* H. Bonitza, wymieniać będzie (z podaniem miejsca) wszystkie filozoficzne, ważne terminy. Całość prac ma być zakończona do roku 1994, tj. na stulecie rozpoczęcia wydania dzieł Kanta.

Dwa wydane tomy skorowidza słów (*Wortindex*) są, jak wspomniano wyżej, inwentarzem słownikowym: według szczegółowo obmyślnego i objaśnionego systemu następują po sobie kolejne hasła, a więc np. „a + b” raz w tomie trzecim, raz w tomie czwartym i dwa razy w tomie 9, łącznie (w tomach 1—9) 4 razy, „Abaelard” — raz tylko w tomie 7, itp. Do czego to może służyć? Oczywiście do wszelkich badań nad językiem Kanta, nad jego terminologią, nad universum pojęciowym, którym operuje. Materiał jest całkowicie wyczerpujący w swoim zakresie i możliwy był do uzyskania jedynie przy pomocy maszyny obliczeniowej. Prof. Martin, inicjator i kierownik całego przedsięwzięcia, informował o nim kilkakrotnie w czasopiśmie „Kantstudien”.

Przy pomocy materiałów zgromadzonych do *Allgemeiner Kantindex* został opracowany (poza jego serią, lecz tą samą metodą obliczeniową) indeks rzeczowy do *Krytyki czystego rozumu* (*Sachindex zu Kants „Kritik der reinen Vernunft”*), podstawą dlań jest trzeci tom akademickiego wydania kompletnego, zawierający tekst z r. 1787 (tj. drugie wydanie oryginału). Dla każdego hasła podane są strony i wiersze; jeżeli hasło jest zbyt obszerne, rozłożono je na hasła podrzędne, np. Causalität 154 02 (tzn. s. 154, w. 2) 366 26 415 11 417 18, ale osobno Causalität, Analogie der 447 17 i dalszych 46 haseł podrzędnych. Dokładność jest tu niewątpliwie posunięta do szczytu możliwości!

Tadeusz Czeżowski

SALVADOR DE MADARIAGA: Engländer, Franzosen, Spanier. Ein Vergleich. Ins Deutsche übertragen von Helmut Lindemann. Stuttgart, Deutsche Verlagsanstalt. 1956, s. 299.

Tak modną obecnie psychologię osobowości można uprawiać opisując właściwości psychiczne jednego konkretnego człowieka lub całego typu ludzkiego, określonego pod względem płci, konstytucji cielesnej, rasy, narodowości, wieku lub innych cech zewnętrznych. Można też badać związki pomiędzy samymi dyspozycjami bez względu na ich powiązanie z cechami fizycznymi.

Salvador de Madariaga obrał raczej drugą z tych metod. Jako publicystę, historyka, a zarazem dyplomatę i kierownika sekcji rozbrojeniowej przy Lidze Narodów w roku 1928, zainteresowało go zagadnienie, jakie skutki dla całej psychiki musi pociągnąć przewaga jednego z jej składników, a więc czy to działania, czy intelektu czy namiętności. Choć bowiem w każdej psychice pojawiać się musi działanie, intelekt i namiętność, to każdy z tych składników przedstawia się inaczej pod dominującym wpływem jednego z nich. A więc np. działanie u człowieka działania odznacza się utylitaryzmem, zmysłem organizacyj-

nym, rzetelnością, arystokratyzmem, a niekiedy może pewnym snobizmem. U człowieka intelektu działanie możliwe jest tylko po dokładnej analizie praktycznego problemu, po rozróżnieniu jego składników, celem zaś działania jest nie tyle pożytek, ile porządek. Dla działania człowieka namiętności charakterystyczny jest przede wszystkim indywidualizm, żądza przygód, i ryzykanctwo, niezbyt liczące się ze skrupułami moralnymi. W podobny sposób autor rozważa szczegółowo, jak musi się przedstawiać intelekt u człowieka działania, u człowieka intelektu i namiętności, a w końcu namiętność u każdego z wyróżnionych typów.

Autor uważa, że działanie szczególnie jest rozwinięte u Anglików, intelekt (myślenie) u Francuzów, namiętność u Hiszpanów. Aby to wykazać autor rozpatruje w drugiej części książki po kolei strukturę społeczeństwa, sprawowanie rządów, strukturę polityczną, rozwój historyczny, język, sztukę i literaturę, miłość i patriotyzm oraz religię u każdego z tych narodów z osobna.

Tak więc — zdaniem autora — struktura społeczna Anglii ma charakter organiczny i arystokratyczny, we Francji mieszczański i mechaniczny, w Hiszpanii zaś popularny i anarchiczny. Anglik chętnie jest posłuszny temu, kogo uznaje za lidera, Francuz zwraca głównie uwagę na odpowiedni dobór swej elity, Hiszpan widzi tylko „las mineras”, a więc mniejszość jako warstwę rządzącą. Instytucje polityczne Anglii są wytworem ewolucji empirycznej, we Francji są owocem ustroju, starannie przemyślanego i zaplanowanego, w Hiszpanii zaś ulegają ciągłemu przekształcaniu w rękach dyktatora. Wysiłek konieczny dla zdobycia murów Grenady wciągnął Hiszpanię w trzechsetletnią przygodę religijną, co doprowadziło ją nie tylko do sławy, ale i do ruiny. Pierwsi odkrywcy Nowego Świata odznaczali się podziwu godną odwagą i fantazją.

Kolonizacja hiszpańska od samego początku opierała się na zasadzie równości rasowej; to też dzisiejsza Ameryka Łacińska przypomina kocioł, w którym ze zmieszania rasy białej, czerwonej i czarnej tworzy się nowa rasa. Anglicy doprowadzili w Ameryce do utworzenia Stanów Zjednoczonych, Hiszpanie zaś dali początek wielu państwom ze sobą skłóconym. Imperialny rozwój Francji nieustannie zmierzał do tego, aby na świecie stworzyć racjonalny porządek. Hiszpania walczyła o zasadę jedności duchowej, której wyrazem miał być jeden jedyny monarcha. Była nieugięta, gdy chodziło o zasady religijne, nie godząc się w przeciwieństwie do Francji na żadne kompromisy.

O ile imperium hiszpańskie powstało pod wpływem namiętności religijnej, a francuskie pod wpływem twórczości intelektualnej, to imperium angielskie tworzyło się pod wpływem czysto empirycznego impulsu wzrastania, ograniczonego zresztą do zakresu handlu. Sprawy wewnętrzne wszystkich trzech państw układały się również zgodnie z zasadniczym rysem ich psychiki. Tak więc, np. namiętność religijna Hiszpanów doprowadziła do przymusowego nawracania Żydów i Maurów, wysiedlenia zaś opornych. Rozwój wewnętrzny Francji był znów tryumfem centralnej władzy państwowej, jednolitego ustawodawstwa, centralnego rozplanowania gościnieców i kolei żelaznych. Dla rozwoju wewnętrznego Anglii decydujące znaczenie ma naród i jego samorząd.

Język angielski to jakby zbiór momentalnych zdjęć procesu stawania się. Język francuski autor uważa za diagram rozsądku, język hiszpański uzmysławia — jego zdaniem — przedmiot w całej pełni. W języku angielskim dominuje bowiem wyraz jednosylabowy, jako wyraz czynu, słowa wielozgłoskowe często ulegają skróceniu, znikają różnice pomiędzy rodzajami i częściami mowy, ich

dostosowanie do aktualnej potrzeby zależy w dużej mierze od sytuacji i od sposobu akcentowania. Każdy wyraz może pełnić funkcję czasownikową, myślenie i działanie zlewają się w jedno. Forma terażniejsza czasownika zjawia się również w innych formach czasowych. Twierdzenie zaś jakoby w języku angielskim istniało 26 samogłosek jest nieścisłe, w rzeczywistości pojawia się tylko jedna samogłoska, ale jakaś nieokreślona, mglista, wielopostaciowa. Brak jest sztywnych reguł fonetycznych. Panuje wielka różnorodność i dowolność wymowy. Język francuski również co prawda poskracał wiele pierwotnych wyrazów łacińskich, ale pozostawił z nich to, co najbardziej istotne. Wymowa francuska musi być bardzo staranna, czysta, precyzyjna, konsekwentna. Reguły gramatyczne są ściśle i bezwzględnie obowiązujące, szyk raz na zawsze ustalony. Za to ze wszystkich trzech języków najbardziej męczy posługiwanie się językiem hiszpańskim, wyrazy są wielogłoskowe, urozmaicone wewnątrz i nieschematyczne, podniebienie i gardło wiecznie są czynne, akcent wyrazowy jest silniejszy od akcentu zdaniowego, a przy tym bardziej równomiernie rozłożony na całe słowo. Reguły gramatyczne są raczej elastyczne lub zanikają w ogóle.

Autor uważa również, że w początkowych stadiach rozwojowych sztuk pięknych wielką rolę odgrywa namiętność, uczucie. I to wydaje mu się przyczyną, dla której sztuka hiszpańska zawiera wiele materiału surowego w postaci solowej pieśni ludowej. Sztuką przesiąkniętą jest całe życie, mieszkanie, dom, strój, język, obyczaje, podania, święta i religia. Sztuka jest indywidualistyczna, często improwizowana. W malarstwie barwa dominuje nad rysunkiem. Literatura piękna dotyczy przede wszystkim ludzi; krajobraz i zwierzęta nie mają w niej większego znaczenia.

Ponieważ późniejsze formy rozwojowe sztuki zależą głównie od intelektu, we Francji artyści grupują się świadomie pod sztandarami różnych stylów i kierunków, wytwarza się równowaga pierwiastków twórczych i krytycznych, rozwija się rzemiosło.

W literaturze francuskiej więcej chodzi o prawdę niż o piękno. Wszędzie panuje jasność, porządek, kompozycja. W malarstwie linia ma przewagę nad barwą, rozsądek nad namiętnością.

Inaczej wygląda sztuka angielska. W oczach człowieka czynu sztuka sama w sobie nie jest niczym usprawiedliwiona. Tylko nieliczni ludzie głoszą tu ewangelię sztuki. Sztuka angielska służy przede wszystkim celom społecznym. Artysta musi dostarczyć czegoś uchwytneho. Działanie narzuca sztuce formę anegdoty lub fabuły, która musi być moralizująca. Nad wszystkimi sztukami w Anglii góruje literatura piękna (biografie, pamiętniki), literaturą i poezją zajmują się prawie wyłącznie warstwy wyższe. Co prawda ludzie namiętności, którzy dostaną się na grunt angielski, wyrastają tu na największych poetów świata.

Miłość w Hiszpanii to namiętność życiowa, absolutna, zachłanna i wyczerpująca. We Francji miłość pozbawiona namiętności przeradza się w kolejne następstwo wariacji na temat rozkoszy. Ciało jest narzędziem w rękach intelektu, zazdrość nie odgrywa większej roli. Dla człowieka czynu miłość jest niepotrzebnym kłopotem. Od dzieciństwa więc Anglicy chronią się przed miłością przez uprawianie sportu, miłość znajduje się pod ścisłym nadzorem społeczeństwa.

Patriotyzm hiszpański przybiera formę egoistyczną. Dla Francuza ojczyzna jest wizją intelektualną, rozjaśnioną wielkością umysłu francuskiego i sławą francuskiego oręża. Patriotyzm angielski ma charakter instynktowy, król i kraj

ucieleśniają ojczyznę dla Anglików. Niemniej, a może właśnie dlatego, patriotyzm angielski pobudza najwięcej do działania.

W końcu religia trzech narodów podlega również wpływowi namiętności, intelektu lub działania. Aby się o tym przekonać wystarczy porównać choćby mistyków hiszpańskich, sceptyków francuskich i dobroczynne organizacje religijne w Anglii.

Gdyby spełniły się marzenia Anglików, wtedy świat przemieniłby się w olbrzymi klub sportowy. Wszyscy ubieraliby się elegancko, odżywiali skromnie, natomiast korzystaliby ze wspaniałych gościńców i urządzeń sanitarnych pod ochroną wzorowej policji. Niedziele byłyby co prawda trochę nudne, za to dni powszechnie niezbyt wyężdżające. W świecie urządzonym na sposób francuski wszyscy musieliby mówić pięknie po francusku, niczym Mirabeau, a pisać niczym Racine. Wszędzie obowiązywałyby dowcip i rozsądek. Tycjanowie sztuki kulinarnej i Tintoretowie gospodarstwa domowego obmyślaliby coraz to bardziej wymyślne sposoby używania życia; po salonach wszystkie kobiety upodobniłyby się do Afrodyty, a mężczyźni do Platonów. Gdyby w końcu zrealizowały się dążenia Hiszpanów, mniej byłoby komfortu i urządzeń technicznych za to miałoby się znacznie więcej wolnego czasu. Więzy społeczne nie byłyby tak krępujące i dopuszczałyby więcej indywidualnej swobody. Mniej byłoby drobnostek, za to więcej głębi i spraw zasadniczych. Ale nie ma potrzeby ujednolicania całej ludzkości — konkluduje autor — lepiej niech współistnieją różne narody i różne ideały życiowe.

Jak widzimy wywody autora nie zawsze są ściśle naukowe i mają charakter raczej publicystyki. Czytelnik nie bardzo wie, czy autorowi chodzi więcej o charakterystykę całych narodów, czy o psychikę poszczególnych ludzi.

Pewne zestawienia z historii trzech narodów są niewątpliwie interesujące, jakkolwiek opierają się na intuicyjnym wyczuciu i trudne są czasem do ściślejszego uzasadnienia. Psychologiczna analiza typów z przewagą pierwiastka wolicjonalnego, emocjonalnego i intelektualnego jest przejrzysta i przeprowadzona konsekwentnie, ale nie wiadomo, czy pozwoliłaby na klasyfikację żywych konkretnych ludzi. Może warto by ułożyć w tym celu jakieś kwestionariusze, na podstawie których można by oznaczać, w jakim stopniu dana osoba jest człowiekiem działania, namiętności lub intelektu. I dopiero wtedy można by pokusić się o empiryczne stwierdzenie, w którym kraju jest więcej intelektualistów, ludzi działania czy ludzi namiętności. Od czasu, kiedy omawiana książka ukazała się po raz pierwszy, upłynęło lat czterdzieści, żałować więc wypada, że tłumacz nie zapatrzył jej w komentarz, informujący o naukowych badaniach z tej dziedziny, a przynajmniej o poglądach jednego z nowszych autorów, jak np. Geoffrey Gorera (*The Americans; a study in national character*, London 1968, *The people of great Russia a psychological study*, London 1949, *Exploring English character*, London 1955).

W całości książka niewątpliwie pobudza do myślenia, a zwłaszcza do zastanowienia się, czy pewne cechy narodowe, tak czy inaczej sprecyzowane, na które autor zwrócił uwagę, odzwierciedlają się w psychice poszczególnych ludzi, czy przynależą tylko do ogólnej atmosfery społecznej, którą wyczuć może jedynie cudzoziemiec, czy wreszcie po części nie opierają się na iluzji.

Tadeusz Witwicki

LEIBNIZ: *Logical Papers*. A selection translated and edited with an introduction by G. H. R. Parkinson. London 1966, Clarendon Press: Oxford University Press, s. LXV + 148, cena 35 s.

Od czasu opublikowania prac L. Couturata znana jest wartość pomysłów logicznych Leibniza i jego znaczenie dla dziejów logiki. Jednakże dzieła tego niemieckiego uczonego i filozofa wciąż jeszcze nie zostały dogłębnie i ostatecznie zbadane. Toteż wszelką poważną próbę podjęcia gruntownych studiów nad twórczością tego prekursora logiki matematycznej należy ocenić jako niewątpliwie pozytywne zjawisko. Zwłaszcza gdy próbę tę podejmuje człowiek, który może być uważany za znawcę przedmiotu. G. H. R. Parkinson — wykładający filozofię jako senior lecturer na Uniwersytecie w Readings — dał już swą książką *Logic and Reality in Leibniz's Metaphysics*¹ świadectwo swych umiejętności i dobrego przygotowania do badań w dziedzinie historii logiki, przyczyniając się do sprostowania pewnych fałszywych mniemań o stosunku wzajemnym monadologii i logiki Leibniza.

Nowa książka Parkinsona przyniesie zapewne dalsze pogłębienie naszej wiedzy o ideach logicznych twórcy rachunku różniczkowego i całkowego. I to na dwóch drogach: pośredniej — dzięki inicjatywie translatorskiej — oraz bezpośredniej — prowadzącej przez wysiłek komentatorski autora. Zawiera ona bowiem zarówno przekład szesnastu wybranych prac Leibniza — młodzieńczych i z okresu dojrzałości twórczej filozofa — jak i obszerny wstęp wprowadzający w świat myśli logicznej człowieka, który w rozumowaniu zdołał dojrzeć operacje rachunkowe. Istotne jest, iż większość rzeczy tu zamieszczonych nie była dotychczas przetłumaczona na język angielski. Nowy przekład zwiększy więc niewątpliwie grono czytelników pism Leibniza i przyczyni się do lepszego ich zrozumienia. Ponieważ poprzedni wydawcy nie nadawali publikowanym fragmentom logicznej puścizny Leibniza żadnego wyraźnego porządku, więc Parkinson — chcąc uniknąć tego mankamentu — ułożył wyselekcjonowane prace w porządku chronologicznym. Odpowiednio do tego skonstruował też swój wstęp, który na tle faktów biograficznych ukazuje zasadnicze linie rozwojowe koncepcji Leibniza i lokalizuje w nich miejsca poszczególnych prac. Cenny ten wstęp tworzy swoiste dopełnienie rezultatów Parkinsona, uzyskanych w wyżej wspomnianej książce. Znajdujemy tu m. in. próbę wyjaśnienia dziwnego zjawiska, że chociaż Leibniz napisał sporo prac z dziedziny logiki, niewiele tylko z nich zdołał doprowadzić do postaci wykończonej. Fakt, że filozof rozpraszał się w wielostronnej działalności, nie tłumaczy tego w sposób wystarczający. Parkinson upatruje zasadniczą przyczynę nie tyle w traktowaniu wszelkich zdań jako podmiotowo-orzecznikowych, ile w intensjonalnym ich rozumieniu. Za największe osiągnięcie Leibniza w zakresie logiki autor wstępu uważa studium o rachunku sumy rzeczywiście, gdyż skonstruowanie w owym czasie systemu abstrakcyjnego, który dopuszcza rozmaite interpretacje, świadczy o najwyższym talencie logicznym.

L. G.

¹ Oxford 1965, zob. *Ruch Filoz.* t. XXIV s. 39. Książka ta co prawda spotkała się z pewnymi zarzutami, lecz nie odbierają jej one wartości (por. recenzję M. D. Wilson w *Journ. of Philos.* LXIV No 1).

JAN SRZEDNICKI: *Franz Brentano's Analysis of Truth* (Martinus Nijhoff, The Hague, 1965, s. XVIII+150, cena 17 fl. hol.).

Wpływ filozofii Franciszka Brentany (1838—1917), za pośrednictwem wybitnych jego uczniów, których pozyskał mimo stosunkowo krótkiej działalności nauczycielskiej (rok w Würzburgu i 11 lat w Wiedniu), objął wiele krajów: W Austrii działali Alexius Meinong, profesor Uniwersytetu w Grazu, Aloys Höfler w Wiedniu, Alfred Kastil w Innsbrucku; w Czechach Anton Marty i Oskar Kraus, profesorowie w Pradze; w Polsce Kazimierz Twardowski; w Niemczech Edmund Husserl, profesor w Getyndze potem we Fryburgu, Karl Stumpf w Berlinie, a Theodor Lipps w Monachium; przez Meinonga oddziałął Brentano na angielską filozofię analityczną. Wpływ ten z czasem osłabł, ale nie zaniknął; w międzywojennym dwudziestoleciu Kraus i Kastil publikowali nie wydaną spuściznę Brentany, a po ich śmierci objęła to zadanie prof. Fr. Mayer-Hillebrand z Innsbrucku, opierając się na zbiorach przechowywanych w Ameryce (zob. *Ruch Filoz.* XVIII, s. 124a). W ostatnich zaś latach, jak zaznacza autor omawianej książki w przedmowie, odnawia się zainteresowanie filozofią Brentany, o czym świadczą przekłady jego dzieł na inne języki.

Książka, jakkolwiek należy do literatury angielskiej, ma swe źródło w Polsce, gdyż autor wyznaje (Introd., s. XV), że zajął się studium Brentany pod wpływem kontaktów ze szkołą Twardowskiego w czasie swych przyjazdów do Polski. Jan Szrednicki urodził się w Warszawie w 1923 r. W czasie wojny uczestniczył w walce podziemnej i w powstaniu warszawskim, po którym dostał się do niewoli niemieckiej. Studia filozoficzne rozpoczął w Warszawie w tajnym nauczaniu pod kierunkiem prof. Tatarkiewicza, ukończył je zaś na Uniwersytecie w Melbourne, uzyskując kolejne dyplomy aż do doktoratu włącznie; tam też obecnie wykłada jako senior lecturer w departamencie filozofii.

Zagadnienie prawdy zajmuje ważną pozycję w filozoficznych badaniach Brentany, który powracał doń wielokrotnie; rozważania jego na ten temat uległy radykalnej zmianie w późniejszym stadium jego poglądów, zmiana ta została dokonana głównie w dwóch książkach wydanych pośmiertnie: *Wahrheit und Evidenz* (wyd. O. Kraus 1930) oraz *Die Lehre vom richtigen Urteil* (wyd. Fr. Mayer-Hillebrand 1956), a także w niektórych notatkach zachowanych w spuściznie, które Szrednicki podaje jako aneksy w oryginale niemieckim i własnym przekładzie angielskim.

Książka rozpoczyna się od uwag, dotyczących metody badań filozoficznych stosowanej przez Brentanę. Autor stwierdza, że Brentano nie tworzył systemu filozoficznego (wbrew prądowi panującemu w filozofii niemieckiej), lecz koncentrował się na zagadnieniach szczegółowych, jakkolwiek nie tracił z oczu ogólnych związków między tymi zagadnieniami; stąd wniosek, iż przy opracowywaniu jego poglądów trzeba przyjąć podobną metodę, nie dążąc do wysnuwania z nich zamkniętego systemu; na tym tle autor polemizuje ze szkołą brentanowską. Brentano wielokrotnie powracał do tego samego zagadnienia, uzupełniając i pogłębiając analizę. Tak było także z zagadnieniem prawdy. Punktem wyjścia była tu analiza definicji Arystotelesowskiej (zwaną korespondencyjną definicją prawdy), którą Brentano interpretował jako zgodność między sądem, w którym się stwierdza związek (lub jego zaprzeczenie) między dwoma przedmiotami, oznaczonymi przez podmiot i orzeczenie zdania wyrażającego sąd — oraz tym stanem rzeczy. Brentano poddaje to sformułowanie szczegółowemu rozbirowi, wykrywając w nim niejasności, które ostatecznie doprowadzają do odrzucenia definicji Arystotelesowskiej. Głównym zaś motywem, którym się

przy tym powodował, było jego stanowisko dotyczące istnienia bytów abstrakcyjnych. Definicja korespondencyjna implikuje istnienie przedmiotów, o których w niej mowa; ale w sądach występują pojęcia, musiałyby więc odpowiadać im po stronie realnej przedmioty abstrakcyjne (*entia rationis*). Brentano zakładał we wcześniejszej fazie swych poglądów filozoficznych istnienie takich przedmiotów, później jednak przeszedł na stanowisko przeciwne, odrzucił założenie ich istnienia, uznał, że istnieją tylko konkretne, jednostkowe rzeczy. To spowodowało, że odrzucił także Arystotelesowską definicję prawdy, przyjmując w jej miejsce inną, opartą na teorii psychologicznej i odwołującą się do pojęcia oczywistości. Przejście to zostało przedstawione w centralnych rozdziałach książki („The Early Position”, „The Transition”, „The Transition and Background”, „Late Position — Critical Part”, „Late Position — Positive Part”), w których autor szczegółowo dyskutuje, w oparciu o teksty, tok Brentanowskiej argumentacji. Argumentacja ta zaś ostatecznie odwołuje się do empirii introspekcyjnej i analizy spostrzeżeń, analiza ta wykrywa w nich dwa sądy; jeden dotyczy przedmiotu zmysłowego i ten sąd nie jest oczywisty, drugi zaś jest oczywisty i ma za przedmiot samo spostrzeżenie. Ostatecznie doprowadza to do definicji: Sąd jest prawdziwy zawsze i tylko, jeżeli jest oczywisty, bądź też daje się sprowadzić do sądu oczywistego. Tak więc wydajemy sądy prawdziwe w zakresie doświadczenia wewnętrznego, są to sądy oczywiste a posteriori i nieapodyktyczne. Stwierdzenie, że jakiś sąd doświadczenia zewnętrznego jest prawdziwy, byłoby niepoprawne, sądy takie są bowiem, według Brentano, tylko hipotetyczne. Brentano przyjmuje jeszcze drugi rodzaj sądów oczywiście prawdziwych, mianowicie są to sądy o stosunkach między treściami pojęć. Sądy te nie są egzystencjalne, tzn. nie zakładają istnienia przedmiotów ogólnych odpowiadających pojęciom. Pojęcia powstają na podstawie empirycznej, sądy, o których mowa, nie są jednak empiryczne: są a priori i są apodyktyczne. Te konkluzje rozpatruje autor szczegółowo w końcowej części książki.

Autor pisze w swej przedmowie (s. XVIII): Zadaniem tej książki jest dać po części nową interpretację i położyć nacisk na pewne strony filozofii Brentano. Drugim jej celem było podanie nowoczesnego wstępu do filozofii Brentano dla angielskich czytelników. A wreszcie trzeci i może najważniejszy powód jej napisania to zreferowanie, analiza i nauczenie się czegoś od Brentanowskiej analizy prawdy. Sądzić można, że autorowi udało się osiągnąć te cele.

Tadeusz Czeżowski

GUSTAV BERGMANN: *Realism. A Critique of Brentano and Meinong*. Univ. of Wisconsin Press. Madison 1967, s. VIII+458, 10 doll.

Gustav Bergmann profesor filozofii w Iowa University USA zdobył sobie ostatnio dosyć poważną pozycję w tym kraju. Pewne koła filozofów, do których należy, np. Reinhardt Grossman, mają o nim bardzo wysoką opinię i imię jego słyszy się dosyć często w dyskusjach filozoficznych. Echa tej popularności dotarły też do Anglii i Australii.

Bergmann jest metafizykiem o logistycznym nastawieniu, ale o własnym obliczu. Używając techniki logiki formalnej, powoduje się głównie argumentami natury czysto metafizycznej, jak powiada sam, interesują go zagadnienia ontologiczne i strukturalne. Jest on autorem licznych artykułów i kilku książ-

żek, z których dwie są zbiorami artykułów, oto ich tytuły *The Metaphysics of Logical Positivism; Philosophy of Science; Meaning and Existence; Logic and Reality; Realism — a Critique of Brentano and Meinong*. W pismach swych przedstawia on swoją metodę, pozytywistyczno-logiczną i swoje poglądy na różne tematy.

Ostatnio ukazało się w druku dzieło definitywne, wyznaczające charakter, zakres i styl filozofii Bergmanna. Chciałbym się z czytelnikami „Ruchu Filozoficznego” podzielić uwagami na jego temat, bo mała szkoła filozofów, inspirowana przez Bergmanna, wydaje się godną wzmianki.

Dzieło, które mam na myśli, to właśnie *Realism — A Critique of Brentano and Meinong* (s. VIII+458, wydana jak wszystkie inne przez University of Wisconsin Press.) We własnym rozumieniu autora jest ona jego Opus Magnum. Powiada Bergmann że jest to „... książka taka, jaką autor pisze tylko jeden raz w życiu”, jest ona niewątpliwie zakreślona śmieiej niż poprzednie, przedstawiając całokształt jego poglądów metafizycznych i krytykę dwóch zbliżonych systemów filozoficznych. Jest też ona według samego autora „bardzo długa” i „powinna stać na własnych nogach”.

Ponieważ jest to dzieło ostatnie i najważniejsze, skoncentrujemy się na nim. Co więcej, biorąc poważnie twierdzenie autora, że jest ono samowystarczalne, będziemy je traktowali tak jak gdybyśmy innych jego prac nie czytali.

Na stronie 4-tej Bergmann powiada „... moja własna ontologia [...] musi z konieczności być podstawą wszelkich argumentów” i tu spotyka czytelnika pierwsza poważna trudność, autor odwołuje się nader często do własnych dyskusji, czytelnikowi nie znanych i nie czytanych. W rezultacie książka nie jest łatwa do zrozumienia.

Są jeszcze dalsze trudności, które prowadzą do nieodpartego wniosku, że książka jest źle podana i źle napisana. Dzieło pisane jest uciążliwym i niejasnym stylem, pełnym dygresji i powtórzeń. Autor posługuje się w nadmiarze specjalistyczną terminologią własnego pomysłu. Co więcej nowe zwroty techniczne pojawiają się nieomal na każdej stronie, np. str. 24 — możliwy₁; możliwy₂; możliwy₃. Co więcej słowa o naturalnym znaczeniu np. „związek”, zostają zastosowane w nowym znaczeniu, a ich miejsce zajmują nowe, w tym wypadku „nexus”. Co chwila wprowadzane są tymczasowe zmiany terminologii technicznej i naturalnej, i niepodobna się zgodzić z opinią autora, że to nie przeszkadza w rozumieniu tekstu.

Czytelnik ma często trudności z odkryciem założeń, na których opierają się dowody, i może podejrzewać, że gdyby je odkrył, to by się z nimi nie chciał zgodzić. Styl pisarski Bergmanna jest problemem sam w sobie, oto próbka ze strony 97: „Pseudonexy, pamiętajmy, to monstra. Teraz wprowadzamy parę dziwołogów. Dziwołog to nie monstrum, a monstrum to nie dziwołog. Monstra [...] są koniecznymi zamazaniami albo też poplątaniem, dziwołogi to nieusprawiedliwione iluzje”.

Ogólnie biorąc styl i organizacja książki są tak zawikłane, że czytelnik może mieć duże trudności z odcyfrowaniem jej treści. Mam wrażenie, że w stylu tym odbija się styl rozumowania autora, zawikłany i pełen niejasności. Bergmann używa też symbolów i argumentów zapożyczonych z logiki formalnej. W uwikłaniu z resztą tekstu te pomoce utrudniają dodatkowo zrozumienie treści przez dalsze oddzielenie wykładu od potocznego sposobu myślenia i mówienia.

Pisałem dużo o stylu, ale uwagi te są konieczne, bo w książce Bergmanna

styl jest bardzo widoczny, swoisty i może stać się główną przeszkodą w zrozumieniu jego intencji.

Merytorycznie tekst jest podzielony na trzy części. Dwie pierwsze (Part I i Part II) przedstawiają system metafizyczny autora i krytykują pokrótce różne poglądy wielu innych autorów. Trzecia (Part III) zawiera krytykę Brentana, czwarta (Part IV), krytykę Meinonga.

Jak autor sam stwierdza (str. 97) podchodzi on do wszelkich problemów „strukturalnie”, biorąc pod uwagę przesłanki ontologiczne i we własnym rozumieniu dialektyczne. Metoda owa nie jest wyjaśniona, bo była wprowadzona uprzednio w innych książkach. Dla czytelnika, który jej nie zna, jest ona trudna do rozpoznania, wygląda też na rozmowy o filozofowaniu raczej niż na argumenty filozoficzne. Autor uważa że jego metody trzeba i warto się uczyć, tak jak np. terminologii i metody matematyki, bo przecież matematyka dużo nam daje. Obecny recenzent nie może się zgodzić z tą opinią. Po pierwsze inną jest rzeczą nauczyć się metody pewnej gałęzi wiedzy, a inną metody i języka jednego badacza. Przychodzą tu na myśl uwagi Macha o Avenariusie. Nie wydaje się też, aby korzyści osiągnięte z nauczania się metody Bergmanna opłacały się. Mam wrażenie, że główną korzyścią, którą z tego osiągnąłem jest to, że mogłem napisać dwie recenzje i opinie o pracy tego autora.

Trzeba zauważyć, że Bergmann wymienia od czasu do czasu rodzaje ludzi, dla których nie pisał swojej książki. Jestem pewien, że należę do każdej z tych klas, ale wydaje mi się również, że wystarczy być po prostu filozofem, aby należeć do co najmniej kilku. Jak widać, nie znalazłem w książce zbyt dużo rzeczy interesujących i takich, z których mógłbym się czegoś wartościowego nauczyć, chciałbym jednak zwrócić uwagę czytelnikowi „Ruchu Filozoficznego” na to, że elementy wybrane przeze mnie do krytyki nie są marginesowymi pomysłkami, wprost przeciwnie, są to tematy centralne, bardzo istotne dla oceny jego dzieła i jego filozofii. Pomimo to mogą się znaleźć inni, którzy znajdą w jego pracach znacznie więcej inspiracji i przekonujących analiz. Niestety nie potrafię widzieć jego dzieła z ich punktu widzenia. Przejdźmy teraz do uwag szczegółowych.

Bergmann traktuje język, jak gdyby on był systemem formalnym, co najmniej pod pewnym względem. Twierdzą tak, bo często wyciąga wnioski, które dadzą się usprawiedliwić tylko przy takim założeniu. Na przykład autor przyjmuje zdanie za prawdziwe, tak mi się zdaje, o ile tylko spełnia ono dwa warunki: Jest syntaktycznie właściwie uformowane i nie jest sprzeczne z żadnym dotychczas przyjętym zdaniem. Nie wydaje mi się, aby takie traktowanie mowy potocznej było właściwe, nie spełnia ona bowiem co najmniej pierwszego warunku, tj. nie każde zdanie potoczne, syntaktycznie właściwe jest sensowne, np. pytanie zwrócone do kawalera — Czy kochasz jeszcze swoją żonę?

Posługując się metodą opartą na tym podejściu Bergmann unika trudności filozoficznych na podstawie definicji. Na przykład jak wiadomo, F. H. Bradley sformułował następującą w odniesieniu do zależności: Zależności (związków) pomiędzy dwoma rzeczami niepodobna pojąć, bowiem zależność taka jest albo czymś, albo niczym. O ile jest niczym, nie może niczego wiązać i terminy relacji są nie związane, ergo nie stoją w żadnym związku do siebie. O ile jest czymś, to jest inna od swych terminów, czyli musi stać w pewnej zależności do każdego z nich, ale takie rozwiązanie prowadzi do *regressus in infinitum* co też jest niezadawalające. *Tertium non datur*. Bergmann pisze: „Właściwości wobec tego potrzebują nexus” (pamiętajmy, że nexus spełnia rolę zależności w jego termi-

nologii), który łączy je w zwyczajne rzeczy. Nexus nie potrzebuje żadnych dalszych elementów, które łączywałyby go z tym co on łączy, w przeciwnym wypadku mielibyśmy *regressus in infinitum*.”

Taka odpowiedź w formie deklaracji nie może zadowolić. Bergmann wydaje się myśleć, że nexus unika Bradleyowskich trudności, bowiem to, co zostało zdeklarowane, jest syntaktycznie zrozumiałe i nie jest sprzeczne z twierdzeniami przedstawionymi przez Bradleya w formie, w której on je podał.

Książkę charakteryzuje ogólna tendencja do stwierdzenia słuszności autora w sprawach spornych n.p. „Ponieważ Nelson Goodman[...] nie może[...] skierować mojej uwagi[...] w stronę domniemanej rzeczy, która jest [...] sumą koloru i nasilenia [...] wobec tego muszę odrzucić jego ontologię dla przyczyn niedostępnych dowodom”. Tak argumentować nie wolno, w szczególności w odniesieniu do spraw, gdzie dowody wydają się możliwe. Gdy taktyka tego rodzaju jest stosowana często i w odniesieniu do pytań takich, jak np. czy istnienie jest składnikiem przedmiotów złożonych, trudno to przyjąć bez zastrzeżeń.

Część III jest podana w równie trudny sposób jak dwie pierwsze. Bergmann podchodzi do poglądów Brentany z własnego charakterystycznego punktu widzenia, tj. krytykuje i eksponuje jego poglądy sub specie własnych. Nie jest to więc zadawalające wprowadzenie do poglądów Brentany. Z/ innej znowu strony Bergmannowi nie chodziło też głównie o takie wprowadzenie, a o krytyczne porównanie.

Dla czytelnika, który jest obznajmiony z filozofią Brentany, tekst nie jest bez wartości, zawiera bowiem kilka słusznych i parę ciekawych wypowiedzi. Na przykład jest ważne i prawdziwe, że Brentano był pierwszym z filozofów lingwistycznych, a też że wszelkie zmiany jego poglądów są zgodne z zasadniczymi założeniami jego filozofii i reprezentują wewnętrzną ewolucję jego poglądów. Bergmann jest jednym z niewielu, którzy to zauważyli.

Z drugiej strony autor zakłada, że cel Brentany nie różni się od jego własnego celu. Między innymi przyjmuje on, że Brentano konstruował system filozoficzny, co nie miało miejsca, Brentano bowiem nie był systematykiem, choć był filozofem systematycznym. To podejście powoduje nieścisłości interpretacji. I tak na przykład nie ma racji przypuszczać, że Brentany przedmioty prawdziwe miały być tym, co Bergmann nazywa przedmiotami naukowymi, nie uważał on również, wbrew opinii Bergmanna, że owe przedmioty „są dosłownie niczym i nigdzie się nie znajdują”, nawet o ile według Bergmanna tylko przedmioty naukowe mogą być rzeczywistymi, a przedmioty Brentany nie mogą istnieć.

Trzeba też podchodzić do tej interpretacji Brentany ostrożnie i krytycznie, ale przy takim podejściu można z niej coś skorzystać.

Co do części czwartej — krytyki Meinonga, mam najmniej do powiedzenia, bo nie znam tego autora dostatecznie dobrze. Ogólnie mówiąc, nie znalazłem w tekście niczego, co by uniemożliwiło wydanie o nim opinii podobnej do tej, którą wyraziłem o sekcji brentanowskiej.

Ogólnie biorąc *Opus Magnum* Bergmanna jest książką trudną do czytania, zawiłą i przynajmniej dla mnie nieprzekonywującą, robi też wrażenie dalszego ciągu prywatnej filozofii autora. Poprzednie jego pozycje są zakreślone na mniejszą skalę i robią bardziej dodatnie wrażenie.

Nie wydaje mi się, aby Bergmann, filozof niewątpliwie zdolny i mający własne pomysły, był bardzo ważną figurą w historii pozytywizmu, jestem jed-

nak bardzo świadom tego, że nie mam do jego podejścia najmniejszej nawet sympatii. Na innych prace jego mogą wyrzucić znacznie dodatniejsze wrażenie.

Jan Szrednicki

F. WAISMANN: *The Principles of Linguistic Philosophy*. Edited by R. Harré. London 1965, Macmillan; New York, St Martin's Press, s. XII+422, cena 35 s.

Po śmierci Friedricha Waismanna w roku 1959 znaleziono wśród pozostawionych pism manuskrypt książki przygotowywanej do wydania jeszcze przed drugą wojną światową, ale potem wycofanej nagle przez autora i jeszcze w ciągu długiego czasu przerabianej i uzupełnianej. Trudu ostatecznego uporządkowania i wydania tego manuskryptu podjął się R. Harré, wykładowca filozofii nauki na Uniwersytecie Oksfordzkim. Stwierdza on w swej przedmowie, że choć Waismann nie należał do kategorii wybitnych twórców, miał umysł chłonący chętnie nowe, wielkie idee i zdolny do ich systematycznego rozwijania. Książka jego może być uważana za swoistą reakcję przeciw formalizmowi i przekonaniu, iż ścisłość typu matematycznego tworzy jedyny rodzaj jasności zdolnej do rozproszenia metafizycznej mgły.

Na całość książki złożyły się dwie niewspółmierne objętościowo części.

Pierwsza, krótka, zatytułowana „Przejście od klasycznego do lingwistycznego spojrzenia na filozofię”, traktuje zasadniczo o istocie problemu filozoficznego. Znajdujemy tu zilustrowaną szeregiem przykładów lingwistyczną metodę filozofowania, proponowaną przez autora. Postuluje on mianowicie przewyższanie trudności zagadnień filozoficznych nie przez tradycyjne poszukiwanie prawdziwego rozwiązania problemów, lecz na drodze konstruowania i porównywania rozmaitych systemów językowych, w których owe zagadnienia znajdują jakąś odpowiedź.

Część druga przedstawia szczegółowo elementy tego, co Waismann zwie 'filozoficzną gramatyką' a co według jego świadomych zamierzeń nie miało być wcale teorią lingwistyczną, podobną pod względem ścisłości do logiki formalnej, a tylko swobodnym badaniem języka ze wszelkimi jego rzeczywistymi przywarami i wykrywaniem przyczyn zmian i różnic zwyczajów językowych, a to w celu ujawnienia źródeł powstawania filozoficznych wątpliwości. Ponieważ autor dąży tylko do zarysowania konturów języka naturalnego, sądzi, iż zwalnia go to całkowicie z obowiązku formułowania ścisłych definicji, umożliwiła zaś stosowanie wyrazów mowy potocznej w całej ich wieloznaczności i nieostrości. Twierdzi się tu m.in., że „otwartość” (nieokreśloność znaczenia) wyrażen jest zaletą języka naturalnego, umożliwiającą stosowanie tych samych znaków w sytuacjach w pewnej mierze analogicznych. Wyjaśnienie znaczenia wyrazu polega na podaniu reguły jego używania. Posługujemy się często dla wskazania sensu definicjami ostensywnymi, lecz nie występują one w każdym języku. Wszak nie ma ich np. w języku gestów. Język — rozumiany szeroko jako wszystko, co służy do wyrażania i komunikowania — należy rozpatrywać jako rachunek, a nie jako przyczynowy mechanizm, w którym ustalone bodźce wywołują określone reakcje. Związek między zdaniem a faktem jest natury logicznej, a nie empirycznej. Jednakże terminu 'reguła językowa' nie da się dokładnie zdefiniować, sens jego można, co najwyżej, nazkicować. Autor kolejno omawia pojęcia: znaczenia, wyjaśniania, nazwy (jed-

nostkowej i ogólnej), komunikacji, opisu, zdania, przy czym wskazuje trudności dokładnego ich określenia. Wyodrębnia za to rozmaite przypadki ich stosowania, a zakres lub rolę ich charakteryzuje przy pomocy wyrazów, które same jeszcze nie zostały wyjaśnione i to właśnie prowadzi go od jednego z tych pojęć do następnego.

Metoda Waismanna najwyraźniej zbliżona jest do tej, którą posługiwał się Wittgenstein, Ryle i w pewnym stopniu Austin. I tak jak u tamtych wzbudza uzasadnione opory. Nie wydaje się słuszne, by można było tradycyjne zagadnienia filozoficzne zastąpić spekulatywnym analizowaniem języka naturalnego czy nawet sztucznego, ani tym bardziej przewyciężyć te problemy na takiej drodze. Aczkolwiek wiele tutaj niewątpliwie trafnych spostrzeżeń, niektóre tezy autora bądź są wręcz nie do przyjęcia, bądź też wzbudzają poważne zastrzeżenia. Dotyczy to zwłaszcza wypowiedzi odnoszących się do dziedziny logiki. Tak np. Waismann głosi, że skoro logika ma usprawiedliwiać wnioskowanie, musi składać się z reguł, a nie ze zdań (s. 377n). Sądzi także, iż w systemie logicznym Russella aksjomaty, z których na mocy reguły odrywania wyprowadza się nową tezę, nie stanowią przesłanki, tylko część reguły, a kwestia ich prawdziwości czy fałszywości nie odgrywa żadnej roli (s. 379). Ponadto Waismann jest przekonany, że aksjomaty logiki nie są żadnymi stwierdzeniami (*statements*), a cechą wyróżniającą rachunek logiczny spośród innych stanowi to, iż ustala on nie, co jest prawdziwe, lecz co kwalifikuje się jako tautologia.

L. G.

FELIX GRAYEFF: Versuch über das Denken. Hamburg 1966, Felix Meiner, s. 106.

Punktem wyjścia autora jest stwierdzenie, że logika tradycyjna nie stanowi metodycznego narzędzia współczesnych ludzi nauki. Pragnie więc ustalić, w jaki sposób w rzeczywistości uczeni i filozofowie naszych czasów wyjaśniają pojęcia czy przedstawienia i jak formułują twierdzenia i swą argumentację. Zapowiada od razu, że analiza doprowadzi go z jednej strony do krytyki logiki, a z drugiej do przeciwstawienia logice wyobrażeń pierwotnych, połączeń synoetycznych i synoetycznych systemów.

Nasze myślenie — utrzymuje Grayeff — opiera się na nieobrazowych i nieanalizowalnych wyobrażeniach pierwotnych („wyobrażeniach, które tworzą się we mnie, ilekroć sobie jakieś szczególne coś uświadamiam” w spostrzeżeniu lub w przypomnieniu), które w swoisty sposób odnoszą się do rzeczy lub cech. Wszelkie akty myślenia dają się opisać jako akty synoesis, tj. połączenia wyobrażeń pierwotnych. W takim połączeniu jedno wyobrażenie zostaje określone (*bestimmt*) przez inne i w rezultacie powstaje wyobrażenie synoetyczne, czyli synoem, które nie odnosi się do niczego, nie reprezentuje żadnego przedmiotu, a tylko istnieje w świadomości jako *sui generis* myśl. Synoem jest przy tym bardziej intencją niż rozwiniętą myślą. Natomiast myśl rozbudowana, czyli system synoetyczny, powstaje wówczas, gdy przedmiot — lub ogólniej: coś danego — zostaje określony przez wyobrażenie pierwotne. System taki jest formą wszelkiego myślenia, artykułowanym synoemem, wyrażeniem *explicite* tego, co w postaci wyobrażenia tkwi *implicite* w przedmiocie.

Autor wyróżnia cztery figury systemów synoetycznych: w pierwszej szereg

wyobrażeń łączy się osobno z jednym zasadniczym, w drugiej wyobrażenia tworzą jakby łańcuch pojedynczych ogniw, w trzeciej niektóre pośrednio a pozostałe bezpośrednio wiążą się z zasadniczym wyobrażeniem, wreszcie w czwartej wyobrażenie zasadnicze kojarzy się osobno z szeregiem innych, które tworzą ogniwa pośrednie pomiędzy nim a pewnym wyobrażeniem końcowym. Jako przykłady systemów synoetycznych Grayeff wskazuje Darwina pojęcie doboru naturalnego oraz Kanta pojęcie przestrzeni.

Dalej autor zajmuje się błędami w ludzkim myśleniu i stwierdza, że metafora niekoniecznie musi wprowadzać w błąd, może służyć poznaniu, o ile przyczynia się do uwidocznienia jakiegoś wyobrażenia podstawowego. Natomiast niedokładność rozumowania przez analogię wynika z faktu, że przy tej odmianie myślenia zostają odniesione do siebie przedmioty, a nie wyobrażenia podstawowe. Głównym źródłem błędu są: 1° wtargnięcie „obcego” wyobrażenia nie stanowi prawda, tylko prawdziwość, tj. jasność i wyrażność.

Język bywa dopóty źródłem błędów, dopóki nie zdajemy sobie sprawy, że słowa odnoszą się do wyobrażeń pierwotnych, a nie do samych przedmiotów. Z chwilą jednak, gdy to się jasno uświadomi, zbędną rzeczą staje się wynajdowanie sztucznych, symbolicznych języków, które rzekomo mają być lepsze niż naturalne, ale w rzeczywistości nie są w stanie oswobodzić myślenia od przypadłości języków etnicznych. Zresztą wadą języków sztucznych jest to, iż posiadają określony obszar ważności, który w sposób zasadniczy ogranicza możliwości naszego myślenia. To pod wpływem Wittgensteina analiza języka urosła do rangi metody filozoficznej, ale w jego ontologii wyniki zostały od razu z góry założone. Niemniej, trudności związane z posługiwaniem się językiem dają się całkowicie przezwyciężyć, gdy za punkt wyjścia obiera się wyobrażenia pierwotne oraz ich połączenia.

Ażeby tok myśli pojąć jako całość — wywodzi autor — należy „rozważyć”, go od wewnątrz, przez połączenia tkwiących w nim wyobrażeń pierwotnych. Zarazem daje się wówczas poznać reguły „rozważania”, które okazują się po prostu regułami myślenia.

Nasze wyobrażenie prawdy związane jest z pierwotną świadomością. Ale same myśli nie są ani prawdziwe, ani fałszywe. Kryterium poprawności myślenia nie stanowi prawda, tylko prawdziwość, tj. jasność i wyrażność.

Z kolei Grayeff przechodzi do analizy niektórych „form logicznych”: pojęcia, sądu, wniosku i negacji, oraz stara się odpowiedzieć na pytanie, jak trzeba właściwie pojąć te formy i jakie posiadają one znaczenie. Jest przekonany, że wszelkie ogólne poznanie opiera się na myśleniu określającym (*bestimmend*). Zdania dzieli na obserwacyjne i „myślowe”. Pierwsze odnoszą się do wyobrażeń podstawowych, drugie — do ich połączeń. Co zaś do zdań wyrażających wnioski (*Schlussätze*), to w istocie swej są one tym samym, co zdania obserwacyjne czy myślowe, ale wyróżniają się szczególną strukturą.

Negacja stanowi wprawdzie niezbędne narzędzie języka, jednakże — ostrzega autor — pociąga za sobą niebezpieczeństwo niepostrzeżonego wtargnięcia pozytywnych wyobrażeń. Ażeby ustrzec się od tej groźby, należy uświadomić sobie, że zawsze nie-A zawiera wyobrażenie A. Funkcja negacji w zdaniach spostrzeżeniowych sprowadza się do poprawiania wypowiedzi fałszywej, natomiast w zdaniach „myślowych” polega ona na przekształceniu połączenia niepomyślanego w pomyślane.

Grayeff uważa, że podstawową wadą logiki Arystotelesa jest odnoszenie terminu do przedmiotu. Również logika symboliczna popełnia ten błąd („termi-

nem” jest w niej zmienna lub stała), aczkolwiek zdołała oswobodzić się z Arystotelesowej metafizyki. Każdy ważny sylogizm daje się zinterpretować jako synoetyczny system myślowy. Pojęcia zaś zawierają w swym zakresie i treści nie tylko daną „naturę” w całej jej pełni, lecz także rozmaite, często sprzeczne toki myślowe. Przeto pojęcia nie mogą służyć myśleniu wyjaśniającemu, same stale wymagają wyjaśnienia.

Podaliśmy tu główne tezy autora, mniej więcej w takiej formie, w jakiej je sam na wstępie każdego paragrafu, podaje. Chyba widać z nich dość wyraźnie, że rozważa się tu zagadnienia należące do domeny psychologii i logiki. Jednakże autor ani nie opiera się na badaniach empirycznych, ani nie tworzy zwartego systemu dedukcyjnego, poprawnego formalnie. Posługuje się po prostu filozoficzną spekulacją zbliżoną do metody analitycznej, a wykorzystuje chyba jedynie własną introspekcję, choć to nie jest nigdzie wyraźnie stwierdzone. Kardynalną wadę takiego sposobu dociekania stanowi nieokreśloność zasadniczych pojęć, zwłaszcza takich jak: wyobrażenia pierwotne (być może, iż chodzi tu o to samo, co w szkole Twardowskiego zwano 'przedstawieniem nieobrazowym'), połączenia synoetyczne czy system synoetyczny. Podanych przez autora wyjaśnień niepodobna uznać za wystarczające, nie pozwalają na jednoznaczne wyabstrahowanie sensu terminów. Toteż nie sposób podjąć z autorem rzeczowej dyskusji.

L.G.

Autoreferaty z odczytów i wykładów

MARIA LIPCZYŃSKA: Zdania pytajne w praktyce prawniczej. (Polskie Towarzystwo Filozoficzne, Oddział we Wrocławiu, 20 IV 1967).

Problematyka zdań pytajnych, która tak żywo interesuje współczesnych logików, zasługuje na szczególną uwagę prawników, uprawiających tzw. logikę praktyczną. Zdanie pytajne — poza dydaktyką — znajduje zastosowanie w wywiadach, ankietach i kwestionariuszach, szczególną zaś rolę odgrywa w procesie karnym, i to w dwóch jego podstawowych instytucjach: w postępowaniu dowodowym przy przesłuchaniach oskarżonego, świadków czy biegłych oraz w fazie narady i głosowania nad wyrokiem, wymagającej precyzowania pytań pod adresem głosujących członków składu sądu.

Na treść pracy złożyły się trzy rozprawy: Pierwsza, zatytułowana *Zdanie pytajne a logika dla prawników*, poświęcona jest tym elementarnym problemom logicznym, których rozważanie jest niezbędne dla umiejętności poprawnego formułowania pytań. Druga, zatytułowana *Rola pytań w postępowaniu dowodowym*, poświęcona jest technice zadawania pytań oskarżonemu, świadkom i biegłym w oparciu o postulaty natury logicznej, sformułowane w pierwszej rozprawie, oraz postulaty procesowe, wynikłe z norm kodeksu postępowania karnego. Trzecia wreszcie rozprawa poświęcona jest pytaniom i ich rozstrzygnięciom w toku narady i głosowania sędziów. Problematyka logiczna, przedstawiona w pierwszej rozprawie łączy te dwa odmienne problemy procesowe.

I. W nowoczesnej logice pytania bywają rozmaicie interpretowane. Można tu wyróżnić trzy zasadnicze stanowiska. Wedle pierwszego (G. Stahl) pytanie jest klasą zdań oznajmujących o określonej strukturze. Zgodnie z drugim (D. Harrah) pytania są pewnymi strukturalnie wyróżzonymi zdaniami oznajmującymi. Trzecia wreszcie grupa logików (N. D. Belnap, w Polsce T. Kubiński) uważa pytania za wyrażenia językowe różne od zdań w sensie logicznym, zawierające specyficzne symbole logiczne. To stanowisko najbliższe potocznemu ujęciu przyjmuje autorka za punkt wyjścia.

Pomija się tu wyrażenia mające budowę zdań pytajnych, lecz nie zmierzające do uzyskania informacji, zawierające w formie pytajnej twierdzenia lub rozkazy (pytania retoryczne).

Właściwe zdanie pytajne mierza do otrzymania odpowiedzi. Pytania i odpowiedzi są ze sobą sprzężone, zajmując się w logice zdaniem pytajnym, niepodobna nie zajmować się również odpowiedzią.

Zdanie pytajne składa się zawsze z osnowy (*datum quaestionis*) oraz partykuły pytajnej. Osnowa może podawać pełną odpowiedź lub odpowiedź ze zmienną, która stanowi niewiadomą pytania. Stawiając pytanie, pytający zmie-

rza do otrzymania do respondenta odpowiedzi właściwej, za którą autorka uważa odpowiedź zarazem bezpośrednią, całkowitą i prawdziwą. W rozprawie definiuje się te pojęcia, jak również pojęcia dotyczące rodzajów pytań związanych z podziałem pytań na otwarte i zamknięte, proste i złożone, do rozstrzygnięcia i do uzupełnienia. Dla prawników szczególną wagę posiada problem wzajemnej zależności pytań. Dlatego też dziełem prawników jest podział pytań na główne, dodatkowe (gdy potwierdzono główne) i ewentualne (gdy zaprzeczono główne), mający zastosowanie tak w dziedzinie przesłuchań, jak głosowania sędziów.

Operowanie pytaniami złożonymi, zwłaszcza konjunkcyjnymi i alternatywnymi wymaga uświadomienia (zgodnie z istotą funkcji konjunkcji i alternatywy i prawami de Morgana), co wynika z negacji konjunkcji oraz potwierdzenia alternatywy. Zadawać te pytania można tylko wtedy, gdy informacja o wartości logicznej całości, nie zaś poszczególnych części osnowy, pytającemu wystarcza. Postulować należy, by pytania (które nie są wszak ani zdaniem prawdziwym, ani fałszywym) były zawsze sensowne, celowe, syntaktycznie prawidłowe i zrozumiałe dla respondenta. Nadto muszą one być tak postawione, by istniała co najmniej jedna właściwa odpowiedź na nie, zawierająca informację potrzebną pytającemu, wyczerpującą i jednoznaczną. W odniesieniu do stawiania więcej niż jednego pytania postulować należy, by uwzględniano zawsze: kolejność pytań, uzależnioną ich wzajemnym związkiem oraz celami, jakie przyświecają pytającemu, i zasadę ekonomiczności (uzyskiwanie przez możliwie najmniejszą ilość pytań możliwie największej ilości informacji). Realizacja tych postulatów możliwa jest tylko przez planowanie i należyte przygotowywanie pytań. Pytający winien dobrać informatorów wiarygodnych i zadawać pytania w okolicznościach umożliwiających odpowiedź swobodną, obiektywną i należycie przemyślaną. Unikać zwłaszcza należy pytań niejasnych, wieloznacznych, niedostosowanych do poziomu respondenta, błędnych założeń w pytaniach, stawiania pytań w sposób wpływający na odpowiedź (sugestywnych, połączonych z groźbami, obietnicami, oddziaływaniem na uczucia).

II. Przesłuchania w polskim procesie karnym charakteryzuje metoda mieszana, to jest połączenie spontanicznego opowiadania z uzupełniającymi pytaniami przesłuchującego. W stadium rozprawy głównej uprawnionymi do stawiania pytań oskarżonemu, świadkom i biegłym są sędziowie i ławnicy, strony, ich pełnomocnicy, a w razie potrzeby biegli. Uprawnieni stawiają pytania w zasadzie bezpośrednio, w razie trudności w formułowaniu pytań lub konfliktów — pośrednio przez przewodniczącego. Przepisy k.p.k. stwarzają zakaz pewnych pytań (np. w stosunku do duchownego odnośnie do okoliczności, o których dowiedział się na spowiedzi, lub adwokata odnośnie do okoliczności, o których dowiedział się przy udzieleniu porady prawnej — art. 91 k.p.k.) oraz upoważniają przewodniczącego do uchylania pytań, które uzna za niestosowne.

Niestosowne są pytania zabronione formalnie przez szczególne przepisy procesowe, pytania błędne z punktu widzenia logiki, a także takie pytania, które nie zmierzają do realizacji ustawowych celów procesu.

W tej części pracy omawia się pytania niedozwolone z punktu widzenia pewnych zakazów dowodowych, pytania dozwolone, na które pytanemu wolno jednak odmówić odpowiedzi (oskarżony może jej odmówić na każde pytanie — art. 73 k.p.k.), wreszcie pytania nie zmierzające do realizacji ustawowych celów procesu: nieistotne dla sprawy, obraźliwe, dokuczliwe, wulgarne, niedostosowane do roli procesowej pytanego, podchwytliwe, sugerujące odpowiedź.

Z procesowego punktu widzenia rozróżnia się pytania merytoryczne — dotyczące przedmiotu procesu, formalne — dotyczące roli procesowej i czynności uczestników procesu, incydentalne — zmierzające do wyjaśnienia okoliczności tego typu, jak personalia.

Z punktu widzenia kryminalistycznego wyróżnia się spośród pytań merytorycznych pytania uzupełniające, precyzujące, przypominające i kontrolne.

Olbrzymią rolę w zakresie ujawniania prawdy w procesie odgrywa przygotowanie przesłuchań, planowanie pytań, umiejętne i rzeczowe ich formułowanie, pytanie przez strony i biegłych w uzasadnionej ustawą i sytuacją kolejności.

Niewłaściwe formułowanie pytań jest często przyczyną kontrowersyj na sali sądowej, zaś niesłuszne uchylenie pytania przez przewodniczącego może być powodem rewizji.

III. Pytania skierowane do świadków i biegłych zmierzają do uzyskania wypowiedzi dotyczącej ich wiedzy. Pytania do sędziów przysięgłych czy ławników zmierzają do uzyskania informacji o ich przekonaniu co do winy oskarżonego i ich woli w zakresie wymiaru kary.

Układanie tzw. list pytań dla przysięgłych w burżuazyjnym procesie karnym skierowało właśnie zainteresowanie prawników w stronę pytańnych. Objęcie całokształtu zagadnień tymi pytaniami, sformułowanie ich jako pytań rozstrzygnięcia, by przysięgli mogli odpowiadać krótko: „tak”, „nie”, nie było sprawą łatwą. I dziś, aczkolwiek w polskim systemie procesowym równouprawnieni ławnicy odbywają wspólnie z przewodniczącym lub w zwiększonym składzie z sędziami zawodowymi naradę i wspólnie głosują w zakresie winy i kary — formułowanie pytań do głosowania nie jest sprawą prostą. Zdaniem autorki narada sędziowska winna być zainaugurowana otwartym pytaniem przewodniczącego do jej uczestników, co sądzą o sprawie. W toku narady, stanowiącej swobodną dyskusję, winny wyłonić się zagadnienia wymagające przegłosowania. Ustawa wymaga (art. 321 k.p.k.), aby głosowanie odbywało się z osobna co do winy i co do kary. W teorii procesu istnieje dyskusja co do słuszności głosowania tzw. parcjalnego (częściowego) czy totalnego (całościowego). Niektórzy z autorów obawiają się, że głosowanie nad powodami (zwłaszcza powodami uniewinnienia) może doprowadzić do takiego podziału zdań, że żadne nie uzyska większości, wobec czego (wbrew woli głosujących) oskarżonego nie można by uniewinnić. Autorka nie podziela tych obaw. Znajomość praw logiki, a zwłaszcza struktury pytań złożonych umożliwi odpowiednie sformułowanie pytania dotyczącego powodów uniewinnienia, niekiedy trzeba będzie przy rozbieżności poglądów prawnych (czy np. dane zachowanie jest działaniem w obrobie koniecznej czy stanie wyższej konieczności?) uciec się do pytania alternatywnego. Głosując nad winą należy formułować pytania rozstrzygnięcia, poczynając od wersji dla oskarżonego najmniej korzystnej (zazwyczaj jest to sformułowanie oskarżyciela), przechodząc stopniowo do wersji dla oskarżonego korzystniejszych. Wersje te są projektami sentencji wyroku, w zakresie winy jednakże w miarę potrzeby należy głosować nad okolicznościami, które, jak motywy czynu, okoliczności umniejszające i zwiększające winę, wiarygodność dowodów, będą musiały znaleźć wyraz w uzasadnieniu wyroku. Stanie się to zbędne, jeżeli narada ujawni całkowitą zgodność poglądów. Pytania w zakresie kary powinny zdaniem autorki poddawać pod decyzję składu propozycje, jakie ujawniła narada i mieć formę pytań rozstrzygnięcia. Ustawa umożliwia tu również pytania dopełnienia, albowiem jeśli wynikiem głosowania byłyby trzy

wersje w zakresie kary, propozycja najmniej dla oskarżonego przychylna przyłącza się do najbardziej doń zbliżonej (art. 323 § 2 k.p.k.).

Rozprawa trzecia obejmuje po przedstawieniu problematyki głosowania nadto kwestię formułowania tzw. pytań prawnych przez sąd rewizyjny pod adresem Sądu Najwyższego (art. 390).

JANUSZ SZTUMSKI: *Fikcja a rzeczywistość*. (Polskie Towarzystwo Filozoficzne, Oddział w Toruniu, 3 V 1967).

Fikcjami nazywamy twory wyobraźni, które istnieją tylko w świadomości podmiotu. Rzeczywistością natomiast nazywamy to, co przeciwstawiamy fikcji. Fikcją nie będzie więc taka myśl, która jest zgodna z przedmiotową rzeczywistością.

Fikcje są możliwe dzięki myśleniu abstrakcyjnemu, które może przejawiać się w formie: odosobniającej albo uogólniającej. Są zatem produktem rozwoju myślenia. Stąd im bardziej rozwinięte myślenie — tym większa wyobraźnia, a równocześnie większa możliwość występowania fikcji. Myślenie abstrakcyjne, bez którego niemożliwe jest myślenie naukowe wyzwala dynamizmy fikcyjotwórcze. Fakt ten uświadamiano sobie już w starożytności, lecz dopiero na przełomie XIX i XX w. pojawia się teoria Hansa Vaihingera (1852—1933), która właśnie podejmuje próbę wyjaśnienia uwarunkowań dynamizmów fikcyjotwórczych¹.

Zdaniem Vaihingera swoistym wytworem rozwoju myślenia są dyrektywy logiczne (*Kunstregel*) oraz fortele logiczne (*Kunstgriffe*). Za ich pomocą możemy osiągnąć różne cele pozytywne, np. przekonać kogoś lub coś zrozumieć. Spełniają one również rolę negatywną, ponieważ prowadzą do powstawania różnych fikcji.

Vaihinger wyróżnia fikcje, w ścisłym tego słowa znaczeniu, czyli pełne, właściwe (najczęściej nazywa je *echten Fiktionen*), których przykładem jest kantowska „rzecz w sobie” oraz fikcje połowiczne (*Semifiktionen*), tzn. takie, które są sprzeczne z rzeczywistością, ale nie są sprzeczne wewnętrznie.

W swojej typologii fikcji Vaihinger na pierwszym miejscu wymienia fikcje naukowe, wśród których szczególnie rozpowszechnione są fikcje połowiczne. Źródła fikcji naukowych upatruje on w posługiwaniu się: sztucznymi klasyfikacjami, abstrakcyjnymi ujęciami, schematami, symbolami i analogiami, fikcjami prawnymi, personifikacjami, pojęciami ogólnymi, fikcjami heurystycznymi, etycznymi i matematycznymi. Obok fikcji naukowych wyróżnia też fikcje pozanaukowe, które występują np. w religii i sztuce, a także różne konwencjonalne kłamstwa, jak je nazywał M. Nordau, czyli fikcje: polityczne, oficjalne, kurtuazyjne itp. (zob. Nordau, *Die conventionellen Lügen der Kultur-menschheit*).

Wydaje się, że źródła fikcji możemy upatrywać w skłonnościach do: 1) uznawania tego za oczywiste, co wymaga dowodu; za dowiedzione ostatecznie, co nawet w dostatecznym stopniu nie jest udowodnione lub za udowodnione to, co dopiero pragniemy dowieść; 2) rozciągania zakresu terminów (pojęć) poza właściwe ich granice oraz nadużywania różnych kategorii; 3) pochopnych uogólnień; 4) rozciągania funkcji zależnościowych poza właściwe ich granice; 5) nieściśłego formułowania pojęć i odstępowania od ich pierwotnych znaczeń,

¹ H. Vaihinger: *Die Philosophie des Als Ob*, Leipzig, 1918, wyd. III. Podane w tekście strony odnoszą się do wymienionej książki.

a także nazbyt ścisłego formułowania pojęć; 6) wiary w komunały, ponieważ nie musi być prawdą to, w co nawet wszyscy wierzą.

Vaihinger zastanawiając się nad sformułowanym przez siebie „prawem przesuwania się myśli” (*Das Gesetz der Ideenverschiebung*), które przejawia się w dwóch stadiach rozwojowych wyobrażeń — a mianowicie w pierwszym stadium: fikcja—hipoteza—dogmat, a w drugim: dogmat—hipoteza—fikcja — dochodzi do wniosku, że fikcje są często mylone z hipotezami, chociaż z punktu widzenia metodologii różnią się istotnie. Różnice te są następujące: a) hipotezy dążą do rzeczywistości, stąd wymagają weryfikacji, b) hipotezy mają charakter prowizoryczny, tzn. określają prowizorycznie cel poznawczy czy też prawdopodobieństwo dróg, jakie do niego prowadzą; c) hipotezy są tak ogólne, że nie mogą pokrywać się z rzeczywistością i dlatego po weryfikacji bywają uściślane. Natomiast fikcje są takimi ujęciami schematycznymi, które nie zakładają, że coś jest lub było takie właśnie, jak to ujmuje dany schemat, lecz skłaniają nas do myślenia, że należy to tak ujmować, jak g d y b y to było takie. Fikcje to tylko konstrukcje pomocnicze, z których rezygnujemy wówczas, kiedy okażą się zbędne. Są one eliminowane nie przez weryfikację, ale na skutek tego, że ulegają dezaktualizacji (s. 147—148).

Podstawowe właściwości fikcji są zdaniem Vaihingera następujące: 1) fikcje p o ł o w i c z n e są przejawem samowolnej ucieczki od rzeczywistości, co powoduje, że są one też sprzeczne z rzeczywistością. Fikcje właściwe zawierają sprzeczności wewnętrzne, stąd w przeciwieństwie do wymienionych są antynomiami; 2) fikcje p o ł o w i c z n e są eliminowane historycznie; fikcje pełne — przez logikę; 3) fikcje p o ł o w i c z n e są zamierzone, stąd też mamy świadomość ich sprzeczności z rzeczywistością, czyli fikcyjności; 4) wspólną właściwością wszystkich fikcji jest ich użyteczność (*Zweckmässigkeit*). Zdaniem Vaihingera fikcje nie są ani niepewnymi hipotezami ani też tylko „ucieczką od rzeczywistości”, czy subiektywnymi urojeniami — jak sądził Hume o „fiction of thought”. U podstaw fikcji tkwią określone cele, które są realizowane świadomie lub podświadomie (s. 171—175).

JAN SUCH: Koncepcja prawa nauki jako zdania ściśle ogólnego (Polskie Towarzystwo Filozoficzne, Oddział w Poznaniu 12 VI 1967).

Dyskusja nad ogólnością praw zaczyna się zwykle od rozważań dotyczących różnicy, jaka zachodzi między zdaniami ściśle ogólnymi oraz zdaniami numerycznie ogólnymi. Niektórzy sądzą, że u podstaw tego rozróżnienia leży analogiczna różnica między terminami występującymi w podmiocie zdań ogólnych; terminy te mogą być ściśle ogólne bądź numerycznie (enumeracyjnie) ogólne. Wedle określenia K. Ajdukiewicza „Jakiś termin nazywamy enumeracyjnie ogólnym, jeśli jego treść uzbraja nas w metodę, która pozwoliłaby nam w skończonym czasie wyszczególnić wszystkie desygnaty tego terminu i stwierdzić, że się je wszystkie wymieniło”¹. Ajdukiewicz uważa to za możliwe np. wówczas, gdy w treści tego terminu mieści się ograniczenie jego desygnatów do „jakiegoś przestrzennoczasowego regionu”², a to z kolei jest ściśle związane z występowaniem w zdaniu — implicite lub explicite — imion własnych lub

¹ K. Ajdukiewicz, *Logika pragmatyczna*, Warszawa 1965, s. 145.

² Ibid.

zwrotów zastępczych (np. deskrypcji określonych lub współrzędnych czasoprzestrzennych), których nie da się zdefiniować bez pomocy imion własnych. Stąd sądzi się często, że „brak imion własnych lub zwrotów zastępczych świadczy o ściśle ogólnym charakterze twierdzenia”³.

Łatwo jednak zauważyć, że podane dwa kryteria ścisłej ogólności twierdzenia (kryterium ścisłej ogólności terminu podmiotowego oraz kryterium niewystępowania imion własnych lub zwrotów zastępczych) bynajmniej się nie pokrywają: termin podmiotowy zdania może być ściśle ogólny i jednocześnie w zdaniu mogą występować imiona własne itp. zwroty, lub odwrotnie, termin podmiotowy może być tylko numerycznie ogólny, a jednak zdanie może nie zawierać ani imion własnych, ani terminów historycznych lub innych zwrotów zastępczych o konotacji czasoprzestrzennej. Na przykład twierdzenia w rodzaju „większość pierwiastków to niemetale”, „w niektórych krajach odczuwa się brak papieru”, „istnieją kręgowce o ruchomej szczęce górnej” nie zawierają imion własnych itp. wchodzących w grę wyrażań, a jednak nie są twierdzeniami ściśle ogólnymi; nie spełniają one bowiem warunku ogólności: nie są to zatem nawet twierdzenia numerycznie ogólne. Ale nawet jeśli dane zdanie jest twierdzeniem ogólnym, to niewystępowanie w nim wyrażań wymienionego typu nie świadczy jeszcze o jego ściśle ogólności. Dany termin bowiem (np. predykat) nie musi być terminem ściśle ogólnym (*strictly universal*, czasami mówi się też: terminem „czysto ogólnym” — *purely general*), nawet jeśli jest terminem czysto jakościowym (*purely qualitative*), tzn. jest zdefiniowany bez odwołania się do żadnego poszczególnego obiektu, miejsca lub czasu, a więc bez imion własnych, terminów historycznych, lub też wyznaczników czasowych i przestrzennych⁴. Na przykład predykaty „jest najwyższą górą”, „jest najdalej na północ wysuniętym miastem” itp. nie są predykatami ściśle (czysto) ogólnymi, aczkolwiek spełniają warunek czystej jakościowości, gdyż są sformułowane wyłącznie za pomocą terminów ogólnych, bez odwołania się do określonego obiektu, miejsca lub czasu. To samo dotyczy twierdzeń, w których występują deskrypcje określone, formułowane za pomocą terminów ogólnych. Na pierwszy rzut oka może się wydać, że wszelkie twierdzenia tego rodzaju są sformułowaniami eliptycznymi, przemilczającymi odniesienie do Ziemi lub do jakiegoś innego indywidualnego obiektu. Że tak nie jest, lub w każdym razie być nie musi, widać na przykładzie takich predykatów, jak „jest najjaśniejszą gwiazdą”, „jest największą mgławicą spiralną”, „jest największym skupieniem materii” itp. Może też się zdarzyć, że dany predykat jest tylko „potencjalnie” czysto ogólny w tym sensie, że odpowiadającą mu cechę (czy relację) może posiadać nieograniczona liczba przedmiotów, ale faktycznie posiada ją tylko jeden obiekt lub niewiele obiektów: np. predykat „jest zamkiem zbudowanym przez architekta narodowości eskimoskiej”, może odpowiadać „cesze jednostkowej”, natomiast predykat „jest kościołem zbudowanym przez architekta narodowości islandzkiej” może się okazać spełnionym przez nieliczny, łatwo przeliczalny zbiór obiektów.

Jest przeto jasne, że niewystępowanie imion własnych, terminów historycznych oraz wyznaczników czasoprzestrzennych odwołujących się do poszczególnego obiektu, miejsca lub czasu — przynajmniej z dwu względów — nie stanowi ani warunku koniecznego, ani warunku wystarczającego ścisłej ogólności twierdzenia.

³ J. Giedymin, *Problemy, założenia, rozstrzygnięcia*, Poznań 1964, s. 151.

⁴ W sprawie predykatów czysto jakościowych zob. np. E. Nagel, *The Structure of Science*, London 1961, s. 57—60.

W literaturze przedmiotu można spotkać eksplikacje pojęcia ścisłej ogólności twierdzenia odwołujące się do następujących określeń. Twierdzenie jest ściśle ogólne, gdy:

(1) z treści jego terminów (szczególnie terminu podmiotowego) nie wynika ograniczenie jego zasięgu do pewnej z góry określonej liczby przypadków, podających się wyliczeniu w skończonym czasie (Ajdukiewicz);

(2) jest czasoprzestrzennie nieograniczone, w odróżnieniu od twierdzenia numerycznie ogólnego, którego zasięg jest zlokalizowany, tzn. mieści się w pewnym zamkniętym obszarze czasoprzestrzennym (Sellars);

(3) podaje ogólne warunki swego spełnienia, nie podaje natomiast miejsca i czasu ich występowania, podczas gdy twierdzenie numerycznie ogólne, odwrotnie, podając obszar występowania zjawisk w nim opisanych, nie podaje wystarczających warunków ich realizacji (Malewski, Topolski);

(4) jest twierdzeniem ogólnym uniwersalnym, tzn. twierdzeniem ogólnym, w którym nie występują imiona własne, współrzędne czasoprzestrzenne lub zwroty zastępcze (Popper, Giedymin);

(5) dotyczy zjawisk powtarzalnych nie tylko w granicach danej epoki, obszaru czasoprzestrzennego czy historycznego ciągu genetycznego, lecz zjawisk w obszarze bliżej nie określonym, jest przeto formułowane w terminach teoretycznych i typologicznych, nie zaś w terminach historycznych (Ossowski);

(6) nie jest równoważne żadnej skończonej liczbie (koniunkcji) zdań jednostkowych (Mill, Popper);

(7) jego zasięg jest wyznaczony przez klasę ontologicznie otwartą (Pelc).

Jak łatwo zauważyć, określenia powyższe tylko częściowo się pokrywają. Najmniej zastrzeżeń zdają się budzić eksplikacje pojęcia ścisłej ogólności twierdzenia oparte na czterech pierwszych określeniach; żadna z nich jednak nie jest dostatecznie ściśle sformułowana, przeto każda wymaga dalszej precyzacji. Sądźmy jednak, że nie przeczą one sobie wzajemnie, i że każda z nich może stanowić w przybliżeniu poszukiwane kryterium podziału. Każda z nich zdaje się też wskazywać, że pewne prawa (np. prawa Koplera) należałoby zaliczyć do twierdzeń numerycznie ogólnych, a pewne generalizacje historyczne (np. pewne generalizacje typu Ossowskiego, dotyczące historycznych ciągów genetycznych⁵) — raczej do twierdzeń ściśle ogólnych.

Podając definicję pojęcia ścisłej ogólności twierdzenia, opieramy się przeto na określeniach (1), (2), (3) i (4). Zdanie jest ściśle ogólne, gdy jego termin podmiotowy jest ściśle ogólny. Termin ściśle ogólny — to taki, że jego sens nie rozstrzyga o tym, czy desygnaty wyznaczające jego zakres tworzą zbiór skończony, oraz czy czasoprzestrzenny obszar ich występowania jest zamknięty. Twierdzenie ściśle ogólne to zatem twierdzenie o czasoprzestrzennie nieograniczonym zasięgu swego spełnienia, natomiast twierdzenie numerycznie ogólne, to twierdzenie o zasięgu zlokalizowanym, mieszczącym się w zamkniętym (skończonym) obszarze czasoprzestrzennym, nie pokrywającym się z obszarem uniwersum. Pierwsze podaje w terminach ogólnych — teoretycznych lub typologicznych — warunki zajścia tego, co opisane w następniku, nie podaje natomiast — ani w terminach historycznych, ani jakichkolwiek innych — miejsca i czasu występowania tych warunków, a zatem obszaru swego niepełnospełnie-

⁵ S. Ossowski, *Dwie koncepcje historycznych uogólnień*, *Studia Socjologiczne*, 2, 1963, s. 56—64.

nia. Drugie, na odwrót, wyznacza za pomocą imion własnych, terminów historycznych lub wyrażeń o konotacji czasoprzestrzennej — czasoprzestrzenne granice swego niepełnienia, nie podaje natomiast — w każdym razie w terminach ściśle ogólnych (teoretycznych lub typologicznych) — warunków swego spełnienia.

Chociaż stopień precyzji, z jakim zostało tu wyeksplikowane pojęcie ścisłej ogólności, nie jest zbyt wysoki, wydaje się on jednak dostateczny do wyprowadzenia wniosku, że niektóre twierdzenia uznane dość powszechnie za prawa, np. „prawa Keplera” są tylko numerycznie ogólne, pewne zaś generalizacje historyczne typu, który ma na uwadze Ossowski, są ściśle ogólne — nawet jeśli występują w nich imiona własne, terminy historyczne lub pewne wyznaczniki czasoprzestrzenne. Dotyczą one bowiem zwykle ciągów genetycznych o bliżej nie określonym zasięgu, np. takich, dla których — na podstawie sensu terminów w nich występujących — może być wyznaczona tylko „odgórna” granica czasowa („początek” ciągu genetycznego wyznaczony przez jakieś zdarzenia historyczne o doniosłym wpływie) lub nawet takich, dla których żadna granica, ściśle rzecz biorąc, wyznaczyć się nie da. Jeśli np. generalizacja dotyczy „zbioru przodków i potomków Karola Wielkiego” (przykład Ossowskiego), to jej zasięg jest tak nieokreślony, iż należy ją chyba uznać za twierdzenie ściśle ogólne, mimo iż występuje w niej *e x p l i c i t e* imię własne.

Warunek niewystępowania w twierdzeniu ściśle ogólnym imion własnych, terminów historycznych oraz terminów o konotacji czasoprzestrzennej, czyli wyrażeń odwołujących się do poszczególnych obiektów, miejsca lub czasu, uznajemy przeto — podobnie zresztą jak i warunek nierównoważności skończonej klasie zdań jednostkowych (ze względów, które tu pomijamy) — za zbyt rygorystyczny i zbyt liberalny zarazem. Aby go uznać za warunek wystarczający ścisłej ogólności musiałby on zostać uzupełniony przez dwa dalsze warunki, o których mówiliśmy wcześniej. Twierdzenie można zatem — zgodnie z podaną przez nas eksplikacją — uznać za ściśle ogólne, gdy: (1) jest to twierdzenie ogólne, (2) nie występują w nim imiona własne oraz zwroty zastępcze, (3) nie występują w nim terminy czysto jakościowe, nie będące jednocześnie terminami czysto ogólnymi, nie występują deskrypcje określone dające się sformułować za pomocą samych terminów ogólnych itp. wyrażenia. Być może zresztą, trzeci warunek da się zredukować do drugiego, odpowiednio sformułowanego.

Z drugiej strony — jak widać na przykładzie pewnych generalizacji typu Ossowskiego — niewystępowanie imion własnych oraz zwrotów zastępczych nie może być uznane za warunek konieczny ścisłej ogólności twierdzenia. W generalizacjach bowiem tego typu występują wprawdzie imiona własne lub terminy historyczne, ale ich czasoprzestrzenny zasięg pozostaje często (przynajmniej bliżej) nie określony. Jeśli zdanie, którego terminem podmiotowym jest np. wyrażenie „człowiek”, jest twierdzeniem ściśle ogólnym, to nic nie stoi, jak się zdaje, na przeszkodzie uznaniu również zdania, którego terminem podmiotowym jest wyrażenie „przodkowie i potomkowie Karola Wielkiego” za twierdzenie ściśle ogólne. Jest nim w każdym razie według eksplikacji tego pojęcia bronionej w niniejszej pracy, a także wedle eksplikacji sformułowanej przez Ajdukiewicza.

Pomimo ścisłej ogólności niektórych uogólnień typu Ossowskiego, uważamy za stosowne — ze względu na występowanie w nich imion własnych, terminów historycznych, oraz innych wyrażeń odnoszących się do poszczególnych obiektów lub posiadających konotację czasoprzestrzenną — zaliczyć wszystkie

uogólnienia tej klasy do generalizacji historycznych. Podział ich bowiem na dwie podklasy: klasę generalizacji historycznych oraz klasę twierdzeń, którym należałoby nadać (z uwagi na ich ścisłą ogólność) status praw lub status twierdzeń „neutralnych” („praw historycznych”, „generalizacji kosmologicznych”) wydaje się nader sztuczny. Wyprowadzamy stąd wniosek, że pojęcie ścisłej ogólności nie może być spożytkowane w celu poprowadzenia całkowicie jednoznacznej linii demarkacyjnej między prawem nauki a generalizacją historyczną. Stanowi ono jednak niewątpliwie jedno z głównych kryteriów wskazanego podziału (mimo iż w pewnych wypadkach okazuje się zawodne).

Podział ogólnych twierdzeń sprawdzonych (uznanych w nauce) na prawa oraz generalizacje historyczne nie pokrywa się więc całkowicie (lecz w pewnym stopniu krzyżuje) z podziałem twierdzeń ogólnych na twierdzenia ściśle ogólne oraz numerycznie ogólne (fakt, iż prawa oraz generalizacje historyczne to tylko — jeśli pominąć wskazane wyjątki — wyróżnione podzbiory właściwe w zbiorach zdań ściśle oraz numerycznie ogólnych, nic tu nie zmienia). Aczkolwiek przeto obecnie niemal powszechnie sądzi się, że twierdzenia numerycznie ogólne na ogół nie reprezentują takiego poziomu uniwersalności, jakiego oczekuje się od praw nauki, to jednak żądanie ścisłej ogólności należy uznać za zbyt wygórowane. Także warunek niewystępowania w sformułowaniu prawa nie dających się wyrugować imion własnych lub zwrotów zastępczych ograniczających zasięg twierdzenia jest zbyt restryktywny: każdy z tych warunków wyklucza bowiem z rodziny praw znaczną klasę twierdzeń, zarówno potocznie, jak i przez większość specjalistów, zaliczanych do praw nauki. Idzie o takie prawa, jak prawa Keplera, Galileusza prawo swobodnego spadania ciał, prawo głoszące, że „Wszystkie planety poruszają się w tej samej płaszczyźnie i w tym samym kierunku” itp. W ten sposób wielu twierdzeń dotyczących np. zjawisk zachodzących w pobliżu Ziemi („prawa geocentryczne”) lub Słońca („prawa heliocentryczne”), w których sformułowaniu występują *explicite* lub *implicite* imiona własne ograniczające ich zasięg („w pobliżu Ziemi”, „w Układzie Słonecznym”) nie można by uznać za prawa nauki, aczkolwiek wedle powszechnego niemal mniemania, status prawa faktycznie im przysługuje.

Na zakończenie podkreślamy, że problem, czy prawa nauki są zawsze ściśle ogólne, czy też mogą być w pewnych wypadkach numerycznie ogólne, jest w znacznej mierze nie kwestią faktu (dowodu), lecz kwestią konwencji. Samą różnicę jednak między ogólnością ścisłą a ogólnością numeryczną należy uznać za fundamentalną. Jej doniosłość wynika z zasadniczo odmiennej roli, jaką pełnią w nauce twierdzenia ogólne z jednej strony i twierdzenia jednostkowe z drugiej⁶.

⁶ W związku z powyższym zasługuje na uwagę, że tak wybitni metodologowie nauki, jak J. St. Mill, K. R. Popper i inni, uważają za użyteczne, mówiąc o twierdzeniach ogólnych, mieć na uwadze wyłącznie twierdzenia ściśle ogólne i tylko im przypisywać status praw naukowych, o ile oczywiście spełniają pewne dalsze warunki. Natomiast twierdzenia numerycznie ogólne „równoważne twierdzeniom jednostkowym lub ich koniunkcjom” (Popper) proponują nazywać — jako twierdzenia stanowiące faktycznie pewien rodzaj zdań jednostkowych — twierdzeniami jednostkowymi (*singular statements*). Pierwszym można nadać postać: „Dla wszelkich obszarów czasu i przestrzeni, jest prawdą, że ...”, gdy tymczasem drugie dotyczą zawsze jedynie pewnych ograniczonych obszarów czasu i przestrzeni i dlatego mogą być zaopatrzone tylko w tzw. kwantyfikator historyczny, czyli wyrażenie w rodzaju: „W granicach danych współrzędnych czasoprzestrzennych, jest prawdą, że ...”. zob. J. St. Mill, *System logiki*, Warszawa 1962, t. I, ss. 442, 450; K. R. Popper, *The Logic of Scientific Discovery*, New York 1959, s. 62—63.

WITOLD WRÓBLEWSKI: Z problemu arete w „*Politei*” Platona. (Polskie Towarzystwo Filozoficzne, Oddział w Krakowie, 28 X 1967).

Arete zajmuje centralne miejsce w *Politei* Platona. Ontologicznym charakterem arete zajął się Krämer (*Arete bei Platon und Aristoteles*, Heidelberg 1959). Ale arete ma także aspekt społeczny i moralny, które to sprawy dla Platona, jak zresztą dla każdego Greka V i IV w. p.n.e. ściśle się ze sobą łączyły. Jako miara najwyższej wartości arete znalazła u Platona najpełniejszy swój wyraz.

Jedno z podstawowych zagadnień w *Politei* dotyczy możliwości osiągnięcia przez każdego obywatela całej arete: dikaiosyne, sophrosyne, andreia i sophia. Pierwszym, który obszerniej potraktował ten problem był Hall (*Plato and the Individual*, Hague 1964). Szereg jego twierdzeń jest słusznych, ale niezupełnie dowiedzionych. I tak na s. 169 Hall twierdzi, że rzemieślnik posiada sprawiedliwość i na dowód przytacza *Rep.* 443c-d i 441d-e, gdzie jest mowa tylko o właściwym ustawieniu poszczególnych części duszy. Tymczasem w *Rep.* 441e7 nieco poniżej miejsca, gdzie kończy się cytat Halla, Platon sprawiedliwość jednostki uzależnia od wychowania w zakresie muzyki (szeroko pojętej) i gimnastyki. Problemu wychowania ogółu obywateli (co do wychowania strażników i filozofów nie ma w *Politei* wątpliwości) nie można wobec tego oddzielić od zagadnienia udziału wszystkich w arete. Przedmiotem naszych rozważań będzie przede wszystkim dikaiosyne i z nią związana sophrosyne.

Sprawiedliwość realizuje się w państwie, kiedy każdy stan (a jest ich trzy: filozofów, strażników i pracowników) wykonuje pracę, do której z natury, zgodnie ze swoimi zdolnościami, jest niejako powołany, tzn. filozofowie rządzą, a strażnicy i pracownicy ich słuchają. Podobnie człowiek staje się sprawiedliwy, kiedy każda część jego duszy (*to logistikón* — rozum, *to thymoeidés* — temperament, *to epithymetikón* — pożądlivość) wypełnia swoje zadania, tzn. część rozumna rządzi (*Rep.* 441c-d), a pozostałe dwie części są jej posłuszne. Ze sprawiedliwością w ścisłym związku pozostaje sophrosyne. Rozwaga, powiada Platon, tkwi w rządzących i rządzonych, odnosi się do wszystkich obywateli (*Rep.* 432a2-é). Istota sophrosyne tkwi w wyrażaniu tego samego poglądu („he auté dóksa” i „synádonas taútén”, *Rep.* 431d10 i 432a), w zgodności wszystkich obywateli na takie właśnie stosunki w państwie, jakie przedstawił Platon w *Politei*.

Zgoda, szczególnie ze strony poddanych, będzie wyrazem ich wewnętrznego przekonania, a więc w pewnej mierze przejawem działania rozumu, który analizując rzeczywistość państwa idealnego, rządzonego przez filozofów, dojdzie do wniosku, że w tym ustroju jednostka, bez żadnego wyjątku, osiągnie maximum szczęścia. Trzeba podkreślić, wbrew niektórym twierdzeniom, że zgoda obywateli będzie dobrowolna, gdyż Platon wyklucza możliwość użycia przemocy przy budowie idealnego państwa.

Obowiązek przekonania społeczeństwa co do wyjątkowego charakteru idealnego państwa złożył Platon na barki filozofów. Mają oni dawać świadectwo nie słowem, ale czynem. Platon nakazał filozofom dbać o całe państwo i szczęście wszystkich jego obywateli, realizując „samą sprawiedliwość”, która nie dopuszcza wyzysku, gwałtu, zdrady (*Rep.* 443a), wyrządzania krzywdy (*Rep.* 500d) i nieposzanowania cudzej własności (*Rep.* 433e). Społeczny, a równocześnie moralny charakter sprawiedliwości jest istotny dla zrozumienia intencji Platonskiej *Politei* i jak dotąd był niedostatecznie wyeksploatowany.

Jeżeli obywatele dobrowolnie zgodzą się na rządy filozofów, którzy uwolnią ich wreszcie od wszystkich nabrzmiałych spraw politycznych i społecznych, a że się zgodzą, w to trudno wątpić, to będzie to dowodem, że człowiek ujarzmił swoje namiętności, które ciągnęły go do wyrządzania krzywdy, a rozum stał się panem w duszy takiego człowieka. W tym samym momencie realizuje się sophrosyne na płaszczyźnie państwowej i w duszy człowieka i równocześnie dikaiosyne w jednostce.

Pojawienie się sophrosyne w państwie jest przejawem sprawiedliwości indywidualnej. Pamiętamy jednak, że możliwość realizacji sprawiedliwości indywidualnej uzależnił Platon od wychowania. Tylko wtedy człowiek staje się sprawiedliwy, kiedy rozum i temperament zostaną przy pomocy muzyki i gimnastyki odpowiednio *traphénte*, *mathónte*, *paideuthénte* (*Rep.* 442a4-7), tzn. kiedy rozum będzie władał w duszy, a temperament będzie mu posłuszny.

Ponad wszelką wątpliwość wiemy, że Platon nikomu nie odmawia pierwiastka rozumnego w duszy (*Rep.* 590c). To *logistikón* stanowi ponadto tę część, przy pomocy której człowiek się uczy (*Rep.* 518c, 581d). A zatem skoro nauka jest podstawowym czynnikiem osiągnięcia sprawiedliwości indywidualnej, a w każdym człowieku, bez względu na jego pozycję społeczną w politei, tkwi zdolność uczenia się, mamy zatem prawo twierdzić, że każdy obywatel miał wszelkie dane, aby móc korzystać ze świadomej i celowej edukacji.

Wychowanie, jakie zakłada Platon, będzie zmierzało do poznania istoty państwa samego, która wypływa z poznania świata idei. W pełni poznanie świata idei jest dostępne wyłącznie filozofom. Rzemieślnicy natomiast zbliżają się do poznania idei poprzez *alethés dóksa* (*Rep.* 601e). *Dóksa* nie zapewnia całkowitego poznania, ale pozwala wydawać sądy prawdziwe (*Rep.* 413a). Wiemy, że *dóksa* jest jednym z najniższych szczebli poznania (*Rep.* 510b, 511b, *Epistl.* VII, 342c). Wiedza filozofów ze względu na swoją istotę nie różni się od wiedzy rzemieślników. Różnica polega na stopniu zbliżania się do idei dobra, do prawdy absolutnej.

Kształtowanie umysłów ma się odbywać już od najmłodszych lat. Platon zaleca, aby dzieci od dzieciństwa spotykały się z przedmiotami nacechowanymi harmonią taką, jaka przenika państwo. Wykonawcami tych przedmiotów będą rzemieślnicy. Aby rzemieślnik mógł sprostać zadaniu, musi znać zasady, na których zbudowane jest państwo. A do ich wyjaśnienia najlepiej nadaje się muzyka (*Rep.* 401d-e). Rzemieślnik staje się współtwórcą państwa. Trudno wobec tego sobie wyobrazić, aby wiedzę o istotnych problemach państwa idealnego zdobywał przypadkowo, a nie na drodze świadomego i systematycznego wychowania.

WŁODZIMIERZ LEBIEDZIŃSKI: Interpretacja „Bedeutung” w koncepcji semantycznej G. Fregego (Polskie Towarzystwo Filozoficzne, Oddział w Gdańsku, 15 XI 1967).

Pomysły semantyczne Gottloba Fregego, będące wiele lat w zapomnieniu (może z wyjątkiem B. Russella, który zwrócił na nie uwagę w latach 1902—1903), wywierają coraz większy wpływ na współczesnych — marksistowskich i nie-marksistowskich — filozofów, logików i lingwistów. J. Pelc słusznie podkreśla, że jest to uwarunkowane tym, iż „wartość i doniosłość historyczna spostrzeżeń Fregego, jego wpływ na późniejszy rozwój badań se-

ma n t y c z n y c h — nie podlegają dyskusji”¹. Szczególną rolę odgrywają pod tym względem poglądy Fregego dotyczące pojmowania znaku, jego sensu i znaczenia, zasad denotacji, eksplikacji wyrażeń stanowiących części składowe zdań itd. Tym niemniej doktryna semantyczna Fregego jest wielce dyskusyjna. Dotyczy to zwłaszcza jego aparatury terminologicznej.

Terminologia Fregego była tłumaczona na różne języki i przez różnych autorów w sposób niejednolity². Jest to uwarunkowane niedostateczną określonością terminologii Fregego, który zamiast ścisłych definicji, najczęściej stosował terminologiczne deskrypcje. Wpłynęło to również na pojmowanie i interpretację treści konstrukcji semantycznych Fregego. Autor niniejszego referatu analizuje tylko i wyłącznie słowo „Bedeutung”. Wywołuje ono niemało kontrowersyj zarówno w literaturze polskiej, jak też obcej.

Podstawowe terminy Fregego (w interesującym nas zakresie) to „Bedeutung” i „Sinn”. Niemieckie słowo „Bedeutung” znaczy to samo, co polskie wyrazy „znaczenie”, „doniosłość”, „to, co dane do zrozumienia”. „Sinn” zaś jest odpowiednikiem tego, co intuicyjnie rozumiemy przez „sens”, „myśl”, „znaczenie”. Innymi słowy, terminy „Bedeutung” i „Sinn” to synonimiczne wyrażenia semantyczne, oznaczające pewną myśl związaną z określonym znakiem, dzięki której pojmujemy znaki języków naturalnych i sztucznych. Były one tłumaczone na język angielski różnie: zamiast „Bedeutung” B. Russell i A. Church stosują „denotation”, R. Carnap, H. Feigl i W. Sellars — „nominatum”, P. Geach i M. Black — „reference”; zamiast „Sinn” B. Russell mówi o „meaning”, A. Church, R. Carnap, P. Geach, M. Black, H. Feigl i W. Sellars — o „sense”. R. Carnap dopuszcza ponadto możliwość stosowania następujących równoznaczników (wg jego zdania): „Sinn” — „connotatum” i „connotation”.

J. Pelc, tłumacz na język polski artykułu Fregego *Über Sinn und Bedeutung*, przyjął terminologię stosowaną przez R. Carnapa w *Meaning and Necessity* oraz przez H. Feigla i W. Sellarsa w zbiorze *Readings in Philosophical Analysis*, a pominął milczeniem terminologię stosowaną przez P. Geacha i M. Blacka w *Translations from the Philosophical Writings of Gottlob Frege* (1952), gdzie artykuł Fregego nosi tytuł *On Sense and Reference*; angielska terminologia P. Geacha i M. Blacka jest znaczeniowo bliższa niemieckim słowom „Sinn” i „Bedeutung”, niż terminologia stosowana przez R. Carnapa, H. Feigla, W. Sellarsa, J. Pelca i in.

Tytuł artykułu Fregego sugeruje, że „Sinn” i „Bedeutung” nie są w jego ujęciu słowami równoznacznymi. Powstaje pytanie: co rozumiał Frege przez „Sinn” i „Bedeutung”? Znak lub imię — według Fregego — to każde proste lub złożone wyrażenie oznaczające jakiś przedmiot. Pisze on: „...Przez termin «znak» lub «imię» pojmuję w tym miejscu dowolne oznaczenie będące imieniem własnym, znaczeniem [*Bedeutung*] którego jest określony przedmiot (w najszerszym tego słowa znaczeniu), lecz nie pojęcie i nie relacja[...] Oznaczanie pojedynczego przedmiotu odbywa się za pomocą kilku słów lub innych znaków. Krótko mówiąc, każde takie oznaczenie nazwiemy imieniem własnym”³. Imię własne — kontynuuje Frege — posiada nie tylko znaczenie (*Bedeutung*),

¹ J. Pelc, *Wstęp do zbioru: Logika i język. Studia z semiotyki logicznej*, Warszawa 1967, s. XVIII.

² Por. N. E. Christensen, *On the Nature of Meaning. A Philosophical Analysis*. Munksgaard-Copenhagen 1961, p. 131.

³ G. Frege, *On Sense and Reference*. in: *Translations from the Philosophical Writings of Gottlob Frege*. Ed. by P. Geach and M. Black Basil Blackwell, Oxford 1952, p. 57.

lecz również sens (*Sinn*). Wyraża ono (*drückt aus*) sens i denotuje, oznacza (*bedeutet*) znaczenie (*Bedeutung*). Można powiedzieć — zdaniem Fregego — że „znaczenie [*Bedeutung*] wyrażenia «Gwiazda wieczorna» jest tożsamy ze znaczeniem wyrażenia «Gwiazda poranna», lecz ich sens [*Sinn*] jest różny”⁴. Sensem zdania oznajmującego w mowie zwykłej jest sąd logiczny (*Gedanke*), a jego znaczeniem — wartość logiczna (prawda lub fałsz). Natomiast w mowie zależnej, gdy zdania zaczynają się od „że” itp. (np. „Kopernik sądził, że orbity planet są koliste”), znaczeniem zdania podrzędnego nie jest wartość logiczna, lecz sąd logiczny, tzn. to, co w użyciu zwykłym było sensem tego zdania. Natomiast sens zdania podrzędnego w mowie zależnej to sens słów „sąd logiczny, iż...”, będący tylko częścią sądu logicznego, odpowiadającego całej strukturze zdaniowej.

Z powyższego wynika, że — zgodnie z Fregem — słowo „Bedeutung” jest równoznaczne wyrażeniom „przedmiot oznaczony”, „nominat”. Co więcej, niektórzy autorzy zamiast terminu „Bedeutung” stosują tylko i wyłącznie słowo „nominat”. Podobne używanie wyrazu „Bedeutung” wywołuje jednak zdziwienie, jest sprzeczne z powszechną praktyką stosowania i pojmowania tego słowa w semantyce. Oczywiście, nic nie stoi na przeszkodzie, aby ktoś zamiast „nominat” mówił „znaczenie”, lub słowo „gruszka” eksplikował wyrazem „barometr” — o ile nie zakłóca tym sposobem mówienia intersubiektywności komunikacji ludzkiej. Powstaje jednak pytanie: dlaczego Frege nie stosował tego słowa zgodnie z przyjętą w semantyce praktyką? Sądzimy, że termin „Bedeutung” pełni w koncepcji Fregego również inną (poza oznaczaniem nominatu), niezmiernie doniosłą funkcję, ze względu na którą został wprowadzony do rozważań jenańskiego logika.

Każda nazwa przy pewnym swym znaczeniu informuje o jakichś charakterystycznych cechach, własnościach nominatu, ze względu na które wyróżnia go spośród innych przedmiotów. Ale każda nazwa, poza nazwami jednostkowymi (które są imionami własnymi *sensu stricto*), jest jednocześnie nazwą ogólną, oznaczającą klasę nominatów. Klasą nazwy jednostkowej jest pojedynczy nominat. „O każdej nazwie mówimy — pisze K. Ajdukiewicz — że oznacza ona swoje desygnaty i że symbolizuje ona swój zakres”⁵. Świadczy to o tym, że znaczenie nazwy informuje nas, zarówno o istotnych cechach nominatu, jak też o zakresie danej nazwy, tzn. o klasie jej nominatów. Innymi słowy, znaczenie nazwy ma dwa aspekty: intensjonalny i ekstensjonalny. Można powiedzieć zatem, że każda nazwa ma z znaczeniem intensjonalne i ekstensjonalne, tzn. informuje jednocześnie o cechach nominatu i swoim zakresie (a więc i o klasie nominatów tej nazwy). Jedność wymienionych aspektów jednego i tego samego znaczenia jest uwarunkowana jednością samych nominatów. Rozróżnienie intensji (*intension*) i ekstensji (*extension*) w analizie wyrażań językowych nie jest pomysłem nowym. Zwracali na to uwagę na przykład A. N. Whitehead i B. Russell⁶, I. M. Copi⁷, R. Carnap⁸, radziecki filozof Ł. O. Rieznikow⁹ i inni.

⁴ Ibid. s. 57.

⁵ K. Ajdukiewicz, *Zarys logiki*, Warszawa 1957, s. 16.

⁶ Por. A. N. Whitehead and B. Russell, *Principia Mathematica*, vol. I. Cambridge, at the University Press 1910, p. 75.

⁷ Por. I. M. Copi, *Introduction to Logic*, The Macmillan Co., N.Y. 1961, p. 107.

⁸ Por. R. Carnap, *Znaczenie i nieobchodność*, Moskwa 1959, s. 29 (tłum. ros).

⁹ Por. Ł. O. Rieznikow, *Gnosieologiczieskije woprosy siemiotiki*. Izd. Leningradskogo Uniwersiteta 1964, s. 57.

Sens zatem — w ujęciu Fregego — to znaczenie intensjonalne. Dotyczy on cech, własności nominatów. Jeśli natomiast słowo „Bedeutung” denotuje tylko i wyłącznie nominaty, to nazwy pozbawione są znaczenia ekstensjonalnego. Jest to jednak niemożliwe. Skoro nazwa ma znaczenie intensjonalne, ma ona również znaczenie ekstensjonalne (są one różnymi aspektami tego samego znaczenia nazwy). Znaczy to, że Frege bądź nie rozróżniał tych aspektów, bądź też pojmował znaczenie ekstensjonalne w jakiś odmienny sposób. Wydaje się, że bardziej prawdopodobne jest rozwiązanie drugie. Powstaje wobec tego pytanie: jak pojmował Frege znaczenie ekstensjonalne?

Aby odpowiedzieć na powyższe pytanie, zwróćmy się do rozważań R. Carnapa¹⁰. Z jednej strony interpretuje on słowo „Bedeutung” jako równoznacznik wyrazu „nominat”, z drugiej zaś — jako pojęcie semantyczne. R. Carnap podkreśla przy tym, że zarówno Sinn i Bedeutung w ujęciu Fregego, jak też znaczenie intensjonalne i ekstensjonalne w koncepcji autora *Meaning and Necessity* to dwie komponenty jednego i tego samego znaczenia, dzięki któremu pojmujemy wyrażenia językowe. Znaczy to, że słowo „Bedeutung” pełni w koncepcji semantycznej Fregego równocześnie dwie zasadnicze funkcje: a) denotuje określony nominat, b) wyraża znaczenie ekstensjonalne nazwy. Innymi słowy, Bedeutung to nominat określonego wyrażenia językowego, będący równocześnie znaczeniem ekstensjonalnym tego wyrażenia. Utożsamianie znaczenia (intensjonalnego lub ekstensjonalnego) z nominatem nazwy kryje w swym założeniu nieprzewidywane trudności. Wykazali to np.: L. Wittgenstein¹¹, W. P. Alston¹², G. Ryle¹³, L. O. Rieznikow¹⁴, A. I. Smirnicki¹⁵, E. Grodziński¹⁶ i inni. Tym niemniej można spotkać autorów — przeważnie filozofów i logików radzieckich — którzy znaczenie znaków utożsamiają z oznaczanymi przez nie nominatami¹⁷.

Przeprowadzona analiza wykazała, że: 1) Spór dotyczący rozróżniania i pojmowania „Sinn” i „Bedeutung” w koncepcji semantycznej Fregego nie jest bynajmniej sporem czysto terminologicznym; 2) Powyższe rozróżnienie wynika z istoty poglądów semantycznych Fregego; 3) Eksplicacja słowa „Bedeutung” wyrazem „nominat” pozostawia w cieniu drugą funkcję tego terminu; 4) „Bedeutung” jako nazwy znaczenia ekstensjonalnego. 5) Znaczenie ekstensjonalne (*Bedeutung*) utożsamia Frege z nominatem. 6) Utożsamianie jakiegokolwiek formy znaczenia z nominatem jest źródłem wielu nieprzewidywanych trudności.

¹⁰ R. Carnap, op. cit., s. 194.

¹¹ L. Wittgenstein, *Philosophical Investigations*, Oxford 1953, p. 20.

¹² W. P. Alston, *The Quest for Meanings*, Mind, 1963, vol. LXXII, nr 285, p. 79.

¹³ G. Ryle, *The Theory of Meaning*. [in:] *British Philosophy in the Mid-Century*, London 1957, p. 245.

¹⁴ L. O. Rieznikow, *Dialektyczny materializm i nieopozitiwizm ob otnoszenii jazyka k diejstwitelności*. Zbiór. *Filosofija marksizma i nieopozitiwizm*, Moskwa 1963, s. 428.

¹⁵ A. I. Smirnicki, *Znaczenije słowa*. Woprosy *Filosofii* 1955, nr 2, s. 81.

¹⁶ E. Grodziński, *Znaczenie słowa w języku naturalnym*, Warszawa 1964, s. 20.

¹⁷ Por. B. Biriukow, D. Gorski, *Priedmetnoje, smyslowoje i ekspriessiwnoje znaczenije*. *Filosofskaja encikłopedija*, t. II. Moskwa 1962, ss. 178—179; M. W. Popowicz, *Filosofskij analiz jazyka nauki*, Kijew 1966, ss. 56, 60—61, 134; E. K. Wojszwilło, *Poniatije*. Izd. Mosk. Uniwiersiteta 1967, s. 36 i in.; J. Lewin, *Znaki, język, matematyka*. Zbiór. *Język, matematyka, cybernetyka*, Warszawa 1967, ss. 9, 49.

Z. ZWINOGRODZKI: Uwagi o tzw. platonizmie w filozofii matematyki. (Konwersatorium teorio-poznawcze IFSPAN, Warszawa, 20 XII 1967).

Celem referatu jest wskazanie na kilka trudności związanych z często spotykaną w kręgach logików interpretacją dyskusji nad znaczeniem pojęcia zbioru w teorii mnogości jako współczesnej wersji znanego z historii filozofii sporu o istnienie uniwersaliów¹. Tendencja do doszukiwania się analogii między tymi dwiema kwestiami znalazła nawet swój wyraz w terminologii używanej przez niektórych logików zajmujących się podstawami teorii mnogości. Tak np. W. V. Quine, za którym przedstawię tutaj spór o istnienie przedmiotów abstrakcyjnych, prowadzony na terenie filozofii matematyki, rozróżnia trzy odpowiedzi na pytanie co jest przedmiotem matematyki: odpowiedź realistyczną, konceptualistyczną i nominalistyczną².

Nominalizm W. V. Quine'a opiera się na dwóch założeniach:

- 1) istnieją jedynie indywidua, które rozumie się jako przedmioty fizyczne,
- 2) istnieje jedynie skończona ilość indywiduów.

Termin „indywiduum” wprowadzony jest metodą „na przykład takie jak...”. Przykłady, jakie podaje, wskazują na to, że abstrahuje się od stosunków czasowych i przestrzennych, jakie mogą zachodzić między indywiduami. Każdy przodek x -a jest indywiduum, ale wszyscy przodkowie x -a też tworzą indywiduum. Talerz jest jednym indywiduum, ale rozbity talerz też jest jednym indywiduum.

Drugie założenie przyjmuje Quine dlatego, że w wypadku jeżeli ilość indywiduów we wszechświecie jest skończona, to przyjęcie aksjomatu nieskończoności implikuje, że o indywiduach można mówić tylko jako o przedmiotach abstrakcyjnych — dla Quine'a każdy przedmiot różny od przedmiotu fizycznego jest przedmiotem abstrakcyjnym.

Każdy system, w którym występują formuły zawierające kwantyfikatory wiążące inne zmienne niż indywiduowe, zmusza do przyjęcia istnienia przedmiotów abstrakcyjnych i tym samym jest dla Quine'a „niezrozumiałym”. W przypadku teorii mnogości tymi przedmiotami abstrakcyjnymi będą zbiory. Quine rozróżnia dwa rodzaje takich „niezrozumiałych” systemów: konceptualistyczne i realistyczne.

Dla konceptualisty zbiór istnieje, o ile wykazano możliwość jego konstrukcji w skończonej ilości kroków, przez zastosowanie ustalonych reguł konstrukcji zbiorów do zbiorów już skonstruowanych lub tych, których istnienie z góry się postuluje.

Dla realisty wystarczy wykazać, że założenie, iż dany zbiór istnieje, nie prowadzi do sprzeczności w danym systemie, aby uznać jego istnienie.

Ścisłą charakterystykę realizmu, konceptualizmu i nominalizmu przeprowadza Quine, wskazując na formalne konsekwencje wymienionych wyżej założeń związanych z tymi szkołami: nominalista może przyjąć tylko zbiory o skończonej ilości elementów, konceptualista — o mocy co najwyżej alef-zero, realista dopuszcza istnienie zbiorów o dowolnej mocy.

Wiadomo, że klasyczna matematyka może być zrekonstruowana na grun-

¹ Na przykład: J. Słupecki, L. Borkowski, *Elementy logiki matematycznej i teorii mnogości*, Warszawa, PWN, 1966, s. 279—283.

² W.V.O. Quine, *From a Logical Point of View*, Cambridge, Massachusetts, 1953, s. 14—15.

cie platońskiej teorii mnogości. Quine stawia przed sobą zadanie sformalizowania platońskiej teorii mnogości — w różnych okresach wybierał jako punkt wyjścia różne jej wersje — w języku nominalistycznym, tj. przeprowadzenie redukcji zdań zawierających kwantyfikator egzystencjalny, wiążący zmienne przebiegające rodziny zbiorów, do zdań zawierających pod kwantyfikatorem tylko zmienne najniższego rzędu, zwane indywiduowymi. Zadania tego nikt nigdy nie wykonał i prawdopodobnie jest ono niewykonalne. Quine widzi jednak inne możliwości uniknięcia przyjmowania istnienia przedmiotów abstrakcyjnych przy konstruowaniu teorii mnogości. Może to być jego zdaniem osiągnięte przez sformułowanie reguł konstrukcji twierdzeń platońskiej teorii mnogości w takim języku, aby oba powyższe założenia nominalizmu były spełnione; formuły platońskiej teorii mnogości rozumie się wówczas jako przedmioty fizyczne. Wydaje się, że z tego właśnie powodu Quine uważa, że współczesnym odpowiednikiem nominalizmu jest formalizm. Ten punkt swojego programu wyjaśnia bliżej następująco: „Nikt, nawet najbardziej radykalny pragmatysta nie będzie uważał paciorków liczydła za prawdziwe liczby, a naszym zdaniem formuły platońskiej matematyki są podobne do paciorków liczydła, są wygodnymi konwencjami przy liczeniu. Tym, co jest faktycznie prawdziwe i sensowne odnośnie do platońskiej matematyki, nie jest sam aparat, lecz tylko jego opis, reguły przy pomocy których jest on rozwijany i konstruowany. Te reguły rozumiemy w ścisłym sensie, gdy możemy je wyrazić w języku nominalistycznym”³.

Wydaje się, że i ten drugi sposób realizacji programu nominalistycznego, proponowany przez Quine'a, także nie prowadzi do celu. W regułach konstrukcji twierdzeń platońskiej teorii mnogości korzysta się w istotny sposób z założenia, że formuł jest nieskończenie wiele. Natomiast w systemie Quine'a, w którym formułą jest przedmiot fizyczny założenie to nie może być przyjęte.

Przechodząc po tych uwagach do postawionej na wstępie kwestii związku przedstawionej wyżej dyskusji nad pojęciem zbioru w teorii mnogości do sporu o istnienie uniwersaliów, trzeba z góry zaznaczyć, że związek ten może być widoczny jedynie przy bardzo szerokim rozumieniu terminu „powszechnik”, tak aby obejmował on dowolny przedmiot abstrakcyjny różny od przedmiotu jednostkowego (zwykle indywiduów nie utożsamia się z przedmiotami fizycznymi). Zastrzeżenie to jest konieczne dlatego, że w wypowiedziach dotyczących sporu o uniwersalia termin „powszechnik” występuje co najmniej w dwóch znaczeniach.

W węższym rozumieniu tego terminu, gdy przez „powszechnik” będziemy rozumieli klasę abstrakcji powstałą w wyniku podziału przedmiotów badanych przez daną naukę pewną relacją równoważności, np. koń w ogóle w zoologii, grupa społeczna w socjologii, itp., to jest gatunek w sensie używanym w naukach przyrodniczych, poruszony problem jest z góry przesądzony. Gatunek tak rozumiany nie jest zbiorem w sensie teoriomnogościowym. Aby to stwierdzić wystarczy zauważyć, że nawet najprostsze twierdzenia z rachunku zbiorów

³ N. Goodman, W. V. Quine, *Steps toward a constructive nominalism*, The Journal of Symbolic Logic, 1947, t. 12. Formalizm Quine'a różni się istotnie od klasycznego formalizmu Hilberta. Formalizm hilbertowski był w podstawach matematyki kierunkiem metodologicznym. Wskazywał na sposób konstruowania systemów matematycznych, nie przesądzając nic o przedmiocie matematyki. Tak platonista, jak i nominalista w sensie Quine'a mogą przyjmować lub nie przyjmować programu Hilberta.

rów nie przenoszą się na gatunki tak rozumiane. Na przykład suma, iloczyn, różnica dwóch zbiorów jest zawsze zbiorem w teorii mnogości, natomiast suma, iloczyn czy różnica dwóch gatunków nie jest gatunkiem, przy pewnym, obowiązującym w danej chwili w nauce podziale przedmiotów na gatunki.

Dopiero przy bardzo szerokim rozumieniu terminu „powszechnik”, przy którym powszechnikiem jest dowolny przedmiot abstrakcyjny, różny od przedmiotu jednostkowego, zbiór w sensie dystrybutywnym okazuje się powszechnikiem i można snuć przypuszczenia dotyczące bliższych związków między sporem o istnienie zbiorów w teorii mnogości a sporem o uniwersalia.

Jako przykład operowania terminem „powszechnik” w pierwszym z wyżej wymienionych znaczeń może posłużyć uwaga A. Schaffa z wstępu do semantyki, s. 507—508; „Chodzi tutaj nie o eliminowanie pojęć ogólnych i wymyślanie w tym celu specjalnego języka, lecz o eliminowanie hipostaz, tzn. niebezpieczeństwa błędnego wnioskowania z istnienia nazwy ogólnej o istnieniu odpowiedniego „przedmiotu ogólnego”. Jasną jest rzeczą, że na to, aby stwierdzić, że istnieje nowy gatunek ptaków nie wystarczy wyliczyć cechy wyznaczające ten gatunek. Natomiast na to, aby stwierdzić, że istnieje zbiór mający określoną własność, wystarczy w platońskiej teorii mnogości wykazać, że przyjęcie, iż ten zbiór istnieje, nie prowadzi do sprzeczności.

Warto zauważyć, że w historii sporu o uniwersalia powszechnik utożsamiano po prostu z nominatem nazwy ogólnej: „Nominaliści odrzucali podział substancji na dwa rodzaje, twierdząc, że istnieją tylko substancje pierwsze i że nazwy ogólne, jak »człowiek«, »roślina« itp., które według realistów są nazwami substancji drugich, są tylko nazwami wspólnymi dla podobnych między sobą substancji pierwszych”. T. Czeżowski, „*O metafizyce jej kierunkach i zagadnieniach*”, 1948.

Zwróć dalej uwagę na kilka momentów charakterystycznych dla zarysowanej wyżej ogólnie dyskusji nad pojęciem zbioru, które jak mi się wydaje świadczą o tym, że jest to dyskusja, mimo pewnych podobieństw, istotnie różna od sporu o istnienie powszechników w tej jego postaci, jaka jest znana z historii filozofii.

Na gruncie filozofii spór o istnienie powszechników nie był traktowany wyłącznie jako spór o to, jaki język jest wygodniejszy w użyciu dla danej nauki, czy też jaki jest prostszy lub bardziej elegancki. Przynajmniej nie przez wszystkich autorów, którzy zaangażowali się w tym sporze. Wiadomo, że na gruncie rachunku prawdopodobieństwa dowodzi się twierdzenia, zgodnie z którym z dwóch konkurencyjnych teorii ta jest bardziej prawdopodobna, która przyjmuje słabsze założenia (tzw. brzytwa Ockhama). W sporze nominalistów z realistami twierdzenie to odegrało dużą rolę, przemawiając na korzyść nominalistów, gdyż platonisci przyjmowali oprócz tego rodzaju bytów, co nominaliści, również inne, odrzucane przez nominalistów. Już tylko dzięki temu, że zasada Ockhama została sformułowana w trakcie sporu o istnienie powszechników, można dopatrywać się w tym sporze czegoś więcej niż tylko polemiki o pragmatyczną użyteczność takiego lub innego języka, polemiki dość jałowej, gdyż nie ma absolutnie doskonałego języka. Inny język jest wygodniejszy dla matematyka pracującego przy pomocy maszyn matematycznych — będą go interesować radykalnie konstruktywistyczne systemy, inny dla nauczyciela matematyki.

Zasada Ockhama traci zupełnie swoją użyteczność na terenie sporu o istnienie zbiorów w teorii mnogości. Teorię mnogości można wykładać przy pomocy

różnych języków, z którymi związane są różne ontologie. Dla przykładu w konstruktywistycznej teorii mnogości Gödla (1938 r.) zakłada się tylko istnienie zbioru pustego i zbiorów dających się z niego otrzymać w pewien z góry ustalony sposób. W teorii Gödla przyjmuje się przeto tylko jeden rodzaj bytów, tak samo jak w nominalistycznej teorii mnogości Quine'a, opartej na założeniu, że istnieje tylko jeden rodzaj bytów, którymi są przedmioty fizyczne. Do czego zatem przeprowadzać w teorii Gödla redukcję, jeżeli tam nie ma nic innego, jak tylko zbiory. Przypuśćmy, że nawet przeprowadzono nominalistyczną redukcję na terenie platońskiej teorii mnogości. O czym to miałyby świadczyć, jeżeli nie można podać żadnego kryterium pozwalającego wykazać, że teoria mnogości zbudowana zgodnie z nominalistycznym programem miałaby większą wartość poznawczą od teorii wyłożonej w innym języku? Wydaje się, że wybór którejś z tych teorii jest aktem najzupełniej arbitralnym, o ile pominie się pewne czysto matematyczne powody, dla których je konstruowano. Tak np. wspomniana wyżej konstruktywistyczna teoria mnogości posłużyła Gödlowi do podania dowodu względnej niesprzeczności pewnika wyboru i hipotezy continuum. Gödel wyraźnie jednak przeciwstawiał się uznaniu jej za podstawę dla matematyki. System metamatematyki racjonalnej L. Chwistka, który był pierwszą próbą wyłożenia cantorowskiej teorii mnogości w języku nominalistycznym, budzi dzisiaj zainteresowanie głównie od strony możliwości wykorzystania go do podania absolutnego dowodu niesprzeczności teorii mnogości⁴. W. V. Quine znów, następująco wyjaśnia cel, któremu ma służyć realizacja podjętego przez niego programu rekonstrukcji teorii mnogości: „Dlaczego odrzuciliśmy abstrakcyjne przedmioty, które są niezbędne dla matematyki? Odrzucenie to podyktowane jest przede wszystkim przez filozoficzną intuicję, która nie może być sprawdzona przez odwołanie się do czegoś bardziej podstawowego. Może być jednak uzasadniona przez pewne aposterioryczne rozważania. To, co wydaje się najbardziej naturalną zasadą dla klas lub własności, prowadzi do paradoksów. Uwolnienie się od tych paradoksów może być uzyskane wyłącznie przez uciekanie się do alternatywnych reguł, których sztuczność i arbitralność wzbudza podejrzenie, że obracamy się w świecie fikcji”⁵. W ustępie tym pisze Quine o antynomiach odkrytych przez Russella. Na uznanie zasługuje tutaj to, że Quine nie chce wyjaśnić bliżej swoich intuicji, które doprowadziły go do nominalizmu. To, że każdy człowiek ma prawdopodobnie inne intuicje związane z pojęciem „zbiór”, można wyjaśnić na następującym przykładzie. Na 22 piętrze Pałacu Kultury i Nauki spytałem się czy mógłbym zostać przyjęty przez dyr. Kowalskiego. Odpowiedziano mi, „nie, tutaj przyjmuje dyr. Kwiatkowski, dyr. Kowalski przyjmuje na 24 piętrze”. Dla sekretarki, która dała mi tę odpowiedź, zbiór pusty, w tym wypadku zbiór przyjęć dyr. Kowalskiego, nie jest zawarty w zbiorze przyjęć dyr. Kwiatkowskiego, co jest sprzeczne ze znanym twierdzeniem o zbiorach pustych z teorii mnogości.

Mogłoby się wydawać, iż podstawą do doszukiwania się analogii między sporem o istnienie zbiorów w teorii mnogości a sporem o uniwersalia jest podtrzymywany nieraz pogląd o empirycznym charakterze matematyki, stawiająca ją w szeregach nauk przyrodniczych⁶.

⁴ J. R. Myhill, Towards a consistent set theory; The Journal of Symbolic Logic, 1951, t. 16, str. 130—136.

⁵ N. Goodman, W. V. Quine, op. cit., s. 105—122.

⁶ Np. A. Mostowski, Współczesny stan badań nad podstawami matematyki, Prace Matematyczne, 1955, s. 51.

Stanowisko przypisujące matematyce charakter nauki empirycznej może być sformułowane w dwóch wersjach. W pierwszej jest ono odpowiedzią na pytanie: jaka jest geneza teorii matematycznych?, w drugiej: co jest przedmiotem twierdzeń matematycznych? Każda z tych wersji ma oczywiście wiele jeszcze różnych odmian, dających się otrzymać przez dalsze uściślenie terminu „nauka empiryczna”. Tylko w tym drugim sformułowaniu pogląd o empirycznym charakterze matematyki może wiązać się z przeświadczeniem, że matematyka jest też pewną wiedzą o fizycznej rzeczywistości, podobnie jak nauki przyrodnicze, mimo że bada tę rzeczywistość z bardzo specjalnego punktu widzenia.

Nie będę tutaj streszczał polemiki, jaką prowadzono w związku z empiryzmem w filozofii matematyki. Już tylko sama próba uporządkowania materiału, który dostarczyła ta polemika, nasuwa pytania, na które nie można dać odpowiedzi w ramach referatu, pomyślanego jako przyczynek do historii sporu o uniwersalia. Ograniczę się tylko do wskazania na jedną, dość istotną trudność, na którą napotyka empiryzm w filozofii matematyki, a pomijaną w znanych mi publikacjach na ten temat.

W części wstępnej pracy wybitnego logika i matematyka, St. Jaśkowskiego *Rachunek zdań dla systemów dedukcyjnych sprzecznych*, autor pisze, że źródłem inspiracji do przedstawianej przez niego rozprawy jest dyskusja toczona na terenie filozofii nad możliwością pojawienia się w teorii przyrodniczej dwóch twierdzeń sprzecznych. Podany jest cytat z *Philosophie des Als-Ob*, Vaihingera: „fikcje są charakterystycznym objawem współczesnej nauki i niezastąpionym narzędziem badań naukowych. Hipoteza, o której wiemy, że jest fałszywa, nazywa się fikcją [...] mamy w pewnych przypadkach do czynienia z układem hipotez, które przy zbyt konsekwentnej analizie doprowadziłyby do sprzeczności między sobą lub z pewnym uznanym prawem, a z których korzystamy w sposób o tyle ograniczony, by nie otrzymać jawnego fałszu”. Wymienia się również w tym kontekście Hegla i A. Schaffa. Rachunek logiczny zbudowany przez Jaśkowskiego w tej pracy jest może dotychczas najbardziej udaną próbą zbudowania takiego rachunku zdań, w którym można by dowieść dwóch zdań sprzecznych A i nieprawda, że A , bez popadnięcia w to, co logicy nazywają przepełnieniem systemu. Zajmowali się tym zagadnieniem również Lewis, Kołmogorow i twórcy logik wielowartościowych. Wyobraźmy sobie teraz, że formułę $R(a, b)$ będziemy czytać: przedmiot fizyczny a pozostaje w stosunku R do przedmiotu fizycznego b . W teorii mnogości definiuje się relację w ten sposób, że iloczyn tej relacji i jej uzupełnienia jest zbiorem pustym, tj. czytając swobodnie, nigdy nie może tak być, aby jakakolwiek relacja zachodziła między przedmiotami a i b i jednocześnie nie zachodziła między tymi przedmiotami. O ile przeto wypowiedzi matematyczne będzie się traktować jako mówiące coś o świecie fizycznym, to pytanie: czy ten świat opisywany przez fizyka jest taki, że dwa zdania sprzeczne o tym świecie mogą być jednocześnie prawdziwe, zostało z góry rozstrzygnięte przez przyjęcie określonej definicji relacji. Paradoxy Zenona z Elei typu „leżąca strzała” wydają się wówczas tylko nieporozumieniem, a nie, jak chcą niektórzy, rezultatem tego, że Grecy starożytni nie rozporządzali współczesnym pojęciem continuum.

TADEUSZ KUBIŃSKI: Pełność niektórych teorii oznaczania. (Polskie Towarzystwo Filozoficzne, Oddział we Wrocławiu, 14 III 1968).

I

Z grubsza biorąc, przez teorię oznaczania rozumie się system dedukcyjny badający własności relacji dwuczłonowej „oznacza”, w skrócie: D . Relacja ta łączy nazwę z tym, co nazwa ta oznacza. Teoria oznaczania nazywa się *autologiczna*, gdy jej tezą jest wyrażenie $(A) \Sigma z_i^1 D z_i^1 z_i^1$ (z_i^1 jest tu zmienną reprezentującą nazwy przedmiotów). Zdanie (A) stwierdza bowiem, że istnieje co najmniej jedna nazwa, która sama się oznacza. Teoria oznaczania nazywa się *heterologiczna*, gdy jej tezą jest negacja (A) . Teoria oznaczania nazywa się *antysynonimiczna*, gdy jej tezą jest wyrażenie $(Antis) \Pi z_i^1 \Pi z_j^1 \Pi z_k^0 (D z_i^1 z_k^0 < D z_j^1 z_k^0 \rightarrow I z_i^1 z_j^1)$ (I jest tu znakiem identyczności, z_k^0 jest zmienną reprezentującą przedmioty). Wyrażenie $(Antis)$ stwierdza, że nie ma zatem niepustych nazw synonimicznych. Teoria oznaczania nazywa się *synonimiczna*, gdy jej tezą jest negacja $(Antis)$. Teoria oznaczania nazywa się *typu JP* lub *teorią dopuszczającą tylko nazwy jednostkowe i puste*, gdy jej tezą jest wyrażenie $(J) \Pi z_i^1 \Pi z_j^0 \Pi z_k^0 (D z_i^1 z_j^0 \wedge D z_j^1 z_k^0 \rightarrow I z_j^0 z_k^0)$. Teoria oznaczania nazywa się *teorią typu O*, gdy jej tezą jest negacja wyrażenia (J) . Teoria typu O zakłada istnienie co najmniej jednej nazwy ogólnej. Stąd nazwa „teoria typu O ”.

II

W odczycie przedstawiono dowód pełności (w innej terminologii: zupełności semantycznej) pewnej teorii oznaczania heterologicznej, synonimicznej, typu JP . Teorię tę nazywał będę teorią T . Poniżej zostanie ona szczegółowo scharakteryzowana. Stałymi języka teorii T są: nawiasy, Σ , Π , D , I , \sim , \rightarrow , a zmiennymi z_i^0 , z_i^1 , Z_n^m . Funktory D oraz I są dwuargumentowe, zmienne funktorowe postaci Z_n^m są m -argumentowe. Zmienne postaci z_i^0 oraz z_i^1 są indywiduowe. Zmienne z_i^0 reprezentują przedmioty, a zmienne z_i^1 — nazwy przedmiotów. Kwantyfikatory wiążą tylko zmienne indywiduowe.

Modelem prostym nazywam każdą trójkę uporządkowaną $\langle A, B, d \rangle$, gdzie 1. d jest funkcją, której zbiorem argumentów jest B , a zbiorem wartości A , 2. A oraz B są rozłączne i niepuste, 3.1 A jest skończone, a B ma moc wyższą niż A lub też 3.2 A jest nieskończone, a B ma moc nie mniejszą niż A .

Niech $\langle A, B, d \rangle$ będzie modelem prostym. *Ciągiem sprzężonym z modelem prostym* $\langle A, B, d \rangle$ nazywam każdy ciąg nieskończony o własnościach: pierwszym jego wyrazem jest d , drugim — ciąg nieskończony elementów zbioru A , trzecim — ciąg nieskończony elementów zbioru B , czwartym — ciąg nieskończony podzbiorów zbioru A , piątym — ciąg nieskończony podzbiorów zbioru B , na dalszych miejscach są ciągi nieskończone relacji. Relacje przy tym są bądź „czyste”, łącząc elementy tylko jednego ze zbiorów A oraz B , bądź też „mieszane”, łącząc elementy obu tych zbiorów. Jeśli k jest mniejsze od m , to ciąg relacji k -członowych jest wcześniejszy od ciągu relacji m -członowych.

Pojęcia spełniania, prawdy i fałszu określa się w zwykły sposób. Tym, co spełnia wyrażenia języka teorii T , są powyżej określone ciągi nieskończone

sprężone z modelami prostymi. Wyrażenie $+ \Phi$ (wyrażenie $- \Phi$) czyta się: Φ jest prawdziwe (Φ jest fałszywe).

Wyrażenie sensowne języka teorii T nazywa się *zdaniem*, gdy nie ma wolnych zmiennych indywiduowych.

III

Diagramy semantyczne Betha (te diagramy są omówione w pracach E. W. Beth, *Semantic entailment and formal derivability*, 1955; J. Dopp, *Notions de logique formelle*, 1965; Z. Lis, *Wynikanie semantyczne a wynikanie formalne*, 1960) dla zdań języka teorii T buduje się w oparciu o trzy rodzaje reguł semantycznych. W dalszym ciągu zwrot DSB będzie skrótowo wyrażenia: diagram semantyczny Betha. Regułami rzędu drugiego (z dwiema przesłankami) są reguły ekstensjonalności dla identyczności. Regułami rzędu pierwszego (z jedną przesłanką) są reguły dotyczące kwantyfikatorów (w tym także kwantyfikatorów pusto wiążących; reguł kwantyfikatorowych jest osiem), negacji i implikacji. Regułami rzędu zerowego (bez przesłanek) są: 01 $+ \Pi z_i^1 \Pi z_j^0 \Pi z_k^0 (Dz_i^1 z \wedge Dz_i^1 z_k^0 \rightarrow Iz_j^0 z_k^0)$ (funktor koniunkcji jest oczywiście eliminowalny przy pomocy implikacji i negacji; występuje w regule 01, a także w poniższej regule 05, aby nadać jej prostszą postać); 02 $+ \Pi z_i^1 \Sigma z_j^0 Dz_i^1 z_j^0$, 03 $+ \Pi z_i^0 \Sigma z_j^1 Dz_j^1 z_i^0$, 04 $+ \Pi z_k^i \Pi z_m^j \sim Dz_k^i z_m^j$, gdzie $i = j = 0$ lub też $i = j = 1$ lub $i = 0, j = 1$, 05 $+ \Sigma z_i^1 \Sigma z_k^1 \Sigma z_j^0 (Dz_i^1 z_j^0 \wedge Dz_k^1 z_j^0 \wedge \sim Iz_i^1 z_k^1)$, 06 $- In_k^i n_m^j$ gdzie $i \neq j$ (n_k^i oraz n_m^j są tu stałymi dowodowymi), 07 $+ In_k^i n_k^i$ gdzie $i = 0, 1$.

IV

Twierdzenie o pełności teorii T jest wnioskiem z trzech lematów, którymi zajmę się kolejno.

Obowiązuje następujący

L e m a t 1. *Jeżeli Φ jest zdaniem języka teorii T , to warunki*

(a) $+ \Phi$,

(b) DSB zdania Φ kończy się sprzecznością w każdej gałęzi — są równoważne.

Dowód zdania warunkowego „jeśli (b), to (a)” nie nastęrcza trudności. Dowód zdania „jeśli (a), to (b)”, można przeprowadzić w następujący sposób. Zakładam, że nie zachodzi (b). *Punktami atomowymi* DSB zdania Φ nazywam wszystkie punkty tego DSB postaci: $+Dn_k^i n_m^j, -Dn_k^i n_m^j, +In_k^i n_m^j, -In_k^i n_m^j, +Z_s^r n_{j1}^{i1} \dots n_{jr}^{ir}, -Z_s^r n_{j1}^{i1} \dots n_{jr}^{ir}$. Zgodnie z założeniem, w niektórych co najmniej gałęziach DSB zdania Φ nie ma sprzeczności. We wszystkich tych gałęziach wyszukuję punkty atomowe. Zgodnie z tym, co głoszą punkty atomowe, stałym postaci n_i^0 przyporządkowuję pewien zbiór przedmiotów A_0 , a stałym postaci n_i^1 pewien zbiór B_0 ; stałej D przyporządkowuję pewną relację dwuczłonową d_0 . W szczególnym przypadku jeden ze zbiorów A_0, B_0 może być pusty. Zbiory A_0 oraz B_0 mogą też być nieskończone. Od A_0, B_0, d_0 można zawsze przejść do pewnego modelu prostego $\langle A, B, d \rangle$, w którym A_0 jest podzbiorem A, B_0 jest podzbiorem B , a d_0 jest podrelacją d . Nie przedstawiający większych trudności dowód szczegółowy polega na pokazaniu, w jaki sposób można zawsze przejść od konkretnych A_0, B_0, d_0 do modelu prostego. Ponieważ zdanie $\infty \Phi$ jest spełnione w modelu $\langle A, B, d \rangle$, przeto zdanie Φ nie jest prawdziwe, co kończy dowód.

V

Diagram syntaktyczny Betha (w skrócie: DSyntB) pewnego zdania Φ języka teorii T otrzymuje się z diagramu semantycznego Betha tegoż zdania przez usunięcie wszędzie znaku $+$ oraz przez zamianę znaku $-$ na znak negacji. Przez analogiczne przekształcenia reguł semantycznych otrzymuje się reguły syntaktyczne. Do reguł syntaktycznych zalicza się nadto regułę rzędu pierwszego, która pozwala usuwać podwójną negację (tę regułę formuluje Z. Lis w cytowanej powyżej pracy).

Z powyższych określeń wynika natychmiast następujący
L e m a t 2. *Jeżeli Φ jest zdaniem języka teorii T , to warunki*
 (c) DSB zdania Φ kończy się sprzecznością w każdej gałęzi,
 (d) DSyntB zdania Φ kończy się sprzecznością w każdej gałęzi — są równoważne.

VI

Niech Φ będzie zdaniem języka teorii T . Zdanie Φ nazywam *tezą teorii T* , jeśli przekształcanie negacji zdania Φ przy pomocy opisanych w poprzednim paragrafie reguł syntaktycznych prowadzi do sprzeczności. Z powyższego określenia tezy teorii T łatwo wynika następujący

L e m a t 3. *Jeżeli Φ jest zdaniem języka teorii T , to warunki*
 (e) DSyntB zdania Φ kończy się sprzecznością w każdej gałęzi,
 (f) zdanie Φ jest tezą teorii T —
 są równoważne.

Z lematów 1 — 3 wynika natychmiast następujący

W n i o s e k. *Jeżeli Φ jest zdaniem języka teorii T , to warunki*
 (a) $+\Phi$,
 (f) zdanie Φ jest tezą teorii T —
 są równoważne.

Powyższy wniosek jest twierdzeniem Gödla o pełności dla teorii T .

Można wykazać, że jeśli teoria T jest prawdziwa w pewnym modelu $\langle A, B, d \rangle$, to bądź ten model bądź też $\langle B, A, d \rangle$ jest modelem prostym.

Teorię T można wzbogacić układem definicji charakteryzujących różne proste pojęcia semantyczne, takie jak pojęcie desygnatu, różnorodnych stosunków międzyzakresowych, nazw autologicznych i heterologicznych, nazw pustych, jednostkowych i ogólnych.

VII

Rozpatrywana powyżej teoria T jest dwuwarstwowa, tzn. w jej tezach występują dwie kategorie zmiennych indywidualnych: z_i^0 oraz z_i^1 . Teorii T można przyporządkować teorię jednowarstwową U , posługując się metodą opisaną w pracy Hao Wang, *Logic of many-sorted theories* (1952). W tezach teorii U występuje tylko jedna kategoria zmiennych indywidualnych (mogą do niej należeć zmienne postaci z_j); mamy w tezach teorii U dwa orzeczniki jednoargu-

mentowe, nie występujące w tezach teorii T , np. M_0 oraz M_1 . Wyrażenie postaci $M_0 z_i$ (wyrażenie postaci $M_1 z_i$) czytamy: z_i jest przedmiotem (z_i jest nazwą przedmiotu). Dowód pełności teorii U otrzymuje się po minimalnych przeróbkach dowodu pełności teorii T .

VIII

Usuając z teorii T wszystkie tezy zawierające zmienne orzecznikowe postaci Z_n^m otrzymujemy teorię W . Dowód pełności teorii W otrzymuje się przez uproszczenie dowodu pełności teorii T . Uproszczeniu ulega przede wszystkim określenie ciągu sprzężonego z modelem prostym. W takim ciągu nie występują już ciągi nieskończone zbiorów i relacji.

IX

Od scharakteryzowanej szczegółowo powyżej teorii T łatwo przejść do innych pełnych teorii oznaczania. Tym zajmę się obecnie pokrótce. Rozważana powyżej teoria T jest heterologiczna, synonimiczna i typu JP . Teorię pełną X , heterologiczną, antysynonimiczną i typu JP można otrzymać w następujący sposób dokonywając prostych przeróbek konstrukcji przedstawionej powyżej a dotyczącej teorii T : 1) W określeniu DSB trzeba zamiast reguły rzędu zerowego 05 przyjąć (*Antis*) poprzedzone znakiem $+$. 2) Trzeba dokonać odpowiedniej zmiany w regule syntaktycznej przyporządkowanej regule 05. 3) W określeniu modelu prostego trzeba zastąpić warunki 3.1 oraz 3.2 przez następujące zdanie: zbiory A oraz B są tej samej mocy.

WITOLD MICHAŁOWSKI: Logiczne aspekty problematyki ruchu i możliwości u Arystotelesa, Diodora, Filona i Chryzypa (XIV Konferencja Grupy Tematycznej Historii Logiki PAN, 26 IV 1968).

Filozofowie megarejscy (Euklides, Ichtiasz, Eubulides, Apoloniusz, Diodor, Filon) byli zwolennikami poglądów szkoły eleackiej (Parmenides, Zenon z Elei). Jeszcze w około sto lat po Zenonie z Elei Diodor Kronos broni eleackiej tezy immobilizmu. Główny argument Diodora przeciwko ruchowi tak relacjonuje Sekstus Empiryk (*Pyrrh. hyp.*, II, 242; *Adv. math.*, X, 86—87):

„Jeżeli coś jest w ruchu, to albo porusza się w tym miejscu, w którym jest, albo w tym, w którym go nie ma. Lecz ani nie porusza się w tym [miejscu], w którym jest, gdyż [wtedy właśnie] spoczywa, ani w tym, w którym go nie ma, jakoż bowiem coś może działać tam, gdzie go od początku nie ma. A zatem nic się nie rusza”.

Powyższy argument według zamierzeń jego autora ma być zastosowaniem schematu, zwanego „modus tollens tollens”. Błądność tego rozumowania ma swe źródło w wieloznaczności wyrażenia „być w miejscu”, które raz jest tu użyte w znaczeniu „istnieć w określonej przestrzeni”, a drugi raz — w sensie „znajdować się w stanie bezruchu”. Przez współczesnych sofistat ten był atakowany raczej z pozycji zdrowego rozsądku niż z punktu widzenia logiki. Przykład takiej krytyki przytacza Sekstus Empiryk (*Pyrrh. hyp.*, II, 245). Oповіда on, że Diodor, zwichnąwszy sobie ramię w stawie barkowym, udał się

o pomoc do lekarza Herofilosa. Ten zaś rzekł do niego dowcipnie: „Ramię wypadło albo w tym miejscu, w którym było, albo w tym, w którym nie było. Lecz ani w tym, w którym było, ani w tym, w którym nie było. A zatem wcale nie wypadło”. Diodor podobno błagał go ze łzami, aby poniechał dialektyki, a przystąpił do zabiegów według sztuki lekarskiej.

Omówiony wyżej argument formułuje Diodor także w innej postaci, a mianowicie tak (*Adv. math.*, X, 112):

„To, co porusza się, jest w miejscu. To zaś, co jest w miejscu, nie porusza się. A zatem to, co porusza się, nie porusza się”. Ta postać argumentu przeciwko ruchowi opiera się pozornie na schemacie, znanym pod nazwą „sylogizmu hipotetycznego czystego”. Błądność tego sofizmu — podobnie jak i poprzedniego — polega także na wieloznacznym użyciu wyrażenia „być w miejscu”.

Powyższa argumentacja Diodora jest skierowana głównie przeciwko poglądom Arystotelesa, dla którego ruch jest czymś bezpośrednio dostrzegalnym i nie wymagającym dowodu. Właśnie z analizy ruchu dochodzi Arystoteles do sformułowania fundamentalnej teorii filozoficznej, głoszącej złożoność bytu z realnie różnych składników metafizycznych, jakimi są akt i możliwość. Od możliwości logicznej (oznaczmy ją: Mp , czytając: jest możliwe, że p). Oprócz możliwości przyjmując on w logice trzy inne pojęcia modalne: przygodność (Zp — zdarza się, że p), konieczność (Kp — jest konieczne, że p) i niemożliwość (Np — jest niemożliwe, że p). Sens tych wyrażań jest scharakteryzowany za pomocą też (*De interpr.*, 22a14—23a26):

- | | |
|-----|---------------------------|
| (1) | $Mp \equiv \sim K \sim p$ |
| (2) | $Kp \equiv \sim M \sim p$ |
| (3) | $Kp \supset Mp$ |
| (4) | $Np \equiv \sim Mp$ |

Spośród tych wyrażań tylko przygodność posiada u Arystotelesa wyraźną definicję, sformułowaną w dwóch równoważnych sobie postaciach (*Anal. pr.*, 32a 18—20, 32b 10—13):

- | | |
|------|--------------------------|
| (5a) | $Zp = \sim Kp \sim Np$ |
| (5b) | $Zp = Mp \cdot M \sim p$ |

Arystoteles przyjmuje takie tezy charakterystyczne dla przygodności (*Anal. pr.*, 32a28—32b4):

- | | |
|-----|----------------------|
| (6) | $Zp \equiv Z \sim p$ |
| (7) | $Zp \supset \sim Kp$ |

W sylogizmach modalnych Arystotelesa występuje funktor przygodności, a nie funktor możliwości, aczkolwiek niezawsze Arystoteles pamięta o różnicy formalnej między nimi.

Na temat znanych w starożytności innych stanowisk dotyczących pojęć modalnych, są wzmianki u Arystotelesa, Cyserona, Epikteta, Aleksandra z Afrodyzji, Diogenesa Laertiosa, Boecjusza i Jana Filoponosa. Stanowisko wczesnych Megarejczyków, a więc przede wszystkim Euklidesa i Eubulidesa, tak opisuje Arystoteles (*Metaph.*, 1046b29):

„Są tacy, jak Megarejczycy, którzy twierdzą, że coś jest możliwe tylko wtedy, kiedy jest w akcie, kiedy zaś nie jest w akcie, nie jest możliwe. Na

przykład budowniczy nie ma możliwości budowania, dopóki nie buduje, lecz [ma ją] dopiero wtedy, kiedy buduje i tak samo w innych wypadkach”.

Wobec tego zdanie możliwe w sensie Euklidesa i Eubulidesa (oznaczymy je EMp) jest równoważne swemu argumentowi:

$$(8) \quad EMp \equiv p$$

Krytykując to stanowisko, Arystoteles wysuwa przeciwko niemu zarzut, że prowadzi ono do zaprzeczenia wszelkiego ruchu i powstawania (*Metaph.*, 1047 a 13—14). Zarzut ten jest słuszny z punktu widzenia potocznej obserwacji, ale nie podważa konsekwentności uznawanej przez Megarejczyków filozofii eleackiej. Wszak Diodor usiłował dowodzić, że ruch nie istnieje. Ta krytyka nie pozostała jednak bez wpływu na sposób pojmowania możliwości w szkole megarejskiej. Pewna ewolucja pod tym względem widoczna jest już u Diodora, a jeszcze większa u Filona.

Stanowisko Diodora Kronosa tak relacjonuje Boecjusz (*Comm. in periherm.*, Meiser, II, 234):

„Diodor określa, że możliwe jest to, co jest lub będzie; niemożliwe — to, co będąc fałszem nie będzie prawdą; konieczne — to, co będąc prawdą nie będzie fałszem; niekonieczne — to, co już jest lub będzie fałszem”.

Przyjmując t_n jako symbol chwili teraźniejszej, zmienną t przebiegającą zbiór wszystkich wartości czasu i symbol \subset , oznaczający relację poprzedzania w czasie, oraz umieszczając D (Diod.) przed znakami modalnymi dla odróżnienia ich od Arystotelesowych, definicje Diodorowe można tak sformułować symbolicznie:

$$\begin{aligned} (9) \quad & DMp = (p)t_n \vee \Sigma t[t_n \subset t \cdot (p)t] \\ (10) \quad & DNp = \infty (p)t_n \cdot \infty \Sigma t[t_n \subset t \cdot (p)t] \\ (11) \quad & DKp = (p)t_n \cdot \infty \Sigma t[t_n \subset t \cdot \infty (p)t] \\ (12) \quad & DZp = \infty (p)t_n \vee \Sigma t[t_n \subset t \cdot \infty (p)t] \end{aligned}$$

Jak widać, według Diodora możliwym jest nie tylko to, co jest faktem teraz, jak głosi zgodnie z tezą (8) pierwszy człon alternatywy w definiensie definicji (9), lecz także to, co stanie się faktem w przyszłości, jak stwierdza drugi człon tejże alternatywy.

Stanowisko Filona z Megary opisuje Boecjusz w ten sposób (*ibid.*):

„Filon bowiem mówi, że możliwe jest to, co z własnej natury przyjmie prawdziwość zdania, jak np, gdy mówię, że dziś będę czytał *Bukoliki* Teokryta. To, jeżeli nic z zewnątrz nie stanie na przeszkodzie, może być prawdziwie oznajmione. Tenże Filon w taki sam sposób definiuje, że to jest konieczne, co będąc prawdą, wzięte samo w sobie nigdy nie może stać się fałszem. Niekonieczne zaś określa on jako to, co wzięte samo w sobie może stać się fałszem. Niemożliwe natomiast jest to, co zgodnie z własną naturą nigdy nie może być prawdą”.

Okazuje się więc, że Filon nie utożsamia, jak Diodor, możliwości jakiegoś stanu rzeczy (lub zdania, które go przedstawia) z faktycznym istnieniem tego stanu rzeczy (lub z prawdziwością zdania, które go stwierdza), lecz za możliwe uważa to wszystko, co jest zgodne z własną naturą jakiejś rzeczy (*secundum propriam naturam*). Podstawą uznawania czegoś za możliwe jest według niego rzecz rozpatrywana sama w sobie (*quantum in se est*), chociażby okoliczności zewnętrzne stanęły na przeszkodzie w realizacji tej możliwości.

Podobne stanowisko, jak Filon, zajmuje w tej kwestii również Chryzyp,

który także nie uzależnia możliwości jakiegoś stanu rzeczy od jego faktycznego zaistnienia. Tak o tym mówi Cynceron (*De fato*, VII, 13): „Wszystko tedy, co jest fałszem wypowiedzianym w czasie przyszłym, jest niemożliwe do urzeczywistnienia. Lecz na to, Chryzypie, bynajmniej nie chcesz się zgodzić i o to właśnie toczysz zacięty spór z Diodorem. Ten bowiem głosi, że tylko to może się stać, co albo jest prawdą, albo będzie prawdą i twierdzi, że cokolwiek stanie się w przyszłości, stanie się z konieczności, wszystkiemu zaś, co nie stanie się w przyszłości, odmawia możliwości zrealizowania się. Ty natomiast utrzymujesz, że możliwe do zrealizowania jest nawet i to, co nie stanie się w przyszłości, jak na przykład roztrzaskanie tego drogiego kamienia, chociażby to nigdy nie stało się w przyszłości...”. Inne pojęcia modalne są w szkole stoickiej rozumiane również tak samo, jak u Filona (Boeth., op. cit., s. 234—235; Diog. Laert., *Vitae*, VII, 75).

Charakterystykę różnych stanowisk dotyczących modalności podaje Epiktet (*Diss.*, II, 19), opisując mistrzowskie rozumowanie Diodora Kronosa, znane pod nazwą „władcy”. Składa się ono z trzech zdań:

I. To, co prawdziwe w przeszłości, jest konieczne.

II. Z możliwego nie wynika niemożliwe.

III. Coś jest możliwe, lecz ani nie jest prawdziwe, ani nie będzie.

Diodor przyjmuje I i II zdanie, a odrzuca III. Kleantes uznaje II i III, odrzuca I. Chryzyp akceptuje I i III, odrzuca II.

Próby wyjaśnienia logicznej struktury „władcy” podejmowali: Mallet, Zeller, Mates i Schuhl. Nie są one wolne od zarzutów i problem pozostaje w dalszym ciągu otwarty.

LEOPOLD REGNER: Konstrukcje skotystyczne pojęcia intencji drugiej. (XIV Konferencja Grupy Tematycznej Historii Logiki PAN, Kraków, 26 IV 1968).

Pojęcie intencji drugiej należy do tych, w których scholastycy mieli osobliwe upodobanie. Terminy „*intentio*”, „*intentio prima*”, „*intentio secunda*”, miały u różnych autorów różne znaczenia. Nawet u tego samego autora — np. u św. Tomasza z Akwinu — znaczenia tych terminów zmieniały się.

Skotystyczna nauka o intencjach drugiej wychodzi z definicji, sformułowanej w *Opus Oxoniense*: „*Quia omnis intentio secunda est relatio rationis, non quaecumque, sed pertinens ad extremum actus intellectus componentis et dividendis vel saltem conferentis unum ad alterum (hoc patet, quia intentio secunda — secunda omnes — causatur per actum intellectus negotiantis circa rem primae intentionis, qui non potest causare circa obiectum nisi tantum relationem vel relationes rationis)*” (*In I Sent.*, d. 23, q. unica; ed. Vaticana 1959, t. V, s. 352). Skotyści, poszukujący właściwego pojęcia intencji drugiej, dbali usilnie, aby to pojęcie nie było sprzeczne z tą — zresztą dostatecznie niejasną — definicją Duns Szkota.

Pierwszym krokiem w konstrukcji skotystycznego pojęcia intencji drugiej jest przeciwstawienie podmiotowego aktu poznawczego, który jest czynnością umysłu poznającego, i przedmiotowej treści poznawczej, która jest formą przedmiotu, ujmowaną w czynności poznawczej. Wprawdzie scholastycy posługują się terminem „*intentio*” na oznaczenie już to pojęcia podmiotowego (*intentio formalis, conceptus formalis*), już to pojęcia przedmiotowego (*intentio obiectiva*,

conceptus obiectivus), lecz w połączeniu z przymiotnikami „prima” i „secunda” termin „intentio” oznacza jakąkolwiek przedmiotową treść poznawczą.

Konstancjusz z Sarnano wyjaśnia w osobliwy sposób, na czym polega różnica między podmiotowym aktem poznania a przedmiotową treścią poznawczą: Każdemu działaniu (*actio*) odpowiada doznawanie (*passio*). Podmiotem działania jest działający, podmiotem doznawania jest doznający, czyli przyjmujący działanie. Poznawaniu jako pewnemu działaniu umysłu poznającego odpowiada pewne „doznawanie” w przedmiocie poznawanym. Poznawanie urzeczywistnia pewien akt, który jest odwzorowaniem przedmiotu poznawanego. Ten akt jest w umyśle jako poznanie czynne (*cognitio activa*) i w przedmiocie jako poznanie bierne (*cognitio passiva*). Poznanie czynne jest aktem podmiotowym, poznanie bierne jest treścią przedmiotową. Poznanie bierne polega na tym, iż przedmiot jest poznawany. Być poznawanym nie jest w przedmiocie modyfikacją rzeczywistości, lecz jedynie bytem myślącym (*ens rationis*). Poznanie bierne jest w przedmiocie tym, czego odwzorowaniem jest w umyśle poznanie czynne. Poznanie bierne — jako przedmiotowa treść poznawcza — jest intencją. Utożsamienie intencji z „poznaniem biernym” ma zapewne podkreślić, iż intencja jest czymś oddzielnym od umysłu i równocześnie czymś związanym z przedmiotem, czyli przedmiotowym.

Drugim krokiem w konstrukcji skotystycznego pojęcia intencji drugiej jest przejście od pojęcia intencji do pojęcia intencji pierwszej. Intencja pierwsza jest wynikiem zetknięcia umysłu z przedmiotem, który nie jest intencją. Umysł ujmuje w przedmiocie jego formę. Poznanie jest odwzorowaniem formy przedmiotu przez umysł. Poznaniu jako odwzorowaniu formy przedmiotu odpowiada w przedmiocie ta właśnie forma, która jako składnik przedmiotu jest *r z e c z ą i n t e n c j i p i e r w s z e j* (*res intentionis primae*), a jako treść wyodrębniona w przedmiocie ta właśnie forma, która jako składnik przedmiotu jest *r z e c z ą*. Intencja pierwsza jako treść wyodrębniona w przedmiocie przez umysł nie jest identyczna ani z formą, która jest składnikiem przedmiotu, ani z aktem poznawczym, który jest w umyśle. Umysł właściwie nie wytwarza intencji pierwszej, lecz ją — wedle określenia skotystów — pozostawia (*derelinquit*) niejako w przedmiocie. Intencją pierwszą jest np. treść, którą przywodzi na myśl nazwa „homo” lub „animal”, albo zdanie: „homo currit”.

Pojęcie intencji drugiej nie jest niezależne od pojęcia intencji pierwszej, gdyż intencja druga suponuje intencję pierwszą lub intencje pierwsze i jest niejako ich nadbudową. Dlatego to określenie rodzaju relacji między intencją drugą a intencją pierwszą lub intencjami pierwszymi jest dalszym stopniem w konstrukcji skotystycznego pojęcia intencji drugiej. Skotyści porównują relację między intencją drugą (lub raczej rzeczą intencji drugiej) a intencją pierwszą lub intencjami pierwszymi do relacji między przypadłością a substancją. Wprawdzie intencja pierwsza, pozbawiona istnienia rzeczywistego, nie może być podmiotem przypadłości rzeczywistych. Niemniej jednak intencja pierwsza jest podmiotem pewnych własności, które są bytami myślącymi i które — jak podkreślają skotyści — mają charakter relatywny. Następstwem zetknięcia się umysłu z własnościami intencji pierwszych jest „poznanie czynne” i „poznanie bierne” tych własności. Własność intencji pierwszej jako taka jest *r z e c z ą i n t e n c j i d r u g i e j* (*res intentionis secundae*), zaś jako treść przedmiotowa, ujmowana przez umysł, jest *i n t e n c j ą d r u g ą* (*intentio secunda*). Intencjami drugimi są przeto treści związane np. z orzecznikami: „universale”, „genus”, „species”, „differentia”, „accidens”, „proprium”, „individuum”, „oratio”, „pro-

positio”, „syllogismus”, „nomen”, „praedicari”, „subiici”, etc. Desygnatami intencji drugich są intencje pierwsze. Tak np. desygnatami intencji drugiej „genus” są intencje pierwsze: „animal”, „color”, „quantitas”, etc., desygnatem intencji drugiej „propositio” jest zdanie: „Socrates currit”.

Wolno przeto sądzić, że dość bliskie skotystycznemu będzie pojęcie intencji drugiej, określone następująco: Intencja druga jest to przedmiotowe pojęcie własności intencji pierwszych.

Można by sądzić, że jeżeli następstwem ujmowania myślowego własności intencji pierwszych są intencje drugie, to następstwem ujmowania myślowego własności intencji drugich będą intencje trzecie, etc. Tego rodzaju domysł jest błędny, gdyż wedle scholastyków intencje drugie, stając się przedmiotami umyśłu, stają się intencjami pierwszymi.

IZYDORA DĄBSKA: W sprawie interpretacji stoickiej koncepcji oznaki. (XIV Konferencja Grupy Tematycznej Historii Logiki PAN, Kraków, 26 IV 1968).

W drugiej księdze traktatu Sextusa Empiryka *Przeciw logikom* znajduje się m.in. wykład stoickiej teorii oznaki demonstratywnej, tj. przedmiotu, który wskazuje na inny przedmiot współlistniejący z nim, lecz niedostępny sam przez się poznaniu”. W teorii stoickiej formułuje się koncepcję, w myśli której „oznaka” jest sądem, będącym treścią poprzednika w prawdziwym zdaniu warunkowym, wskazującą treść następnika” (*Adv Log.* II, 245). Aby uzyskać właściwą interpretację tego paradoksalnego na gruncie potocznego rozumienia wyrazu „oznaka” twierdzenia, trzeba było odwołać się do stoickiej aparatury pojęciowej: semiotycznej, epistemologicznej i ontologicznej, i rozważyć sens terminu „oznaka” na tych trzech płaszczyznach. Okazuje się wówczas, że na płaszczyźnie semiotycznej pojęcie oznaki sprowadza się do pojęcia *to lektón* (znaczenie wyrażenia), na płaszczyźnie epistemologicznej do pojęcia *to noetón* (przedmiot abstrakcyjny, idealny), a na płaszczyźnie ontologicznej do pojęcia *to asómaton* (byt niecielesny). Analizie tych pojęć poświęcona była pierwsza część odczytu.

W części drugiej wyjaśnia się, w świetle tych rozróżnień, samo pojęcie oznaki demonstratywnej, na którą stoicy nakładali m. in. następujące warunki: 1) oznaka jest czymś, co istnieje tylko jako człon relacji „wskazywania na”; 2) drugi człon tej relacji, mianowicie przedmiot niedostępny bezpośrednio ujęciu, na który pierwszy człon relacji wskazuje, musi być z oznaką równoczesny. Otóż warunków tych nie spełniają, zdaniem stoików, stany rzeczy realnie istniejące w czasie. Jeśli ktoś mówi, że posiadanie blizny jest oznaką tego, że ktoś był zraniony, to z tych dwóch stanów rzeczy jeden jest teraz, a drugi należy do przeszłości, nie współlistnieją więc ze sobą. Natomiast w zdaniu warunkowym: „Jeśli ktoś ma bliznę, to był zraniony” znaczenia (*tá lektá*) poprzednika i następnika jako człony relacji: oznaka — to na co ona wskazuje, dane są razem. Dlatego mówią stoicy: Jeśli okres warunkowy jest prawdziwy, jeśli nadto prawdziwy jest jego poprzednik i jeśli treść tego poprzednika na zasadzie określonego rzeczowego związku wskazuje treść następnika, wówczas treść poprzednika spełnia warunki nałożone na oznakę demonstratywną.

Sformułowana w ten sposób koncepcja oznaki — typowy przykład definicji projektującej — jest interesującą próbę sprowadzenia epistemologicznego

i pragmatycznego pojęcia oznaki do syntaktycznego i semantycznego pojęcia zdania warunkowego i pragmatycznego pojęcia warunków asertywności jego następnika.

JAN WOLEŃSKI: Semantyka G. Ryle'a. (XIV Konferencja Grupy Tematycznej Historii Logiki PAN, Kraków, 27 IV 1968).

G. Ryle jest jednym z najwybitniejszych przedstawicieli szeroko rozpozszechnionego w świecie anglosaskim ruchu filozoficznego, którego głównym hasłem jest „apel do języka potocznego”. Filozofia akceptująca to hasło — zwana „filozofią języka potocznego” — przeciwstawiła się ostro uznawanym przez wcześniejsze formy filozofii lingwistycznej teoriom języka, a w szczególności próbom logicznej rekonstrukcji systemów językowych. Uznano, że koncepcje semantyczne logicznego atomizmu i logicznego empiryzmu nie mogą mieć zastosowania względem języka naturalnego. Odrzucenie tych koncepcji wiązało się rzeczą jasną z odrzuceniem dawniejszych koncepcji znaczenia. Na to miejsce przedstawiciele filozofii języka potocznego proponują wywodzącą się z późniejszych prac L. Wittgensteina *the use conception of meaning*. Krótko mówiąc pojęcie użycia zwrotu językowego ma zastąpić pojęcie znaczenia.

Rozważając tę nową koncepcję znaczenia należy stale pamiętać o jej roli filozoficznej. Zgodnie z duchem wszelkiej filozofii lingwistycznej wyznawcy apelu do języka potocznego akceptują postulat żądający głoszenia tez filozoficznych w oparciu o analizę języka, tylko że punktem odniesienia ma być język potoczny. Zgodnie z nową koncepcją znaczenia centralną rolę w refleksji filozoficznej ma pełnić potoczne użycie języka. Pierwsze wersje *the use conception of meaning* sprowadziły na filozofię języka potocznego szereg kłopotów. W szczególności podniesiono (B. Russell) zarzut, że wedle tej filozofii praca filozofa niczym się nie różni od pracy filologa. To zapewne spowodowało konieczność bliższego wyjaśnienia pojęcia *use*. Zrobił to właśnie G. Ryle w pracach *Ordinary Language*, *Philosophical Review* LXII (1953) oraz *The Theory of Meaning, British Philosophy in the Mid-Century*, ed. C. A. Mace, London 1957.

Ryle proponuje analizę następujących trzech zwrotów:

1) użycie języka potocznego (*the use of ordinary language*), 2) potoczne użycie wyrażenia (*ordinary use of expression*), 3) potoczny zwyczaj językowy (*ordinary linguistic usage*).

Na pierwszy rzut oka mogłoby się wydawać, że użycie języka potocznego polega na potocznym użyciu wyrażeń, tzn. pozostającym w zgodzie z potocznym zwyczajem językowym. Ryle stara się okazać, że takie mniemanie jest błędne, że nie można sądzić, iż „potoczny” w (1) i „potoczny” w (2) znaczą to samo oraz nie można sądzić, że *use* i *usage* są synonimiczne.

Ryle twierdzi, że mówiąc o użyciu potocznego języka — język potoczny (powszechny, obiegowy, zwyczajny itp.) jest przeciwstawiany językowi specjalnemu (niezwykłemu, symbolicznemu, ezoterycznemu itp.). Natomiast „potoczny” w (2) to tyle, co „standartowy” lub „normalny”. Można mówić zupełnie dobrze o normalnym użyciu wyrażeń należących do języka potocznego (w sensie (1)) jak i wyrażeń należących do języka specjalnego. Normalne użycie wyrażenia jest tym samym użyciem poprawnym, przy czym zdaniem Ryle'a tej poprawności nie musimy odnosić do żadnej cechy wyrażenia. Teza mówiąca, że

normalne użycie wyrażenia jest *e o i p s o* użyciem poprawnym, jest pojmowana jako teza czysto deskryptywna, co zresztą powoduje szereg zastrzeżeń.

Rozróżnienie *use* i *usage* Ryle opiera na następujących podstawach. *Usage* może być przyrównany do obyczaju, praktyki, fasonu czy mody. Można o nim mówić, że jest lokalny czy rozpowszechniony, miejski lub wiejski, akademicki lub wulgarny. Zwyczaj językowy jest po prostu mniej lub więcej rozpowszechnioną prawidłowością socjologiczną. Natomiast *use* jest przyrównany do techniki, metody czy sposobu robienia czegoś. Ryle wyraźnie traktuje słowa jako narzędzia. Użycie słowa jest przyrównywane użyciu żyłki czy jakiegokolwiek przedmiotu. *Use* jest bardziej podstawowe niż *usage*. Opisując to drugie, musimy posiadać pewną wiedzę o pierwszym. Problemy filozoficzne sprowadzają się do opisywania *use*, natomiast kompetencją filologa jest opis *usage*.

Pomiędzy użyciem a zwyczajem zachodzą różnorakie związki faktyczne, przejawiające się szczególnie w procesach uczenia się języka. Rozważania Ryle'a można streścić w następujących punktach:

1) Centralnym kontekstem, w którym *use* występuje w interesującej filozofa roli jest zwrot „potoczne (=normalne) użycie wyrażenia”; zwrot ten ma zastąpić wykorzystywaną dawniej przez filozofów nazwę „znaczenie”;

2) Wyrażenie jest pewnym narzędziem, a technika posługiwania się tym narzędziem określa jego użycie;

3) Apel do języka potocznego polega na odwołaniu się w dociekaniach właśnie do potocznego użycia wyrażeń.

STANISŁAW J. SURMA: Historyczny przegląd najważniejszych metod dowodu twierdzenia Posta o pełności klasycznego rachunku zdań. (XIV Konferencja Grupy Tematycznej Historii Logiki PAN, Kraków, 27 IV 1968).

Jedno z najważniejszych twierdzeń dotyczących klasycznego rachunku zdań orzeka, że każda tautologia jest dowiedzalna przy pomocy aksjomatów i reguł tego rachunku. Po raz pierwszy udowodnił je E. L. Post w 1921 r. w swej dysertacji [13]. Z biegiem czasu ogłoszono szereg nowych metod dowodu tego twierdzenia. Niektóre z tych metod stosowano również do dowodu pełności pewnych fragmentarycznych systemów klasycznego rachunku zdań, jak na przykład implikacyjny lub równoważnościowy rachunek zdań. Jednocześnie z tym poszukiwano metod dowodu pełności różnych nieklasycznych systemów rachunku zdań, takich jak system intuicjonistyczny, wielowartościowe systemy Łukasiewicza, modalne systemy Lewisa.

W referacie niniejszym ograniczam się wyłącznie do przeglądu ważniejszych metod dowodu twierdzenia o pełności dla klasycznego rachunku zdań. Metody dowodu pełności pewnych nieklasycznych rachunków zdań to osobny, obszerny i trudny temat. Dla wygody cały czas mam na myśli klasyczny rachunek zdań z implikacją (\rightarrow) i negacją (\neg) oparty o reguły podstawiania i odrywania. W paru miejscach używamy pojęcia syntaktycznej (resp. semantycznej) równoważności formuł zdaniowych. Jak wiadomo, formuła A jest na gruncie rozważanego rachunku zdań równoważna syntaktycznie (semantycznie) układowi formuł B_1, B_2, \dots, B_n , gdzie $n \geq 1$, jeśli wszystkie implikacje:

$$\begin{aligned} A &\rightarrow B_1 \\ A &\rightarrow B_2 \dots \dots \\ A &\rightarrow B_n \\ B_1 &\rightarrow (B_2 \rightarrow (\dots (B_n \rightarrow A) \dots)) \end{aligned}$$

są dowiedlane (są tautologiami) na gruncie tego rachunku.

METODA POSTA. Bardzo skrótowy dowód ogłoszony przez Posta [13] w 1921 r. był historycznie pierwszym dowodem twierdzenia o pełności klasycznego rachunku zdań. W monografii [17] na s. 259 pierwszeństwo w tej sprawie przypisuje się mylnie J. Łukasiewiczowi. Dowód Posta opiera się na teorii koniunkcyjno-alternatywnych postaci normalnych. Argumentacją Posta posługują się w latach późniejszych m.in. D. Hilbert i P. Bernays w monografii [4] z 1934 r. oraz D. Hilbert i W. Ackermann w drugim wydaniu monografii [5] w 1937 r. Pierwsze wydanie [5] z 1928 r. w ogóle nie zawiera twierdzenia o pełności klasycznego rachunku zdań. Spośród nowszych monografii szczegółowy opis metody Posta zawiera na przykład monografia [1].

Dla udowodnienia twierdzenia o pełności metodą Posta oprzemy się na następujących dwu lematach, które przytaczamy bez dowodów.

L e m a t 1. Jeśli A jest tautologią, przy czym p_1, p_2, \dots, p_n są wszystkimi zmiennymi zdaniowymi występującymi w A , to A jest semantycznie równoważne formule: $(p_1 \vee \neg p_1) \wedge (p_2 \vee \neg p_2) \vee \dots \wedge (p_n \vee \neg p_n)$.

L e m a t 2. Każda formuła A jest równoważna syntaktycznie swej koniunkcyjno-alternatywnej postaci normalnej, tzn. takiej formule, która jest koniunkcją alternatyw, w których każdy składnik jest albo zmienną występującą w A albo zaprzeczeniem zmiennej występującej w A .

A oto dowód twierdzenia o pełności metodą Posta. Niech A będzie tautologią. Z definicji formuł w rachunku zdań wynika, że w A występuje skończenie wiele zmiennych, niech więc p_1, p_2, \dots, p_n będą wszystkimi takimi zmiennymi. W myśl lematu 1 wynika stąd, że A jest równoważna semantycznie formule

$$(*) \quad (p_1 \vee \neg p_1) \wedge (p_2 \vee \neg p_2) \wedge \dots \wedge (p_n \vee \neg p_n)$$

Ponieważ ta ostatnia formuła jest koniunkcyjno-alternatywną postacią normalną formuły A , więc w myśl lematu 2 A jest równoważna syntaktycznie formule (*). Ale formuła (*) jest dowiedzalna, jak wiadomo, w klasycznym rachunku zdań. Zatem A jest również formułą dowiedzalną w klasycznym rachunku zdań.

METODA TARSKIEGO. Jak informują [8], [11] oraz [2], nowy dowód twierdzenia o pełności podał A. Tarski w Warszawie w roku 1925. Dowód Tarskiego nie został zdaje się nigdzie ogłoszony. Wiadomo jedynie, że Tarski dowiódł pełności czysto implikacyjnego klasycznego rachunku zdań. W oparciu o [22] można też domyślać się, że metoda Tarskiego była bardzo zbliżona do późniejszej metody Wajsberga. Wspominamy o tym nieco dokładniej przy omawianiu metody Wajsberga.

METODA ŁUKASIEWICZA. Autorem kolejnej, bardzo pomysłowej i oryginalnej metody dowodu twierdzenia o pełności jest J. Łukasiewicz. Po raz pierwszy przedstawił ją na wykładach z logiki matematycznej w Uniwersytecie Warszawskim, wygłoszonych w trzymesterze jesiennym r. akad. 1928/29. Ogłosił ją w 1929 r. w skrypcie [8]. O fakcie tym informuje również praca [11]. W związku z metodą Łukasiewicza por. także [9] oraz [20].

Łukasiewicz przeprowadza syntaktyczny dowód zupełności klasycznego implikacyjno-negacyjnego rachunku zdań. Zgodnie z jego dowodem z istnienia formuł niedowiedlnych w tym rachunku, lecz dających się do niego niesprzecz-

nie dołączyć, wynikałoby, że któraś z nich musiałaby być najprostsza, a to — jak można wykazać — jest niemożliwe. Opiszemy ten dowód nieco dokładniej. Łukasiewicz opiera się na następujących lematach, które przytaczamy bez dowodu.

L e m a t 1. Jeśli A jest syntaktycznie równoważne ciągowi formuł B_1, B_2, \dots, B_n oraz dla dowolnego $i \leq n$ bądź B_i jest dowiedlne w klasycznym rachunku zdań, bądź dołączone do tego rachunku prowadzi do sprzeczności, to bądź A jest dowiedlne w klasycznym rachunku zdań, bądź dołączone do niego prowadzi do sprzeczności.

L e m a t 2. Dla dowolnej formuły A istnieją formuły B_1, B_2, \dots, B_n oraz zmienna p takie, że A jest syntaktycznie równoważne formule: $B_1 \rightarrow (B_2 \rightarrow (\dots (B_n \rightarrow \neg (p \rightarrow p)) \dots))$.

L e m a t 3. Jeśli A_1, A_2, \dots, A_n są zmiennymi zdaniowymi bądź negacjami zmiennych zdaniowych, to bądź formuła:

$A_1 \rightarrow (A_2 \rightarrow (\dots (A_n \rightarrow \neg (p \rightarrow p)) \dots))$ jest dowiedlna w klasycznym rachunku zdań, bądź dołączona do tego rachunku prowadzi do sprzeczności.

L e m a t 4. Jeśli dla pewnego $i \leq n$ formuła A_i nie jest ani zmienną zdaniową, ani negacją zmiennej zdaniowej, to istnieją takie formuły B i C , że formuła: $A_1 \rightarrow (A_2 \rightarrow (\dots (A_n \rightarrow \neg (p \rightarrow p)) \dots))$ jest równoważna syntaktycznie bądź formule B , bądź formułom B i C , przy czym zarówno B , jak i C są prostsze od formuły:

$A_1 \rightarrow (A_2 \rightarrow (\dots (A_n \rightarrow \neg (p \rightarrow p)) \dots))$.

Przypomnijmy, że A jest prostsze od B , jeśli bądź A jest zbudowane z mniejszej liczby symboli niż B , bądź A jest zbudowane z tej samej liczby symboli, co B , ale A ma więcej poprzedników, niż B .

W oparciu o powyższe lematy Łukasiewicz dowodzi, że klasyczny rachunek zdań jest zupełny w tym sensie, że każda formuła niedowiedlna w tym rachunku po dołączeniu do niego prowadzi do sprzeczności. Dowód ten przebiega, jak następuje. Załóżmy, że A nie jest dowiedlne w klasycznym rachunku zdań i przypuśćmy nie wprost, że A daje się dołączyć niesprzecznie do tego rachunku. W myśl lematu 2 istnieją wtedy formuły A_1, A_2, \dots, A_n oraz zmienna p takie, że A jest równoważne syntaktycznie z formułą

(*) $A_1 \rightarrow (A_2 \rightarrow (\dots (A_n \rightarrow \neg (p \rightarrow p)) \dots))$

Stąd oraz z lematu 1 wynika, że (*) jest niedowiedlne, a jednocześnie nie prowadzi do sprzeczności. Wobec lematu 3 wynika stąd, że dla pewnego $i \leq n$ A_i nie jest ani zmienną zdaniową, ani negacją zmiennej zdaniowej. Zbiór Z , złożony z niedowiedlnych w klasycznym rachunku zdań implikacji postaci (*), których poprzedniki nie są ani zmiennymi zdaniowymi, ani negacjami zmiennych zdaniowych, jest więc niepusty. Ponieważ zbiór wszystkich formuł klasycznego rachunku zdań jest dobrze uporządkowany przez relację „ A jest prostsze od B ” zaś zbiór Z jest jego podzbiorem, więc w Z istnieje element minimalny, oznaczamy go przez C . Z drugiej strony w myśl lematu 4 C jest równoważne syntaktycznie jednej lub dwu formułom prostszymi, a więc nie jest najprostszym. Skonstruowana sprzeczność kończy dowód zupełności klasycznego rachunku zdań.

Dowód twierdzenia o pełni metodą Łukasiewicza. Niech A będzie tautologią i przypuśćmy nie wprost, że A nie jest dowiedlne w klasycznym rachunku zdań. Z zupełności tego rachunku wynika, że A po dołączeniu do tego rachunku prowadzi do sprzeczności. Ponieważ każde twierdzenie klasycznego rachunku

zdań jest tautologią, więc wobec tautologiczności A zbiór tautologii byłby sprzeczny, co jest niemożliwe.

Zauważmy jeszcze, że metodę swoją Łukasiewicz z powodzeniem zastosował ponownie w 1939 r. w pracy [10], w której dowiódł twierdzenia o zupełności dla czysto równoważnościowego rachunku zdań.

METODA KALMARA. Kolejna bardzo naturalna i elegancka metoda dowodu twierdzenia o pełności została ogłoszona przez węgierskiego logika i matematyka L. Kalmara [6] w 1935 r. W latach późniejszych metodą Kalmara zajmowało się wielu autorów. W szczególności w 1949 r. L. Henkin [3] zastosował ją do dowodu twierdzenia o pełności dla dowolnego fragmentu rachunku zdań, zawierającego implikację. Korzystając z wyników Henkina A. Church posługuje się metodą Kalmara w swej monografii [2] z 1956 r. Metodę Kalmara przedstawia szczegółowo również Asser [1].

Kalmar opiera się na znanym twierdzeniu o dedukcji, w myśl którego dla udowodnienia jakiejś implikacji wystarczy wyprowadzić z poprzedników tej implikacji jej następnik, stosując wyłącznie twierdzenia klasycznego rachunku zdań, regułę odrywania i regułę podstawiania za zmienne nie występujące w poprzednikach tej implikacji. Ponadto Kalmar korzysta z następującego zasadniczego lematu, którego indukcyjny dowód pomijamy.

L e m a t 1. Jeśli A jest formułą zdaniową i jeśli przy ocenie wszystkich jej zmiennych: p_1, p_2, \dots, p_n wartość formuły A równa jest 1, to A można wyprowadzić z formuł: $\overline{p_1}, \overline{p_2}, \dots, \overline{p_n}$ (gdzie dla $i \leq n$ $\overline{p_i} = p_i$, gdy $f(p_i) = 1$, lub $\overline{p_i} = \neg p_i$, gdy $f(p_i) = 0$), stosując wyłącznie twierdzenie klasycznego rachunku zdań, regułę odrywania oraz regułę podstawiania za zmienne nie występujące w poprzednikach implikacji A .

Udowodnimy teraz pełność klasycznego rachunku zdań metodą Kalmara. Niech A będzie tautologią i niech p_1, p_2, \dots, p_n będą wszystkimi zmiennymi wchodzącymi w skład A . Z tautologiczności A wynika, że przy dowolnej ocenie f zmiennych p_1, p_2, \dots, p_n wartość A równa jest 1, a stąd i z lematu 1 A można wyprowadzić z formuł $\overline{p_1}, \overline{p_2}, \dots, \overline{p_n}$, stosując środki opisane w lemacie 1. Wobec określenia formuły $\overline{p_i}$ znaczy to, że A można wyprowadzić zarówno z $\overline{p_1}, \overline{p_2}, \dots, \overline{p_{n-1}}, \overline{p_n}$, jak i z $\overline{p_1}, \overline{p_2}, \dots, \overline{p_{n-1}}, \overline{\neg p_n}$. Stąd i twierdzenia o dedukcji z formuł $\overline{p_1}, \overline{p_2}, \dots, \overline{p_{n-1}}$ można wyprowadzić zarówno formułę $\overline{p_n} \rightarrow A$, jak i formułę $\overline{(\neg p_n)} \rightarrow A$. Ponieważ formuła: $(\overline{p_n} \rightarrow A) \rightarrow (\overline{(\neg p_n)} \rightarrow A) \rightarrow A$ jest dowiedziona w klasycznym rachunku, zdań, więc wynika stąd, że A można wyprowadzić z formuł $\overline{p_1}, \overline{p_2}, \dots, \overline{p_{n-1}}$. Powtarzając powyższe rozumowanie $(n-1)$ razy, wnosimy że A jest formułą dowiedzoną w klasycznym rachunku zdań.

METODA WAJSBERGA. Jedną z bardziej znanych metod dowodu twierdzenia o pełności — zwłaszcza w Polsce — jest metoda opracowana przez M. Wajsberga. Po raz pierwszy metodą swą udowodnił Wajsberg [24] w 1931 r. pełność trójwartościowego implikacyjno-negacyjnego rachunku zdań J. Łukasiewicza. Samo twierdzenie Wajsberga o pełnej aksjomatyzacji trójwartościowego rachunku zdań Łukasiewicza, a także o pełnej aksjomatyzacji n -wartościowych rachunków zdań Łukasiewicza gdzie $(n-1)$ jest liczbą pierwszą, oraz twierdzenia Lindenbauma o pełnej aksjomatyzacji n -wartościowych rachunków zdań Łukasiewicza, gdzie n jest dowolną liczbą naturalną, zostały podane bez dowodu już w 1926 [11]. Metodę swą zastosował Wajsberg ponownie w 1936 r. [25] do dowodu pełności czysto implikacyjnego klasycznego rachunku

zdań. Na rachunek zdań z funktorami implikacji i fałszem rozszerzył metodę Wajsberga W. V. Quine [15] w 1938 r. Dowód pełności metodą Wajsberga dla klasycznego rachunku zdań ze wszystkimi funktorami omówił Schröter [21] w 1943 r. Metodę Wajsberga opisuje szczegółowo również Asser w monografii [1]. Po polsku przedstawił metodę Wajsberga m.in. W. Sadowski [19], mimo że nie wspomina on przy tym nazwiska samego Wajsberga. Metoda Wajsberga jest metodą indukcyjną. Jej bazę stanowi dowód następującego lematu.

L e m a t 1. Jeśli A jest tautologią zbudowaną wyłącznie z jednej zmiennej zdaniowej, to A jest formułą dowiedlną w klasycznym rachunku zdań.

Krok indukcyjny metody Wajsberga składa się z dowodu następującego lematu.

L e m a t 2. Jeśli tautologie zbudowane z n zmiennych zdaniowych są dowiedlne w klasycznym rachunku zdań, to tautologie zbudowane z $(n+1)$ zmiennych zdaniowych są też dowiedlne w tym rachunku.

Z lematów 1 i 2 wynika natychmiast twierdzenie o pełności klasycznego rachunku zdań.

Dowód lematu 2 jest bardzo prosty. W dowodzie lematu 1 korzysta się z następującego lematu, który przytaczamy bez dowodu.

L e m a t 3. Jeśli A jest formułą zbudowaną wyłącznie ze zmiennej zdaniowej p , to A jest równoważne syntaktycznie dokładnie jednej z formuł: $p \rightarrow p$, $\neg(p \rightarrow p)$, p , $\neg p$.

Dowód lematu 3 opiera się z kolei na następującym lemacie.

L e m a t 4. Formuła postaci: $A(p/B) \rightarrow (A(p/\neg B) \rightarrow A(p))$ jest dowiedlna w klasycznym rachunku zdań, gdzie zapis postaci $A(p/C)$ oznacza rezultat podstawienia w formułę A formuły C za zmienną p .

Warto zauważyć, że lemat 3, istotny dla metody Wajsberga, został w ograniczeniu do pewnego systemu czysto implikacyjnego rachunku zdań podany wcześniej przez Tarskiego [22], mianowicie, w 1935 r.

METODA ŁOSIA. H. Rasiowa i R. Sikorski sugerowali w pracy [16] z 1950 r. metodę dowodu twierdzenia o pełności w terminach teorii ideałów (resp. filtrów) w algebrach Boole'a. Metodę taką opracował J. Łoś [7] w 1951 r. Metoda Łosia jest opisana po polsku przez H. Rasiową [18] w 1968 r.

Metoda Łosia opiera się na dwu następujących lematach, które przytaczamy bez dowodu.

L e m a t 1. (Twierdzenie Lindenbauma o nadsystemach zupełnych). Jeśli A nie jest dowiedlne w klasycznym rachunku zdań, to istnieje co najmniej jeden zbiór formuł zdaniowych J , zawierający wszystkie formuły dowiedlne w klasycznym rachunku zdań, domknięty ze względu na regułę odrywania, nie zawierający A i taki, że dla dowolnej formuły B bądź B , bądź negacja B należy do J .

L e m a t 2. Jeśli h jest odwzorowaniem homomorficznym algebry Lindenbauma nad rozważanym rachunkiem zdań, tzn. algebry Boole'a zbudowanej ze zbioru wszystkich formuł zdaniowych oraz z implikacji i negacji jako operacji w tej algebrze, w znaną macierz zerojedynkową oraz jeśli $h(A) = 0$, to A nie jest tautologią.

A oto dowód twierdzenia o pełności metodą Łosia. Niech A będzie tautologią i przypuśćmy, że A nie jest dowiedlne w klasycznym rachunku zdań. Istnieje wtedy zbiór formuł zdaniowych o własnościach opisanych w lemacie 1. Definiujemy ocenę f zmiennych zdaniowych, przyjmując, że $f(p) = 1$, gdy p należy do J , oraz $f(p) = 0$, gdy p nie należy do J . Ocenę tą rozszerzamy do

homomorfizmu w_f przypisującego wartości 0 lub 1 dowolnym formułom zdaniowym, w sposób znany z tzw. tablic zerojedynkowych. Wynika stąd, że w_f jest odwzorowaniem algebry Lindenbauma nad klasycznym rachunkiem zdań w macierz zerojedynkową oraz że $w_f(A) = 0$. W myśl lematu 2 wynika stąd ostatecznie, że A nie jest tautologią.

Zbiór J z lematu 1 jest filtrem maksymalnym w algebrze Lindenbauma nad klasycznym rachunkiem zdań. Metodę dowodu twierdzenia o pełności, w myśl której w zbiorze wszystkich formuł zdaniowych konstruuje się ideał maksymalny, zawierający rozważaną formułę niedowiedlną, ogłosili W. Pogorzelski i J. Słupecki [12] w 1962 r. Do dodatkowych cech charakterystycznych tej ostatniej metody należy to, że zamiast dowiedliwości wykorzystuje ona pojęcie odrzucania, pochodzące od J. Łukasiewicza, oraz że jest opisana na gruncie aksjomatycznej teorii konsekwencji Tarskiego, wzbogaconej o aksjomaty dla pojęcia zawartości maczyry logicznej.

Zauważmy tu jeszcze, że G. Asser w pracy [1] opublikowanej w 1965 r. sformułował wersję twierdzenia Lindenbauma różniącą się od lematu 1 tym, że zamiast warunku:

dla dowolnej formuły B bądź B , bądź negacja B należy do J , występuje w tym lemacie następujący słabszy warunek:

dla dowolnej formuły B bądź B należy do J , bądź A daje się otrzymać za pomocą reguły odrywania ze zbioru J uzupełnionego przez formułę B .

Oslabiwszy w ten sposób lemat 1, nadal potrafimy przy jego pomocy udowodnić twierdzenie o pełności dla klasycznego rachunku zdań (por. Asser [1]). Co ciekawsze, po takim osłabieniu lemat 1 daje się zastosować do dowodu pełności na przykład skończenie wielowartościowych rachunków zdań J. Łukasiewicza (por. na przykład [14]).

LITERATURA CYTOWANA

- [1] Asser G., *Einführung in die mathematische Logik*. Teil I Leipzig 1965.
- [2] Church A., *Introduction to mathematical logic*. Vol. I. Princeton 1956.
- [3] Henkin L., *Fragments of the propositional calculus*. Journal of Symbolic Logic, 14(1949), pp. 42-48.
- [4] Hilbert D., Bernays P., *Grundlagen der Mathematik*. Vol. I. Berlin 1934.
- [5] Hilbert D., Ackermann W., *Grundzüge der theoretischen Logik*. Berlin 1927, wyd. drugie, 1937.
- [6] Kalmar L., *Über die Axiomatisierbarkeit des Aussagenkalküls*. Acta Scientiarum Mathematicarum, 7(1935), pp. 222-243.
- [7] Łoś J., *An algebraic proof of completeness for the two-valued propositional calculus*. Colloquium Mathematicum, 2(1951), pp. 236-240.
- [8] Łukasiewicz J., *Elementy logiki matematycznej*. Skrypt 1929 (wyd. drugie — Warszawa, 1958).
- [9] Łukasiewicz J., *Ein Vollständigkeitsbeweis des zweitwertigen Aussagenkalküls*. Sprawozdania Towarzystwa Naukowego Warszawskiego, Wyd. III, 24(1931), pp. 151-183.
- [10] Łukasiewicz J., *Der Äquivalenzkalkül*. Collectanea Logica. 1(1939), pp. 145-169.
- [11] Łukasiewicz J., Tarski A., *Untersuchungen über den Aussagenkalkül*. Sprawozdanie Towarzystwa Naukowego Warszawskiego, Wyd. III, 23(1930), pp. 30-50.

- [12] Pogorzelski W. A., Słupecki J., *Dowód pełności klasycznego rachunku zdań na gruncie aksjomatycznej metodologii*. Acta Universitatis Wratislaviensis, 12(1962), pp. 11—18.
- [13] Post E. L., *Introduction to a general theory of elementary propositions*. Amer. Journ. Math., 43(1921), pp. 165—185.
- [14] Prucnal T., *Dowód aksjomatyzowalności trójwartościowego implikacyjnego rachunku zdań Łukasiewicza*. Studia Logica, 20(1967), pp. 133—144.
- [15] Quine W. V., *Completeness of the propositional calculus*. Journal of Symbolic Logic, 3(1938).
- [16] Rasiowa H., Sikorski R., *A proof of the completeness theorem of Gödel*. Fund. Math., 37(1950), pp. 337—343.
- [17] Rasiowa H., Sikorski R., *The mathematics of metamathematics*. Warszawa 1963.
- [18] Rasiowa H., *Wstęp do matematyki współczesnej*. Warszawa 1968.
- [19] Sadowski W., *Pewien dowód zupełności dwuwartościowego rachunku zdań*. Studia Logica, 11(1961), pp. 49—53.
- [20] Hermes H., Scholz H., *Ein neuer Vollständigkeitsbeweis für das reduzierte Fregesche Axiomensystem des Aussagenkalküls*. Forschungen zur Logik und zur Grundlegung der exakten Wissenschaften, Neue Folge, fasc. 1, 1937, 40 p., Leipzig.
- [21] Schröter K., *Axiomatisierung der Fregeschen Aussagenkalküle*. Forschungen zur Logik und zur Grundlegung der exakten Wissenschaften, Neue Folge, Heft 8(1943).
- [22] Tarski A., *Über die Erweiterungen der unvollständigen Systeme des Aussagenkalküls*. Ergebnisse eines mathematischen Kolloquiums, 7(1934—5), pp. 51—57.
- [23] Thiele H., *Eine Axiomatisierung der zweiwertigen Prädikaten-Kalküle der ersten Stufe, welche die Implikation enthalten*. Zeitschr. f. math. Logik u. Grundl. d. Math., 2(1956), pp. 93—106.
- [24] Wajsberg M., *Aksjomatyzacja trójwartościowego rachunku zdań*, Sprawozdania Towarzystwa Naukowego Warszawskiego, Wydz. III, 24(1931).
- [25] Wajsberg M., *Metalogische Beiträge*. Wiadomości Matematyczne, 43(1936), pp. 131—168.

JAN LESZCZYŃSKI: *Koncepcja indukcji u Hansa Corneliusa*. (XIV Konferencja Grupy Tematycznej Historii Logiki PAN, Kraków, 27 IV 1968).

Chciałbym przypomnieć oryginalną koncepcję indukcji Hansa Corneliusa (1863—1947), niemieckiego filozofa, łączącego w swych poglądach empiriokrytycyzm oraz immanentyzm z kantyzmem. Oryginalność wspomnianej koncepcji polega na tym, że Cornelius uogólnieniom empirycznym przypisuje niezawodność, charakterystyczną dla zdań *analitycznych*. Jest to możliwe dlatego, że — w myśl tej koncepcji — każde uogólnienie dokonane na przedmiotach doświadczenia wzbogaca o treść orzekaną o tych przedmiotach konotację ich nazwy. Przy takim ujęciu, niepewność przypisywana wszelkim empirycznym uogólnieniom zostaje przeniesiona z nich samych na ich *stosowność* i dotyczy rozstrzygnięć co do właściwego ich odnośnika do konkretnych wypadków w celach prognostycznych.

Niektóre elementy tej teorii odnajdujemy u współczesnych Corneliusowi konwencjonalistów (Le Roy, Poincaré i inni). Wszelako w analogicznym chwy-

cie myślowym stosowanym przez nich, a pozwalającym utrzymać w mocy uogólnienie o wybiórczym zasięgu, wobec nie zawsze pozytywnych wyników prób jego zastosowań, dopatrują się oni uzasadnienia dla interpretacji poznania empirycznego po części w duchu sceptycyzmu. U Corneliusa ten sam krok myślowy ma charakter wyraźnie metodologiczny, jest integralnym składnikiem formułowania wiedzy o rzeczywistości i zarazem gwarantem obiektywności tego rodzaju poznania.

Po raz pierwszy Cornelius swoją koncepcję indukcji przedstawia w dziele *Psychologie als Erfahrungswissenschaft* z 1897 r. W dalszych jego większych publikacjach znajdziemy rozdziały poświęcone tej sprawie, a więc *Einleitung in die Philosophie* z 1902 r., w *Transzendente Systematik* z 1916 r., w *Das philosophische System von Hans Cornelius, eigene Gesamtdarstellung* z 1934 r. W publikacji wreszcie zawartej w „Erkenntnis” II. B. (1931), zatytuowanej *Zur Kritik der wissenschaftlichen Grundbegriffe*.

W tej ostatniej publikacji Cornelius przeciwstawia swoją koncepcję indukcji — indukcji, jak ją nazywa, fałszywej (*falsche Induktion*), a cieszącej się od czasów Arystotelesa po Russella i Husserla powszechnym uznaniem. W tej obiegowej wersji indukcja ma być źródłem wiedzy niepewnej, prowadzącej do uogólnień zawsze tylko prawdopodobnych. Inaczej indukcja pojęta właściwie (*richtige Induktion*). Tej przysługuje niezawodność.

Banalnym przykładem pierwszej niech będzie cytowane zwyczajowo, błędne uogólnienie: „każdy łabędź jest biały”. Przykładem drugiej, ustalanie własności nowo odkrytego związku chemicznego na podstawie analizy choćby jednej tylko jego porcji. Niezależnie od tego, co sądzilibyśmy o słuszności rozumienia indukcji przez Corneliusa, trzeba stwierdzić, że zanotował on poprawnie procedurę jej laboratoryjnego wykonania; a myślę, że takie chwytywanie na gorącym uczynku praktyki badawczej nie może pozostać bez znaczenia także dla teorii.

Bo istotnie, czyż chemik przy ustalaniu np. temperatury topnienia jakiegoś stałego związku chemicznego powtarza eksperyment niezliczoną ilość razy? Kładzie raczej, jak sądzę, nacisk na poprawność i ścisłość pomiaru niż na jego wielokrotne powtórzenia; liczy się bowiem ze stałością struktur w przyrodzie, a nie z przypadkowym współistnieniem własności w substancjach.

W jaki więc sposób uzyskujemy niezawodność uogólnień empirycznych w myśl koncepcji Corneliusa? Przypuśćmy, że poddajemy badaniu jakiś przedmiot N , określony przez własności a , b , c . Odkrywamy jakąś nową jego własność d i pytamy, czy i inne przedmioty tego samego rodzaju (wyznaczonego przez własności a , b , c) posiadają ową nowo stwierdzoną własność d . Jeśli badanie przeprowadzone na wielu tego rodzaju przedmiotach da wynik pozytywny, będzie to wystarczającą podstawą do stwierdzenia, że wszystkie przedmioty N posiadają własność d . Co więcej, twierdzenie to będzie — w myśl koncepcji Corneliusa — *n i e z a w o d n e*. Dlaczego? Z tej prostej przyczyny, że przedmioty nie spełniające takiego uogólnienia nie byłyby przedmiotami, do których moglibyśmy nazwę N słusznie odnieść. Dokonując bowiem uogólnienia przyznającego każdemu N własność d , zmodyfikowaliśmy zarazem pierwotne znaczenie nazwy N w ten sposób, że teraz obejmuje ona swym znaczeniem i tę nową własność d , a zatem przedmioty o własnościach a , b , c — nie posiadające tej cechy d już do jej zakresu nie należą. Dla nich wprowadzamy nową nazwę N' i szukamy charakteryzujących je praw. A wolno nam — jak sądzi Cornelius — liczyć na to, że cecha d , z uwagi na którą dokonaliśmy tego rozróżnienia, nie będzie jedyną cechą odróżniającą te dwie klasy przedmiotów.

Mogłoby się zdawać, że zastosowany tu teoretyczny chwyt to tylko wybieg; że nie usprawnia wcale poznania. Niepewność bowiem obarczająca zwyczaj uogólnienie nie została przez to, że zamieniliśmy je na zdanie analityczne, z poznania empirycznego usunięta, lecz tylko przeniesiona na decyzję co do trafności zaliczenia jakiegoś konkretnego przedmiotu do klasy wyznaczonej przez podmiot uogólnienia. Samo zaś wyłuszczenie tego tylko, co w definicji podmiotu zostało konwencjonalnie zawarte, nie wzbogaca w sposób istotny naszej wiedzy.

Byłoby tak, ale pod warunkiem, żeby pojęcie, o którego desygnatach orzeka się generalnie własności przez jego treść wyznaczone, zostało skonstruowane sztucznie, a nie w związku z doświadczeniem. Skoro jednak zostało ono z niego wywiedzione, to zdaje ono sprawę z tego, co się w doświadczeniu — w świecie — faktycznie zachodzi; uogólnienie z tym pojęciem związane jest więc autentycznym sądem egzystencjalnym, zawierającym wiedzę o tym, co rzeczywiste. Gdyby nawet w przyszłości nasze uogólnienie nie znalazło zastosowania, miałoby wartość nie mniejszą od tej, jaką mają wszelkie sądy pamięciowe, przechowujące wiedzę o tym, co minione. Wiedza bowiem nie może pozostawiać poza swoim zasięgiem żadnego faktu. Tym bardziej nie może pomijać uogólnień wyprowadzonych na podstawie choćby tylko drobnych fragmentów doświadczenia.

Aby zrozumieć genezę tej koncepcji i jej miejsce w filozoficznej myśli Corneliusa, należałoby zapoznać się bliżej zarówno z ontologicznymi, jak i epistemologicznymi poglądami tego myśliciela, stanowiącymi zwartą, organiczną całość. Nie miejsce tu na to. Ale zarysuję pokrótce te jego pomysły, które się wiążą ściślej z naszym tematem.

Cornelius — podobnie jak Kant — próbuje wyprowadzić wszystkie podstawowe kategorie przedmiotowości z jedności poznającego podmiotu, z powiązań między elementarnymi składnikami doświadczenia. U ich podstaw leżą zespoły przeżyć, kształtowane wszelako przez pojęcia. Nasze „ja” — to w rozumieniu Corneliusa nieprzerwany ciąg bezpośrednio danych, powiązanych ze sobą treści świadomości, tworzących to, co się określa teraz jako strumień świadomości. Wielość takich strumieni, oto rzeczywistość.

Te elementarne dane świadomości, przede wszystkim zmysłowe, są chaotyczne; porządek w ich dziedzinę wnosi dopiero intelekt (rozsądek). Poznanie nie jest zatem biernym uświadamianiem sobie przeżywanych treści, lecz zarazem ich kształtowaniem i porządkowaniem. Rzecz nie jest bytem zastanym, od świadomości niezależnym: jest rezultatem opracowania przez rozsądek surowego materiału doświadczenia, dającego się wyodrębnić z jego ujęć tylko na drodze abstrakcji. Ponieważ treści świadomości nie występują nigdy w odosobnieniu, lecz w powiązaniach, rozsądek każdą taką treść od razu ujmuje jako składnik takiego czy innego następczego ich zespołu, włącza w związek z tym w splot różnorodnych oczekiwań co do przyszłych mających się — pod określonymi warunkami — pojawić treści w takim przedmiotowym zespole; obejmuje aktualnie pojawiające się treści *p r a w e m i n d y w i d u a l n y m* ich współwystępowania i następstw. Rzecz nie jest więc czymś poznaniu wprost danym: jest elementarną, jeszcze w przednaukowym poznaniu spontanicznie przez umysł tworzoną, pierwotną *t e o r i ą*, ujmującą w więź pojęciową surowy materiał doświadczenia.

Gdy teraz dla tak pojętych rzeczy ustalamy prawa ogólne dotyczące ich *r o d z a j ó w*, to w wypadku gdy te prawa w zastosowaniach zdają się za-

wodzić, nie odrzucamy ich, lecz zabezpieczamy im wartość poznawczą przez ich przekształcanie w sądy analityczne, a rzeczom z pozoru pod nie podpadającym, gdy się w spod nich wyłamują, nadajemy nowe nazwy i szukamy dla nich nowych praw. Procedura ta jest już nam znana.

Pozostaje jeszcze kwestia, czy i w jakim stopniu koncepcja indukcji Corneliusa jest jego pomysłem oryginalnym. Odpowiedź, jaka mi się nasuwa na pierwsze pytanie, jest twierdząca, choć nie chciałbym tego twierdzić w sposób kategoriyczny. Być może, brak mi dostatecznego odczytania w zakresie historii wchodzącego tu w grę okresu. Gdyby tak było, to jednak dzieliłbym ten brak z samym autorem tej koncepcji, gdyż Cornelius nie dostrzega jej podobnej u innych filozofów i to swoje ujęcie uważa za *novum*, stanowiące jego własny, wartościowy wkład do teorii wiedzy. A może za mało studiował logików?

Co się zaś tyczy stopnia jej oryginalności, to wolno sądzić, iż składową jej — mianowicie ów chwyt z wprowadzaniem orzecznika uogólnienia do konotacji jego podmiotu — mógł być przejąć, jak już wzmiankowałem na początku, od współczesnych mu konwencjonalistów, Le Roy lub Poincarégo. Ale rolę konwencji w poznaniu rozumiał inaczej niż oni: nie widział w niej źródła sceptycyzmu, lecz niezawodny środek dla zdobywania dobrze ugruntowanej wiedzy. W jego ujęciu i teorii pełni ona istotnie taką rolę.

Bo świat, wciąż się stający, można poznać tylko przez trwałe ujęcia, a te zapewnić nam mogą — tak sądzi Cornelius — tylko niezmiennające się konwencje, stale — jak widzieliśmy — uzupełniane przez nowe. Przy takim rozumieniu wiedzy ustalamy jej składniki raz na zawsze. Zawód w prognozowaniu zmusza nas wprawdzie do dalszej porządkującej czynności poznawczej, ale nie narusza w niczym naszych dotychczasowych osiągnięć. To, że świat jest — mówiąc współczesnym językiem — *o t w a r t y*, że przynosi doświadczeniu materiały wciąż nowy, zmusza nas do tworzenia coraz to nowych ujęć przedmiotowych, nowych uogólnień. Nie umniejsza to jednak wartości zdobywanej i analitycznym zabiegiem zabezpieczonej wiedzy. Gdzież tu miejsce na sceptycyzm?

A wartość przedstawionej teorii? Namysł nad tym pozostawiam Czytelnikom. Dla mnie niewątpliwą jej zaletą jest w każdym razie to, że dla uprawomocnienia indukcji nie odwołuje się do postulatu jednorodności przyrody, postulatu o treści tak mało przejrzystej.

Przegląd czasopism

(zestawił W. Mincer)

I

Materiały i Studia Zakładu Historii Filozofii Starożytnej i Średniowiecznej.

T. VII. Seria A. Materiały do historii filozofii średniowiecznej w Polsce (1967). JAN Z GROTKOWA — „De clavibus intentionum”, wyd. J. Domański, 3—22. KOROLEC J. B. — Czy nieznanany rękopis Komentarza do „Analitik wtórych” Jana z Głogowa?, 23—25. KOROLEC J. B. — Komentarz Andrzeja ze Zgorzelca do „Etyki Nikomachejskiej”, 26—37. KOROLEC J. B. — Komentarz Macieja z Legnicy do „Etyki Nikomachejskiej”, 38—50. KOROLEC J. B. — Polonica w rękopisie Archiwum Państwowego w Brnie, 51—76. MARKOWSKI M. — Problem uniwersaliów w „Quaestiones super Isagogen” Benedykta Hessego z Krakowa, 77—100. SEŃKO W., WŁODEK Z. — Dzieła Gersona zachowane w bibliotekach polskich, 101—117. SIEMIĄTKOWSKA Z. — Metafizyka Jana ze Szupcy (Cz. 1), 118—129. SEŃKO W. — Traktaty „De arte moriendi”, przypisywane Mateuszowi z Krakowa, 130—136. SEŃKO W. — Nieznana lista autorów scholastycznych z połowy XV w. w rękopisie wrocławskiej Biblioteki Uniwersyteckiej, 137—140.

Materiały i Studia Zakładu Historii Filozofii Starożytnej i Średniowiecznej.

T. VIII. Seria A. Materiały do historii filozofii średniowiecznej w Polsce. Uczeni i filozofowie w Polsce. 5 (1967). BOJARSKI J. S. — Jan z Ludziska, 3—24. SZAFRAŃSKI A. L. — Mateusz z Krakowa, 25—92. PALACZ R. — Stefan Palecz, 93—124. REBETA J. — Nieznane pisma i fragment biblioteki Jana ze Szupcy, 125—148.

Materiały i Studia Zakładu Historii Filozofii Starożytnej i Średniowiecznej.

T. IX. Seria A. Materiały do historii filozofii średniowiecznej w Polsce (1968).

KOROLEC J. B. — Struktura organizacyjna szkół dominikańskich, 3—24. MARKOWSKI M. — Komentarze do „Isagogi” Porfiriusza z Tyru, zachowane w średniowiecznych rękopisach i inku-nabulach Biblioteki Jagiellońskiej, 25—75. MARKOWSKI M. — Stanowisko Jana Burydana, Mikołaja z Kuzy i Mikołaja Kopernika wobec niektórych tez starożytnych teorii astronomicznych, 76—84. MARKOWSKI M. — Teoria impetu w polskich średniowiecznych komentarzach do „Fizyki” Arystotelesa, 85—103.

II

Roczniki Filozoficzne. T. XVI z. 1 (1968).

KURDZIAŁEK M. — Rzecznik philosophiae perennis, 7—16. KALINOWSKI J.: „Le chrétien et la philosophie”, 17—36. TOKARZ F. — Nauka samego Buddy czy późniejszy jej rozwój, 37—42. PLEZIA M. — Arystoteles i Aleksander Wielki, 43—54. KRĄPIEC M. A. — Materia i forma — ich różne rozumienie w historii filozofii, 55—66. LOHR M. — Problematyka etyczna w „De civitate Dei” św. Augustyna, 67—74. LEWICKI J. — W sprawie poglądów filozoficznych św. Bernarda z Clairvaux, 75—82. DĄB-SKA I. — Semiotyka wyrazów funkcyjnych w „Dialektyce” Abelarda, 83—92. GOGACZ M. — Termin „existentia” w komentarzu Tomasza z Akwinu do „Liber de causis”, 93—104. SIEMIANOWSKI A. — Pojęcie nieskończoności u Henryka z Gandawy, 105—112. KAMIŃSKI S. — Ockhama koncepcja wiedzy przyrodniczej, 113—124. MARKOWSKI M.: Stanowisko polskich średniowiecznych komentatorów „Isagogi” Porfiriusza wobec wiklerowskiej teorii uniwersaliów, 125—132. WŁODEK Z. — Nieznany mistrz paryski Jan Le Damoisiau i komentarze do dzieł Arystotelesa w rkp. IV F 8 Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu, 133—138. WÓJCIK K. — Ano-

nimowy wstęp do „Compendium logicae” Piotra ze Zgorzelca, 139—146. CZERKAWSKI J. — Hannibala Rosselego renesansowa próba odnowy filozofii chrześcijańskiej, 147—156. CYGAN J. — Dowód antropologiczny na istnienie Boga, opracowany przez Jean Delanglade'a, 157—162. WOJTACHA E. — O metafizycznej strukturze bytu substancyjnego, 163—176. GOGACZ M. — Z dziejów historii filozofii na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim (1918—1966), 177—190. KAŁUŻA Z. — Wykaz publikacji Stefana Świeżawskiego, 191—198.

Roczniki Filozoficzne. T. XVI z. 2 (1968). RODZIŃSKI A. — U podstaw kultury moralnej. O genezie i podstawowej strukturze wartości moralnej naturalnej i wartościowania ściśle moralnego. Studium aksjologiczno-etyczne., 5—127.

Roczniki filozoficzne. T. XVI z. 3 (1968). Filozofia przyrody. Rozprawy: MAZIERSKI S. — Z dziejów specjalizacji filozofii przyrody na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, 5—14. ADAMCZYK S. — Współdziałanie Boga z czynnościami przyrody (według nauki św. Tomasza z Akwinu), 15—24. MAZIERSKI S. — Czy filozofia Tomasza z Akwinu jest systemem zamkniętym? 25—36. PIOTROWSKI S. — Ewolucja gwiazd, 37—44. HELLER M. — Definicja terminu „wszechświat” w kosmologii relatywistycznej, 45—62. LUBAŃSKI M. — Matematyka a nauki filozoficzne, 63—76. SEDLAK W. — Zaburzenia pola biologicznego jako przyczyna narośli rakowatej na drzewach, 77—104. SŁAGA SZ. W. — Charakterystyka koncepcji organizmальной, 105—126. NOWIK H. — Pojęcie kompleksu czynników w biologii, 127—140. Recenzje, 141—147.

Roczniki Filozoficzne. T. XVI z. 4 (1968). Psychologia. LESZCZUK E., PŁUZEK Z. — Psychologia na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim w latach 1918—1968, 5—50. PASTUSZKA J. — Koncepcja człowieka w uchwałach Soboru Watykańskiego II (Konstytucja o Kościele w świecie współczesnym) na tle współczesnych humanizmów, 51—74. PREZYNA W. — Skala postaw religijnych, 75—90. DYBOWSKI M. — O sposobach występowania celów życiowych, 91—110. KOSTRZEWSKI J. — Wyniki badań rozwoju umysłowego 1530 dzieci w wieku od 2 do 30 miesięcy, dokonanych polskim przekładem skali Psyche Cattell, 11—144. Recenzje, 145—149.

III

Studia Estetyczne, t. 3. 1966. Rozprawy: RYMKIEWICZ J. M. — Hortus conclusus, 3—30. PIWOCKI K. — Niektóre zagadnienia teorii sztuki ludowej, 31—48. RZEPIŃSKA M. — Problemy estetyki koloru, 49—68. SŁAWIŃSKA J. — Uwagi o stosowaniu pojęcia „entropii” w teorii sztuki, 69—80. PYTLAK A. — Kilka uwag na temat Ingardenowskiej koncepcji dzieła muzycznego, 81—94. LISSA Z. — Uwagi o Ingardenowskiej teorii dzieła muzycznego, 95—114. INGARDEN R. — Uwagi do „Uwag” Zofii Lissy, 115—128. KUCZYŃSKA A. — Mit poety-czarodzieja, 129—142. SARNOWSKA E. — Główne problemy „Poetyki” Juliusza Cezara Scaligera, 143—162. SUCHODOLSKI B. — Z dziejów autonomizacji sztuki w stosunku do nauki, 163—184. BIAŁOSTOCKI J. — Terribilita, 185—190. WALLIS M. — Winckelmannowi w hołdzie, 191—204. KOSTYRKO T. — Poglądy estetyczne Leona Chwistka, 205—222. Dyskusja o estetyce: RÓŻEWICZ T. — Do źródła, 223—228. KONWICKI T. — Hamburgska ewidencja w sztuce, 229—232. HRYNIEWIECKI J. — Architektura, czyli estetyka samej materii, 233—235. CHOMIŃSKI J. M. — Estetyka a historia muzyki, 236—238. BEYLIN P. — Estetyka i socjologia sztuki, 239—245. MORAWSKI S. — Komentarz ciąg dalszy, 246—256. Informacje: MINGUET P. — Badania estetyczne w Belgii, 257—264. WOJNAR I. — Gastona Bachelarda estetyka twórczej wyobraźni, 265—271. JUNGHERTZ-TABORSKA H. — Clive Bell, 272—278. JUBILEUSZ Władysława Tatarkiewicza, 279—280. Przeglądy, 281—354. Recenzje 355—405.

Studia Estetyczne, t. 4, 1967. Rozprawy: MICHELIS P. A. — Légendes sur l'architecture grecque, 3—10. WAŻBIŃSKI Z. — Rola „kanonu” w sztuce wczesnego i dojrzałego renesansu, 11—24. OTWINOWSKA B. — Imitacja — eklektyzm — spontaniczność, 25—38. NOWICKI A. — Uwagi Vaniniego o pięknie i niezwykłości, 39—44. BIAŁOSTOCKI J. — Literatura o sztuce w wieku XVII. Próba charakterystyki, 45—58. NARBUTT O. — O pojęciu baroku, 59—78. STOŁOWICZ L. — Krasota svobody i svoboda v krasote ot Prosvěšćenija do Gegelja, 79—86. HEIMSOETH H. — Zum Begriff des „Romanischen” in Hegels Aesthetik, 87—98.

KUDEROWICZ Z. — Historia i uniwersalność w estetyce Diltheya, 99—118. GALECKI J. — Nietzsche a „Carmen” Bizeta, 119—134. INGARDEN R. — Po-glądy J. Volkelta na wczucie, 135—150. WOJNAR I. — Alain — estetyka twórczej woli, 151—162. CHVATIK K. — Estetyka strukturalna Jana Mukařov-ský'ego, 163—176. JUNGHERTZ-TABOR-SKA H. — Estetyka analityczna w Anglii, 177—188. GOŁASZEWSKA M. — Estetyka a spontaniczne reakcje odbiorcy sztuki, 189—198. CHOYNOWSKI M. — Wymiary malarstwa, 199—232. OSBORNE H. — Some implications of the diversity of aesthetic taste, 233—240. MORAWSKI S. — O obiektywności sądów estetycznych, 241—270. RIESER M. — Substance and meaning of art, 271—282. ASCHENBRENNER K. — Artistic disclosure, 283—294. SOURIAU E. — Sur la sincérité du poète, 295—300. SOREIL A. — Remarques sur quelques deviations de la notion de poésie, 301—308. MIN-KOWSKI E. — Metaphore et symbole, 309—316. PELC J. — Wyrażenia imienne a fikcja literacka, 317—336. ASSUNTO R. — Le paysage comme l'objet esthétique et les rapports de l'homme avec la nature, 337—350. ZWOLIŃSKA K. — Dwie sztuki plastyczne, 351—356. NOVAK M. — O funkcjach obrazu i malarstwie aspektywnym, 357—364. WALLIS M. — Secesja, styl dziwny, 365—370. ŻORAWSKI J. — O akompozycyjności w architekturze, 371—386. GUZZO A. — Jedność dzieła sztuki w architekturze, 387—398. Informacje: KOSTRYKO T. — Problem wartości w badaniach nad sztuką, 399—402. Recenzje, 402—457.

IV

Studia Logica, t. XXIII, 1968. PIECZKOWSKI A. — The efficient implication, 7—23. WALIGÓRSKI S. — Implications in Boolean algebras with a two-valued closure operator, 25—34. ŻARNECKA-BIAŁY E. — A note on deduction theorem for Gödel's propositional calculus G4, 35—41. POGORZELSKI W. A. — Kilka uwag o pojęciu zupełności rachunku zdań. I, 43—58. BORKOWSKI L. — Kilka uwag o pojęciu definicji, 59—70. PRUCNAL T. — Kryterium definiowalności funkcji w macierzach Łukasiewicza, 71—78. SURMA S. J. — Cztery studia z matematyki, 79—114. JÓŻWIK H. — Problem syntezy sieci w logice progowej. II, 115—142. BATÓG T. — Problematyka logiki tradycyjnej w pracach Adama Wiegnera, 143—148. Z zagadnień dydaktyki logiki: SŁUPECKI J. — Kształce-

nie sprawności logicznej młodzieży szkolnej, 149—156. GARDIES J. L. — Les deux tétraèdres des liaisons logiques interpropositionnelles bivalentes, 157—162. PIECZKOWSKI A. — Uwagi o pracy J. L. Gardies „Les deux tétraèdres des liaisons logiques interpropositionnelles bivalentes”, 163—164. Przegląd czasopism, 165—167. BIBLIOGRAFIA książek z zakresu logiki wydanych w roku 1967, 169—170.

V

Studia Metodologiczne, 1, 1965. TOPOLSKI J. — Integracyjny sens materializmu historycznego, 5—22. GIEDYMIN J. — Charakterystyka pytań i wnioskowań kontrfaktycznych, 23—46. LEWICKI A. — Psychologia wobec nauk przyrodniczych i humanistycznych, 47—72. MIŚKIEWICZ B. — O kierunek dalszego rozwoju nauki historyczno-wojskowej, 73—90. BURSZA J. — Czy kryzys w etnografii?, 91—104. KWAŚNIEWSKI K. — Możliwości metody kartograficznej w badaniach nad kulturą współczesną, 105—114. REYKOWSKI J. — Próba programu integracji, 115—124. Recenzje i omówienia, 125—144.

Studia Metodologiczne, 2, 1966. ZIEMBIŃSKI Z. — O niektórych przyczynach dezintegracji nauk prawnych, 3—18. NOVAK L. — Koncepcja racjonalnego stanowienia norm, 19—34. KMITA J. — Stwierdzenie i wyrażanie, 35—56. DZIAMSKI S. — Fakt kulturalny i jego charakter, 57—66. ŻAK J. — Historia pierwotna i jej współczesne metody, 67—90. GIEDYMIN J. — W sprawie programu integracji twierzeń psychologii 91—100. ODPOWIEDŹ J. Reykowskiego, 101—104. ODPOWIEDŹ J. Giedymina, 105—112. Recenzje i omówienia, 113—134.

Studia Metodologiczne, 3, 1967. PAWŁOWSKI T. — Pojęcia typologiczne w naukach historycznych, 3—18. TOPOLSKI J. — O pojęciu i roli wiedzy pozaźródłowej w badaniu historycznym, 19—32. KMITA J. — Potoczny okres warunkowy, 33—44. NOWAK L. — Pojęcie obowiązywania prawa jako teoretyczne pojęcie prawoznawstwa, 45—66. JĘDRUSZCZAK T. — Zastosowanie maszyn matematycznych w badaniach historycznych, 67—78. Recenzje i omówienia, 79—108. BIBLIOGRAFIA za lata 1964—1965, 110—149.

Studia Metodologiczne, 4, 1968. ŁOWMIAŃSKI H. — Zagadnienia współdzia-

łania w badaniach historycznych, 3—16. MATUSZEWSKI J. — O próbie nowej systematyki źródeł historycznych, 17—50. MIŚKIEWICZ B. — W sprawie prób wyjaśniania i klasyfikacji źródeł historycznych, 51—62. ZIEMBIŃSKI Z. — Rodzaje sporów w prawoznawstwie, 63—83. KOSTRYKO T. — Interpretacja koncepcji „wielości rzeczywistości” Leona Chwistka, 89—106. Recenzje i omówienia, 107—122. DYDOWICZOWA J. — Bibliografia na rok 1965 c. d., 123—144.

VI

Archiv für Geschichte der Philosophie, Bd 48 H. 1 (1966). KLOWSKI J. — Das Entstehen der Begriffe Substanz und Materie, 2—42. KAHN CH. H. — Sensation and Consciousness in Aristotle's Psychology, 43—81. RIST J. M. — On Tracking Alexander of Aphrodisias, 82—90. Recenzje, 91—111. GRÜNDUNG des Aristoteles Archivs, 112.

Archiv für Geschichte der Philosophie, Bd 48 H. 2 (1966). LORENZ K., MITTELSTRASS J. — Theaitetos fliegt. Zur Theorie wahrer und falscher Sätze bei Platon (Soph. 251 d—263 d), 113—152. STEINMETZ P. — Eine jungepikureische Sicht der Geschichte der Philosophie, 153—162. VENNEBUSCH J. — Die „Questiones metaphysice tres” des Siger von Brabant, 163—189. ZIMMERMANN A. — Allgemeine Metaphysik und Teilmetaphysik nach einem anonymen Kommentar zur aristotelischen Ersten Philosophie aus dem 14. Jahrhundert, 190—206. LIEDTKE M. — Der Begriff der Reflexion bei Kant, 207—216. Recenzje, 217—224.

Archiv für Geschichte der Philosophie, Bd. 48 H. 3 (1966). KLOWSKI J. — Der historische Ursprung des Kausalprinzips, 225—266. MERLAN PH. — Neues Licht auf Parmenides, 267—276. WEIER W. — Zur Bedeutung des aristotelischen Daseinsbegriffs für die Weiterführung des durch Descartes begründeten Immanentismus, 277—305. BERGMAN S. G. — Bolzano und Brentano, 306—311. DÜRING I. — Did Aristotle ever accept Plato's Theory of Transcendent Ideas? 312—316. Recenzje, 317—320.

Archiv für Geschichte der Philosophie, Bd 49 H. 1 (1967). RESCHER N. — Avicenna on the Logic of Questions, 1—6. DIEM G. — Les traductions gréco-latines de la métaphysique au moyen âge: Le problème de la *Metaphysica Vetus*, 7—71.

ASHWORTH E. J. — Joachim Jungius (1587—1657) and the Logic of Relations 72—85. GAWLICK G. — Die Funktion des Skeptizismus in der frühen Neuzeit, 86—97. Recenzje, 98—120.

Archiv für Geschichte der Philosophie, Bd 49 H. 2 (1967). KLOWSKI J. — Zum Entstehen der Begriffe Sein und Nichts und der Weltentstehungs- und Welterschöpfungstheorien im strengen Sinne (I Teil), 121—148. SCHMIDT E. A. — Ehre und Tugend. Zur Megalopsychia der aristotelischen Ethik, 149—168. MORAUX P. — Aristoteles, der Lehrer Alexanders von Aphrodisias, 169—182. ZIMMERMANN A. — Eine anonyme Quaestio: „Utrum haec sit vera: Homo est animal homine non existente”, 183—200. SPIEGELBERG H. — Amiel's „New Phenomenology”, 201—214. Recenzje, 215—224.

Archiv für Geschichte der Philosophie, Bd 49 H. 3 (1969). KLOWSKI J. — Zum Entstehen der Begriffe Sein und Nichts und der Weltentstehungs- und Welterschöpfungstheorien im strengen Sinne (II Teil), 225—254. FRITZ K. v. — Zur Frage der „esoterischen” Philosophie Platons, 255—268. KAMLAH W. — Aristoteles Wissenschaft von Seienden als Seienden und die gegenwärtige Ontologie, 269—297. PIETERSMA H. — Husserl and Frege, 298—323. Recenzje, 324—328

Archiv für Geschichte der Philosophie, Bd 50 H. 1/2 (1968). WACNER H. — Mitteilung an die Leser, 1. In Memoriam Paul Wilpert. ZIMMERMANN A. — In Memoriam Paul Wilpert, 2—7. ZIMMERMANN A. — Paul Wilperts philosophische Schriften (Bibliographie), 8—11. MORROW G. R. — Plato's Theory of the Primary Bodies in the „Timaeus” and the Later Doctrine of Forms, 12—28. THEILER W. — Diotima neuplatonisch, 29—47. SORETH M. — Die zweite Telosformel des Antipater von Tarsos, 48—72. VERBEKE G. — Aristotélisme et Stoïcisme dans le „De Fato” d' Alexandre d' Aphrodisias, 73—100. WALZER R. — Gedanken zur Geschichte der philosophischen Terminologie, 101—114. DÜRING I. — The Impact of Aristotle's Scientific Ideas in the Middle Ages and at the Beginning of the Scientific Revolution, 115—133. STALLMACH J. — Der „actus essendi” bei Thomas von Aquin und das Denken der „ontologischen Differenz”, 134—144. ZIMMERMANN A. — Ein Averroist des späten 13. Jahrhunderts: Ferrandus de Hispania,

145—164. GANDILLAC M. de — Sur le double visage de la Philosophie dans le „Convivio“ de Dante, 165—180. BORMAN K. — Zur Frage nach der Seinserkenntnis in dem wahrscheinlich letzten philosophisch-theologischen Werk des Nikolaus von Kues, dem „Compendium“, 181—188.

Archiv für Geschichte der Philosophie, Bd 50 H. 3 (1968). MALCOLM J. — On the Place of the Hippias Maior in the Development of Plato's thought, 189—195. BÄRTHLEIN K. — Zur Entstehung der aristotelischen Substanz — Akzidenz — Lehre, 196—255. BLUMENTHAL H. J. — Plotinus Ennead IV. 3. 20—1 and its Sources: Alexander, Aristotle and Others, 254—261. BUSKE T. — Societas Christiana. Skandinavischer Beitrag zur religionsphilosophischer Propädeutik, 262—274. DAPUNT I. — Zwei Typen von Systemen der traditionellen Logik, 275—281. Recenzje, 282—315.

VII

Australasian Journal of Philosophy, Vol. 14 No 2 (1966). GODDARD L. — Predicates, relations and categories, 140—171. ROUTLEY R. — On a significance theory, 172—209. SANDERSON J. B. — Profesor Oakeshott on history as a mode of Experience. 210—223. Critical notices, 224—248. Reviews, 249—270.

Australasian Journal of Philosophy, Vol. 44 No 3 (1966). CASTANEDA H. — Imperatives, Oughts and moral Oughts, 277—300. CHARLESWORTH M. — Meaning and use, 301—315. PHILLIPS D. Z. — Religion and epistemology: some contemporary confusions, 316—330. MAKINSON D. — How meaningful are modal operators?, 331—337. WILSON K. — A note on significant contrast arguments, 338—343. KANE R. H. — Turing machines and mental reports, 344—352. Critical notices, 353—378. Reviews, 379—394. Notes and News, 400—404.

Australasian Journal of Philosophy, Vol. 45 No 1 (1967). GIBSON A. B. — Reason in practice, 1—14. PERRY R. C. — The predicative conditional and „Tollendo tollens“, 15—18. THOMAS S. D. — Formal logic and ordinary proper names, 19—31. GALE R. M. — Pure and impure descriptions, 32—43. SCHLESINGER G. — What does the denial of absolute space mean?. 44—60. GRUNBAUM A. —

The denial of space and the hypothesis of a universal nocturnal expansion: A rejoinder to George Schlesinger, 61—91. Critical Notices, 92—121. Reviews, 123—129.

Australasian Journal of Philosophy, Vol. 45 No 2 (1967). MC LAUGHLIN R. N. — Human action, 141—158. MALLOCK D. — Moral dilemmas and moral failure, 159—178. MARGOLIS J. — Mill's „Utilitarianism“ again, 179—184. MOLNAR G. — Defeasible propositions, 185—197. CRESSWELL M. J. — Interpretation of some Lewis systems of modal logic, 198—206. GENDIN S. — Smart's utilitarian ethics, 207—213. SMART J. J. C. — The unity of space-time. 214—217. Critical Notices, 218—230. Reviews, 231—257.

Australasian Journal of Philosophy, Vol. 46 No 1 (1968). REVIEW ARTICLE — Encyclopedia of Philosophy, 1—27. FOTION N. — The moral mode of speech, 28—36. HINTIKKA J. — Epistemic logic and the methods of philosophical analysis, 37—51. OLDING A. — The ontological status of secondary qualities, 52—64. LAMBERT K. — On the no type theory of significance, 79—86. Notes and News, 87—88.

Australasian Journal of Philosophy, Vol. 46 No 2 (1968). FREGE G. — On the purpose of the Begriffsschrift, 89—97. HACKING I. — A theory of indefinite descriptions, 98—111. CHANDLER H. S. — Persons and predicability, 112—116. CORNMAN J. W. — Private languages and private entities, 117—127. MAXWELL N. — Understanding sensations, 127—145. SOBEL J. H. — Rule-Utilitarianism, 146—165. Critical Notices, 166—188. Reviews, 189—192.

VIII

Deutsche Zeitschrift für Philosophie, Jg 10 No 9 (1962). HAHN E. — Zu einigen philosophischen Problemen des Charakters der Arbeit, 1091—1104. DÜNNBIER W., WEIDIG R. — Der wissenschaftlich-technische Fortschritt und die Herausbildung des sozialistischen Typs des Produzenten, 1105—1121. PLANERT W. Die Rolle der sozialistischen Arbeits- und Forschungsgemeinschaften im Prozess der allmählichen Vereinigung von körperlichen und geistiger Arbeit, 1122—1131. FRISCHMUTH G., METZLER H.

— Lineare Optimierung — Berührungspunkte zwischen Mathematik, Ökonomie und Philosophie, 1132—1146. OISERMAN T. I. — Das Problem der Entfremdung im Zerrspiegel der bürgerlichen und revisionistischen „Kritik“ des Marxismus, 1147—1161. MENDE G. — Zu Problemen des Erbes aus dem letzten Drittel des 18. Jahrhunderts, 1162—1166. Diskussion: LERCHE W.: — Erkenntnis und materielle Veränderung — zwei Seiten der Praxis, 1167—1175. FUCHS-KITROWSKI M., LÖTHER R. — Zum Verhältnis von geistiger, wissenschaftlich-theoretischer und praktischer Tätigkeit, 1176—1185. Berichte und Mitteilungen: LIEBSCHER H. — Kybernetik und Ökonomie, 1186—1189. FRANKE W., HÄNISCH H., HÄSLER W. — Die Dialektik zwischen Produktivkräften und Produktionsverhältnissen konkreter Untersuchungen, 1190—1194. Rezension, 1197—1210. WICHTIGE Literaturzusammenstellungen, 1211—1213.

Deutsche Zeitschrift für Philosophie, Jg 10 No 10 (1962). LOBODA W. — Zur Erfahrung als Form der Erkenntnis, 1219—1233. METZLER H. — Gedanken zu einer erkenntnistheoretischen Analyse der Mitrofanow-Methode, 1234—1244. KLAUS G., SEGETH W. — Semiotik und materialistische Abbildtheorie, 1245—1260. KRÖBER G. — Über die Rolle der Bedingungen für das Wirken objektiver Gesetze, 1261—1277. RICHTER K., LAITKO H. — Zur Gegenstandsbestimmung der Chemie, 1278—1293. RÖHLER G. — Zur erkenntnistheoretischen Bedeutung von Hypothese, Modellvorstellung und Theorie in der Chemie, 1294—1307. THOMAS E. — Zu methodologischen Fragen der Arbeit mit Fermentmodellen 1308—1317. Diskussion: LEY H. — Bemerkungen über das Verhältnis von Theorie und Praxis, 1318—1328. Rezension, 1329—1340.

Deutsche Zeitschrift für Philosophie, Jg 10 No 11 (1962). BERGNER D. — Lebendiges nationales Erbe — Zur Fichte-Ehrung in der Deutschen Demokratischen Republik, 1347—1358. SCHUFFENHAUER H. — Das Problem Erziehung und Gesellschaft in J. G. Fichtes „Reden an die deutsche Nation“, 1359—1370. ULLE D. — Der theoretisch-philosophische Kampf Karl Liebknechts gegen die militaristische Ideologie, 1371—1385. BEYER H. — Der Antikommunismus, die ideologisch-politische Waffe der deutschen Imperialisten, 1386—1400. POPOFF P. — Über das Wesen und die Besonderheiten

des modernen Rechtsnormativismus, 1401—1414. JOJA A. — Über den doppelten Wert des Identitätsprinzips, 1415—1424. Diskussion: KLAUS G. — Einige Bemerkungen zum Artikel über den doppelten Wert des Identitätsprinzips, 1425—1429. RUTKEWITSCH M. N. — Für eine dialektische Auffassung der Praxis, 1430—1445. WINTER P. — Das Verhältnis von geistiger und körperlicher Arbeit zur schöpferischen Arbeit, 1446—1450. Referate, 1451—1469.

Deutsche Zeitschrift für Philosophie, Jg 10 No 12 (1962). HEISE W. — „Mater et magistra“ — ein Dokument der allgemeinen Krise des Imperialismus, 1475—1493. KLOHR O. — Oppositionelle Strömungen im Katholizismus der Gegenwart, 1494—1507. SCHMELZER H., SCHWARZ H. — Die Krise des Katholizismus und die klerikale Soziologie und Statistik, 1508—1518. VOGEL H. — Naturwissenschaft, Politik und Geschichte — Zu aktuellen geschichtsphilosophischen und politischen Betrachtungen Max Borns, 1519—1532. BEYER W. R. — Herr Heidegger und die Friedensfrage, 1533—1553. METZLER H. — Pater Wetter kämpft mit stumpfen Waffen, 1554—1567. Berichte, 1568—1579. Korrespondenz, 1580—1583. Rezensionen, 1584—1593.

Deutsche Zeitschrift für Philosophie, Jg 11 No 1 (1963). PFOH W. — Herr Eichler und die Geschichte der deutschen Sozialdemokratie, 5—18. THIEL R. — Zur Anwendung mathematischer Begriffe in Gesellschaftswissenschaften, 19—44. KALLABIS H. — Zur Dialektik der sozialistischen Bewusstseinsbildung und Problemen der Forschung, 45—62. STIEHLER G. — Philosophische Aspekte der Methodologie der gesellschaftlichen Leitungstätigkeit, 63—79. Diskussion: JOHN E. — Ästhetik und sozialistische Praxis, 80—93. Berichte und Bemerkungen, 94—114. Rezensionen, 115—125.

Deutsche Zeitschrift für Philosophie, Jg 11 No 2 (1963). GRÜTTNER A. — Zu Fragen des Verhältnisses zwischen der Weltanschauung unserer Epoche und der modernen Naturwissenschaft, 133—150. HÖRZ H. — Zum Verhältnis von Kausalität und Determinismus, 151—170. ROCHHAUSEN R., LUDWIG G. — Einige philosophische Probleme der modernen Genetik, 171—183. LÄSKER L. — Ist die moderne Biologie mechanistisch?, 184—196. POLIKAROW A. — Zum Problem der Thermodynamik des Universums,

197—211. Diskussion, Berichte und Bemerkungen, Zeitschriftenumschau, Rezensionen, Mitteilungen, 212—255.

Deutsche Zeitschrift für Philosophie. Jg 11 No 3 (1963). REINHOLD H. — Über die theoretischen Grundlagen der Politik der friedlichen Koexistenz in Deutschland, 261—276. EICHHORN W. — Zu einigen Fragen der Entwicklung der Ethik als Wissenschaft, 277—290. SÖDER G. — Philosophische Aspekte der Perspektivplanung des wissenschaftlich-technischen Fortschritts, 291—300. PAGEL W., ZIMMER H. — Zur Bestimmung des Gegenstandes der Wissenschaft, Technologie und ihrer allgemeinen Methodologie, 301—313. Diskussion, Bemerkungen und Berichte, Zeitschriftenumschau, Bibliographie, Mitteilungen, 314—383.

Deutsche Zeitschrift für Philosophie. Jg 11 No 4 (1963). SÖDER G., LANGE A. — Weltanschauung und Aktionseinheit, 389—401. MENDE G. — „Das ist unser Philosoph“ — Zum 75. Todestag von J. Dietzgen, 402—414. SCHMIDT F. — Hegels formale Logik, 415—421. KRE-SCHNAK H. — Zur Einheit von Logischem und Historischem in der Erkenntnistheorie, 422—437. THIEL R. — Zum Gebrauch der Kategorien Quantität und Qualität, 438—452. Bemerkungen und Berichte, Zeitschriftenumschau, Rezensionen, 453—511.

Deutsche Zeitschrift für Philosophie. Jg 11 No 5 (1963). ZWEILING K. — Der Mensch und das Zeitalter, 517. HEYDEN G. — Zum Problem unseres Zeitalters, 518—520. KLEIN M. — Von der Bestimmung des Menschen in unserer Epoche, 531—544. SCHMOLLACK J. — Probleme des sozialistischen Menschenbildes, 545—562. EICHHORN W. — Die Auswirkung der wissenschaftlich-technischen Revolution auf den Menschen als Produktivkraft, 563—576. HIEBSCH H., VORWERG M. — Über Gegenstand, Aufgaben und Methoden der marxistischen Sozialpsychologie, 577—594. STEIGERWALD R. — Die apologetische Aufgabe bürgerlicher Zeitdeutungen, 595—612. LEY H. Verfälschung des Menschenbildes, 613—627. KIRSCHKE S. — Der Neothomismus und die Anthropogenese, 628—637. Zeitschriftenumschau, Rezensionen, Mitteilungen, 638—660.

Deutsche Zeitschrift für Philosophie. Jg 11 No 6 (1963). HEROLD R. — Über den Beitrag der SED zur Theorie und

Praxis der nationalen Frage in Deutschland — Zum 70 Geburtstag von Walter Ulbricht, 677—692. KLAUS G. — Die Kybernetik, das Program der SED und die Aufgaben der Philosophen, 693—707. JAHROW F. — Die revolutionäre Arbeiterbewegung und die Entwicklung des deutschen Nationalcharakters, 708—727. HÖPPNER J. — Aspekte des marxistischen Freiheitsbegriffs und ihre Ausprägung beim jungen Marx, 728—756. Diskussion, Bemerkungen und Berichte, Rezensionen, Mitteilungen, 757—799.

Deutsche Zeitschrift für Philosophie. Jg 11 No 6. REDEKER H. — Beobachtung oder Praxis — Über Wesen und Funktion unserer Kunst, 805—825. STOLLJAROW V. — Die Entwicklung der Wissenschaft zur unmittelbaren Produktivkraft und die materialistische Geschichtsauffassung, 826—837. WENZLAFF B. — Die physikalischen Eigenschaften von Raum und Zeit, 838—850. THIMM W. — Zum Verhältnis von Bewusstsein und Information, 851—864. SCHOTTLAENDER R. — Heideggers Nietzsche-Buch, 865—874. Bemerkungen und Berichte, Zeitschriftenumschau, Rezensionen, Mitteilungen, 875—927.

Deutsche Zeitschrift für Philosophie. Jg 11 No 8 (1963). PLAVIUS H. — Der positive Held im sozialistischen Realismus und der neue Charakter der Arbeit, 933—955. PRACHT E. — Probleme des künstlerisch-realistischen Schaffens, 956—977. EICHHORN W. — Geistige und körperliche Arbeit als Kategorien des historischen Materialismus, 978—994. HUTH G. — Probleme der Qualifizierung der Industriearbeiter, 995—1009. Bemerkungen und Berichte, Bibliographie, 1010—1054.

Deutsche Zeitschrift für Philosophie. Jg 11 No 9 (1963). SCHUBARDT W. — August Bebel — ein schöpferischer Marxist, 1061—1069. GLUSBERG M. S. — Die Weltanschauung August Bebels und die heutigen SPD-Führer, 1070—1985. EICHHORN W. u a. — Widersprüche und Triebkräfte der sozialistischen Arbeit, 1086—1103. LOESER F. — Zur Frage der Wahrheit in der Moral, 1104—1121. STEUSSLOFF H. — Bruno Bauer als Junghegelianer und Kritiker der christlichen Religion, 1122—1137. LEHMANN G. K. — Die Ästhetik Kants und die ideologische Funktion seines Geniebegriffs, 1138—1151. Diskussion, Zeitschriftenumschau, Rezensionen, Bibliographie, 1152—1183.

Deutsche Zeitschrift für Philosophie.
Jg 11 No 10 (1963). BERGNER D., PREUSS G. — Differenzierung im politischen Klerikalismus — Zur Enzyklika „Pacem in terris“, 1189—1202. GRIESE A. — Einsteins philosophischer Ausgangspunkt bei der Schaffung einer einheitlichen Feldtheorie, 1203—1216. WENZLAFF B. — Symmetrien als allgemeine Strukturgesetze der Natur, 1217—1229. FRIEDRICH W. — Die Befragungsmethode — ein notwendiges Arbeitsmittel der marxistischen Jugendforschung, 1230—1247. VORWEG M. — Über Präzisionsanforderungen in der sozialpsychologischen Forschung, 1248—1257. Diskussion, Bemerkungen und Berichte, Zeitschriftenumschau, Rezensionen, Mitteilungen, 1258—1311.

Deutsche Zeitschrift für Philosophie.
Jg 11 No 11 (1963). SÖDER G. — Soziologische Prognosen und subjektiver Faktor, 1317—1328. METZLER H. — Philosophische Betrachtungen zu Fragen eines Systems ökonomischer Hebel, 1329—1346. BOLLHAGEN P. — Über die erkenntnistheoretische Bedeutung des ökonomischen und soziologischen Experiments, 1347—1362. NOSKE D. — Zum Verhältnis von persönlichen und gesellschaftlichen Interessen, 1363—1373. ROBBE M. — Philosophische Probleme der Religionswissenschaft, 1374—1388. LÄSKER L. — Erkenntnistheoretische Probleme der modernen Zellphysiologie, 1389—1400. Diskussion, Bemerkungen und Berichte, Zeitschriftenumschau, Rezensionen, Mitteilungen, 1401—1439.

Deutsche Zeitschrift für Philosophie.
Jg 11 No 12 (1963). MENDE G., OETZEL E. — Einige Grundfragen des Humanismus in unserer Epoche, 1445—1471. STEENBECK M. — Essay eines Naturwissenschaftlers über Philosophie und Einzelwissenschaften, 1472—1488. KLAUS G. — Hegel und die Dialektik in der formalen Logik, 1489—1503. WÜSTNECK K. D. — Zur philosophischen Verallgemeinerung und Bestimmung des Modellbegriffs, 1504—1523. Bemerkungen und Berichte, Zeitschriftenumschau, Rezensionen, 1524—1567.

Deutsche Zeitschrift für Philosophie.
Jg 12 No 1 (1964). [...] — Adenauer oder Variationen zum Thema: „Der grosse Mann!“, 5—21. BOLLHAGEN P. — Die Spezifik der Einheit des Logischen und Historischen in der Geschichtswissenschaft, 22—37. HOFMANN W. — Zur

Theorie der komplizierten unbedingten Reflexe, 38—53. LAITKO H. — Zur Dialektik von Kontinuität und Diskontinuität und einigen physikalischen Problemen, 54—64. KRAH W. — Zum exponentiellen Wachstum der naturwissenschaftlichen Erkenntnisse, 65—75. Diskussion, Bemerkungen und Berichte, Zeitschriftenumschau, Rezensionen, 76—122.

Deutsche Zeitschrift für Philosophie.
Jg 12 No 2 (1964). KLOHR O. — Probleme des wissenschaftlichen Atheismus und der atheistischen Propaganda, 133—150. THIEL R. — Über die Proportionalität gesellschaftlicher Prozesse, 151—175. KLAUS G. — Pragmatische Analyse als erkenntnistheoretische Disziplin, 176—190. BEYER W. R. — Heideggers Katholizität (1. Teil), 191—209. Diskussion, Bemerkungen und Berichte, Rezensionen, 210—254.

Deutsche Zeitschrift für Philosophie.
Jg 12 No 3 (1964). NEUBERT W. — Zwei Linien in der Bonner Deutschlandkonzeption, 261—278. KEDROW B. M. — Zu einigen philosophischen Fragen der modernen Naturwissenschaft, 279—289. KALOCSAI D. — Über Descartes' moralische Ansichten, 290—309. BEYER W. R. — Heideggers Katholizität (2. Teil, und Schluss), 310—334. Diskussion, Bemerkungen und Berichte, Rezensionen, Bibliographie, 325—391.

Deutsche Zeitschrift für Philosophie.
Jg 12 No 4 (1964). KOCH G. — Charakter und Schluss, 310—324. Diskussion, Besetze im Sozialismus, 397—413. SCHULZ G. — Die Übereinstimmung von gesellschaftlichen Erfordernissen und persönlichen Interessen als Triebkraft im Sozialismus, 414—427. KALLABIS H. — Zu Gegenstand und Verhältnis von Philosophie, Soziologie und wissenschaftlichen Kommunismus, 428—439. LÖTHER R. — Marxistisches Menschenbild und medizinische Wissenschaft, 440—454. ADLER E. — Herders Humanitätsidee. Ein Beitrag zur Humanitätsphilosophie der deutschen Klassik, 455—469. Diskussion, Bemerkungen und Berichte, Zeitschriftenumschau, Rezensionen, 470—520.

Deutsche Zeitschrift für Philosophie.
Jg 12 No 5 (1964). NIEKISCH E. — Bilanz der Ära Adenauer, 525—539. HIEBSCH H., VORWEG M. — Versuch einer Systematisierung des sozialpsychologischen Forschungsbereich, 540—558. BACHMANN W. — Zur Psychologie des Kollektivs, 559—581. REDLOW G. — Ist

die Anerkennung der Leninschen philosophischen Bestimmung der Materie Dogmatismus?, 582—595. ESCHKE H. G. — Bemerkungen zur Phänomenologie Edmund Husserls, 596—611. Diskussion, Bemerkungen und Berichte, Korespondenz, Rezensionen, 612—648.

Deutsche Zeitschrift für Philosophie. Jg 12 No 6 (1964). KALTENHÄUSER G., SWILLUS E. — Hermann Duncker — ein aktiver Streiter für die marxistische Philosophie, 653—660. LIEBSCHER H. — Zur Rolle Norbert Wieners bei der Herausbildung der Kybernetik, 661—667. MALTUSCH W. — Die materielle Interessiertheit als Vermittlung von gesellschaftlichen und individuellen Interessen im Sozialismus, 668—681. WITTICH D. — Das Gesetz der sogenannten spezifischen Sinnesenergie und die beiden philosophischen Grundrichtungen, 682—691. ULLRICH H. — Klerikalismus und Entfremdung, 692—709. Diskussion, Bemerkungen und Berichte, Zeitschriftenumschau, Rezensionen, 710—775.

Deutsche Zeitschrift für Philosophie. Jg 12 No 7 (1964). KOSING A. — Gegenstand, Struktur und Darstellung der marxistischen Philosophie, 781—807. GRUSCHIN B. A. — Probleme der Repräsentation bei der Erforschung der öffentlichen Meinung, 808—828. HAHN T. — Probleme der Erforschung von Motiven der Arbeit, 829—845. CORNU A. — Die Herausbildung des historischen Materialismus, 846—852. BEYER H. — Der Missbrauch psychologischer Mittel durch die antikommunistische Massenpropaganda, 853—862. Diskussion, Bemerkungen und Berichte, Rezensionen, Annotationen, 863—904.

Deutsche Zeitschrift für Philosophie. Jg 12 No 8 (1964). ALBRECHT E. — Zur Dialektik von objektiven Gesetzen und bewusster Tätigkeit, 909—922. SIEGER W. — Zur Körperkultur in der sozialistischen Gesellschaft, 923—934. TROGSCH F. — Körperübungen als menschliche Lebensäußerung und kultureller Entwicklungsfaktor, 935—947. MÜLLER W. — Wesen und neue Tendenzen imperialistischer Fortschritts — und Freiheitsdemagogie, 948—964. LANGE E. — Georg Forsters Kontroverse mit Immanuel Kant, 965—980. Diskussion, Bemerkungen und Berichte, Zeitschriftenumschau, Rezensionen, 981—1031.

Deutsche Zeitschrift für Philosophie. Jg 12 No 9 (1964). MÜHLBERG D. —

Zur marxistischen Auffassung der Kulturgeschichte, 1037—1054. HÖNIG A. — Zur geschichtsphilosophischen Kategorie Tradition, 1055—1072. HOFMANN W. — Kritische Anmerkungen zur einzelwissenschaftlichen und erkenntnistheoretischen Analyse des Erkenntnisprozesses, 1073—1088. KRAH W. — Zum quantitativen Aspekt der Anwendung von Erkenntnissen, 1089—1101. BERKA K. — Über den Gegenstand der formalen Logik, 1102—1111. Diskussion, Bemerkungen und Berichte, Rezensionen, 1112—1159.

Deutsche Zeitschrift für Philosophie. Jg 12 No 10 (1964). KOSING A. — Die DDR in der Geschichte der deutschen Nation, 1165—1170. HAHN E. — Marxismus und Ideologie, 1171—1190. MOCEK R. — Zum Lebenswerk von Hans Driesch, 1191—1241. BUHR M., BARTSCH G. — Nicolaus Cusanus — Zur 500. Wiederkehr seines Todestages, 1215—1226. Diskussion, Bemerkungen und Berichte, Zeitschriftenumschau, Rezensionen, 1227—1287.

Deutsche Zeitschrift für Philosophie. Jg 12 No 11 (1964). ROBBE M., GRZEŚKOWIAK M. — Politik und Ideologie der ägyptischen Revolution, 1293—1311. VRIES TH. de — Spinoza als politischer Denker, 1312—1327. KORF G. — Der Idealtypus Max Webers und die historisch-gesellschaftlichen Gesetzmäßigkeiten, 1328—1343. ALBRECHT E. — Zur Kritik neopositivistischer und intuitionistischer Interpretationen der Mathematik, 1344—1351. Diskussion, Bemerkungen und Berichte, Rezensionen, Bibliographie, 1352—1378.

Deutsche Zeitschrift für Philosophie. Jg 12 No 12 (1964). STOLPMANN G. — Wesen und Funktion des Konflikts, 1413—1428. KRASEMANN I. — Einige Bemerkungen zur Quantifizierung gesellschaftlicher Erscheinungen, 1429—1443. FROLOV I. T. — Probleme der Methodologie in der biologischen Forschung, 1444—1459. THIMM W. — Erkenntnistheoretische Probleme der kybernetischen Deutung von Lernvorgängen, 1460—1471. SCHWARZ TH. — Der Pessimismus in der Philosophie Schopenhauers, 1472—1487. Diskussion, Bemerkungen und Berichte, Zeitschriftenumschau, Rezensionen, 1488—1534.

IX

Dialectica. Vol. 20 Fasc. 3/4 (1966). PILET P. E. — Avant-propos, 247—249.

BERNARD M. — Orientation et sélection pour la recherche dans les Sciences de La Nature: Commentaires préliminaires d'une enquête sur les conditions personnelles de pratique de la recherche chez les biologistes et géologues français, 250—263. PILET P. E. — Vers un enseignement nouveau de la biologie, 264—283. STREET H. E. — Biological education in the United Kingdom: A period of debate and experiment, 284—296. HELLER R. — L'enseignement des sciences-supports pour les biologistes: Premier cycle des facultés, 297—309. MARGOT L. — L'enseignement pratique de la biologie au niveau secondaire, 310—324. REYMOND D. — Biologie et recherches pratiques, 325—330. PILET P. E. — Questionnaire sur l'enseignement des sciences biologiques, 321—338. Reviewing studies, 339—342. Abstracts from „Philosophy of Science”, 343—357. Abstracts from the „British Journal for the Philosophy of Science”, 358—362. Contents-Vol. 20 No 1—4, 363. — Table of Authors, 1947—1965, 364—372.

Dialectica. Vol. 21 Fasc. 1—4 (1967). Special issue. Enquête et colloque international sur la réforme et la coordination des enseignements de mathématiques et de physique CIEM (Dialectica), GIREP (Unesco). Actes du Colloque international [...] Lausanne, janvier 1967, 8—396.

Dialectica. Vol. 22 Fasc. 1 (1968). ROSENTHAL S. B. — The Cognitive Status of Theoretical Terms, 3—17. BERNAYS P. — Remarks to the paper by Dr Sandra Rosenthal: „The Cognitive Status of Theoretical Terms”, 18—19. GRUENDER D. — Constructs and Fictions, 20—27. LEE D. S. — Scientific Method as a Stage Process, 28—44. BEARD R. W. — The Paradoxes of Analysis and Identity, 45—56. ENQUÊTES sur la réforme des enseignements de mathématiques, de physique et de biologie, 57. WITTENBERG A. — Priorities and Responsibilities in the Reform of Mathematical Education. An Essay in Educational Metatheory, 58—74. PAPY G. — Mathématique moderne, 75—78. Received Books, 79—81. Abstracts from „Philosophy of Science”, 82—87. Abstracts from the „British Journal for The Philosophy of Science”, 88.

X

Filosofia. A. XVIII Fasc. 4 (1967). CARACCILOLO A. — Religione ed Etica, 579—592. BELLUSSI G. — La prospet-

tiva religiosa nella filosofia civile di Thomas Hobbes, 593—602. VILLA G. — Cinque temi del pensiero filosofico di Mario Calderoni, 603—624. PARMEGGIANI V. — Teoria del romanzo e storia romanizzata in Antoine Varillas, 625—660. BOSCO N. — „Mirabile più che la stella della sera, più che la stella del mattino”, 661—688. VERRA V. — Nuovi studi su Jacobi, 689—693. Rassegna di libri, 694—716. GUZZO A. — Per il 1968, 717—722.

Filosofia. A. XIX Fasc. 1 (1968). CORRADO A. — Il pensiero religioso del Vico. Recenti interpretazioni e proposte di soluzioni, 3—10. MARTANO G. — L'esperienza speculativa di E. P. Lammanna, 11—26. FRANCONI M. — Struttura formale della persona e semantica esistenziale in Eugenio Minkowski, 27—78. GUZZO A. — Eteroeducazione e autoeducazione, 79—110. BOSCO N. — „Diligite iustitiam qui iudicatis terram”, 11—146. Rassegna di libri, 147—158.

Filosofia. A. XIX Fasc. 2 (1968). FASSÓ G. — Alle origini dell'etica laica, 169—186. MONTU A. — La traduzione del „De Mente Humana” di Simone Porzio, 187—194. ROSSO C. — La Rochefoucauld nella prospettiva critica, 195—252. FRANCONI M. — Minkowski: osservazioni e sviluppi, 253—274. GUZZO A. — Fra l'Ottocento e il Duemila, 275—300. GUZZO A. — In morte di Ildebrando Pizzetti, 301—306. GUZZO A. — In memoria di Michele Petrone, 307—312. Rassegna di libri, 313—335.

Filosofia. A. XIX Fasc. 3 (1968). LAMMANN E. P. — Felice Tocco, 349—364. PATELLA G. A. — La percezione. I. Costituzione e fondamento, 365—392. BOSCO N. — La giustizia nel pensiero di Ch. Perelman, 393—414. GUZZO A. — Ricapitolazione e prospettiva, 415—426. OBERTELLO L. — Nuovi studi su Newman, 427—432. GUZZO A. — Campanella evico ai Lincei, 433—447. Rassegne di libri, 448—469.

Filosofia. A. XIX Fasc. 4 (1968). DONADONI S. — I modi egiziani del conoscere, 485—500. FAUCCI D. — Vico e Grozio "giureconsulti del genere umano", 501—550. COLLOQUIO romano su scienza e filosofia, Guido Rispoli, Augusto Guzzo, Vittorio Somenzi ... (i in.), 551—580. PATELLA G. A. — La percezione. II. Costituzione e percezione, 581—608. GUZZO A. — Charles Werner e gli studenti, 609—612. Rassegna di libri, 613—635.

Filosofia. A. XIX Suppl. al fasc. 4, 10 fasc. intern. (1968). BRUNNER F. — Maître Eckhart philosophe, 653—662. JOHNSTON J. M. — Cartesian lucidity, 663—670. RÖD W. — Spinozas Lehre von der Societas, 671—698. RUSSELL L. J. — What is living and what is dead in the philosophy of Leibniz, 699—712. NORTON D. F. — Shaftesbury and two Scepticisms, 713—724. MILBURN M. N. — Benedetto Croce's coherence theory of Truth: a critical evaluation, 725—734. LANGAN T. D. — Heidegger beyond Hegel: a reflexion on "the onto-theo-logical constitution of Metaphysics", 735—746. STROLL A. — The sources of the problem of Statements, 747—759. GUZZO A. — Alf Nyman, 760—761. GUZZO A., SARANI R. W. — Rufus O. Suter, 762. GUZZO A. — Marguerite Gonseth, 763. Rassegna di libri, 764—768.

Filosofia. A. XX Fasc. 1 (1969). CARCANO P. F. — Cultura ed esistenza, 3—28. LAMANNA E. P. — San Tommaso, 29—50. PATELLA G. A. — La percezione. III, 51—76. GUZZO A. — Uppsala: il VI Congresso internazionale di Estetica, 77—118. GUZZO A. — Hyppolite, Troilo, Maria Grazia Benedetto Porrone, 119—125. Rassegna di libri, 126—172.

XI

Iyyun. Vol. 16 No 4 (1965). English Summaries: POZNAŃSKI E. I. J. — A new solution of the problem of counterfactual conditionals (On Nicholas Rescher's "Hypothetical reasoning"), 256. EPSTEIN F. — Beyond the determinism and irrationalism, 254. MOR A. — Some remarks on the thought of Pepita Haezrahi, 253. COHEN E. — The ontological position of God in existentialist philosophy, 252.

Iyyun. Vol. 17 No 1 (1966). English summaries: BLACK M. — Wittgenstein's views about language, 64—61. ROZELAAR M. — Excursion in Pieria, 61—59. BECHLER Z. — The metodological basis of Maimonides' attack on Aristotelian Physics, 59—58.

Iyyun. Vol. 17 No 2—3 (1966). English summaries: ROTENSTREICH N. — Origins of philosophy, 192. BAR-ON Z. — On the theory of questions, 192—191. ZEMACH E. M. — The interpretation of

a work of art, 190—188. ROZEN Z. — Hegel's early views on religion, 188—186.

Iyyun. Vol. 17 No (1966). English summaries: BRINKER M. — Spinoza on determinate being and its relation to eternity and time, 280—279. SIGAD R. — The Logic of Spinoza, 279. YOWEL Y. — Critique of religion and scripture interpretation in Spinoza and Kant, 277.

Iyyun. Vol. 18 No 1—2 (1967). English summaries: BERNSTEIN A. J. — The challenge of scientific materialism, 112—111. LIBES Y. G. — Plato's "Progress" — a review of Gilber Ryle's new book, 111—107. TENNEN H. — The status of politics as a science, 107—105. KOLMAN E. — Philosophical and social problems of cybernetics in the Soviet Union, 105—103.

XII

The Journal of Aesthetics and Art Criticism. Vol XXVI No 1 (1967). SPARS-HOTT F. E. Truth in fiction, 3—8. SEIDLER J. — The iconolatric fallacy: on the limitations of the internal method of criticism, 9—16. MORGAN D. M. — Must art tell the truth?, 17—28. EGBERT D. D. — English art critics and moder social radicalism, 29—46. WIER D. R. — A suggested basis for literary evaluation by computer processing, 47—52. CHARI V. K. — Decorum as a critical concept in Indian and Western poetics, 53—64. ZASLOVE J. — Dr. Zhivago and the obliterated man: the novel and literary criticism, 65—80. YOOS G. E. — A work of art as a standart of itself, 81—90. ANTON J. P. — Plotinus' conception of the functions of the artist, 91—102. LORD C. — Unity with impunity, 103—106. LYONS J. — Paleolithic aesthetics: the psychology of cave art, 107—114. KING W. W. — Baudelaire and Mallarmé: metaphysics or aesthetics, 115—124. LETTERS pro and con, 125—128. Reviews, 129—148.

The Journal of Aesthetics and Art Criticism. Vol. XXVI No 2 (1967). RADER M. — Art and history, 157—168. LINNER S. — The structure and functions of literary comparisons, 169—180. HODIN J. P. — The aesthetics of modern art, 181—186. SHIELDS A. — Talk about talk about talk about art, 187—192. MORAWSKI S. — Art and obscenity, 193—208. HEIN H. — Aesthetic prescriptions, 209—218. RANTA J. — The drama of Pla-

to's Ion, 219—230. CARMICHAEL P. A. — The aesthetic seer, 231—240. AMES V. M. — What is music ?, 241—250. FASANELLI J. A. — Charles Eliot Norton and his guides: a study of his sources, 251—258. Reviews, 259—276.

The Journal of Aesthetics and Art Criticism. Vol. XXVI No 3 (1968). HUNGERLAND I. C. — Once again, aesthetics and non-aesthetics, 285—296. ASENJO F. G. — The aesthetics of Igor Stravinsky, 297—306. GENNARO A. A. de — Benedetto Croce and Herbert Read, 307—310. HARTSHORNE CH. — The aesthetic of birdsong, 311—316. SCHNEIDER D. J. — Techniques of cognition in modern fiction, 317—328. FUNT D. — Roland Barthes and the „Nouvelle critique”, 329—340. GAERTNER J. A. — Terms of aesthetics approval in english, french, and german, 341—344. SAISSSELIN R. G. — Room at the top of the eighteenth century: from sin to aesthetic pleasure, 345—350. LENTRICCHIA F. — Four types of nineteenth-century poetic, 351—366. SCHOECK R. J. — Mathematics and the languages of literary criticism, 367—376. LANG B. — Bosanquet's aesthetic: a history and philosophy of the symbol, 377—388. LETTERS pro and con, 389—390. Reviews, 391—420. LIST of members of the American Society for Aesthetics, 429—445.

The Journal of Aesthetics and Art Criticism. Vol. XXVI No 4 (1968). BAHM A. J. — The aesthetics of organicism, 449—460. BROWN M. B. — Recent italian aesthetics, 461—476. DALE R. A. — The future of music: an investigation into the evolution of forms, 477—488. PASQUALE DI PASQUALE Jr. — Coleridge's framework of objectivity and Eliot's objective correlative, 489—500. MUNDT E. — The rocaille in eighteenth century bavarian architecture, 501—514. MACHAMER P. K., ROBERTS G. W. — Art and morality, 515—520. LANDOW G. P. — Ruskin's version of „Ut Pictura Poesis”, 521—528. LISSA Z. — The temporal nature of a musical work, 529—538. Reviews, 539—564. SELECTIVE current bibliography for aesthetics and related fields, 573—594.

The Journal of Aesthetics and Art Criticism. Vol. XXVII No 1 (1968). SIRCELLO G. — Subjectivity and justification in aesthetic judgments, 3—12. STEGEMAN B. — The art of science, 13—20. ADMUSSEN R. L. — „Nord-Sud” and cubist poetry, 21—26. SCIELDS A. — On

a certain blindness in William James — and others, 27—34. LANG B. — The form of aesthetics, 35—48. FREEDMAN M. P. — The myth of the aesthetic predicate, 49—56. BOSSART W. H. — Heidegger's theory of art, 57—66. HEIN H. — Play as an aesthetic concept, 67—72. O'HARA J.D. — Hazlitt and romantic criticism of the fine arts, 73—86. JACKSON W. — Affective values in early eighteenth-century aesthetics, 87—92. KUSPIT D. P. — Dewey's critique of art for art's sake, 93—98. LETTERS pro and con, 98—102. Reviews, 103—120.

The Journal of Aesthetics and Art Criticism. Vol. XXVII No 2 (1968). LASZLO E. — Affect and expression in music, 131—134. FISHER J. — Evaluation without enjoyment, 135—140. STAMPP K. M. — Unity as a necessary condition, 141—144. EARLE W. — Revolt against realism in the films, 145—152. ZUCKER W. M. — In the light of being, 153—164. HANSEN F. — Langer's expressive form: an interpretation, 165—170. MAKKREEL R. A. — Toward a concept of style: an interpretation of Wilhelm Dilthey's psycho-historical account of the imagination, 171—182. SKULSKY H. — Literature and philosophy: the common ground, 183—198. SCHIPPER E. W. — A note on metaphor, 199—202. OATES J. C. — The double vision of „The Brothers Karamazov”, 203—214. MANDEL B. J. — The autobiographer's art, 215—226. LETTERS pro and con, 227—230. Reviews, 231—248.

XIII

Logique et Analyse. No 37 (1967). VILLEY M. — Questions de logique juridique dans l'histoire de la philosophie du droit, 3—22. FORIERS P. — L'état des recherches de logique juridique en Belgique, 23—42. HOROVITZ J. — La logique et le droit, 43—56. FORIERS P. — Les lacunes du droit, 57—77. WOLF E. — Les lacunes du droit et leur solution en droit suisse, 78—97. KLUG U. — Observations sur le problème des lacunes en droit, 98—116. SILANCE L. — Un moyen de combler les lacunes en droit: l'induction amplifiante, 117—140.

Logique et Analyse. No 38 (1967). JORGENSEN CH. K. — The extensional classification of categorical propositions and trivalent logic, 141—156. MAGRISH J. L. — Relating ethical arguments, 157—166. O'CARROLL, M. J. — Improper self-reference in classical logic and the predication paradox, 167—172. O'CARROLL

M. J. — Athree-valued, non-levelled logic consistent for all self-reference, 173—178. CRESSWELL M. J. — Some further semantics for deontic logic, 179—191. MARGOLIS J. — Malcolm on knowledge, 192—199. SWANSON J. W. — A variant of Turing machines requiring print instructions only, 200—206. RENNIE M. K. — A correction to Mackie's natural deduction, 207—210. BEARD R. W. — Analyticity, informativeness, and the incompatibility of colors, 211—217. DÖHMANN K. — Der Gruppencharakter der Transformationen der dyadischen Aussage-Verknüpfungen, 218—228. LES TRAVAUX du Centre National de Recherches de Logique en 1966, 229—232.

Logique et Analyse. No 39—40 (1967). BAR-HILLEL Y. — A neglected recent trend in Logic, 235—238. KWIATKOWSKI T. — La sémiotique de K. Ajdukiewicz et l'évolution de son épistémologie, 239—261. HOROVITZ J. — Three related temporal aspects of scientific arguments, 262—268. FITCH F. B. — A revision of Hohfeld's theory of legal concepts, 269—276. MARGOLIS J. — „On picturing and signifying”, 277—282. CRESSWELL M. J. — Propositional identity, 283—292. BERG J. — What is a proposition?, 293—306. POLLOCK J. L. — The logic of logical necessity, 307—323. JOHNSTONE H. W. Jr — An inductive decision-procedure for the monadic predicate calculus, 324—327. LAMBERT K., SCHARLE T. — A translation theorem for two systems of free logic, 328—341.

Logique et Analyse. No 41—42 (1968). DÉMONSTRATION, VÉRIFICATION, JUSTIFICATION. Entretiens de l'Institut International de Philosophie, Liège, Septembre 1967. BARZIN M. — Allocution, 3—4. KLIBANSKY R. — Opening Address, 5—13. DEVAUX PH. — Allocution, 14—30. PASSMORE J. A. — Address, 31—36. MC KEON R. P. — Discourse, Demonstration, Verification, and Justification, 37—94. AYER A. J. — Induction and the calculus of probabilities, 95—144. BUNGE M. — La vérification des théories scientifiques, 145—182. VUILLEMIN J. — Mesure, vérification, langage, 183—230. GRANGER G. G. — Vérification et justification comme auxiliaires de la démonstration, 231—272. KOTARBIŃSKI T. — La justification active, 273—304. ROTENSTREICH N. — On the justification of philosophical systems, 305—334. PERELMAN CH. — Synthèse finale, 335—349.

Logique et Analyse. No 43 (1968). CURRY H. B. — The purposes of logical formalization, 357—366. KEARNS J. T. — A universally valid system of predicate calculus with no existential presuppositions, 367—389. HEINTZ J. — Identity, quantification and predicables, 390—402. KROM M. R. — Some interpolation theorems for first-order formulas in which all disjunctions are binary, 403—412. ROUTLEY R. — The decidability and semantical incompleteness of Lemmon's system SO. 5, 413—421. MONTGOMERY H., ROUTLEY R. — Non-contingency axioms for S4 and S5, 422—424. RENNIE M. K. — A function which bounds truth-tabular calculations in S+, 425—439. PRICE R., JOHNSTONE H. W. Jr. — Syllogisms and domains, 440.

XIV

Revue de Synthèse. No 40 (1965). GRMEK M. D. — De la pensée sauvage à la science moderne, 347—354. CHALUS P. — Limites imprécises de l'expérience et attitude scientifique. Histoire, Mythes, Psychanalyse, 355—374. BOULIGAND G. — Science contemporaine et critique philosophique, 375—404. Recenzje, 405—472.

Revue de Synthèse. No 41—42 (1966). LÉVY P. — Remarques sur l'origine de quelques notions mathématiques, 5—12. METZ A. — A propos du progrès de la pensée en mathématiques, 13—20. HOFFMANN P. — Atomisme et génétique. Etude de la pensée philosophique et physiologique de Gassendi appliquée à la définition de la notion de féminité, 21—44. MALGAUD W. — Le problème philosophique de la Société, 45—62. MARGOLIN J. C. — L'Histoire des sciences et la dynamique classique dans les Mélanges Alexandre Koyré, 63—74. VIRIEUX-REYMOND A. — Études sur les techniques anciennes, 75—86. MATSCHINSKI M. — Sur l'évolution de la notion de nombre (à propos de la XXVe Semaine de Synthèse), 87—88. Recenzje, 89—195.

Revue de Synthèse. No 43—44 (1966). KONCZEWSKI C. — La psychologie dynamique et la pensée vécue. Vers une philosophie nouvelle, 201—228. ZAC S. — Un essai sur l'ontologie biranienne, 229—234. MARGOLIN J. C. — Vers une objectivité nouvelle? A propos de „La structure absolue” de R. Abellio, 235—240. GRMEK M. D. — A la recherche d'une philosophie de la médecine psychosomatique, 241—246. Recenzje, 247—417.

Revue de Synthèse. No 45—46 (1967). TATON R. — Alexandre Koyré, historien de la pensée scientifique, 5—20. HURAUT A. — Hommage au Dr E. Minkowski, à l'occasion de son quatre-vingtième anniversaire, 21—30. KOUZNETSOV B. — Spinoza et Einstein, 31—52. METZ A. — Les fondements de la physique des quanta, 53—60. BOULIGAND G. — Progrès de l'épistémologie et crue significative de l'heuristique, 61—68. Recenzje, 69—196.

Revue de Synthèse. No 47—48 (1967). FEIBLEMAN J. K. — Les origines de l'empirisme scientifique, 201—226. BAKER K. M. — Un „éloge" officieux de Condorcet: sa notice historique et critique sur Condillac, 227—252. Recenzje i notatki bibliograficzne, 253—396.

Revue de Synthèse. No 49—52 (1968). XIIe Congrès International d'Histoire des Sciences. Colloques. Textes des Rapports. Colloque No 1: YOUSCHKEVITCH A. P. — Histoire des sciences et civilisations, 15—26. SUCHODOLSKI B. — Les facteurs du développement de l'histoire des sciences, 27—38. BACHELARD S. — Epistémologie et histoire des sciences, 39—52. GILLISPIE CH. C. — Remarks on social selection as a factor in the progressivism of science, 53—64. Colloque No 2: MUROOCH J. E. — The medieval Euclid: salient aspects of the translations of the „Elements" by Adelard of Bath and Campanus of Novara, 67—94. ROZENFELD B. — Traductions et publications soviétiques d'oeuvres mathématiques médiévales, 95—100. LEMAY R. — Fautes et contresens dans les traductions arabo-latines médiévales: l'„Introductorium in astronomiam" d'Abou Macchar de Balkh, 101—124. D'ALVERNY M. T. — Les traductions d'Aristote et de ses continuateurs, 125—144. Beaujouan G. — Fautes et obscurités dans les traductions médicales du Moyen Age, 145—152. STANNARD J. — Medieval reception of classical plant names, 153—162. Colloque No 3. ITARD J. — La théorie des nombres et les origines de l'algèbre moderne, 165—184. BACHMAKOVA I. — Sur l'histoire de l'algèbre commutative, 185—202. DUBREIL P. — La naissance de deux jumelles: la logique mathématique et l'algèbre ordonnée, 203—210. NOVY L. — L'Ecole algébrique anglaise, 211—222. FREUDENTHAL H. — L'algèbre topologique, en particulier les groupes topologiques et de Lie, 223—244. Collo-

que No 4. POGREBYSKI J. B. — Structures mathématiques et théories physiques depuis Archimède jusqu'à Lagrange, 247—256. ROSENFELD L. — The structure of quantum theory, 257—268. TONNELAT M. A. — Rôle et portée des structures dans la physique relativiste, 269—288. Colloque No 5. LOUIS P. — La génération spontanée chez Aristote, 291—306. BRIEN P. La génération des êtres vivants dans la philosophie épicurienne, 307—322. CASTELLANI C. — Les idées sur la génération spontanée dans l'oeuvre de Fortunio Liceti, 323—340. MENDELSON E. J. — Philosophical biology as experimental biology: spontaneous generation in the seventeenth century (Summary), 341—342. Colloque No 6. HEARNshaw L. S. — The concepts of aptitude and capacity, 345—354. WATSON R. I. — The individual, social, educational, economic and political conditions for the original practices of detection and utilization of individual aptitude differences, 355—368. RICHARD J. F. — La découverte du fait des différences individuelles comme obstacle dans les premières expériences de mesure en psychologie, 369—382. REUCHLIN M. — La psychologie différentielle au XIXe siècle et au début du XXe: métrique statistique et comparaison ordinale, 383—400. Colloque de la Division de Philosophie. MARE C. — Quelques aspects de l'évolution du concept de déterminisme dans la physique, 403—410. DAGOGNET F. — Remarques sur une loi présumée de développement, 411—418. FREUDENTHAL H. — Les faits et gestes de l'âne de Buridan, 419—431.

XV

Revue Philosophique de Louvain. T. 64 No 83 (1966). BOEHM R. — Le fondamental est-il l'essentiel? (Aristote Métaphysique Z 3), 373—389. DUMÉRY H.: La philosophie du jeune Blondel, 390—415. FRANCK R.: Deux interprétations de la méthode de Jean Norbert, 416—435. VAN RIET G. — Une nouvelle ontologie phénoménologique. La philosophie de Michel Henry, 436—457. Comptes rendus, 458—493. Chronique, 494—524.

Revue Philosophique de Louvain. T. 64 No 84 (1966). BYRNE E. F. — Situation et probabilité chez Saint Thomas d'Aquin, 525—549. LADRIERE J. — Objectivité et réalité en mathématiques, 550—581. ETIENNE J. — La nature est-elle un critère de moralité, 582—593. SNEESSENS G. — Bibliographie de Ludwig Binswan-

ger, 594—602. Congrès philosophiques, 603—624. Comptes rendus, 625—653. Notes bibliographiques, 653—663. Chroniques, 664—760.

Revue Philosophique de Louvain. T. 65 No 85 (1967). CORVEZ M. — Le Dieu de Platon, 5—35. O'SHAUGNESSY TH. — La théorie tomiste de la contingence chez Plotin et les penseurs arabes, 36—52. BRUAIRE C. — Formalisme et matérialisme, 53—65. ROBERT J. D. — Postulats pour une philosophie ontologique d'aujourd'hui, 66—107. GIVE M. de — La pensée philosophique de la Renaissance et de la Réforme. A propos d'une anthologie philosophique, 108—114. LADRIÈRE J. — Langage auto-implicatif, théologie et philosophie. A propos d'un ouvrage de M. D. Evans, 115—122. Comptes rendus, 123—145. Chronique, 151—168.

Revue Philosophique de Louvain. T. 65 No 86 (1967). ROBBERECHTS L. — Lachelier à partir de ses sources, 169—191. SALLIS J. C. — La différence ontologique et l'unité de la pensée de Heidegger, 192—206. GIRARDI J. — Athéisme et théisme face au problème de la valeur absolue de l'homme, 207—225. BRUAIRE C. — Certitude. énigme ou mythe du sujet, 226—238. Comptes rendus, 239—265. Chronique, 266—280.

Revue philosophique de Louvain. T. 65 No 87 (1967). DILLANNI A. R. — L'analyse du langage et les jugements moraux dans l'oeuvre de R. M. Hare, 281—331. SZONDI L. — De la psychologie du choix, 332—335. KAMBEMBO D. — Essai d'une ontologie de l'agir (à suivre), 356—387. Comptes rendus. Notes, 388—428. Chronique, 429—448.

Revue Philosophique de Louvain. T. 65 No 88 (1967). SCHUHMANN K. — Le concept de réflexion dans l'Ethique de Spinoza, 449—466. LADRIÈRE J. — Déterminisme et liberté. Nouvelle position d'un ancien problème: le modèle de Popper, 467—496. KAMBEMBO D. — Essai d'une ontologie de l'agir (suite et fin), 497—538. Congrès philosophiques, 539—546. Comptes rendus. Notes, 547—585. Chroniques, 586—668.

Revue philosophique de Louvain. T. 66 No 89 (1968). DENISSOFF E. — La nature du savoir scientifique selon Descartes et l'„Histoire de mon esprit”, autobiographie intellectuelle, 5—35. VAN RIET G. — Actualité de Spinoza, 36—84. VANSINA D. F. — Bibliographie de Paul

Ricoeur. Compléments (jusqu'à la fin de 1967), 85—101. ROBERT J. D. — Sciences humaines et phénoménologie, 102—123. Comptes rendus. Notes, 124—154. Chronique, 155—212.

Revue philosophique de Louvain. T. 66 No 90 (1968). BARREAU H. — L'instant et le temps selon Aristote (Physique IV, 10—14, 217b 29—224a 17), 213—238. PANOUSI E. — La théosophie iranienne source d'Avicenne?, 239—266. VAN STEENBERGHEN F. — Pour ou contre l'insensé?, 267—281. CORVEZ M. — Le structuralisme de Jacques Lacan, 282—308. ROBERT J. D. — Voix et phénomène. A propos d'un ouvrage récent, 309—324. Comptes rendus, 325—349. Chronique, 350—396.

Revue philosophique de Louvain. T. 66 No 91 (1968). RAMNOUX C. — Pourquoi les Présocratiques?, 397—419. DRUART T. A. — La notion de „stoicheion” (élément) dans le „Théétète” de Platon, 420—434. VANDE WIELE J. — Heidegger et Nietzsche. Le problème de la métaphysique, 435—486. LEVINAS E. — La substitution, 487—508. GIRARDI J. — Réflexions sur le fondement d'une morale laïque, 509—528. Comptes rendus, 529—548. Chroniques, 549—580.

XVI

Sophia. A. XXXV No 1—2 (1967). RUVO V. de — E' possibile una filosofia della storia?, 3—10. FEDI R. — Fisica e metafisica secondo Roberto Pavese, 11—17. ROCCA M. — La Civiltà del mare: miti e déi dell'Occidente, 18—28. SCALERO L. — Il „Diario politico” di Adriano Tilgher, 29—34. ROCCA M. — Ultime novità della scienza, 35—45. NEUMANN H. — The sophistry of Plato's Protagoras and Cleitophon, 46—55. OTTAVIANO C. — Prolegomeni all'edizione critica delle „Sententiae” del Magister Omnibonus († 1185), 56—85. D'ORSI D. — Uno scritto ignorato di Bertrando Spaventa: „Del' importanza civile del teatro drammatico”, 86—104. Analisi di libri. Note, 105—161.

Sophia. A. XXXV No 3—4 (1967). LUNETTA F. — Il sistema degli individui, ovvero L'organicità del reale, 195—204. PETRULLO S. — Semplici e ovvie considerazioni sulla teoria della Proprietà per tutti, 205—213. ROCCA M. — Ultime novità della scienza, 214—228. SOMIGLIANA A. — Gli Arii e il linguaggio simbo-

lico del mondo antico, 229—300. LAURENTI R. — La concezione della virtù in Muasonio, 300—317. BERTOLA E. — E' esistito un Avicennismo latino nel Medioevo?, 318—334. SULOWSKI J. — Radulphus Longchamp on seven liberal arts, 335—343. BRANCAFORTE A. — Intorno alla prova dell'esistenza di Dio dal piacere escogitata da Voltaire, 344—356. SCHIAVO A. — Dalla Bellezza alla Moralità: a proposito dell' „Estetica pia” di Teodorico Moretti Costanzi, 357—371. Analisi di libri. Note, 372—410.

Sophia. A. XXXVI No 1—2 (1968). PÉTRULLO S. — La „Magistratura Scolastica”, chiave di soluzione della crisi della Scuola Italiana, 3—5. DI SPAZIO P. — La collettivizzazione del lavoro subordinato (con postilla di C. OTTAVIANO), 6—11. OTTAVIANO C. — L'ossessione cristiana di Simone Weil, 12—20. LICCIARDELLO N. — La riforma del Vocabolario secondo la gerarchia dei concetti, 21—27. CELADA D. — Dissacrazione e sacralizzazione, 28—34. SHIBLES W. A. — The ego-linguistic predicament, 35—40. ROCCA M. — Ultime novità della scienza, 41—55. NADDEI M. C. — L'Uno-Molti nel Naturalismo degli Ionici. Prima puntata: Da Talete ad Anassimandro, 56—97. GIORGIANTONIO M. — Un autorevole giudizio francese su Croce e la sua Scuola, 98—101. FEDI R. — Metafisica e Pensiero secondo Roberto Pavese, 102—107. Analisi di Libri. Note, 108—138.

Sophia. A. XXXVI No 3—4 (1968). OTTAVIANO C. — I motivi della crisi mondiale dell' Università e della Scuola, 175—188. GRILLO V. — Spirito umanistico e sperimentazione scientifica, 189—191. ROCCA M. — Ultime novità della scienza, 192—211. SOMIGLIANA A. — Cosmogonie orientali e Filosofia presocratica, 212—223. NADDEI M. C. — L'Uno-Molti nel naturalismo degli Ionici. Seconda puntata: Anassimene (contin. e fine), 224—240. LAPORTA J. — Les rapports entre nature et surnaturel selon Thomas d'Aquin, 241—260. LIBRIZZI C. — Dante poeta della libertà, 261—264. MORRIS J. — Raison, connaissance and conception in Descartes „Méditations”, 265—272. BONACCORSO L. C. — Considerazioni critiche intorno alla teoria del „Somo Bene” nella „Critica della Ragion

Pratica”, 273—280. D'ORSI D. — Bertrand Spaventa critico del Materialismo, 281—293. CRISTALLINI A. — La libertà dell'insegnamento filosofico universitario secondo Donato Jaja, 294—307. ROMANO F. — La ricostruzione gentiliana del pensiero greco, 308—322. Analisi di libri. Note, 323—367.

XVII

Vestnik Moskovskogo Universiteta. Filosofija 1968 No 6. STEINBERG H. — Karl Marks i naše vreme, 3—11. BORBOT A. A. — K probleme stimulirovanija truda pri perehode ot socializma k kommunizmu, 12—19. BOGOMOLOV A. S. — Suščestvujut li „konkretno vseobščie” ponjatija?, 20—29. PECHTEREV N. G. — Schodstvo kak gnoseologičeskaja kategorija, 30—37. PACHAR' L. I. — Rol' obratnoj svjazi v processe genezisa soznanija, 38—48. PANIN A. V. — K voprosu o traktovke ponjatija estestvennonaučnogo zakona v sovremennoj „filosofii nauki”, 49—59. BABAEV JU. V. — Iz istorii utverždenija neogegel'janstva v Rossii, 60—68. Kritika i bibliografija, 69—70. UKAZATEL' statej i materialov, opublikovannyh v serii filosofii žurnala „Vestnik MGU” za 1968 g.

XVIII

Voprosy Filosofii. 1968 No 12. ČESNOKOV D. I. — Obostrenie idejno-političeskoj bor'by i sovremennyj filosofskij revizionizm, 3—14. FADDEEV E. T. — Dviženie ot nauki k proizvodstvu, 15—27. DESTOUSCHES J. L. — Razvitie tehniki i kapitalističeskoje obščestvo, 28—38. RAKITOV A. I. — Priroda naučnogo issledovanija, 39—49. ANISIMOVA L. E., ŠTOFF V. A. — Informacionnaja funkcija teorii i modeli, 50—58. RUZAVIN G. I. — „Matematičeskie rukopisi” K. Marksa i nekotorye problemy metodologii matematiki, 59—70. TAVANEČ P. V. — Klassičeskaja i neklassičeskaja logika, 71—76. ILLARIONOV S. V. — Gnoseologičeskaja funkcija principa invariantnosti, 89—95. LEONT'eva Ė. V. — Problema čudožestvennoj pravdy i neopozitivizm, 96—104. Diskussii i obsuždenija. NARSKIJ I. S. — O partijnosti istoriko-filosofskogo istorizma, 105—114. Naučnaja žizn', 115—119. Kritika i bibliografija, 120—143. Filosofija za rubežom, 144—164. Summaries.

Zapiski bibliograficzne

a) Prace polskie i przekłady na język polski

(zestawił H. Moese)

Skróty

AK = Ateneum Kapłańskie, Włocławek. ArchHFMSp = Archiwum Historii Filozofii i Myśli Społecznej, Warszawa. Arg = Argumenty, Warszawa. AUMCS = Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska, Lublin. BiKlFi = Biblioteka Klasyków Filozofii, Warszawa. ColTh = Collectanea Theologica, Warszawa. Cz = Czytelnik, Warszawa. DzL = Dziennik Literacki, Kraków. Euh = Euhemer, Warszawa. GLN = Głos Nauczycielski, Warszawa. HD = Homo Dei, Kraków. Kier = Kierunki, Warszawa. KsiW = Książka i Wiedza, Warszawa. KwH = Kwartalnik Historyczny, Warszawa. KwHNT = Kwartalnik Historii Nauki i Techniki, Warszawa. KwPe = Kwartalnik Pedagogiczny, Warszawa. KuSp = Kultura i Społeczeństwo, Warszawa. L = Lublin. Ł = Łódź. ŁTN = Łódzkie Towarzystwo Naukowe. Mea = Meander, Warszawa. MON = Ministerstwo Obrony Narodowej. NaP = Nauka Polska, Warszawa. NDr = Nowe drogi, Warszawa. NKs = Nasza Księgarnia, Warszawa. NKu = Nowa Kultura, Warszawa. NLWyd = Nowiny Literackie i Wydawnicze, Warszawa. NSzk = Nowa Szkoła, Warszawa. Ossol = Ossolineum, Wrocław. PAN = Polska Akademia Nauk, Warszawa. PaLi = Pamiętnik Literacki, Wrocław. Per = Perspektywy, Katowice. PiP = Państwo i Prawo, Warszawa. PIW = Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa. Pń = Poznań. Pm = Pomorze, Bydgoszcz. Pol. = Polityka, Warszawa. Polem = Polemika, Pro = Problemy, Warszawa. PrzH = Przegląd Historyczny, Warszawa. PrzHu = Przegląd Humanistyczny, Warszawa. PrzK = Przegląd Kulturalny, Warszawa. PrzOr = Przegląd Orientalistyczny, Warszawa. PrzPs = Przegląd Psychologiczny, Poznań. PrzSoc = Przegląd Socjologiczny, Łódź. PrzZa = Przegląd Zachodni, Poznań. PSB = Polski Słownik Biograficzny, Kraków. PsWy = Psychologia wychowawcza, Warszawa. PWN = Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa. PZWL = Państwowe Zakłady Wydawnictw Lekarskich, Warszawa. PZWS = Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych, Warszawa. Rec. = Recenzja. RFil = Roczniki Filozoficzne KUL. RHist = Roczniki Historyczne, Poznań. ROri = Rocznik Orientalistyczny, Warszawa. RTe = Roczniki Teologiczno-Kanoniczne, Warszawa. RuFi = Ruch Filozoficzny, Toruń. RuPe = Ruch Prawniczo-Ekonomiczny, Poznań. SGPiS = Szkoła Główna Planowania i Statystyki, Warszawa. SN = Studium Nauczycielskie. SPAN = Sprawozdania Wydziału Nauk Społecznych Polskiej Akademii Nauk, Warszawa. SPTPN = Sprawozdania Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, Poznań. StFi = Studia Filozoficzne, Warszawa. STNT = Sprawozdania Towarzystwa Naukowego w Toruniu. StLo = Studia Logica, Poznań. StPhCh = Studia Philosophiae Christianae, Warszawa. StMNP = Studia i Materiały Nauki Polskiej, Warszawa. StPs = Studia Psychologiczne, Wrocław. StSo = Studia Socjologiczne, Warszawa. T = Toruń. TNT = Towarzystwo Naukowe w Toruniu. TP = Tygodnik Powszechny, Kraków. TrLu = Trybuna Ludu, Warszawa. TrLi = Trybuna literacka, Warszawa. TrWo = Trybuna Wolności, Warszawa. Tw = Twórczość, Kraków. TWP = Towarzystwo Wiedzy Powszechnej, Warszawa. WAP = Wojskowa Akademia Polityczna, Warszawa. WLit = Wydawnictwo Literackie, Kraków. WLud = Wojsko Ludowe, Warszawa. Wr = Wrocław. WszT = Wszechświat, Warszawa. WSE = Wyższa Szkoła

Ekonomiczna. WSP = Wyższa Szkoła Pedagogiczna. WP = Wiedza Powszechna, Warszawa. WUML = Wojewódzki Uniwersytet Marksizmu i Leninizmu. Wwa = Warszawa. Wych = Wychowanie, Warszawa. WychPrz = Wychowanie w Przed-szkolu, Warszawa. WZ = Wiedza i Życie, Warszawa. ZagNa = Zagadnienia Nauko-znawstwa, Warszawa. ZaStEk = Zaoczne Studium Ekonomiczne, Warszawa. ZeNaKUL = Zeszyty Naukowe Katolickiego Uniwersytetu w Lublinie. ZeNaUJ = = Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. ZeNaUŁ = Zeszyty Naukowe Uniwersytetu w Łodzi. ZeNaUMK = Zeszyty Naukowe Uniwersytetu M. Kopernika w Toruniu. ZeNaUWr = Zeszyty Naukowe Uniwersytetu we Wro-cławiu. ZeNaWSPW = Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Warsza-wie. ZeTe = Zeszyty Teoretyczno-Polityczne, Warszawa. ŻiK = Życie i Kultura, Warszawa. ŻLit = Życie Literackie, Kraków. ŻMy = Życie i Myśl, Warszawa. ZSN = Zaoczne Studium Nauczycielskie. ZszW = Życie Szkoły Wyższej, Warszawa. ZWa = Życie Warszawy, Warszawa.

1968—1969

Zagadnienia ogólne

Filozofia w ogóle

Bibliografia, słowniki, zjazdy, organizacje

A. B. S. XI Tydzień Filozoficzny KUL — filozofia człowieka. ZeNaKUL 1968 nr 3/4 s. 145—147.

K. O. Przyczynowość a prognoza. Sym-pozjum polsko-niemieckie. StFi 1968 nr 2 s. 218—222.

Kalinowski J. Kolokwium logiki pra-wa w Tuluzie. StLo t. 22 1968 s. 165—167.

Kościuch J. X Sympozjum teilhardow-skie. ŻMy 1968 nr 6/7 s. 176—183.

Kotarbiński T. Udział polskich uczo-nych w wiedeńskim kongresie filozofów. ŻWa 1968 nr 221 s. 4.

Moszczeński J. Wiedeński kongres fi-lozoficzny zakończył obrady. Korespon-dencja z Wiednia. ŻWa 1968 nr 219 s. 2.

Ryerson S. B. Marks w filozofii współ-czesnej. (Międzynarodowy Kongres Fi-lozoficzny w Wiedniu). Tł. z ros. Probl. Pokoju 1963 nr 10/11 s. 113—114.

Stępień A. XI Tydzień Filozoficzny KUL-u: Filozofia człowieka. Dziesięć lat „Tygodni Filozoficznych”. Znak 1968 nr 6 s. 818—822.

Tazbir M. VIII Tydzień teilhardowski w Vezelay. ŻMy 1968 nr 6/7 s. 168—175.

Voisé W. My i Leibniz. Refleksje na te-mat paryskich Journées Leibniz i Inter-nationaler Leibniz-Kongres w Hanowerze RuFi. 1968 nr 3 s. 191—195.

Kaczmarek S. O przedmiocie i zada-niach historii filozofii. Wwa 1968 KsiW 16° s. 343 bibl., zł 30,—

Kuderowicz Z. O przedmiocie i zada-niach historii filozofii. Wwa 1968 KsiW 16° s. 343 bibl., zł 30,—

Wstępy, podręczniki, nauczanie

Stępień A. Filozofia na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim 1918—1968. Znak 1968 nr 9 s. 1195—1213.

Wydania i przekłady dzieł

Diogenes Laertius. Żywoty i poglądy słynnych filozofów. Przeł. z grec. I. Kroń-ska i in. Oprac. przekładu, przypisy i sko-rowidz: I. Krońska. Wstęp K. Leśniak. Wwa 1968 PWN 16° s. XXII + 707, portr., zł 65,—

Hegel G. W. Fr. Nauka logiki. Przeł. z niem. i objaśn. A. Landman. T. 2 Wwa 1968 PWN 16° s. IX + 805, zł 72,—

Historia filozofii

Filozofia starożytna

Kornatowski W. Zarys dziejów myśli politycznej starożytności. Wwa 1968 Pax 8° s. 423, tabl. 8, il. bibl., zł 70,—

Kupis B. Świat i człowiek w nauce Leukipposa. Mea 1968 nr 10 s. 399—407.

Leśniak K. Platon. Wwa 1968 WP 16° s. 246, portr. bibl., zł 15,—

Filozofia średniowieczna

Góra P. Analiza pojęcia „esse” w opar-ciu o teoremat czwarty komentarza do

„Liber de causis” Jakuba z Gostynina. StPhCh 1968 nr 1 s. 157—164.

Heimeryk de Campo. „Compendium divinatorum” ...w rkp. BJ 695. Oprac. J. B. Korolec. Studia mediev. t. 9, 1968, s.3—90.

Kawa E. Problem „esse” w kwestii 9 bis komentarza Sigera z Brabancji i próba egzystencjalnej lekcji tego terminu. StPhCh 1968 nr 1 s. 151—155.

Markowski M. Komentarz Benedykta Hessego z Krakowa do Izagogi Porfiriusza. RuFi 1962 nr 3 s. 222—224.

Porebski S. Egzystencjalna interpretacja terminu „esse” w rozdziale XVIII i XIX komentarza Alberta Wielkiego do „Liber de causis”. StPhCh 1968 nr 1 s. 155—157.

Stróżewski W. Z historii problematyki negacji. Cz. 2. Ontologiczna problematyka negacji u Jana Szkota Eriugeny i H. Bergsona. Studia mediev. t. 9 1968 s. 117—213.

Swieżawski S. Z antropologii filozoficznej XV wieku. Studia mediev. t. 9 1968 s. 215—244.

Filozofia nowożytna

Ładyka P. Dembowski. Wwa 1968 WP 8° s. 252, zł 15,—

Trybusiewicz J. De Maistre. Wwa 1968 WP 16° s. 210 il. portr., zł 15,—

Wudel W. Hobbes — filozof i człowiek. Człow. i Światop. 1968 nr 2 s. 78—93.

Współczesne kierunki filozofii

Bańka J. O prawdziwy obraz filozofii polskiej. Współczesność 1968 nr 14 s. 11; Polem. **Walicki A.** W sprawie badań nad filozofią polską. Tamże nr 15 s. 2.

Borgosz J. Egzystencjalizm. Wwa Druk. WAP 1968 16° s. 67, zł 4,—

Gromczyński W. Sartre'owska ontologia aktywności. Krytyka psychologii atomistycznej. STFi 1968 nr 2 s. 3—40.

Grudzień J. Pozycja tomizmu we współczesnym katolicyzmie. Człow. i Światop. 1968 nr 2 s. 94—103.

Jaroszewski T. Marksowska kategoria „praktyki” a antropologia filozoficzna. Człow. i Światop. 1968 nr 2 s. 11—16.

Kozyr-Kowalski S. Marksowski monizm a determinizm ekonomiczny. ZeNaUMK Nauki human.-społ. 1968 z. 30 Filoz. z. 2 s. 37—50.

Lebiedziński W. Marksizm a współczesny rewizjonizm filozoficzny. Literay 1968 nr 7 s. 12—15.

Płużański T. W nurcie „chrześcijańskiego egzystencjalizmu”. Pascal-Mounier. Arg 1968 nr 40 s. 10.

Spirkin A. G. Zarys filozofii marksistowskiej. Tł. z ros. L. Smolińska. Wwa 1968 KsiW 8° s. 642 bibl., zł 60,—

Tanalski D. Czy filozofia jest nauką? Filozofia marksistowska — filozofia naukowa. Arg 1968 nr 35 s. 8—9, nr 37 s. 6.

Zdybicka Z. J. Tomizm a aggiornamento myśli chrześcijańskiej. Znak 1968 nr 6 s. 780—792.

Materiały do monografii o filozofach

Roszewski W. Zadania filozofii w ujęciu Stanisława Brzozowskiego. ZeNaUMK Nauki human.-społ. 1968 z. 30 Filoz. z. 2 s. 89—109.

Wallis M. Przemówienie nad mogiłą Henryka Elzenberga na cmentarzu Powązkowskim w Warszawie 10 IV 1967 r. StEs t. 5 1968 s. 366—368.

Górnicki W. Wielkość i słabość Mahatmy. Stulecie urodzin Gandhiego. ŻWa 1968 nr 236 s. 3, il.

Ślaga Sz. Profesor Bolesław J. Gawecki [oraz] Wykaz publikacji ... StPhCh 1968 nr 1 s. 5—22.

Istner F. Karl Jaspers i NRF. Człow. i Światop. 1968 nr 2 s. 59—77.

Jacobi J. Psychologia C. G. Junga. Przeł. z niem. St. Ławicki Wwa 1968 Pax 16° s. 226 tabl. 9 il. bibl., zł 40,—

Burek T. W dziesiątą rocznicę śmierci Tadeusza Krońskiego. Tw 1968 nr 6 s. 158—161.

Wiatr J. J. Herbert Marcuse — filozof zagubionego radykalizmu. Nowe Drogi 1968 nr 9 s. 137—146.

Szmyd J. George Santayana o filozofii. RuFi 1968 nr 3 s. 197—205.

Kmita J. Koncepcja empiryzmu całościowego Adama Wiegnera StFi 1968 nr 2 s. 41—52.

Lubnicki N. Czesław Znamierowski. Sylwetka uczonego i myśliciela. StFi 1968 nr 2 s. 53—60.

Walendowska M. Florian Znaniecki — ideolog i uczony [oraz] Wykaz ważniejszych publikacji. ŻMy 1968 nr 6/7 s. 80—93.

Metafizyka

Gilson E. Realizm tomistyczny. Opracowanie zbiorowe. Tł. z franc. Wwa 1968 Pax 8° s. 336, zł 80,—

Ricoeur P. Funkcja symboliczna mitu. Frag, książki pt. „Finitude et culpabilité”. Tł. z franc. H. Bortnowska. Znak 1968 nr 10 s. 1253—1263.

Fialkowski A. Paul Ricoeur i hermeneutyka mitów. Tł. z franc. Znak 1968 nr 10 s. 1280—1294.

Historia i filozofia nauki

Alek-Kowalski T. Nauka jako wytwór społecznej działalności człowieka. ZeNa UMK Nauki human.-społ. 1968 z. 30 Filoz. z. 2 s. 51—64.

Sadowski W. Nauka o nauce a teoria systemów ogólnych. Tł. z ros. W. Gasparski. ZagNa 1968 z. 3 s. 34—37.

Schultz R. Psychoanalityczna interpretacja nauki i jej rozwoju. Poglądy Ernesta H. Huttena. KwHNT 1968 nr 2 s. 379—396.

Such J. O uniwersalności praw nauki. Studium metodologiczne. Pł Powiel. UAM 1968 8 s. 389, zł 17,—

Topolski J. Metodologia historii. Wwa 1968 PWN 8° s. 474 tab., zł 63,—

Logika, metodologia, semiotyka

Historia i zagadnienia ogólne

Dąbska I. Poglądy na język i jego rolę jako zasady unifikacji wiedzy. RuFi 1968 nr 3 s. 224—226.

Kmita J. Strukturalizm jako koncepcja metodologiczna. KuSp 1968 nr 2 s. 45—62.

Korcik A. O sylogizmach warunkowych w interpretacji antycznej. RuFi 1968 nr 3 s. 213—214.

Kwiatkowski T. O definicji nominalnej u Arystotelesa. RuFi 1968 nr 3 s. 214—216.

Michałowski W. Zdania ze spójnikami „si” i „cum” w logice Boecjusza i Abelarda. RuFi 1968 nr 3 s. 216—219.

Nowak L. Logika Marcina Śmigleckiego w opinii współczesnych i późniejszych. RuFi 1968 nr 3 s. 219—222.

Perzanowski J. Rozwój Cantorowskiej definicji zbioru. RuFi 1968 nr 3 s. 227—230.

Surma S. Z historii pełności teorii dedukcyjnej. RuFi 1968 nr 3 s. 230—233.

Wilson E. B. Wstęp do badań naukowych. Wyd. 2 popr. Tł. z ang. J. Kowalski i in. Wwa 1968 PWN 8° s. 498 il. tab. bibl., zł 63,—

Żarnecka-Biały E. Nieklasyczne systemy dedukacji naturalnej. Informacja historyczna. RuFi 1968 nr 3 s. 226—227.

Poszczególne zagadnienia

Józwick H. Problem syntezy sieci w logice progowej. StLo t. 22 1968 s. 123—163, rys.

Kamiński St. O prawdach koniecznych. StPhCh 1968 nr 1 s. 47—72.

Kraszewski Z., Suszko R. Klasy normalne i nienormalne a teoriomnogościowe i mereologiczne pojęcie klasy. StLo t. 22 1968 s. 85—97.

Lis Z. Algebraiczne ujęcie logiki tradycyjnej. Skrót. StLo t. 22 1968 s. 99—122.

Surma St. Twierdzenia o dedukacji dla implikacji zstępujących. StLo t. 22 1968 s. 61—83.

Semiotyka

Kmita J. O semiotyce uwag kilka. Nurt 1968 nr 10 s. 65—66.

Kmita J. Znak. Z problemów semiotyki sztuki. Nurt 1968 nr 7 s. 30—33.

Życzkowski M. W sprawie dyskusji terminologicznych w naukach ścisłych. ZSzW 1968 nr 5 s. 136—145.

Psychologia

Psychologia w ogóle, zagadnienia ogólne

Franus E. Problem rozumienia w psychologii radzieckiej. PszPs 1968 nr 16 s. 119—132.

Tomaszewski T. Problemy i kierunki współczesnej psychologii. Wwa 1968 PWN „Omega” 16° s. 176 il. z1 10,—

Systemy i podręczniki

Hilgard E. R. Wprowadzenie do psychologii. Wyd. 2 T. z ang. J. Rodzicki. Wwa 1968 PWN 8° s. 1039, tabl. 3, il. portr. tab. bibl., z1 86,—

Lewicki A. Psychologia kliniczna w zarysie. Pn Un. A. Micki. w Poznaniu 1968 s. 293, tabl. bibl., z1 12,—

Materiały do nauczania psychologii. Red. L. Wołoszynowa. Seria 4: Psychologia kliniczna i psychopatologia specjalna. Wyd 2 T. 1. Wwa 1968 PWN 8° s. 368, 1 tab. bibl., z1 30,—

Reykowski J. Eksperymentalna psychologia emocji. Wwa 1968 KsiW 8° s. 565, il. tab. bibl., z1 75,—

Zjawiska i dyspozycje psychiczne

Konorski J. Zasady neurofizjologicznych mechanizmów percepcji. StPs t. 9 1968 s. 5—21, rys.

Kreuz M. Próba zdefiniowania terminu „czynność”. PrzPs 1968 nr 16 s. 26—74.

Livant W. P. Przewidywanie skojarzeń swobodnych. Tł. z ang. I. Kurcz StPs t. 9 1968 s. 55—72, tab.

Skorny Z. Niektóre koncepcje motywacji. PrzPs 1968 nr 16 s. 133—152.

Szostak M. Z badań nad zależnością między stanem emocjonalnym a sprawnością funkcjonowania w sytuacji stresowej. StPs t. 9 1968 s. 125—151, tab.

Psychologia jednostek i typów, psychologia społeczna

Nuttin J. Struktura osobowości. Tł. z franc. T. Kołakowska. Wwa 1969 PWN 8° s. 358, il. tab. bibl., z1 42,—

Reykowski J. Osobowość a sprawność działania w warunkach emocjonalnego pobudzenia. StPs t.9 1968 s. 73—124, tab. wykr.

Strelau J. Temperament i typ układu nerwowego. Wwa 1969 PWN 8° s. 358, il. tab. bibl., z1 42,—

Rozwój psychiczny człowieka

Hilgard E. R., Marquis D. G. Procesy warunkowania i uczenia się. Oprac. G. A. Kimble. Tł. z ang. J. Radzikowski. Wwa 1968 PWN 8° s. 614 il. tab. bibl., z1 90,—

Kaiser J. Przyczynek do piagetowskiej teorii rozwoju psychicznego. PrzPs 1963 nr 16 s. 105—118, il. rys.

Lewicki A. Informacja i percepcja w procesie uczenia się pojęć. StPs t. 9 1968 s. 22—54, tab. wykr.

Etyka i teoria postępowania

Bogdanow A. Uniwersalna nauka o organizacji (tektologia). Tł. z ros. W. Przelaskowski. Studia ekon. 1968 z. 20 s. 123—140.

Fritzhand M. O niewłaściwych metodach krytyki tak zwanej „etyki neopozytywistycznej”. Etyka t. 3 1968 s. 45—56.

Kotarbiński T. Hasło dobrej roboty. Wwa 1968 WP 16° s. 367 tabl. 1 portr., z1 20,—

Kotarbiński T. Tektologia A. Bogdanowa. Studia ekon. 1968 z. 20 s. 141—145.

Pacula St. Patriotyzm i socjalizm jako kategorie moralne. ŻMy 1968 nr 5 s. 11—20.

Rodziński A. U podstaw kultury moralnej. RFil t. 16 1968 z. 2 s. 5—127, rys

Zapaśnik S. O najwyższej normie w etyce Bradleya. Etyka t. 3 1968 s. 181—221.

Zgoda. L. Człowiek i jego działanie. (Filozofia praktyczna Tadeusza Kotarbińskiego). KuSp 1968 nr 3 s. 25—44.

Estetyka oraz teoria sztuki
i literatury

Kostyrko T. Znak i wartość estetyczna. Z problemów semiotyki sztuki. Nurt 1968 nr 9 s. 37—39, il.

Supićić f. Wstęp do socjologii muzyki. Z franc. tł. St. Zalewski. Wwa 1969 PWN 8° s. 184 bibl., zł 35,—

Wallis M. Przeżycie i wartość. Pisma z estetyki i nauki o sztuce 1931—1949. Kr 1968 WLit 8° s. 323 tabl. 25, il. bibl., zł 60,—

Witz I. O malarstwie najzwyczajniej. Wwa 1968 Wyd. Związkowe CRZZ 8° s. 165 tabl. 48, 1. portr. zł 40,—

Filozofia społeczeństw
i nauk społecznych

Historia i zagadnienia ogólne

Metody ilościowe w socjologii. Tł. z ros. Wwa 1968 PWE 8° s. 433 il. tab., zł 50,—

Ossowski St. Dzieła. (Kom. red.: N. Asorodobraj i in.) T. 5: Z zagadnień struktury społecznej. Wwa 1968 PWN 8° s. 414, zł 70,—

Szczepański J. Socjologia. Rozwój problematyki i metody. Wyd. 3 Wwa 1969 PWN 8° s. 418 bibl., zł 45,—

Szczurkiewicz T. Niektóre uwagi krytyczne o ankietach. ZeNaUMK Nuki humanistyczne 1968 z. 30 Filoz. z. 2 s. 3—15.

Szczurkiewicz T. Studia socjologiczne. Wwa 1969 PWN 8° s. 461, zł 82,—

Wiatr J. Społeczeństwo. Wstęp do socjologii systematycznej. Wyd. 3. popr. i uzupełn. Wwa 1968 PWN 16° s. 525 bibl., zł 36,—

Filozofia prawa i państwa

Longchamps Fr. Z problemów poznania prawa. Wr 1968 Ossol 8° s. 57, zł 10,—

Nowak L. Próba metodologicznej charakterystyki prawoznawstwa. Pń Powiel. UAM 1968 8° s. 205, zł 12,—

Opalek K. Problemy „wewnętrznej” i „zewnętrznej” integracji nauk prawnych. Krak. Studia prawn. 1968 z. 1/2 s. 7—29.

Waśkiewicz H. Powszechność prawa naturalnego. StPhCh 1968 nr 1 s. 119—134.

Ziemiński Z. O trudnościach rozwoju teoretycznej problematyki prawoznawstwa. PiP 1968 z. 8/9 s. 220—233.

Ziemiński J. Zasada prowordności jako metoda realizacji funkcji państwa socjalistycznego. RuPE 1968 z. 2 s. 285—303.

Filozofia wychowania

Historia i zagadnienia ogólne

Lipkowski O. Józefa Joteyko. Życie i działalność. Wwa 1968 PWN 16° s. 210 tabl. 1 portr. 1, bibl., zł 30,—

Molak A. Szkoła pracy Kerschensteiner. Model dla potrzeb cywilizacji technicznej w społeczeństwie kapitalistycznym. Wwa 1968 PWN 16° s. 192 bibl., zł 25,—

Nawroczyński B. Jerzy Kerschensteiner i jego dzieła. KwPe 1968 nr 3 s. 19—35.

Suchodolski B. Wychowanie dla przyszłości. Wyd. 3 zmien. Wwa 1968 PWN 8° s. 464, zł 80,—

Wąsik W. System pedagogiczny Sebastiana Petrycego z Pilzna. Wwa 1968 Akad. Teologii Kat. 8° s. 313.

Podręczniki, wydania pism, opracowania zbiorowe

Mialaret G. Wprowadzenie do pedagogiki. Tł. z franc. B. Baranowski. Wwa 1968 PWN 16° s. 211 bibl., zł 23,—

Poszczególne zagadnienia

Bandura L. Trudności w procesie uczenia się. Wwa 1968 PZWS 8° s. 151 bibl., zł 17,—

Buber M. Kształcenie charakteru. Fragm. Tł. z ang. M. S. Znak 1968 nr 7/8 s. 915—926.

Kocowski T. Koncepcja trzech poziomów sterowania czynności a problem motywacji. PsWy 1968 nr 4 s. 425—440.

Koj L. Studium logiki na wyższych uczelniach w świetle nowego programu

szkół średnich. *ŻSzw* 1968 nr 7/8 s. 61—69.

Filozofia historii i nauk historycznych

Pawlak J. Determinizm historyczny J. Plechanowa. *Fragm. ZeNaUMK Nauki human.-społ.* 1968 z. 30 *Filoz.* z. 2 s. 65—87.

Filozofia przyrody i medycyny

Ślaga Sz. Niektóre problemy z zakresu filozofii biologii. *StPhCh* 1968 nr 1 s. 167—197.

Ślaga Sz. Pojęcie i wartość poznawcza modelowania biologicznego. *StPhCh* 1968 nr 1 s. 97—117.

Synowiecki A. Marksistowska filozofia przyrody i jej inwersje rewizjonistyczne. *Arg* 1968 nr 20 s. 1, 10.

Truesdell C. Sześć wykładów nowocześniejszej filozofii przyrody. Z ang. tł. *Wwa* 1969 PWN 16° s. 140, zł 22,—

Zonn Wl. Czy Wszechświat ulega ewolucji, czy jest stacjonarny? *Pro* 1968 nr 5 s. 261—264, il. rys.

Filozofia religii

Grygiel St. Mity, wprowadzenie. *Znak* 1968 nr 10 s. 1246—1252.

Hinz H. Ateizm i światopogląd. *Człow. i Światop.* 1968 nr 2 s. 17—32.

Mounier E. Chrześcijaństwo i pojęcie postępu. Tł. z franc. *Wwa* 1968 *Bibl. Więzi* 16° s. 149, zł 50,—

Prace w językach obcych zamieszczone w czasopiśmie polskim

Bollhagen P. Some system-theoretical aspect of the work of G. W. Leibniz. *Organon* 1968 nr 5 s. 139—151.

Chmielewski J. Notes on early Chinese logic. *ROr* 1968 z. 1 s. 117—136.

Grjasnow B. On the logical analysis of the concept „object of scientific investigation”. *Organon* 1968 nr 5 s. 49—55.

Grzegorzczak A. Logical uniformity by decomposition and categoricity in No. *Bull. Acad. Pol. Sc. Ser. mathem. astron. phys.* 1968 nr 9 s. 687—692.

Grzybowski K. The scientist — an uncommon man. Tł. z pol. R. *Geryk. ZagNa* 1968 z. 2 s. 9—19.

Jaroszewskij M. The psychology of science. *ZagNa* 1968 z. 2 s. 59—72.

Jaroszewskij M. G. In the concrete historical interpretation of the logic of science. *Organon* 1968 nr 5 s. 57—64.

Juskiewicz A. P. Gottfried Wilhelm Leibniz et les fondements du calcul infinitesimal. Tł. z niem. *Organon* 1968 nr 5 s. 153—168.

Kiedrow B. M. Monadologia Lejbnica i atomistika. Tł. z niem. *Organon* 1968 nr 5 s. 127—138.

Korcik A. Sur les syllogismes conditionnels dans l'interpretation des Anciens. *Organon* 1968 nr 5 s. 227—230.

Lejewski Cz. A propositional calculus in which three mutually undefinable functors are used as primitive terms. *StLo* t. 22 1968 s. 17—50.

Lewandowski H., Suszko R. A note concerning the theory of descriptions. *StLo* t. 22 1968 s. 51—56.

Pieczkowski A. Undecidability of the homogeneous formulas of degree 3 of the predicate calculus. *StLo* t. 22 1968 s. 7—16.

Rodny N. I. Logic and history of science. *Organon* 1968 nr 5 s. 41—48.

Szaniawski K. Some remarks on the Philosophy of science. *ZagNa* 1968 z. 2 s. 26—32.

Tatarkiewicz W. Le premier Polonais dans l'histoire de l'esthétique (Maciej Kazimierz Sarbiewski). *Organon* 1968 nr 5 s. 169—179.

Tondl L. Decision-making in science. *ZagNa* 1968 z. 2 s. 88—95.

Turck D. The concept of motion in Leibniz' early philosophy and its influence on the development of his philosophical method. *Organon* 1968 nr 5 s. 113—126.

b) Prace w językach obcych
(zestawił Leon Gumański)

Filozofia w ogóle

Bibliografia, słowniki, zjazdy, organizacje

Actas del Congreso Internacional de Filosofía en conmemoración de Seneca, en el XIX centenario de su muerte. Comunicaciones. Vol. III. Madrid, Librería Editorial Augustinus, 1967, 312 p., 300 ptas.

Kleines Wörterbuch zum Verständnis Asiatischer Weltanschauung. Erklärungen von Worten und Begriffen (Zusammengesetzt von Ursula von Mangoldt). Weilheim Obb., O. W. Barth, 1966, 88 p., 12,80 DM.

Philon d' Alexandrie. 11—15 septembre 1966 (Actes publiés par R. Arnaldez, J. Pouilloux, Cl. Mondésert) (Colloques nationaux du Centre National de la Recherche Scientifique). Paris, Éditions du Centre National de la Recherche Scientifique, 1967, 384 p., 38 f.f.

Proceedings of the Seventh Inter-American Congress of Philosophy under the Auspices of the Canadian Philosophical Association. 1967, Vol. I. Quebec, Les Presses de l'Université Laval, 1967, XVI + 380 p., 13.75 doll.

Stockhammer (Morris), Philosophisches Wörterbuch. Köln, Kölner Universitäts-Verlag, 1967, 408 p., 19,80 DM.

Wydania i przekłady dzieł

Lavelle (Louis), Psychologie et spiritualité. Chroniques philosophiques. Paris, Albin Michel, 1967, 272 p., 15 f. f.

Lavelle (Louis), Science, esthétique, métaphysique. Chroniques philosophiques. Paris, Albin Michel, 1967, 264 p., 15 f. f.

Lulle, L'Arbre de Philosophie d'Amour, Le Livre de l'Ami et de l'Aime et Choix de textes philosophiques et mystiques. Introduction, traduction, notes par Louis Sala-Molins (Bibliothèque philosophique). Paris, Aubier-Montaigne, 1967, 422 p.

Nikolaus von Kues, Werke. Neuausgabe des Strassburger Druckes von 1488 herausgegeben von Paul Wilpert, I—II (Quellen und Studien zur Geschichte der Philosophie, 5—6). Berlin, W. de Gruyter, 1967, VIII+771 p., 128 DM.

Peirce (Charles Sanders), Schriften, I. Zur Entstehung des Pragmatismus (Aus d. Amerikan. von G. Wartenberg. Mit e. Einf. hrsg. von Karl-Otto Apel) (Theorie, 1). Frankfurt a. M., Suhrkamp, 1967, 394 p., 12 DM.

Schopenhauer (Arthur), Der handschriftliche Nachlass. Hrsg. von Arthur Hübscher. Bd II: Kritische Auseinandersetzungen (1809—1818). Frankfurt a. M., Kramer, 1967, XXX+499 p., 48 DM.

Historia filozofii

Całokształt dziejów, zagadnienia ogólne

Rivaud (Albert), Histoire de la philosophie. Tome V. La philosophie allemande de 1700 à 1850. Première partie: De l'Aufklärung à Schelling. Avant-propos de Martial Gueroult (Coll. „Logos”). Paris, Presses Univ. de France, 1968, XII+392 p., 20 f. f.

Filozofia starożytna

Chaschačich (F. J.), Voprosy teorii poznaniya dialektičeskogo materializma. Moskva, „Vysšaja Škola”, 1967, 327 p.

Saunders (Jason Lewis), Greek and Roman Philosophy after Aristotle. London, The Macmillan Co., 1966, 371 p., 18 s.

Steinmetz (Fritz Arthur), Die Freundschaftslehre des Panaitios. Nach e. Analyse von Ciceros Laelius de amicitia (Palingenesia, 3). Wiesbaden, F. Steiner, 1967, XII+225 p., 28 DM.

The Cambridge History of Later Greek and Early Medieval Philosophy. Edited by A. H. Armstrong. Cambridge, Univ. Press, 1967, 710 p., 95 s.

Filozofia średniowieczna

Pinborg (Jan), Die Entwicklung der Sprachtheorie im Mittelalter (Beiträge zur Geschichte der Philosophie und Theologie des Mittelalters. Texte und Untersuchungen. Bd XLII, Heft 2). Münster/Westf., Aschendorff; Kopenhagen, Verlag Arne Frost-Hansen, 1967, 368 p., 42 DM.

Filozofia nowożytna

Geldsetzer (Lutz), Philosophengalerie, I: Bildnisse und Bibliographien von Phi-

losophen aus dem 11. bis 17. Jahrhundert. Düsseldorf, Philosophia Verlag, 1967, 240 p.

Istorija filosofii v SSSR. V pjati to-mach. Tom I—II. Moskva, „Nauka”, 1968, 579 p., 601 p.

Iz istorii zarubežnoj filosofii XIX—XX vekov. Sbornik Statej. Red. A. S. Bogomolov. Moskva, Mosk. Univ., 1967, 240 p.

Kritika buržuznoj i reformistskoj filosofii i sociologii epochi imperializma. Sovetskaja literatura na ruskom jeziku, opublikovannaja v 1956—1965 gg. Sost. S. M. Klykova. Moskva, „Nauka”, 1967, 156 p.

Filozofia Wschodu

Chajrullaev (M. M.), Mirovozzrenie Farabi i ego značenje v istorii filosofii. Taškent, „Fan”, 1967, 355 p.

Chan (Wing-tsit), Chinese Philosophy, 1949—1963. An annot. bibl. of mainland China publications. Honolulu (Hawaii), East West Center Press, 1966, 290 p., 7.50 doll.

Zacklad (Jean), Essai d'ontologie biblique. Mise à jour des implications philosophiques de thèses rabbiniques législatives et mystiques. Paris, Mouton, 1967, 272 p.

Współczesne kierunki filozoficzne

Marksizm

Človek, tvorčestvo, nauka. Filosofskie problemy. Sost. A. A. Sorokin. Moskva, „Nauka”, 1967, 206 p.

Dobrijanov (V. S.), Metodologičeskie problemy teoričeskogo i istoričeskogo poznanija. Moskva, „Mysl”, 1968, 318 p.

Naumenko (L. K.), Monizm kak princip dialektičeskoj logiki. Alma-Ata, „Nauka”, 1968, 327 p.

Soznanie. Materialy obsuždenija problem soznanija na simpoziume, sostojavšemsja 1—3 ijunja 1966 g. v Moskve. Red. V. M. Banščikov... i in. Moskva, Inst. Filoz. A. N., 1967, 357 p.

Tugarinov (V. P.), Teorija cennostej v marksizme. Leningrad, Leningr. Univ. 1968, 124 p.

Inne kierunki

Motrošilova (N. N.), Principy i protivorečija fenomenologičeskoj filosofii. Moskva, „Vysšaja Škola”, 1968, 125p.

Monografie o filozofach i pisarzach filozofujących

Fressin (Augustin), La perception chez Bergson et chez Merleau-Ponty. Paris, S. E. D. E. S., 1967, 344 p., 24 f. f.

Émile Borel, Philosophe et Homme D'Action. Pages choisies et présentées par Maurice Fréchet (Les grands problèmes des sciences, 19). Paris, Gauthier-Villars, 1967, 406 p.

Scharwath (Alfred G.), Tradition, Aufbau und Fortbildung der Tugendlehre Franz Brentanos innerhalb seines gesamten philosophischen Schaffens (Monographien zur philosophischen Forschung, 47). Meisenheim a. Glan, Hain, 1967, 124 p., 16,10 DM.

Cadier (Jean), Calvin, sa vie, son oeuvre avec un exposé de sa philosophie (Coll. SUP "Philosophes"). Paris, Presses Univ. de France, 1967, 116 p., 5 f. f.

Farrington (Benjamin), What Darwin Really Said. New York, Schocken Books, 1967, 124 p., 3.50 doll.; London, MacDonald & Co., 1966, 15 s.

Deledalle (Gerard), L'idée d'expérience dans la philosophie de John Dewey (Publications de l'Université de Tunis. Faculté des Lettres et Sciences Humaines. 6-e série: Philosophie, 1). Paris, Presses Univ. de France, 1967, XII+570 p., 25 f. f.

Relativitätstheorie und Weltanschauung. Zur philosophischen und wissenschaftspolitischen Wirkung Albert Einsteins. Berlin, Deutscher Verl. d. Wissenschaften, 1967, VII+291 p., 13,80 DM—Ost.

Drevet (Camille), Gandhi, sa vie, son oeuvre avec un exposé de sa philosophie (Coll. SUP "Philosophes"). Paris, Presses Univ. de France, 1967, 128 p., 5 f. f.

D'Hondt (Jacques), Hegel, sa vie, son oeuvre avec un exposé de sa philo-

sophie, (Coll. SUP "Philosophes"). Paris Presses Univ. de France, 1967, 120 p. 5 f. f.

Beyer (Wilhelm Raimund), Hegel—Bilder. Kritik d. Hegel-Deutungen. 2., erw. Aufl. Berlin, Akademie-Verl., 1967, 357 p., 28,50 DM-Ost.

Kessel (Elberhard), Wilhelm von Humboldt. Idee und Wirklichkeit. Stuttgart, K. P. Koehler, 1967, 263 p., 32 DM.

Robberechts (Ludovic), Edmund Husserl. Ein Einf. in seine Phänomenologie. Aus d. Franz. von Klaus u. Margret Held. Mit e. Nachw. von Klaus Held (Classen-Cargo). Hamburg, Classen, 1967, 162 p., 12,50 DM.

Strawson (Peter Frederick), The Bounds of Science. An Essay on Kant's "Critique of Pure Reason". New York, Barnes & Noble, 1966, 296 p., 6,25 doll.; London, Methuen & Co., 35 s.

Hofmann (Rupert), Logisches und metaphysisches Rechtsverständnis. Zum Rechtsbegriff Hans Kelsens (Epimela. Beiträge zur Philosophie, 6). München, Salzburg, Pustet, 1967, 136 p., 22 DM.

Walther (Werner), Die Angst im menschlichen Dasein. Eine psycholog. Betrachtung über d. Angst, aufgezeigt am Leben und Werk Sören Kierkegaards (Psychologie und Person, 10). München, Basel, E. Reinhardt, 1967, 147 p., 14 DM.

Rescher (Nicholas), The Philosophy of Leibniz. Englewood Cliffs (N. J.). Prentice-Hall, 1967, 168 p., 2,95 doll.

Boisset (Jean). Melancton, éducateur de l'Allemagne. Présentation, choix textes, bibliographie (Coll. "Philosophes de tous les temps", 38). Paris, Seghers, 1967, 192 p., 8,40 f. f.

Bannan (John F.), The Philosophy of Merleau-Ponty. New York, Harcourt, Brace & World 1967, VIII+273 p., 2,95 doll.

Schmitt (Charles B.), Gianfrancesco Pico della Mirandola (1469—1533) and His Critique of Aristotle (Archives Internationales d'Histoire des Idées. International Archives of the History of Ideas, 23). The Hague, Martinus Nijhoff, 1967, XIV+252 p., 36. 50 fl.

Robin (Léon), Platon. Nouvelle édition avec bibliographie mise à jour et complétée (par P. M. Schuhl) (Coll. "Les Grands Penseurs"). Paris, Presses Univ. de France, 1968, VIII+272 p., 16 f. f.

Wellmer (Albrecht), Methodologie als Erkenntnistheorie. Zur Wissenschaftslehre Karl R. Popper. Frankfurt a. M., Suhrkamp, 1967, 242 p., 14 DM.

Endovickij (V. D.), Kritika filosofii amerikanskogo kritičeskogo realizma (Filosofija kulture Džordža Santajany). Moskva, "Vysšaja Škola", 1968, 104 p.

Martin (Gottfried), Sokrates in Selbsteignissen und Bilddokumenten (Rowohlt's Monographien, 128). Reinbek b. Hamburg, Rowohlt, 1967, 158 p., 2,80 DM.

Schmidt (Robert W.) S. J., The Domain of Logic According to Saint Thomas Aquinas. The Hague, Martinus Nijhoff, 1966, XVIII+352 p., 42 fl.

Metafizyka

Lotz (Johannes B.), Der Mensch im Sein. Versuche zur Geschichte und Sache der Philosophie (Philosophie in Einzeldarstellungen. 3). Ergänzungsband. Freiburg, Basel Wien, Herder, 1967, 668 p.

Walsh (William Henry), Metaphysics, New York, Harcourt, Brace & World, 1966, 206 p., 1. 95 doll.

Teoria poznania

Kramer (Hermann), Ursachen der Meinungsverschiedenheiten in der Philosophie (Erfahrung und Denken, 23). Berlin, Dunckner & Humboldt, 1967, 224 p., 36,60 DM.

Michajlova (J. B.), Metody i formy naučnogo poznanija. Moskva, 1968, „Mysl“, 110 p.

Sovremennaja idealističeskaja gnozeologija. Kritičeskie očerki Red. G. A. Kursanov. Moskva, „Mysl“, 1968, 535 p.

Wozzley (Anthony Douglas), Theory of Knowledge. An introduction. New York, Barnes & Noble, 1967, 196 p., 1.75 doll.

Teoria języka

Dinneen (Francis P.), An Introduction to General Linguistics. New York, Holt,

Reinehart & Winston, 1967, 452 p., 7.95 doll.

Vetrov (A. A.), Semiotyka i ee osnovnye problemy. Moskva, Politizdat, 1968, 263 p.

Historia i filozofia nauki

Dagognet (François), Méthodes et doctrine dans l'oeuvre de Pasteur (Coll. „Galien”). Paris, Presses Univ. de France, 1967, VII+263 p., 20 ff.

Die Wissenschaften und die Wahrheit. Ein Rechenschaftsbericht der Forschung. Hrgs. von Karl **Ulmer**. Stuttgart, Kohlhammer, 1966, 204, p., 12,80 LM.

Theories of Scientific Method. The Renaissance Through the 19th Century. By Ralph M. **Blake** and others. Ed. by Edward H. **Maden**. Washington, Univ. of Wash. Press, 1966, 346 p., 21 s.

Logika i metodologija

Zagadnienia ogólne, historia

Astaf'ev (V. K.), Zakony myšlenija v formal'noj i dialektičeskoj logike. L'vov, L'vovskij Univ., 1968, 208 p.

Casey (John), The Language of Criticisms. New York, Branes & Noble, 1966, 205 p., 5,75 doll.

Problemy metodologii i logiki nauk. Sbornik statej. Red. A. J. Uvarov. Tomsk, Tomskij Gos. Univ., 1968, 229 p.

Wstępy, podręczniki, nauczanie

Kondakov (N. J.), Vvedenie v logiku. Moskva, „Nauka”, 1967, 466 p.

Novikov (Peter Sergeevich), Elements of Mathematical Logic. Transl. by Leo F. **Boron**. With a pref. and notes by R. L. **Goodstein**. Reading (Mass.), Addison-Wesley Publishing Co., 1964, 296 p., 7 doll.

Poszczególne zagadnienia

Cohen (Paul Joseph), Set Theory and the Continuum Hypothesis. New York, W. A. Benjamin, 1966, 154 p., 8 doll.

Faris (John Acheson), Quantification Theory. New York, Dover Publications, 1966, 147 p., 1.50 doll.

Jolon (P. F.), Sistemnost' naučnych znanij i dejstvitel'nost'. Problema si-

stemnogo analiza naučnych znanij i ponjatje teoretičeskoj sistemy. Kiev, „Naukova Dumka”, 1967, 103 p.

Psychologia

Zagadnienia ogólne, wstępy, podręczniki, historia

Kussmann (Thomas), Der XVIII. Internationale Kongress für Psychologie in Moskau 1966. Berichte u. Eindrücke. Göttingen, Verl. für Psychologie Hogrefe, 1967, 58 p., 7,50 DM.

Problemy modelirovanija psichičeskoj dejatel'nosti. (Materialy simpoziuma). Red. A. N. Kočergin, P. P. Volkov. Novosibirsk, Novos. Univ., 1967, 288 p.

Systemy, kierunki, metody

Wyss (Dieter), Depth Psychology. A Critical Hist. Development, Problems, Crises. Transl. by Gerald **Onn**. New York, W. W. Norton & Co., 1966, 568 p., 10 doll.

Zjawiska, stany, dyspozycje psychiczne

Demoulin (P.), Névrose et psychose. Essai de psychopathologie phenomenologique. Préface de A. **De Waelhens**. Louvain, Nauwelaerts, Beatrice-Nauwelaerts, 1967, 196 p., 290 f.b.

Ey (Henri), Das Bewusstsein. Aus dem Französischen übersetzt und eingeführt durch eine Vorrede von Karl Peter **Kisker** (Phänomenologisch-psychologische Forschungen, 8). Berlin, W. de Gruyter, 1967, XXVIII+316 p., 56 DM.

Malrieu (Philippe), La construction de l'imaginaire (Psychologie et sciences humaines, 19). Bruxelles, Charles Dessart, 1967, 246 p.

Reenpää (Yrjö), Wahrnehmen, Beobachten, Konstituieren. Phänomenologie u. Begriffsbestimmung d. l. Erkenntnisakte. Frankfurt a. M., Klostermann, 1967, XII+170 p., 24,50 DM.

Psychologia jednostek i typów, psychologia społeczna

Anthropology and the Classics. 6 Lectures Delivered Before the Univ. of Oxford, by Arthur J. **Evans** and others. Ed. by Robert Ranulph **Marett**. New York, Barnes & Noble, 1967, 191 p., 6 doll.

Metzger (Arnold), *Der Einzelne und der Einsame* (Opuscula aus Wissenschaft und Dichtung, 35). Pfullingen, Neske, 1967, 78 p., 5,50 DM.

Etyka i teoria postępowania

Drobnickij (O. G.), **Kuz'mina** (T. A.), *Kritika sovremennykh buržuaznykh etičeskich koncepcij*. Moskva, „Vysšaja Škola”, 1967, 383 p.

Ėtika i ėстетika. Sbornik. Red. V. A. **Kudin** i in., Kiev, Kievskij Univ., 1967, 144 p.

Poletti (Vincenzo), *Introduzione per la ricerca del fondamento della morale*. Bologna R. Pàtron, 1967, 334 p., 3300 L.

Rotenstreich (Nathan), *On the Human Subject. Studies in the Phenomenology of Ethics and Politics* (Am. Lectures in philosophy). Springfield (III.), Charles C. Thomas, 1966, 232 p., 8.75 doll.

Estetyka i teoria sztuki

Adorno (Theodor W.), *Ohne Leitbild. Parva aesthetica* (Edition Suhrkamp, 201). Frankfurt a. M., Suhrkamp, 1967, 183 p., 3 DM.

Buržuaznaja ėстетika segodnja. Sbornik statej. Sostavitel' J. S. Kulikova. Moskva, „Znanie”, 1968, 142 p.

Dufrenne (Mikel), *Esthétique et philosophie* (Coll. d'Esthétique 1). Paris, Klincksieck, 1967, 212 p., 18 ff.

Ėstetičeskij ideal i problema chudožestvennogo mnogoobražija. (Sbornik statej). Red. V. V. Novikov. Moskva, „Mysl”, 1968, 360 p.

Ėстетika i ėelovek. Materialy teoretičeskoj konferencii. 18—19 nojabrja 1966 g. Red. V. A. Razumnyj. Moskva, Pedagogičeskoe Obščestvo RSFSR, 1967, 132 p.

Konon (V. M.), *Razvitie ėstetičeskoj mysli v Belorussii (1917—1934)*. Minsk, „Nauka i tehnika”. 1968, 189 p.

Kritika osnovnykh napravlenij sovremennoj buržuaznoj ėstetiki. Sbornik statej. Red. M. F. Ovsjannikov i in. Moskva, „Iskusstvo”, 1968, 359 p.

Kritika sovremennoj buržuaznoj ėstetiki. Sbornik Statej. Red. M. F. Ovsjannikov. Moskva, Univ., 1968, 118 p.

Kublanov (B. G.), *Iskusstvo kak forma poznanija dejstvitel'nosti* Kiev, „Mistectvo”, (Ukr.), 1967, 126 p.

Kudin (V. A.), *Ėстетika*. Izd. 2-e ... Učebnoe posobie dlja studentov gumanitarnykh fakul'tetov universitetov i pedagogičeskich institutov. Kiev. Kievskij Univ., 1967, 332 p.

Michelis (P. A.), *Etudes d'esthétique* (Collection d'Esthétique, 2). Paris, Klincksieck, 1967, 230 p., 21 f.f.

Schillinger (Joseph), *The Mathematical Basis of the Arts*. New York, Johnson Reprint Corporation, 1966, 696 p., 25 doll.

Filozofia społeczeństw i nauk społecznych

Zagadnienia ogólne, historia

Balandier (Georges), *Antropologie politique* (Coll. „SUP. Le sociologue”, 12). Paris, Presses Univ. de France, 1967, 240 p., 10 ff.

Filozofia prawa, państwa, filozofia gospodarstwa

Girvetz (Harry Kenneth), *Democracy and Elitism. 2 Essays with Sel. Readings*. New York, Charles Scribner's Sons, 1967, 349 p., 3.50 doll.

Socialist Concept of Human Rights. Ed. by Józef **Halász**. Budapest, Publishing House of the Hungarian Academy of Sciences, (b. d.). 309 p., 9.80 doll.

Filozofia wychowania

Gillett (Margaret), *A History of Education. Thought and Practice*. Ontario, McGraw-Hill Co., of Canada, 1966, 443 p., 6.25 doll.

O'Connor (Daniel John), *An Introduction to the Philosophy of Education*. London, Routledge & Kegan Paul, 1966, 148 p., 12 s. 6. d.

Filozofia historii i nauk historycznych

Ehrhardt (Walter E.), *Philosophiegeschichte und geschichtlicher Skeptizismus. Untersuchungen z. Frage: Wie ist Philosophiegeschichte möglich?* Bern, München, Francke, 1967, 167 p., 21 DM.

Popper (Karl Raimund), *The Poverty of Historicism*. New York, Basic Books, 1967, 169 p., 4.50 doll.

Stern (Alfred), *Geschichtsphilosophie und Wertproblem*. München, Basel, E. Reinhardt, 1967, 300 p., 19 DM.

Filozofia przyrody i nauk przyrodniczych

Alekseev (I. S.), *Razvitie predstavlenij o strukture atoma*. Filosofskij očerk. Novosibirsk, „Nauka”, 1968, 130 p.

Ambacher (Michel), *Cosmologie et philosophie*. Préf. de René Poirier (Coll. „Présence et pensée” 7). Paris, Aubier-Montaigne, 1967, 368 p.

Gel'fer (Ja. M.), *Zakony sochranenija*. Moskva, „Nauka”, 1967, 262 p.

Gott (V. S.), *Filosofskie voprosy sovremennoj fiziki*. Moskva, „Vysšaja Škola”, 1967, 295 p.

Struktur und Dynamik der Materie. Vorträge u. Diskussionen anlässl. d. 7. Arbeitstagung d. Inst. d. Görres-Ges. f. d. Begegnung von Naturwiss. u. Theologie (Naturwissenschaft und Theologie, 8). Freiburg i. Br., München, Alber, 1967, 208 p., 18 DM.

Thüring (Bruno), *Die Gravitation und die philosophischen Grundlagen der*

Physik (Erfahrung und Denken, 26). Berlin, München, Duncker & Humblot, 1967, 266 p., 46,80 DM.

Cybernetyka

Svincickij (V. M.), *Filosofskij analiz ponjatija upravljenja v kibernetike*. Kiev, „Naukova Dumka”, 1968, 108 p.

Filozofia religii

Balthasar (Hans Urs von), *The God Question and Modern Man*. Foreword by John Macquarrie. Transl. by Hilda Graef. New York, The Seabury Press, 1967, 155 p., 1.95 doll.

Collins (James), *The Emergence of Philosophy of Religion*. New Haven, London, Yale University Press, 1967, XVI+518 p., 12.50 doll.

Delanglade (Jean) S. J., *Das Problem Gott*. Salzburg. O. Müller, 1966, 202 p., 12,90 DM.

Gaboriau (Florent) O. P., *Dieu dans le debat des hommes*. Paris, Éd. du Centurion, 1967, 256 p.

Stark (Werner), *The Sociology of Religion*. Vol. 1—2. London, Routledge & Kegan Paul, 1966, 1967, 235 p., 357 p., 35 s., 40 s.

Wiadomości bieżące

Wiadomości wydawnicze

Publikacje jednostkowe

Władysław Tatarkiewicz: Historia estetyki III. Estetyka nowożytna, 1400—1700. (Wrocław—Warszawa—Kraków, Zakład Narodowy im. Ossolińskich — Wydawnictwo, 1967, s. 570, cena w opr. 125 zł). Autor pisze w przedmowie: „Niniejszy tom *Historii estetyki*, napisany w pięć, wydany w siedem lat po dwu poprzednich, ma te same zamierzenia i charakter co tamte. Tak samo nie ogranicza się do estetyki filozofów, lecz włącza również estetykę zawartą w poetykach i traktatach o malarstwie i architekturze. Tak samo nie ogranicza się do estetyki wypowiedzianej *expressis verbis*, ale włącza również tę, jaka jest implikowana w dziełach sztuki i którą można odczytać z budowli czy obrazów, wierszy czy utworów muzycznych, nawet z mody i sposobów ubierania się. Tak samo jak poprzednie tomy usiłuje wydatnić nie tylko to, co w dawnej estetyce było nowe, ale także, co było typowe dla każdego jej okresu. Tak samo i ten tom nie ogranicza się do wykładu historii estetyki, lecz uzupełnia go przez zbiór oryginalnych tekstów; obok opracowania podaje źródła. [...] Data 1700, na której ten tom historii się kończy, przyjęta została [...] w przekonaniu, że dla estetyki była rzeczywiście datą przełomową. [...] była nią dla estetyki tak, jak dla całej filozofii, która wówczas przeszła od wielkich systemów do haseł Oświecenia. [...] Oczywiście przełom nie dokonał się w ciągu jednego roku — okresów historii niepodobna ciąć jak brzytwą — jednakże dokonał się mniej więcej koło r. 1700. Dopiero po tej dacie rozluźni się tradycja, zmniejszy podobieństwo nowożytnej estetyki do starożytnej i średniowiecznej, skończy się panowanie w niej jednej — „klasykcyjnej” —

doktryny, dopiero teraz powstanie nazwa estetyki, zrodzi się aspiracja do uczynienia z niej oddzielnej dyscypliny, ustali się zakres sztuk „pięknych”, utrwali się na dłuższy czas metoda psychologiczna i subiektywne rozumienie wartości estetycznych. To wszystko stanie się w ciągu XVIII wieku i wtedy dopiero estetyka czasów nowożytnych stanie się „nową” estetyką w przeciwieństwie do „dawnej”, jaką była przed rokiem 1700. Ta dawna estetyka była przedmiotem niniejszej *Historii estetyki*. Jeżeli jej autor opracuje jeszcze estetykę nową, to będzie to wymagało innej metody, innych ram”. Treść: Przedmowa do III tomu. I. Wstęp: 1. Zapowiedź nowej estetyki (teksty Petrarcki i Boccaccia); 2. Dzieciństwo dawnej estetyki. 3. Okresy estetyki nowożytnej. 4. Literatura o estetyce nowożytnej. II. Rok 1400 (teksty Cenniniego). III. Wiek piętnasty: 1. Odrodzenie; 2. Filozofia Odrodzenia; 3. Sztuki i ich teoria (teksty teoretyków sztuki XV wieku); 4. Estetyka Mikołaja z Kuzy (teksty Mikołaja z Kuzy); 5. Estetyka humanistów; (teksty humanistów i Savonaroli); 6. Alberti; (teksty Albertiego); 7. Estetyka Akademii Florenckiej; (teksty Ficina). IV. Rok 1500: 1. Teoria sztuki klasycznego Odrodzenia; (teksty Rafaela, Castigliona, Bembo, Pica, Leone Ebreo); 2. Estetyka Leonarda da Vinci; (teksty Leonarda da Vinci). V. Wiek szesnasty: 1. Estetyka Michała Anioła; (teksty Michała Anioła i de Hollanda); 2. Estetyka manieryzmu; (teksty Pontorma i Cardana); 3. Poetyka XVI wieku; (teksty z poetyk XVI wieku); 4. Teoria sztuk plastycznych XVI wieku; (teksty teoretyków sztuki XVI wieku); 5. Emblematyka i ikonologia; (teksty Ripy i Mennestriera); 6. Teoria muzyki; (teksty muzykologów renesansu); 7. Estetyka Dürera i teoria sztuki w Europie środkowej; (teksty Dürera i Erazma); 8. Estetyka XVI wieku we Francji, poeci i Montaigne; (teksty Plejady, Montaigne'a

i Malherbe'a); 9. Bilans estetyki XVI wieku. VI. Rok 1600: 1. Wydarzenia roku 1600; 2. Estetyka Włochów; (teksty Patriziego, Bruna, Zabarelli, Galileusza); 3. Estetyka Anglików; (teksty Sidneya, Szekspira i Bacona); 4. Estetyka Hiszpania i Polaka; (teksty Cervantesa, Lope de Vega i Sarbiewskiego); VII. Wiek siedemnasty: 1. Nowe warunki; 2. Estetyka baroku; (teksty Rubensa, Baldinucciego i Charrona); 3. Odnowienie estetyki klasycznej, Poussin; (teksty Poussina i Belloriego); 4. Poetyka XVII wieku; (teksty z poetyk i poetów francuskich XVII wieku); 5. Estetyka filozofów XVII wieku; (teksty filozofów XVII wieku); 6. Estetyka literackiego manieryzmu; (teksty Sarbiewskiego, Gracjana, Bouhoursa i Tesaura); 7. Teoria malarstwa w XVII wieku; (teksty teoretyków malarstwa od Féli-biena do de Pileasa i Sandrarta); 8. Teoria architektury XVII wieku; (teksty teoretyków architektury XVII wieku); VIII. Rok 1700. 1. Estetyka Francuzów; (teksty O. Andrégo, Coruzasa i Dubosa); 2. Estetyka Włochów; (teksty Muratoriego, Graviny i Vica). IX. Koniec epoki i. Indeks nazwisk. Indeks rzeczowy. Indeks terminów obcojęzycznych. Spis ilustracji. (Zob. omówienie tomów I i II przez H. Elzenberga w *Ruchu Filoz.* XXI, s. 28 i nn.).

Krzysztof Pomian: Przeszłość jako przedmiot wiary. Historia i filozofia w myśli średniowiecza. (Warszawa PWN 1968, s. 472, cena 47 zł). Autor wyjaśnia (s. 9): Zrozumienie osobliwości myślenia historycznego jakiejś epoki wymaga skonfrontowania go ze współczesną mu filozofią, odnalezienia tego, co łączy obie te dyscypliny. Tu jednak pojawia się trudność. W każdym okresie występują bowiem zwalczające się stanowiska filozoficzne, co sprawia, że owa konfrontacja wymaga równoczesnego znalezienia odpowiedzi na pytanie o jedność filozofii samej albo inaczej — o wzajemny związek różnych współwystępujących doktryn filozoficznych, pozwalający uznać je za należące do pewnej szerszej całości. Właśnie te dwa problemy, z których pierwszy dotyczy stosunku między historią a filozofią, drugi zaś stosunku między wielością doktryn a jednolitością, konstytuującą myśl badanej epoki jako pewną całość, są rozpatrywane w tej książce. Chronologicznie obejmuje ona okres średniowiecza od Agustyna do Ockhama, ze szczególnym uwzględnieniem XIII w." Treść: Od Autora. Wprowadzenie. I. Widzenie

i poznanie. II. Wiara historyczna. III. Trwanie i zmiana. IV. Prawda i czas. V. Wolność Boga i konieczność natury. Przypisy. Indeks.

Wiktor Wąsik: System pedagogiczny Sebastiana Petrycego z Pilzna (Akademia Teologii Katolickiej, Warszawa 1968, s. 313, powiel.). Wydawcy podają: „Zmarły w 1963 r. profesor Wiktor Wąsik wiele lat życia poświęcił dziełu najwybitniejszego filozofa polskiego Odrodzenia Sebastiana Petrycego z Pilzna i epoka, Ze studiów nad dziejami filozofii w Polsce i recepcją Arystotelesa” (1923, 1929, 1935). Autor pozostawił obszerny maszynopis, stanowiący zakończenie monografii. Wyjęte z tej spuścizny opracowanie pedagogiki Petrycego jest zamkniętą w sobie całością. Wydając tę cenną pozycję, Akademia Teologii Katolickiej pragnie uczcić pamięć zasłużonego badacza i swego długoletniego pracownika". Treść: Od Redakcji. 1. Doktryny pedagogiczne w Polsce, 2. System Arystotelesa, 3. Pedagogika Petrycego, 4. Wartość wychowania, 5. Znaczenie wychowania dla państwa, 6. Eugenetyka, 7. Dziedziczność, 8. Macierzyństwo, 9. Dom i szkoła, 10. Okresy wychowawcze, 11. Kolejność w wychowaniu, 12. Wychowanie fizyczne, 13. Higiena, 14. Dieta, 15. Hartowanie, 16. Ruch, 17. Gry i zabawy, 18. Ćwiczenia i sporty, 19. Ćwiczenie ciała jako rekreacja, 20. Ideologia gimnastyki, 21. Wychowanie moralne, 22. Ukracanie swawoli, 23. Kształcenie charakteru, 24. Przykład i towarzysstwo, 25. Karanie dzieci, 26. Dworskość, 27. Locke a Petrycy, 28. Stanowczość w wychowaniu, 29. Wychowanie umysłowe, 30. Nauczanie zabawiające, 31. Nauka systematyczna, 32. Wykształcenie, 33. Krytyka i reforma programu, 34. Sprawa języków, 35. Komenski a Petrycy, 36. Dydaktyka języków Sobieskiego, 37. Wychowanie estetyczne, 38. Wyjazdy za granicę, 39. Zwierciadło nauczyciela, 40. Organizacja szkolnictwa, 41. Marcius o akademiach, 42. Edukacja dziewcząt, 43. Oświata w Polsce, 44. Petrycy wśród polskich autorów, 45. Ogólna charakterystyka. Dodatek. Stosunek do najbliższych źródeł. Résumé.

Adam Sikora: Posłannicy Słowa, Hoene-Wroński, Towiański, Mickiewicz. (PWN Warszawa 1967, s. 352, cena 32 zł). Autor pisze w słowie wstępnym: Przy-

stępując do pisania niniejszej rozprawy nie zamierzałem bynajmniej sporządzić kompletnej monografii polskiego mesjanizmu. Pracę tę traktuję natomiast jako wstępne rozpoznanie problematyki oraz szkieletowy zarys interpretacji, świadom, że rozwinięta i ugruntowana materiałowo realizacja jest sprawą przyszłości. Ta zresztą wstrzemięźliwość zamierzeń stanowi naturalną konsekwencję faktu, iż niestety nie dysponujemy dostatecznie analityczną literaturą przedmiotu, która by mogła współczesnego badacza od czegokolwiek zwolnić, stając się rzeczywistym punktem wyjścia dla dalszych jego wysiłków i nowych ustaleń". Treść: Słowo wstępne. H o e n e - W r o ń s k i. Absolut i historia (Odświeżenie tajemnicy; Absolut i kantowski krytycyzm; Rozum i intuicja; Encyklopedia sposobem dedukcyjnym wywiedziona; Sytuacja mesjasza; Rozum i wiara, czyli zarys religii parakletycznej; Założenia do historiozofii; Utopia historiozoficzna a utopia egzystencjalna; Epoki historii; Antynomie współczesności; Od mesjanizmu kosmopolitycznego do narodowego; Świat słowiański; Spełnienie przeznaczeń ludzkich; Między nowatorstwem a epigonizmem). T o w i a ń s k i. Rewelacja i spełnienie (Początki Sprawy; Prorok i emigranci; Nauka Mistrza; Czyn i obecność człowieka w świecie; „Kościół urzędowy” i nowe objawienie; Indywidualność i droga ku Bogu; „Ton morzący”; Antynomie działania; Historiozoficzna teodycea; Mesjanizm indywidualny i narodowy; Polska i Rosja). M i c k i e w i c z. Porządek czasu i porządek wieczności (Zmienność i trwanie; Człowiek-Bóg, perspektywa metafizyczna; Indywiduum-Naród, perspektywa historiozoficzna; Istota narodu i uczestnictwo we wspólnotcie; Mesjanizm narodowy i historiozofia ludzkości; Niemożność uzgodnienia; Towiański, czyli obietnica syntezy; Wykłady — próba syntezy; „Kościół urzędowy” i potrzeby nowego czasu; „Rozryw” z Mistrzem, spór o czyn; Krach syntezy; Dezintegracja mesjanistycznej wizji). Indeks nazwisk.

Józef Bańka: Poglądy filozoficzno-społeczne Michała Wiszniewskiego (Książka i Wiedza, Warszawa 1967, s. 390, cena w opr. 50 zł). Autor pisze we wstępie (s. 19): „Wyciągnięcie na światło dzienne dorobku Wiszniewskiego jest celem niniejszej pracy, obejmującej zarówno społeczne zagadnienia epoki, w której wyrósł i działał polski filozof, jak i zagadnienia doktrynalne — ściśle zresztą z tam-

tymi związane. Tematyka tej książki leży w dziedzinie historii filozofii, toteż praca ta ma na celu zarówno uwolnienie się od tradycyjnego ujmowania omawianych zjawisk, jak i przedstawienie nowych faktów w oparciu o materiały niezupełnie wykorzystane w dotychczasowych pracach przyczynkarskich o Wiszniewskim". Treść: Od Autora. Wstęp. I. Szkic biograficzny (1. Okres krzemieniecki, 1808—1830; 2. Okres krakowski, 1830—1848; 3. Okres włoski, 1848—1865). II. Metafizyka. III. Teoria poznania (1. Pojęcie teorii poznania; 2. Pierwszy stopień poznania — poznanie zmysłowe; 3. Drugi stopień poznania — poznanie umysłowe; 4. Język i myślenie). IV. Metodologia. V. Ekonomia polityczna (1. Krytyka ekonomicznej doktryny fizjokratów; 2. Krytyka klasycznej ekonomii burżuazyjnej A. Smitha; 3. Wiszniewski jako „ekonomista wulgarny” — propagator industrializmu i nowoczesnego kapitalizmu). VI. Filozofia narodowa (1. Zagadnienie historyzmu; 2. Koncepcja filozofii narodowej). VII. Filozofia moralna (1. Związek między cnotą a szczęściem; 2. Krytyka systemów etycznych). Zakończenie. Aneks: Wykaz prac Wiszniewskiego (1. Prace drukowane, druki zwarte, 2. Rozprawy i artykuły w czasopismach, 3. Artykuły anonimowe, 4. Rękopisy, 5. Korespondencja). Bibliografia. Skorowidz nazwisk. Skorowidz rzeczowy.

Barbara Skarga: Ortodoksja i rewizja w pozytywizmie francuskim (PWN Warszawa 1967, s. 538, cena 40 zł). Autorka pisze we wstępie: „Studia nad samą szkołą comtowską wydają się szczególnie instruktywne. Jest bowiem rzeczą oczywistą, że wszyscy ci myśliciele pozytywistyczni, którzy do szkoły nie należeli i przyswajali sobie tylko niektóre z tez filozofii Comte'a, mogli tę filozofię przekształcać dowolnie. Inna była sytuacja uczniów twórcy pozytywistycznej doktryny, którzy pod kierunkiem mistrza stawiali pierwsze kroki na filozoficznej niwie. Uważali się za związanych ramami doktryny, poczuli się do wierności jej duchowi. A jednak i oni dokonywali w niej zasadniczych transformacji. [...] Byli bowiem bohaterami innej epoki i ta epoka wyciskała na ich myślach swoje piętno. W pracach tej szkoły proces interesujących nas transformacji ujawnia się szczególnie plastycznie. I z tego względu idee głoszone przez nią wydają się godne zbadania. [...] Przystępując do studiów nad pozytywistyczną szkołą comtowską autorka chciałaby rozstrzy-

gnąć jeszcze jeden problem o szerszym światopoglądowym znaczeniu. W jej bo-wiem przekonaniu losy tej szkoły mogą służyć jako pouczający przykład dla tych wszystkich, którzy się zajmują zagadnieniami ortodoksji i rewizjonizmu w filozofii. Etykietek tych używa się nader często, przy tym z reguły wyrażają one potępienie lub aprobatę czyichś myśli i poglądów. Warto się zatem zastanowić, czy można mówić o ortodoksji i rewizjonizmie w filozofii, a jeśli tak, to w jakim sensie". Treść: Wstęp. Wykaz skrótów. I. System i mechanizmy jego transformacji (1. Pozytywizm i utopia; 2. Spadkobiercy wobec systemu mistrza). II. Etyka pozytywistyczna (3. Etyka i stabilizacja; 4. Etyka pozytywistyczna i problemy indywidualizmu; 5. Moralność i życie). III. Littré i jego koncepcja pozytywizmu (6. Walka o „pozytywizm prawdziwy”; 7. Pojęcie faktu w pozytywizmie; 8. Psychologia i socjologia; 9. Pozytywizm i agnostycyzm). Indeks nazwisk.

Jan Szymd: Filozofia moralna Santayany (Warszawa PWN, 1968, s. 323, cena 30 zł). Autor pisze w przedmowie: „Filozofia moralna oznacza w niniejszej pracy szerokie i zróżnicowane compositum problemowo-tematyczne: obok określonej teorii etycznej i swoistego ideału moralnego oraz filozofii wartości w compositum tym znajdujemy tematy z zakresu tradycyjnego obszaru problemowego antropologii filozoficznej, np. próbę określenia człowieka, zrozumienie jego miejsca w świecie, wyjaśnienia sensu egzystencji itp. Z tymi zagadnieniami korespondują teoretyczne dociekania nad religią, sztuką, poezją, kulturą i cywilizacją, a także nad epistemologicznymi i ontologicznymi problemami. Wszystkie one układają się w ramy rozbudowanej koncepcji opisowo-normatywnej, zwanej przez autora życiem rozumu (life of reason)". Treść: Przedmowa. I. Wstęp do filozofii moralnej Santayany. 1. Spór o Santayanę i próba wstępnego określenia jego filozofii. 2. Program filozofii i jego epistemologiczne podstawy; 3. Wstępne uwagi o filozofii moralnej Santayany. 4. W stronę systemu wartości (Źródła i założenia filozofii wartości Santayany). II. Analiza i ocena filozofii moralnej Santayany. 1. Założenia filozofii moralnej. 2. Etyka normatywna i doktryna wolności. 3. Moralistyka a estetyzm. 4. Teoria mitu religijnego. Zakończenie. Bibliografia. Indeks nazwisk.

Władysław Tatarkiewicz: Droga do filozofii (Towarzystwo Przyjaciół Książki,

Warszawa 1968, s. 52 — Wydawnictwo bibliofilskie, nie przeznaczone do handlu). Tekst „Drogi do filozofii” był pierwotnie zamierzony jako zeszyt wstępny serii popularno-naukowej, zaprojektowanej w r. 1947 przez „Wiedzę Powszechną”. Projekt upadł i zeszyt wstępny, jakkolwiek już złożony w druku, nie ukazał się. Autor pisze w przedmowie: „...zachował się egzemplarz korekty. Przeleżał wśród moich papierów przez lat osiemnaście. Przypomniałem go sobie zimą 1967. I wtedy — zachęcony przez członka Towarzystwa Przyjaciół Książki Andrzeja Biernackiego — przeczytałem „Drogę do filozofii” na posiedzeniu Towarzystwa 15 marca 1967. Członkowie Towarzystwa zrobili mi niemały zaszczyt, że po wystąpieniu mej pracy postanowili włączyć ją do swych wydawnictw”. Treść: Przedmowa. I. Naturalny obraz świata (1. Właściwości naturalnego obrazu świata; 2. Pochodzenie naturalnego obrazu świata. 3. Braki naturalnego obrazu świata). II. Od naturalnego do naukowego obrazu świata (1. Stosunek nauki do wiedzy potocznej; 2. Rodzaje nauk; 3. Pewniki fakty, typy i prawa naukowe; 4. Odrębność naukowego obrazu świata). III. Od naukowego do filozoficznego obrazu świata (1. Wyższość naturalnego czy naukowego obrazu świata; 2. Filozofia).

Mieczysław A. Krąpiec OP: Metafizyka — Zarys podstawowych zagadnień (Biblioteka pomocy seminaryjnych XI. Pallotinum Poznań 1966, s. 560, cena w opr. 80 zł). Autor pisze w przedmowie: Metafizyka — owoc 18 lat wykładów tego przedmiotu — jest pomyślana w zasadzie jako podręcznik dla tych, którzy pragną się zapoznać z zasadniczym zrębem filozoficznego myślenia; ono właśnie w stanie przednaukowym (a więc nie wyprecyzowanym, nie usystematyzowanym i nie uzasadnionym) stanowi zarazem podstawę rozumnego życia ludzi i uzyskaną, w wyniku doświadczeń i przemyśleń, mądrość życiową. Jeśli filozofia jest zawsze osobistą i zarazem obiektywną wizją świata, to nie można się jej nauczyć na pamięć, ale jedynie można nauczyć się filozoficznie widzieć i rozumieć świat. I właśnie podręcznik ten ma za zadanie pomóc w zorganizowaniu sobie filozoficznego, osobistego ujrzenia oraz ostatecznego rozumienia świata. Dlatego zrezygnowano tu z pozornie ścisłych, a w gruncie rzeczy [...] werbalnych rozwiązań. Uważny i studiujący Czytelnik winien dostrzec to, co się analizuje i uzasadnia, oraz sam sposób widzenia, analizowania i uzasadniania”.

Treść: Przedmowa. Wprowadzenie — Filozofia (metafizyka) jako nauka (Teorie nauki, Filozofia jako typ poznania teoretycznego, Natura metafizyki). Cz. pierwsza. I. Pojęcie bytu jako bytu. A. Konstruowanie realnego i ogólnego pojęcia bytu. B. Treść i zakres pojęcia bytu jako bytu. II. Uwyrażnianie pojęcia bytu jako bytu. A. Dwa sposoby uwyrażniania pojęcia bytu. B. Transcendentalia (Byt a rzecz; Byt a jedność; Byt a odrębność; Byt a prawda; Byt a dobro; Byt a piękno). Część druga. Elementy składowe bytu. A. Poznawalność elementów składowych bytu. B. Założenia bytowe (Akt i możliwość; Substancja i przypadłość; Materia i forma; Istota i istnienie; Przyczyny bytu). Zakończenie. Analogia bytu i poznania (Analogiczność bytu; Poznanie przez analogię; Stosowalność analogii). Przypisy. Skorowidz rzeczowy. Skorowidz nazwisk. Przy każdym rozdziale podano bibliografię uzupełniającą.

Zdzisław Cackowski: O teorii poznania i poznawania — podstawowe zagadnienia (Biblioteka nauczyciela, Ogólne podstawy wychowania 7, Państw. Zakł. Wydawnictw Szkolnych, Warszawa 1968, s. 239, cena w opr. 18 zł). Autor pisze w Przedmowie: „...książka jest poświęcona zagadnieniom teorii poznania i poznawania. Znaczy to, że [...] nie ogranicza się ona do podejmowania tradycyjnych problemów tej dyscypliny (zagadnienia przedmiotu wiedzy, źródeł wiedzy i wartości wiedzy), ale uwzględnia także pytania o drogi prowadzące do wiedzy naukowo wartościowej, a więc próbuje wiązać tradycyjne kwestie teorii poznania z kwestiami metodologii i psychologii poznawania”. Treść: Przedmowa; 1. Poznawanie a działanie materialne; 2. Konieczność informacji w złożonych typach zachowania się; 3. Geniza dyspozycji poznawczych człowieka; 4. Mózg — materialne podłoże funkcji poznawczych człowieka; 5. Treści doznań psychicznych; 6. Poznawcze treści przeżyć; 7. Zagadnienie źródeł wiedzy (kłopoty skrajnego racjonalizmu); 8. Zagadnienie źródeł wiedzy (kłopoty skrajnego empiryzmu); 9. Tworzenie nauki (obserwacja); 10. Tworzenie nauki (wykrywanie prostych zależności — kanony Milla); 11. Tworzenie nauki (twórczość); 12. Tworzenie nauki (budowa teorii); 13. Tworzenie nauki (teoretyczne sprawdzanie hipotez); 14. Tworzenie nauki (eksperymentalne sprawdzanie hipotez); 15. Język i struktura nauki; 16. Prawo rozwoju nauki; 17. Tworzenie nauki, nauka, nauczanie; 18. War-

tość i zasadnicze kryterium wartości wiedzy; 19. Perspektywy rozwoju nauki.

Stanisław Soldenhoff: O intuicjonizmie etycznym — Obowiązek i wartość w systemie W. D. Rossa (Warszawa PWN 1969, s. 224, cena 30 zł). Autor analizuje krytycznie poglądy najwybitniejszego przedstawiciela współczesnej deontologii angielskiej, kierunku dotychczas mało uwzględnianego w polskiej literaturze etycznej. Treść: Wstęp — o intuicjonizmie etycznym. I. System deontologii W. D. Rossa (Uwagi wstępne; Znaczenie orzecznika „słuszny” — right; Pluralistyczna koncepcja obowiązków etycznych; Problem natury słuszności i obowiązku; Teoria ogólnego przedmiotu powinności; Gnozeologia powinności). II. System aksjologii w etyce W. D. Rossa (Uwagi wstępne; Znaczenie orzecznika „dobry”; Teoria dóbr; Charakter i skala dóbr moralnych). Uwagi końcowe. Bibliografia. Indeks nazwisk.

Adam Rodziński: U podstaw kultury moralnej — O genezie i podstawowej strukturze wartości moralnej naturalnej i wartościowania ściśle moralnego. Studium aksjologiczno-etyczne (Roczniki Filozoficzne XVI/2. Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1968, s. 128, cena 30 zł). Autor pisze we wstępie (s. 9): „...choć tu będzie przede wszystkim o zaprojektowanie pewnych uściśleń pojęciowych i terminologicznych jako narzędzi mających służyć [...] analizom aksjologicznym fundamentów życia moralnego, nastawionym zwłaszcza na gruntownie personalistyczną reorganizację filozoficznej teorii cnót[...] Etyka uprawiana tu będzie [...] nie pod kątem tego, co sądzono o wartości moralnej i jak ją rozumiano kiedykolwiek, ale jak — zdaniem autora — rozumieć ją należy”. Treść: Wstęp. Część wprowadzająca. I. Rzeczy i osoby; II. Wartość (rozróżnienia podstawowe); III. Wartościowanie i kultuwanie wartości. Część główna. I. Filozoficzna norma moralności; II. Swoistość wartościowania ściśle moralnego; III. Aspekty wartościowania moralnego. Zakończenie. Wykaz dzieł ważniejszych i wielokrotnie cytowanych. Résumé.

Ks. Tadeusz Ślipko: Zagadnienie godziwej obrony sekretu (Akademia Teologii Katolickiej, Warszawa 1968, s. 250, typo). Autor pisze w przedmowie: „Nie od dziś boryka się etyka tomistyczna z szeregiem trudności, w obliczu których

stawia ją etyczna problematyka mowy, szczególnie zaś konieczność uzgodnienia nakazu prawdomówności z wymaganiami godziwej obrony sekretu. [...] Proponowana w niniejszej rozprawie koncepcja mowy defensywnej włącza się w ostatni nurt badań nad zagadnieniem godziwej obrony sekretu. Tym samym staje na stanowisku, że jest rzeczą możliwą i konieczną uzasadnić dopuszczalność świadomej nieprawdy użytej w celu obrony sekretu na gruncie tradycyjnej doktryny o prawdomówności i kłamstwie. Przyjmuje jednak równocześnie założenie, że [...] należy problem obrony sekretu sprowadzić na wspólną płaszczyznę godziwości wszelkich aktów podjętych celem obrony przed niesprawiedliwą agresją”

Treść: Przedmowa. Wstęp, Kształtowanie się zagadnienia godziwej obrony sekretu. Cz. I. Istota problemu i zasadnicze opinie (1. Metodologiczne założenia problemu; 2. Wprowadzenie do zagadnienia; 3. Analiza zjawiska „zagrożenie sekretu”; 4. Środki obrony sekretu w wypadkach niewłaściwego natręctwa; 5. Zasadnicze rozwiązanie zagadnienia obrony sekretu w wypadkach niesprawiedliwej agresji słownej). Cz. II. Rozwiązanie zagadnienia (1. Analiza zjawiska mowy; 2. Etyczne wartości mowy; 3. Pojęcie mowy defensywnej; 4. Czy mowa defensywna jest kłamstwem; 5. Analogia między mową defensywną a konieczną obroną życia; 6. Analiza pojęcia aktów wewnętrznie złych; 7. Uzasadnienie restryktywnego charakteru moralnego wypowiedzi świadomie fałszywych; 8. Dodatkowe czynniki moralnej dopuszczalności mowy defensywnej; 9. Uwagi na temat ewentualnych zarzutów przeciwko pojęciu mowy defensywnej; 10. Wypowiedzi nieprawdziwe w sytuacjach pozakonfliktowych). Literatura przedmiotu. Streszczenie łacińskie. Indeks imienny.

Mieczysław Wallis: Przeżycie i wartość — pisma z estetyki i nauki o sztuce 1931—1949 (Wydawnictwo Literackie, Kraków 1968, s. 324, XLIX ilustr., cena 60 zł). Autor wyjaśnia we wstępie swoje stanowisko teoretyczne, pisząc m. in.: „...rozzóżniam estetykę i (ogólną) naukę o sztuce. Estetyka zajmuje się nie tylko dziełami sztuki, ale również innymi przedmiotami, które wywołują przeżycia estetyczne, jak twory przyrody, dzieła techniki, konstrukcje intelektualne itp. Nauka o sztuce ogranicza się do sztuki, ale bada ją nie tylko jako fenomen estetyczny; dzieła sztuki powstają bowiem nie tylko z pobudek estetycznych, zawierają często, prócz pierwiastków estetycz-

nych, pierwiastki pozaestetyczne, pełnią nie tylko funkcje estetyczne. Estetyka i nauka o sztuce nie pokrywają się przeto wzajem, lecz krzyżują z sobą. Estetyka i nauka o sztuce powinny w moim pojęciu, być, o ile możliwości, wolne od pierwiastków spekulatywnych, metafizycznych lub zgola mistycznych. Powinny opierać się na możliwie najszerszej podstawie empirycznej, na starannie zbędanych i sprawdzonych faktach”. Treść: Wstęp. Rozprawy i referaty: O zdaniach estetycznych; Prawdziwość i ważność zdań estetycznych; O rozumieniu dążeń artystycznych w dziełach sztuki; O rozumieniu pierwiastków przedstawiających w dziełach sztuki; Wyras i życie psychiczne — o rozumieniu dzieł sztuki przedstawiających przedmioty psychiczne; Sztuka z punktu widzenia semantycznego — nowa metoda estetyki; Wartości estetyczne łagodne i ostre; Odkrycie filmu; „U podstaw estetyki” Stanisława Ossowskiego. Szkice popularnonaukowe: O doznaniu estetycznym; O świecie przedmiotów estetycznych; Pierwiastki pozaestetyczne w dziełach sztuki; O przedmiotach pięknych i ślicznych; O przedmiotach estetycznie brzydkich; O przedmiotach wzniosłych; O przedmiotach tragicznych; O przedmiotach komicznych; Oceny estetyczne jako czynnik konstrukcyjny nauk historycznych o sztuce; O niewrażliwości estetycznej. Nota bibliograficzna. Spis ilustracji.

Jerzy Kmita, Leszek Nowak: Studia nad teoretycznymi podstawami humanistyki (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Wydział Filozoficzno-Historyczny, Seria Filozofia i Logika nr 5, Poznań 1968, powiel.). Uwagi wstępne podają: „...w niniejszej książce rozpatrywane będą wyłącznie założenia teoretyczne dotyczące działania, przeto oczywiste jest, że nie wyczerpuje ona całokształtu problematyki związanej z zagadnieniem teoretycznych podstaw humanistyki. Ten stan rzeczy podyktowany jest przez zasadniczy cel pracy. Jest nim mianowicie próba przeciwstawienia antynaturalistycznym koncepcjom nauk humanistycznych takiego stanowiska naturalistycznego, które — respektując trafne intuicje koncepcji antynaturalistycznych — wolne byłoby jednak od pewnych ich wad. Otóż wspomniane koncepcje dotyczą wyłącznie kwestii działania oraz — ewentualnie — kwestii determinacji stosunków społecznych przez działanie”. Treść: Uwagi wstępne. I. Trzy antynaturalistyczne modele metodologiczne humanistyki (1. Za-

rys problematyki rozdziałów I i II; 2. Antynaturalistyczny intuicjonizm irracjonalny; 3. Antynaturalistyczny intuicjonizm intelektualistyczny; 4. Instrumentalizm antynaturalistyczny). II. Naturalistyczne koncepcje humanistyki (1. Pozytywizm; 2. Naturalizm antypozytywistyczny; 3. Zachowanie racjonalne; 4. Dwa antypozytywizmy). III. Teoria racjonalnego stanowienia norm (1. Pozorny psychologizm prawoznawstwa; 2. Metodologiczna charakterystyka pojęcia normodawcy; 3. Reguły racjonalnego stanowienia norm; 4. Analogie w innych dziedzinach; 5. Podsumowanie). IV. Strukturalizm metodologiczny (1. Strukturalizm antynaturalistyczny; 2. Strukturalizm językoznawczy; 3. Teza strukturalizmu metodologicznego). V. System kulturowy, czynność kulturowa, performatywy (1. Wypowiedzi performatywne a inne typy wypowiedzi językowych; 2. Rozumienie czynności racjonalnej, Czynności racjonalne nastawione na rozumienie; 3. Czynności kulturowe; 4. Obiekt kulturowy; 5. Przykłady systemów kulturowych; 6. Stopnie czynności kulturowych, Eksplicacja pojęcia wypowiedzi performatywnej; 7. Wnioski, Teorie zachowania kulturowego podstawą humanistyki). VI. Interpretacja i rozumienie w humanistyce (1. Wyjaśnianie czynności racjonalnych; 2. Metodologiczna charakterystyka rozumienia). Zusammenfassung.

Mario Bunge: O przyczynowości. Miejsce zasady przyczynowości we współczesnej nauce. Tłumaczył Stefan Amsterdamski (PWN Warszawa 1968, s. 440, cena 45 zł). Autor pisze w przedmowie: W książce tej zasada przyczynowości nie została ani w pełni przyjęta, ani też całkowicie odrzucona. Celem moim była analiza znaczeniowa zasady przyczynowości oraz krytyczne zbadanie poglądów skrajnych [...] Cel ten starałem się osiągnąć badając, jak faktycznie funkcjonuje zasada przyczynowości w rozmaitych dziedzinach współczesnej nauki. Zarazem jednak mam nadzieję, że udało mi się uniknąć rozważań nazbyt technicznych — znalazły się one w kilku zaledwie fragmentach tekstu. Książka przeznaczona jest bowiem dla szerokiego grona czytelników interesujących się nauką i filozofią". Treść: Przedmowa. Od autora. 1. Analiza znaczeń (1. Warunkowanie przyczynowe a determinizm, kauzalizm a determinizm; 2. Sformułowania zasady przyczynowości). II. Czego determinizm przyczynowy nie głosi (3. Analiza empirystycznej krytyki przyczynowości; 4. Analiza romantycznej krytyki przyczy-

nowości). III. Co głosi determinizm przyczynowy (5. Liniowy charakter warunkowania przyczynowego; 6. Jednokierunkowość warunkowania przyczynowego; 7. Zewnętrzny charakter warunkowania przyczynowego; 8. Przyczynowość a powstawanie nowego). IV. Rola zasady przyczynowości w nauce (9. Przyczynowość i wiedza racjonalna; 10. Przyczynowość a prawo nauki; 11. Przyczynowość a naukowe wyjaśnianie; 12. Przyczynowość a naukowe przewidywanie; 13. Miejsce zasady przyczynowości w nauce współczesnej). Indeks nazwisk.

Ė. K. Doroševič: Aniol Dowgird-mysłitel epochi Proświešćenija (Minsk 1967, „Nauka i Technika”, s. 252. Akad. Nauk BSSR. Institut Filozofii i Prava). Książka interesująca z dwóch powodów — po pierwsze — dotyczy bowiem dzieł filozofii polskiej, której wybitnym przedstawicielem był ks. Anioł Dowgird, pijar i profesor Uniwersytetu Wileńskiego w latach 1818—1832, po drugie — ponieważ ukazuje się już po ogłoszeniu pracy S. Kaczmarka: Anioł Dowgird, filozof nieznanany (Warszawa 1965). Autor traktuje swą pracę jako swego rodzaju uzupełnienie książki Kaczmarka, udało mu się bowiem uzyskać nowe materiały rękopiśmienne, zwłaszcza wykłady Dowgirda: Kurs filozofii, Logika, Krótkie uwagi nad duszą zwierząt. Filozofia moralna i Teologia przyrodzona. Zachowały się te rękopisy częściowo w Bibliotece Uniwersyteckiej w Wilnie, częściowo w Bibliotece Akademii Nauk w Kijowie. Autor sądzi, że dzięki tym odkryciom można się pokusić o pełniejsze przedstawienie poglądów filozofa — reprezentanta Oświecenia i przeciwnika kantyztu. Zwraca uwagę na rozważania Dowgirda nad powiązaniem teorii prawdopodobieństwa z logiką, rolą hipotez w poznaniu, niektórymi aspektami stosunku języka do myślenia, elementami semantyki. Interesujące wydają się również uwagi Dowgirda w zakresie psychologii zwierząt. Odnaleziona „Filozofia moralna” rozszerza nasze wiadomości o poglądach Dowgirda na składniki filozofii praktycznej, imperatyw kategoryczny Kanta, zagadnienie połączenia utylitaryzmu z „wyższymi wartościami duchowymi”. Po krótkim wprowadzeniu w epokę, w której filozof nasz działał, rozdział I podaje wiadomości o życiu i twórczości Dowgirda. Rozdział II zajmuje się jego teorią poznania i logiką, rozdział III krytyką idealizmu subiektywnego i sceptycyzmu, rozdział IV niektórymi problemami metafizyki, etyki i psychologii porównaw-

cej. Całość zamykają aneksy z fragmentami pism Dowgirda, streszczenie polskie i angielskie, informacje o rękopisach i literaturze oraz indeks osób. Papier dobry, druk staranny, niestety błędy w tekstach o alfabecie łacińskim. Wydaje się, że największą wartość książeczki (format 16^o) leży w informacji i omówieniu odnalezionych rękopisów.

E. K. Vojšvillo: Ponjatie (Moskwa 1967 Moskowskij Universitet s. 284). Książka ta jest próbą: 1^o — rozważania zagadnień logiki tradycyjnej, związanych z problemem pojęcia przy zastosowaniu metod współczesnej logiki formalnej, 2^o — ukazania, w jaki sposób posługując się tymi metodami można znaleźć rozwiązanie zagadnień dotąd nie rozwiązanych i posunąć się naprzód w wyjaśnianiu logicznej struktury pojęcia i jego roli w procesie poznania.

N. Stefanov: Teorija i metod v obščestvennych naukach. Perevod s bułgarsko-go. (Moskwa 1967 „Progress”, s. 270). Przekład wydanej w 1965 r. książki bułgarskiego filozofa-marksyisty. Autor opisuje system wzajemnych związków różnych elementów metodologii nauk społecznych, określając rolę i znaczenie każdego z tych elementów w procesie poznania naukowego. Książka zawiera analizę stosunku pomiędzy ogólną metodologią materializmu dialektycznego i historycznego a metodologią poszczególnych nauk społecznych oraz klasyfikację metodologii nauk społecznych. Mając do wyboru dwa rozwiązania — abstrakcyjne optymalne i konkretne optymalne, autor przyjął to drugie, prowadzące do „pozytywnego uogólnienia posiadanych faktów i wiadomości na wstępny hipotetyczny wariant systemu metodologii”. Założeniem autora jest, że „w rozwoju nauki w ogóle istnieje jedna podstawowa prawidłowość: na określonym etapie rozwoju nauki powstaje konieczność logicznej analizy jej podstaw, przeglądu jej w aspekcie metodologicznym”. Dla uściślenia swych wywodów autor wielokrotnie posługuje się symboliką. Praca składa się z wstępu i 4 rozdziałów: wstęp przedstawia rozwój problemu i konieczność nowego jego ujęcia, rozdział pierwszy mówi o strukturze i tendencjach rozwojowych współczesnej nauki o społeczeństwie, drugi przeprowadza analizy terminologiczne, m. in. terminu „metodologia”, trzeci i czwarty przynoszą wykład pozytywne poglądy autora — wykorzystuje on tu także zdobycze strukturalizmu.

Kritika osnovnych napravlenij sovremennoj burżuaznoj estetyki. (Sbornik statej) (Moskwa 1968, „Iskusstvo”, s. 358). Książka stanowi przyczynek do szeroko podjętej krytyki różnych niemarksistowskich koncepcji filozoficznych. Tym razem krytyka ta dotyczy różnych zagadnień estetyki XX w. Przygotował je zespół pracowników Instytutu Filozofii Akademii Nauk ZSRR pod redakcją M. F. Owsiannikowa. Artykuł jego pióra, poświęcony ogólnemu zarysowi burżuazyjnych teorii estetycznych w. XX, dotyczących istoty sztuki otwiera tom. W dalszym ciągu K. Dołgow zajmuje się estetyką egzystencjalizmu od Kierkegarda do Jaspersa, Heideggera i Sartre'a oraz estetyką neotomizmu. Freudyzmem w zakresie twórczości artystycznej zajmuje się M. Afasiżew, surrealizmem N. Kulikowa, estetyką pragmatyzmu P. Trofimow, abstrakcjonizmem I. Moźniagun. E. Basin podejmuje analizę semiotycznej teorii sztuki, zwracając uwagę na osiągnięcia tego typu badań, zwłaszcza u Ch. Morrisa. Książkę zamyka artykuł A. Wistina „O niektórych społecznych aspektach współczesnej sztuki burżuazyjnej”. Brak indeksów.

Hans Meyer: Abendländische Weltanschauung. Band I. Die Weltanschauung des Altertums (Paderborn 1967, F. Schöningh, s. XII+420). Jest to trzecie wymienione wydanie książki, którą wydrukowano po raz pierwszy w 1946 roku (drugie wydanie 1952). Hans Meyer jest profesorem filozofii w Uniwersytecie Würzburgskim. W przedmowie czytamy, że choć całość tej historii filozofii składa się z pięciu części, szczególnie nacisk na przedstawienie rozwoju pojęć filozoficznych położono w tomie pierwszym, ponieważ terminologia filozoficzna ukształtowała się w znacznym stopniu w okresie działalności starożytnych myślicieli greckich. Tom ten tworzą cztery części. W pierwszej zawarte są informacje o powstawaniu pierwocin helleńskiego poglądu na świat (mowa tu m. in. o Homerze, Hezjodzie i teogonii orfickiej), w drugiej przedstawiona została przedsokratyczna filozofia przyrody (od Talesa do Diogenesa z Apollonii), w trzeciej — filozofia w ramach kultury attyckiej (sofiści, Sokrates, Platon, Arystoteles), a w czwartej — światopogląd okresu hellenizmu (perypatetycy, sceptycy, epikurejczycy, stoicy, filozofia rzymska oraz judejsko-aleksandryjska). Dalsze tomy noszą tytuły następujące: II/III (tom podwójny) Vom Urchristentum bis zu Augustin; Die Weltanschauung des Mit-

telalters; IV. Von der Renaissance bis zum deutschen Idealismus; V. Die Weltanschauung der Gegenwart. Każdy tom posiada indeks osób i rzeczy.

Eduard Huber: Um eine „dialektische Logik“. Diskussionen in der neueren Sowjetphilosophie (München 1966, s. 259, cena 24 DM). Autor wyjaśnia na wstępie, że celem jego jest poinformowanie o dyskusji, która w ostatnich latach toczyła się w Związku Radzieckim na temat logiki dialektycznej. Zarazem studium to ma na konkretnym przykładzie pokazać, czym jest współczesna filozofia radziecka, jaki jest jej styl i poziom. Sposób przedstawienia stanowi jakby przekrój poprzeczny okresu lat 1956—1964, potraktowanego jako całość. Autor stwierdza, iż świadomie unikał krytykowania każdego z omawianych stanowisk i przeciwstawiania mu innych poglądów, chciał ograniczyć się do uwypuklenia sprzeczności i równoczesnego wskazania możliwych rozwiązań. Zaznacza też, iż nie każda z przedstawionych opinii jest charakterystyczna dla współczesnej filozofii radzieckiej. Wskazują one jednak, że w pewnych ramach osobiste mniemania również znajdują swój wyraz. Oprócz publikacji filozoficznych, które w książce zostały omówione, istnieją w Związku Radzieckim — pisze Huber — publikacje mające charakter czysto logiczny i metodologiczny, utrzymane na bardzo wysokim poziomie, a traktujące o kwestiach metodologii naukowej i logiki formalnej. Zostały one w książce pominięte, gdyż wymagają osobnego przedstawienia. Książka posiada indeks i sporą bibliografię.

Roman Ingarden: Vom Erkennen des literarischen Kunstwerks (Max Niemeyer Verlag, Tübingen 1968, s. 4 nrb, 440, cena w opr. 30 DM). Autor stworzył podstawy nowej dyscypliny, filozofii literatury, w dwóch dziełach: pierwsze — w języku niemieckim — „Das literarische Kunstwerk” (1931, 3 wyd. 1967), jest analizą struktury dzieła literackiego, drugie — w języku polskim — „O poznawaniu dzieła literackiego” (1937, 2 wyd. 1957 w zbiorze „Dzieła filozoficzne”, R. I., „Studia z estetyki”. t. I), ma za przedmiot zagadnienie poznawcze, dotyczące odbioru literatury. „Das literarische Kunstwerk” ukazało się w przekładzie polskim w r. 1960 (O dziele literackim, Dzieła filozoficzne jw.), a obecnie wymieniona w nagłówku książka jest na nowo opracowanym i rozszerzonym wydaniem niemieckim książki polskiej. Treść: Einlei-

tung. I. Die in das Erkennen des literarischen Kunstwerks eingehenden verschiedenen Funktionen. II. Die Zeitperspektive in der Konkretisation des literarischen Kunstwerks. III. Bemerkungen über das Erkennen des wissenschaftlichen Werkes. IV. Die Abwandlungen des Erkennens des literarischen Kunstwerks. V. Ausblick auf einige Probleme der kritischen Betrachtung der Erkenntnis des literarischen Kunstwerks. Abschluss.

P. Trotignon: Les philosophes français d'aujourd'hui (Paris 1967 P.U.F. ss. 127 „Que sais-je” No 1279). Książeczka o charakterze popularyzatorskim, wydana po rządnie, jak zresztą wszystkie tomiki tej serii, zaopatrzona w dobrą bibliografię, a więc i instruktywna, zgrabnie i ładnym językiem napisana. Autor stanął tu przed dwoma w zasadzie problemami: kogo uznać za filozofów (zwłaszcza w kraju tak obfitującym w filozofujących pisarzy), po drugie — co to znaczy „filozof współczesny”. Problem pierwszy rozwiązuje, stwierdzając: „Nous considérerons comme philosophes des auteurs qui, dans l'ensemble de la production idéologique d'une époque, ont proposé des systèmes réflexifs et cohérents de concepts purs dans lesquels la pratique individuelle et collective trouve le lieu de sa réflexion et la détermination de son sens”. Problem drugi określa przez: „Le type de rapport qui unit la philosophie et l'idéologie définira l'importance du philosophe pour ses contemporains”. Zwracając uwagę na określony wpływ fenomenologii na współczesną myśl francuską, autor dzieli swój wykład na: 1° — rozważania nad „fenomenologią a egzystencją” (to tytuł też I części książeczki) — przedstawia tu poglądy Sartre'a i Merleau-Ponty, traktowane jako dwie interpretacje graniczne „fenomenologii egzystencjalnej”, między tymi granicami zawrzeć się mogą wszelkie inne interpretacje, 2° — przegląd szkół i kierunków filozoficznych we Francji (część II) — obejmuje on kierunki fenomenologiczne i próby wyjścia poza nie, stosunek filozofii do historii filozofii (zagadnienia historycznego), przyszłość i tendencje rozwojowe — podrozdział tego ostatniego rozdziału poświęcono strukturalizmowi w osobach Lévi-Straussa i Althaussera.

André Lalande par lui-même, préface de Georges Davy (Paris, J. Vrin, 1967 r., s. XX+270). Zbiór wyjątków z listów, artykułów i odczytów Lalande'a, wpro-

wadzających w jego poglądy, zwłaszcza w dziedzinie logiki i etyki.

Yvan Simonis: Claude Lévi-Strauss ou la „Passion de l'inceste” — Introduction au structuralisme (Collection Recherches économiques et sociales. Aubier Montaigne, Paris 1966, s. 380). Autor, współpracownik prof. Lévi-Straussa, pisze we wstępie: Lévi-Strauss ne dit pas tout et ne prétend pas tout dire. Une critique ne peut se contenter de dire autre chose en plus de l'auteur. Tant qu'on n'a pas tout dit sur tout, on peut, en effet, dire autre chose que n'importe qui. Il faut donc montrer qu'en partant, des positions mêmes de Lévi-Strauss, de son propre discours, il est possible de faire naître une critique fondamentale. Nous avons choisi de l'appeler: „la passion de l'inceste”. Treść: Introduction générale. I. Intuition du rôle inconscient de l'esprit humain — intervention du modèle linguistique. II. Les structures élémentaires de la parenté — Démonstration des hypothèses de Lévi-Strauss. III. Les principales notions du structuralisme — Quelques précisions. IV. Le „regard” de l'ethnologue et son type d'humanisme: Annexe 1, Le modèle linguistique. V. La constitution de la méthode et ses problèmes; Annexe 2, Le triangle culinaire. VI. La logique du sensible. VII. L'analyse structurale des mythes. VIII. Echec et réussite du structuralisme. Conclusions générales. Bibliographie.

J. — B. Fages: Comprendre le structuralisme (Toulouse, Edouard Privat, éditeur, 1967, s. 128). Autor pisze we wstępie: Le présent livre est issu d'un projet restreint, délibérément limité: comprendre et traduire en termes clairs, accessibles aux non initiés, les principales règles de l'analyse structurale et les principaux domaines d'application”. Treść: Avant-Propos. I. Les modèles. A) Sémiologie, 1. Langue et parole, 2. Signifiant et signifié (Le Signifiant, Le Signifié, le Rapport de signification, La Valeur), 3. Syntagme et Système (Le Syntagme, Le Système), 4. Dénotation et connotation, 5. Langage-objet et métalangue. B) Sémantique, 1. Les Structures élémentaires, 2. L'Analyse sémiologique, 3. Les Niveaux et ressorts du discours (Le niveau pratique et le niveau mythique, Les Actants et les prédicats du message). II. Les règles, 1. La Règle d'immanence, 2. La Règle de pertinence, 3. La Règle de commutation, 4. La Règle de compatibilité, 5. La Règle d'intégration, 6. Les Règles de variation

diachronique, 7. Les Règles de fonctionnement (La Fonction expressive, La Fonction conative, La Fonction poétique, La Fonction phatique, La fonction référentielle, La fonction métalinguistique). III. Champs d'application, 1. La Cuisine, 2. La mode vestimentaire, 3. Cinéma, Télévision (Cinéma, télévision sont-ils des langages? Rhétorique de l'image, Le Discours des images, Le Fonctionnement), 4. Information et publicité (L'Analyse du contenu, Vers l'analyse structurale, Analyse structurale, Le images publicitaires), 5. Mythes, contes, récits (Structure des mythes, Les contes populaires, Le récits littéraires, Le Système narratif), 6. La Littérature (Les formalistes russes, Reprise de la rhétorique, Pour une science de la littérature). Ouvertures, Inconscient (Conscience, Code) Sens, Structure (Praxis, Structure) Histoire. Petit lexique structuraliste. Références bibliographiques.

Maurice Merleau-Ponty: La Structure du Comportement, Précédé d'une Philosophie de l'ambiguïté par Alphonse de Waelhens, sixième édition (Bibliothèque de philosophie contemporaine. Paris, Presses Universitaires de France, 1967, s. XV+248, cena 12 F). Książka zmarłego w r. 1961 fenomenologa była wydana po raz pierwszy w 1942 r. Treść: Une philosophie de l'ambiguïté, par A. de Waelhens. Introduction — Le problème des rapports de conscience et nature. I. Le comportement réflexe (La conception classique du réflexe et ses hypothèses auxiliaires, L'interprétation du réflexe dans la Gestalttheorie, Conclusion). II. Les comportements supérieurs (La réflexologie de Pawlow et ses postulats, Le secteur central du comportement et le problème des localisations, Les structures du comportement). III. L'ordre physique, l'ordre vital, l'ordre humain (La structure en physique, Les structures vitales, L'ordre humain). IV. Les relations de l'âme et du corps et le problème de la conscience perceptive (Les solutions classiques, N'y a-t-il pas une vérité du naturalisme?) Liste des ouvrages cités.

Logique et connaissance scientifique, volume publié sous la direction de Jean Piaget (Encyclopédie de la Pléiade. Éditions Gallimard, Paris 1967, s. XI+1345). Treść: I. Nature et méthodes de l'épistémologie: J. Piaget, L'épistémologie et ses variétés, Les méthodes de l'épistémologie. — II. Logique: J. B. Grize, Historique: Logique des classes et des propositions, lo-

gique des prédicats, logique modales; L. Apostel, Syntaxe, sémantique et pragmatique; J. Ladrière, Les limites de la formalisation; D. Dubarle, Critique de réductionnisme; L. Apostel, Logique et dialectique; J. Piaget, Épistémologie de la logique. — III. Épistémologie des Mathématiques: J. Piaget, Les données génétiques; S. Papert, Méthodes techniques et problèmes épistémologiques; J. T. Desanti, Une crise de développement exemplaire, la découverte des nombres irrationnels; J. Leray, L'invention en mathématiques; A. Lichnerowicz, Remarques sur les mathématiques et la réalité; S. Papert, Structure et catégories; J. B. Grize, Remarques sur l'épistémologie des nombres naturels; B. Matalon, L'épistémologie des probabilités; J. Piaget, Les problèmes principaux de l'épistémologie des mathématiques. — IV. Épistémologie de la physique: J. Piaget, Les données génétiques; J. Ullmo, Les concepts physiques; L. de Broglie, Les représentations concrètes en micro-physique; O. Costa de Beauregard, La grandeur physique „temps”; J. Piaget, Les relations entre sujet et objet dans la connaissance physique. — V. Épistémologie de la biologie: F. Meyer, Situation épistémologique; S. Papert, Épistémologie de la cybérnetique; S. Papert, Remarques sur la finalité; Cz. Nowiński, Théories du développement et dialectique; J. Piaget, Les deux problèmes principaux de l'épistémologie biologique. — VI. Épistémologie des sciences humaines. P. Greco, La psychologie; L. Goldmann, La sociologie; G. G. Granger, Épistémologie économique; L. Apostel, La linguistique; B. Mandelbrot, Sur l'épistémologie du hasard dans les sciences sociales; J. Piaget, Les deux problèmes principaux de l'épistémologie des sciences de l'homme. — VII. Classification des sciences et principaux courants épistémologiques contemporains: J. Piaget, Le système et la classification, Les courants de l'épistémologie scientifique contemporaine.

Georges Kalinowski: Le problème de la vérité en morale et en droit. Ouvrage publié avec le concours du Centre National de la Recherche Scientifique (Problèmes et doctrines, Collection dir. p. Régis Jolivet. Editions Emmanuel Vitte,

Lyon, 1967, s. 288, cena 58 F). Zapowiedź wydawnicza podaje: Autor omawia trzy tendencje, występujące w badaniach ocen i norm, racjonalistyczną, przypisującą im wartości prawdy i fałszu podobnie jak wszelkich sądom, irracjonalistyczną, zaliczającą je do dziedziny uczuć i woli, gdzie nie stosują się kategorie prawdy i fałszu oraz pośrednią, reprezentowaną przez Maxa Schelera, według której genetycznie są one związane z dziedziną uczuć, lecz podpadają pod prawa logiki jako prawdziwe lub fałszywe. Autor stoi na stanowisku racjonalistycznym, które rozwija i precyzuje. Rozróżniając oceny, normy i imperatywy, tylko ocenom i normom przypisuje charakter logiczny, co pociąga zagadnienie ich weryfikacji, przy czym normy jurydyczne są traktowane jako odmiana norm moralnych. Treść: Introduction. Première Partie, Positions et arguments. I. Partisans du non, Une discussion de la thèse négative 1. Irrationalisme volontariste, Les Anciens et les Modernes (positivisme juridique); 2. Irrationalisme sentimentaliste (émotionnaliste), David Hume et ses continuateurs. II. Tenants de oui. Les principaux représentants de la thèse positive 1. Promoteurs d'une connaissance morale (juridique) émotionnelle, a) La connaissance axiologique (vérité des jugements moraux de valeur), Franz Brentano, Edmund Husserl, Max Scheler, Nicolai Hartmann, b) La connaissance normative (vérité des normes juridiques) Carlos Cossio; 2. Défenseurs d'une connaissance morale (juridique) intellectuelle, Aristote, Thomas d'Aquin, Thomas Reid, Annexe au § 2. Deuxième Partie. Vérité et vérification des propositions morales et juridiques, Une reprise de la thèse positive. III. Propositions morales et normes juridiques. 1. Les notions grammaticale et logique de proposition; 2. Une classification des propositions; 3. Propositions pratiques, Propositions morales; 4. Normes morales et leurs espèces, normes juridiques et règles de conscience. IV. Vérité et vérification des estimations morales. 1. Valeur et valeur morale; 2. Connaissance des valeurs morales, Estimations morales, leur vérité et leurs espèces; 3. Vérification des estimations morales premières; 4. Vérifications des estimations secondes (le syllogisme estimatif). V. Vérité et vérification des normes morales. 1. Vérité des normes morales (au sens large), a) Vérité des normes morales naturelles, b) Vérité des normes juridiques au sens restreint, c) Vérité des règles de conscience; 2. Justification rationnelle des normes morales pre-

mières; 3. Justification rationelle des normes morales secondes, a) Normes-conclusions et syllogisme normatif, b) normes-compléments et délégation normative. VI. Valeur logique et justification rationelle des impératifs moraux. 1. Impératifs moraux et leurs espèces; 2. Valeur logiques des impératifs moraux; 3. Justification rationelle des impératifs moraux et syllogisme impératif. Conclusion. Ouvrages cités.

Ludwig Wittgenstein: Le Cahier bleu et Le Cahier brun. Études préliminaires aux „Investigations Philosophiques”. Sui-
vi de „Ludwig Wittgenstein” par Norman Malcolm avec une notice biographique de Georg Henrik von Wright. Traduit de l'anglais par Guy Durand. Préface de Jean Wahl (Paris 1965, Gallimard, s. XIX+428, cena 25 f. f.). Oryginały tych rzeczy publikowane były po raz pierwszy w 1958 roku, tj. w siedem lat po śmierci Wittgensteina. Tekst „Niebieskiego zeszytu” został przez autora podyktowany studentom w Cambridge w roku akademickim 1933—1934, a potem powielony bez tytułu. Podobnie tekst „Brazowego zeszytu” Wittgenstein podyktował dwóm studentom w roku następnym. Nie starał się w tych pracach przedstawić swych rozwiązań, a raczej dążył tylko do tego, by wytłumaczyć nową, oryginalną metodę badań filozoficznych, która stała się później fundamentem jego ostatniego dzieła: „Philosophical Investigations” (również wydanego pośmiertnie). Jak jednak zauważa Malcolm, koncepcja tej metody nie była jeszcze wtedy ustalona, co można spostrzec np. w rozmaitych sposobach używania pojęcia „gry języka”. Wydawcy przekładu francuskiego mieli bardzo szczęśliwą myśl, łącząc w jedną księgę przekład obu „Zeszytów” z przekładem pracy Malcolm'a o Wittgensteinie. Powstała w ten sposób całość informująca o rozwoju poglądów jednego z najbardziej wpływowych filozofów naszego stulecia. Do dopełnienia tej całości przyczynia się nota biograficzna pióra G. H. von Wrighta jak też interesujący wstęp Jean Wahla, który próbuje wykryć związki idei Wittgensteina z koncepcjami filozofów starożytnych i nowożytnych, a w szczególności podkreśla analogie zachodzące pomiędzy twórczością autora „Zeszytów” a platońskim „Kratylem” i „Teajtetem”.

Otto Pöggeler: La pensée de Martin Heidegger, un cheminement vers l'être, trad. de l'allemand par M. Simon (Présence et Pensée. Aubier-Montaigne, Paris 1967, s. 412). Oryginał tej książki uka-

zał się w r. 1963 pod tytułem *Der Denkweg Martin Heideggers*. Treść: Bibliographie et répertoire des sigles. Introduction. I. Accession a la métaphysique; II. Métaphysique et histoire (Dilthey et la pensée historique des temps modernes, L'expérience facticelle de la vie dans la foi chrétienne); III. L'ontologie fondamentale comme instauration de la métaphysique (Analyse fondamentale de l'être-là, Être-là et temporalité, temps et être); IV. Phénoménologie — Philosophie transcendente — Métaphysique (Phénoménologie transcendente et phénoménologie herméneutique, Philosophie transcendente et métaphysique); V. Retour au fondement de métaphysique (Vérité et liberté, De l'essence de la vérité); VI. La métaphysique entendue comme histoire (La doctrine platonicienne de la vérité. Nietzsche ou la mise en demeure de choisir, La métaphysique en tant qu'histoire de l'être). VII. Le dépassé de la métaphysique (Identité, différence, raison La métamorphose de la pensée); VIII. L'autre commencement (Le premier commencement de la pensée, L'original dans l'art, Hölderlin et l'autre commencement); IX. Libération de la pensée en vue de l'authentique originaire (Essai de pénétration dans ce qui est, Le monde comme quadriparti); X. Le problème du dire (La route vers le langage, Topologie de l'être).

A. H. Armstrong, ed.: The Cambridge History of Later Greek and Early Medieval Philosophy (Cambridge University Press, 1967, s. XIV+711, cena 95 s.). Tom obejmuje wstęp wydawcy, filozofię grecką od Platona do Plotyna (P. Merlan uwzględnia głównie tradycję platońską, kończy na późnym pitagoreizmie i późnych perypatetykach), Filona i początki myśli chrześcijańskiej — Justyna, gnostyków, Klemensa z Aleksandrii, Orygenes (H. Chadwick), późnych neoplatoników (A. C. Lloyd); następują potem Marius Victorinus i Augustyn (R. A. Markus), chrześcijańska tradycja grecka od ojców kappadockich do Maksyma i Eriugeny (I. P. Sheldon-Williams), łacińska myśl chrześcijańska od Boecjusza do Anzelma (H. Liebeshütz), wczesna filozofia Islamu — Al-Kindi, Al-Razi, Al-Farabi (R. Walzer). Zamykają tom bibliografia i szczegółowe indeksy.

D. I. Furlley: Two Studies in the Greek Atomists (Princeton 1967, Princeton University Press, s. VIII+256). Autor traktuje swoją książkę jako fragment nie na-

pisanej jeszcze historii walki dawnych atomistów z ich przeciwnikami. Atomści bronili teorii istnienia ostatecznych cząstek materii, głosili mechanistyczny determinizm, nieskończoność wszechświata, wielość światów — przeciwnicy ich bronili nieograniczonej podzielności materii, istnienia ostatecznej przyczyny, ograniczoneści wszechświata i wyłączności naszego świata. Partia atomistyczna w filozofii greckiej związana jest z Empedoklesem i Anaksagorasem, wyraźna jest u Leukippa i Demokryta, punkt kulminacyjny rozwoju atomizmu to Epikur i Lukrecjusz. Ich przeciwnicy to Platon, Arystoteles i ich uczniowie oraz stoicy. Centralnym punktem walki atomistów z ich przeciwnikami są argumenty Arystotelesa przeciwko atomizmowi i próby Epikura usunięcia trudności, wskazanych przez Arystotelesa. Książka analizuje przede wszystkim następujące dwie myśli doktryny Epikura: ideę „minimalnych cząstek” (rozdział „Niepodzielne wielkości”) i ideę „wolnej woli” (rozdział „Arystoteles o działaniu woli”). Autor szczegółowo komentuje oryginalne teksty, w szczególności listy Epikura i odpowiednie wypowiedzi Lukrecjusza. Według autora charakterystyczne cechy atomistyki Epikura nie mogą być zrozumiane, nie można też pokonać ich trudności interpretacyjnych, o ile nie będziemy poglądów tego filozofa traktować jako modyfikacji wczesnej atomistyki, spowodowanej krytyką Arystotelesa i z uwzględnieniem idei arystotelesowych.

Gilbert Ryle: Plato's Progress (New York, Cambridge University Press 1966, s. 311, cena 6,50 dol.). Książka o Platonie jednego z najwybitniejszych współczesnych filozofów angielskich, jest próbą nowego ujęcia intelektualnej biografii Platona. Obszerne omówienie krytyczne tej książki ukazało się w *The Journal of Philosophy* LXV/1968, nr 12, s. 364—375 (Charles H. Kahn).

A. J. Ayer: The Origins of Pragmatism (Freeman, Cooper a. Co., San Francisco, 1968, s. 340, cena 8 dol.). Zapowiedź wydawnicza podaje: „A. J. Ayer's new book is a critical study of Peirce and James, the founders of American Pragmatism. It deals particularly, but not only, with their pragmatic theories of meaning and truth. The author takes the opportunity afforded by his discussion of Peirce and James to develop his own views on many central questions. This book thus not only constitutes a contribution to the history of philosophy, but also marks an

important stage in Professor Ayer's own philosophical development”.

Schoenman (Ralph), ed.: Bertrand Russell, Philosopher of the Century (London, George Allen and Unwin, 1967, s. IV+326, cena 42 s). Książka jest zbiorem artykułów omawiających różne strony naukowej i społecznej działalności Bertranda Russella; autorami tych artykułów są: C. D. Broad, Max Born, H. Reichenbach, W. Bloch, A. J. Ayer, D. Scott, G. Kreisel, H. Putnam i W. V. Quine.

The Autobiography of Bertrand Russell (London, Allen and Unwin, Vol. I, 1967, s. 230 cena 42 s; Vol. II, 1968, s. 268, cena 42s). Granicą dzielącą oba tomy jest rok 1914, co autor uzasadnia słowami „my life before 1910 and my life after 1914 were as sharply separated as Faust's life before and after he met Mephistopheles”; R. przeżył w r. 1901 „a strange quasi-mystical experience [...] when in the course of a few minutes he was converted from an imperialist to a pacifist by an intense consciousness, which to-day would be called existentialist”. Prawie połowę książki wypełniają listy do R. i od niego do przyjaciół.

Henry (Desmond Paul): The Logic of St. Anselm (Oxford, Clarendon Press, 1967, s. VIII+258, cena 50 s). Według sprawozdawcy (*Bibl. of Phil.* XV-1, nr 77) „In this detailed and comprehensive study the author combats the notion that, whatever may be the case with St. A.'s theological and philosophical writing, his 'logical output was a descent into the sheerly trivial and futile' (p. 119). He relates A.'s logical discussions not only to those of his predecessors, such as Boethius, but also to topics treated in modern logic and argues that A. made a real contribution to the development of the subject. One of the themes discussed is A.'s view of the relation between logically correct language and ordinary speech”.

M. R. Ayers: The Refutation of Determinism — An Essay in Philosophical Logic (Methuen a. Co. Ltd., London 1968, s. VIII+188, cena w opr. 37 s. 6 d). Autor, Fellow of Wadham College, Oxford i University Lecturer in Philosophy, pisze we wstępie: „In spite of its title, the primary aim of this book is constructive. It is to offer a reasonable and explanatory account of the concept of potentiality and related concepts [...] a well-known remark about *c* a *n*, that in philosophy we seem so often to uncover it, [...] is right in its suggestion, that a careful in-

vestigation of possibility and potentiality is likely to be philosophically rewarding in many areas of dispute". Treść: Preface: 1. Introduction; 2. Probability and possibility for choice (Introductory, A theory about personal power, A criticism of Keynes, Some more theories about personal power, An analogy between two kinds of possibility); 3. Probability and natural powers (Introductory, The relation between epistemic and natural possibility, A criticism of the doctrine that „probable” is ambiguous, A comparison of possibility with probability); 4. Some unobservable properties (Introductory, Certainty, necessity and Hume, Epistemology and determinism, An analysis proposed and defendet, Power and law); 5. Some puzzles about potentiality (Introductory, The idea of circumstance, The distinction between intrinsic and extrinsic properties, The refutation of actualism. The refutation of the theory that all power is conditional); 6. The powers of people and the powers of things (Introductory, The distinction between natural and personal power, The refutation of Ryle's dispositionalist account of human capacities); 7. Ifs and cans (Introductory, The refutation of the theory that all personal power is conditional, A refutation of the orthodox account of „I can” as equivalent to a conditional statement, A contradiction in dispositionalism, Further objections to the orthodox view, The verification of „I can” — more about trying); 8. Deliberation, freedom and meaning (Introductory, More about possibility and the context of deliberation and about the relation between power and will, On not being able to help it — a discussion of the relationship between power and responsibility, On the meaning of words like „can”). Bibliography. Index.

Robert J. Ackermann: An Introduction to Many-Valued Logics (Monographs in Modern Logic. London, Routledge and Kegan Paul, 1967, s. VI+90, cena 10 \$). Autor zajmuje się głównie teorią wielowartościowych algorytmów Łukasiewicza i Tarskiego. Rozwija podstawowe pojęcia i zagadnienia, wskazuje na możliwe rozszerzenia i zastosowania.

Catherine Roberts: The Scientific Conscience. Reflections on the modern Biologist and Humanism (New York 1967, George Brasiler, s. XIV+130). Dr Roberts studiowała na Uniwersytecie Kalifornijskim, a potem przez około piętna-

ście lat pracowała jako mikrobiolog w Laboratorium Karlsberga w Kopenhadze. Wzrastające w niej przekonanie, że nauka współczesna, a zwłaszcza biologia, wymaga rehumanizacji, skłoniło ją do poświęcenia się tej idei i porzucenia pracy laboratoryjnej. Rezultatem tego jest książka, której pewne rozdziały ukazały się już poprzednio w czasopiśmie. Jak autorka stwierdza w przedmowie, każdy rozdział został tu pomyślany jako osobna, niezależna całość, a wszystkie powstały w okresie lat 1961—1966. Zasadnicza koncepcja zawarta była już w pierwszym (The Modern Biologist at the Crossroads), następne są jego rozwinięciem „W przeciwieństwie do większości pisarzy współczesnych, którzy wyrażają sądy krytyczne o jakimkolwiek aspekcie postępu lub zastosowania nowoczesnej nauki — pisze Roberts — nie przeproszę za żadne antynaukowe czy antypostępowe myśli tutaj wyrażone. Rzeczywiście, książka ta w całości przedstawia świadomy atak na konwencjonalny pogląd naukowy, który teraz dominuje w światowej myśli”. W zamieszczonym pod koniec książki epilogu, autorka stwierdza, iż głównym jej celem była próba znalezienia leku na istniejącą obecnie niezgodność pomiędzy postępowaniem naukowym a postępowaniem całej ludzkości. Dostrzega ona niewątpliwie zagrożenie świata wojskowymi zastosowaniami odkryć fizyki nuklearnej, zatruciwaniem ziemi i atmosfery różnymi chemikaliami, wprowadzaniem do użytku lekarstw o niedostatecznie zbadanych skutkach itp. Toteż autorka protestuje przeciw bezdusznemu ocenianiu wszelkich badań naukowych jako wartościowych. Nawet przy dociekaniach czysto teoretycznych należy — jej zdaniem — zastanawiać się nad ich celowością i wartością dla ludzkości. Humanizacja nauki, szczególnie biologii, jest według dr Roberts najważniejszym środkiem przeciw niebezpieczeństwom kryjącym się w wymogach bezuczuciowego „scjentyzmu” naszych czasów.

R. S. Hartman: The structure of value. Foundations of scientific axiology, London 1967 Feffer and Simons, inc., s. XIX+383). Autor sądzi, że współczesna nauka o moralności znajduje się w „stadium alchemii”, ponieważ stosuje pojęcia analityczne do materiału, wymagającego pojęć syntetycznych. Należy więc wskazać „superstrukturę”, czyli aksjologię formalną, która byłaby dla nauk o społeczeństwie tym, czym jest matematyka dla przyrodoznawstwa i te-

oria harmonii dla muzyki. Adekwatna aksjologia formalna uściśli nauki humanistyczne, pozwoli przejść od etyki „filozoficznej” do „naukowej”. Pierwsza część książki omawia zagadnienia roli struktur formalnych w przejściu od filozoficznych teorii społeczeństwa i natury do naukowych. Tu przeciwstawia się naukę — filozofii, pojęcia syntetyczne — analitycznym, logikę „zakresu” — logice „treści”, liczbę — wartości. Logika współczesna (również i matematyka) uważana jest przez autora za logikę „zakresu”, dobrą dla nauk o przyrodzie, nie zaś dla nauk o społeczeństwie. Stawia on tezę o konieczności stworzenia logiki „treści” — krytykuje pozytywizm logiczny, który nie zna tej logiki i dlatego filozofię moralną uważa za pozbawioną sensu. Część druga poświęcona jest sformułowaniu jedynego aksjomatu, z którego można wyprowadzić całą aksjologię formalną, aksjomat ten brzmi: „Rzecz jest dobrem, o ile odpowiada definicji swego pojęcia.” Pozostałe rozdziały poruszają problemy wymierności wartości, określenia różnych pojęć aksjologicznych i wniosków z podanego aksjomatu.

A. MacIntyre: A Short History of Ethics (London, Routledge and Kegan Paul 1967, s. VIII+280). Jest to zwięzła charakterystyka podstawowych koncepcji etycznych przeszłości i teraźniejszości. Duża część książki została poświęcona poglądom filozofów starożytnej Grecji na moralność, tu umieszczono także rozdział o przedfilozoficznych koncepcjach dobra i ogólnej charakterystykę etyki Greków. Dalej przedstawiono etykę chrześcijańską, Hegla, Marksa, Kierkegaarda, Nietzschego i innych. Specjalną uwagę otoczył autor poglądy tych, którzy byli bardziej gościcielami moralności niż filozofami, w dziełach bowiem Machiavellego czy Lutera, nie zaś w traktatach filozoficznych szukali filozofowie materiału do uogólnień. Tezą uzasadnianą przez autora jest, że pojęcia moralne zmieniają się ze zmianą życia społecznego i że błędem jest traktowanie moralności jako czegoś absolutnego i niezmiennego. Obszerny rozdział poświęcono etyce współczesnej.

Robert N. Beck: Perspectives in Social Philosophy. Readings in Philosophic Sources of Social Thought (New York 1967, Holt, Rinehart and Winston, s.X+468). Autor był w czasie wydania książki dziekanem Wydziału Filozoficznego Clark University, Worcester (Mass.). Opublikował dotąd szereg artykułów i książek, a m. in. „Perspectives in Philosophy”

(1961, Holt, Rinehart and Winston). Przy wyborze prac i fragmentów do obecnej antologii kierował się rozmaitymi względami, dając jednak pierwszeństwo starszym źródłom, gdyż uważał, że te — chociaż często nieadekwatne — są bogate treściowo, przystępne i wartościowe dla osób studiujących. W książce eksponowanych zostało na plan pierwszy sześć problemów: człowiek a społeczeństwo, wartości społeczne i polityczne, państwo a władza, prawo a słuszność, obowiązek polityczny, ideał sprawiedliwości. Problemy te zostały naświetlone ze stanowiska dziewięciu głównych szkół filozoficznych, czyli — jak autor powiada — dziewięciu „perspektyw”: klasycznego realizmu (tu zamieszczono fragmenty pism Platona, Arystotelesa, Augustyna, Jana z Salisbury, Marsyliusza z Padwy, Tomasza z Akwinu i Dantego Alighieri), pozytywizmu (Hobbes, Saint-Simon, Machiavelli, Bodin, Gray, Comte, Levy-Bruhl), liberalizmu (Locke, Montesquieu, Rousseau, Grotius, Pufendorf), utilitaryzmu (Hume, J. S. Mill, Bentham, J. Mill, Austin, Sidgwick), idealizmu (Royce, Kant, Hegel, Bosanquet, Green, Blanshard, Barker), komunizmu (Marks, Engels, Lenin), pragmatyzmu (Dewey, James, McIver, Holmes, Laski, Pound), egzystencjalizmu (Pascal, Kierkegaard, Nietzsche, Jaspers, Camus, Niebuhr) i filozofii analitycznej (Srzednicki, Gallie, Rees, Williams, Macdonald, Hart). Zamieszczone w tej antologii fragmenty ułożone zostały przy uwzględnieniu zarówno kolejności historycznej, jak i podziału rzeczowego, przy czym prof. Beck poprzedził je krótkimi wstępami, które wprowadzają w zagadnienie i informują o autorach. Dołączył też swoje wskazówki bibliograficzne oraz indeks.

J. R. Lucas: The Principles of Politics. (London 1966, Clarendon Press; Oxford University Press, s. XIV+380, cena 50 s). Autor, członek Merton College w Oksfordzie, zamiast wstępu do swej książki dał usprawiedliwienie, albowiem — jak pisze — książka o filozofii politycznej wymaga potrójnego usprawiedliwienia: wobec polityków za wyznaczenie, że wie się o polityce więcej od nich, wobec historyków za potraktowanie przedmiotu w sposób niehistoryczny i wobec filozofów za stwierdzenie, że filozofia ma w ogóle coś do powiedzenia o polityce. Należy od razu zaznaczyć, że termin „polityka” autor pojmuje szeroko jako odnoszący się do wszystkiego co dotyczy życia społecznego, spraw socjalnych, prawnych i tych, które zwą się „politycz-

nymi' w węższym, współczesnym sensie wyrazu. Nic dziwnego, że mając przed sobą tak obszerną dziedzinę badania, autor widział się zmuszonym do rozpatrzenia niezmiernie wielu problemów. Stąd książka jego składa się aż z 78 paragrafów, omawiających rozmaite zjawiska socjologiczne i zagadnienia filozoficzne z nimi związane. Punktem wyjścia są dla Lucasa założenia o naturze ludzkiej, którą uważa on za niedoskonałą i dającą się scharakteryzować pięcioma głównymi cechami: pewną zdolnością oddziaływania na otoczenie, podziałaniem z innymi ludźmi niektórych sądów wartościujących, częściowym egoizmem, omylnością przekonań i niedokładnością wiedzy. Potrzeba współzycia tak niedoskonałych osobników wymaga istnienia określonych instytucji, które muszą przybierać specyficzne formy, aby uniknąć najgorszych sytuacji społecznych. Autor omawia wielorakie stosunki panujące we wspólnotach i grupach ludzkich, rozumiejąc przez 'wspólnotę' zbiór jednostek posiadających wspólną metodę rozstrzygnięcia sporów powstających między nimi na temat tego, co powinno być uczynione przez całą wspólnotę lub w jej imieniu, a przez 'grupę' — zbiorowisko społeczne, któremu brak metody rozstrzygnięcia sporów tego rodzaju. Państwa określa się tu jako wspólnoty, które efektywność swych rozstrzygnięć bazują na przymusie, i przeciwstawia je stowarzyszeniom, tj. wspólnotom nie stosującym sankcji przymusowych. Osobne paragrafy poświęcone zostały przejawom społecznego życia, takim jak: władza, administracja, urząd, prawo, legalność, przymus, armia, przemoc, odpowiedzialność, przywilej, tolerancja, umowa, własność, opodatkowanie i moralność, oraz ideałom społecznym: wolności, równości, sprawiedliwości. Autor zajmuje się badaniem istoty rozumowań i argumentacji społecznych oraz różnymi teoriami socjologiczno-filozoficznymi (zwłaszcza racjonalizmem i empiryzmem w tym zakresie), a ponadto rozmaitymi formami organizacji państwowej jak konstytucjonalizmem, parlamentaryzmem itp. We wszystkich swych rozrządzeniach Lucas kieruje się świadomą zasadą, że nauka nie musi unikać wartościowania i może być racjonalna oceniając badane zjawiska. Nadaje to niewątpliwie specyficzne piętno całej książce.

J. P. Plamenatz: Consent, Freedom and Political Obligation, 2-nd. ed. (Oxford University Press 1968, s. XII+182, cena 7s 6d). Autor, profesor Uniwersytetu

Oksfordzkiego, pisze we wstępie: „The purpose of this book is to provide definitions of a number of words generally used by political thinkers, and to discover whether the duty of the governed to obey their governments is, on the whole, greater in proportion to the extent to which the latter act with the consent of the former. The attempt to define and to justify the definitions of three words, »consent«, »freedom«, and »rights« takes up the greater part of the book, but it is obviously necessary to be clear as to what they mean before it is possible adequately to fulfil the other part of our purpose”. Treść: Introduction. Index of proper names. I. Consent. II. The General Will. III. The Common Good. IV. Rights. V. Freedom. VI. The Value of Freedom. VII. Political Obligation. Appendix to Chap. VII. Postscript to the Second Edition.

M. Rejai: Democracy — The Contemporary Theories (Atherton Press, New York, 1967, s. XVI+320). Autor, Assistant Professor of Government at Miami University — Oxford (Ohio), pisze w przedmowie: „This volume marks an attempt to bring together a representative selection of readings from the vast literature of recent democratic theory. The objective is to integrate a wide range of material on this subject within the framework of some explicit themes that are explored throughout. The reading selections illustrate and document the basic themes, as laid out in the introductory chapters of the book”. Treść: Preface — Evolution of Democratic Ideas in the West. I. Definitions of Democracy, 1. A Typology of Definitions, 2. Normative Definitions (John Locke, On Civil Government; J. J. Rousseau, The Social Contract; Th. Jefferson, The Meaning of Republican Government; Abraham Lincoln, On Self-Government; J. St. Mill, Democracy and Liberty; J. H. Hallowell, The Principles of Classical Realism; J. R. Pennock, Democracy as Government by the People; A. Ranney a. W. Rendall, Democracy as Self-Government), 3. Empirical Definitions (E. F. M. Durbin, The Essentials of Democracy; J. A. Schumpeter, Competition for Political Leadership; C. J. Friedrich, Constitutional Democracy; R. A. Dahl, Democracy as Polyarchy; E. E. Schattschneider, Democracy as the Socialization of Conflict; S. M. Lipset, Democracy as the Peaceful Play of Power), 4. Normative-

-Empirical Definitions (A. D. Lindsay, Democracy as Government by Discussion; E. Barker, Practical and Moral Dimensions of Democracy; J. Dewey, Democracy and the Great Community; R. M. MacIver, Democracy, Community, State; G. Sartori, Democracy and Liberal Democracy; H. B. Mayo, The Distinguishing Principles of Democracy; A. Downs, Democracy and Rationality), 5. Ideological Definitions (B. Williams, Democracy and Ideology; H. McClosky, Elements of Democratic Ideology; Z. Barbu, Democracy as a Frame of Mind). II. Preconditions of Democracy, 6. A Typology of Preconditions, 7. Psychical Preconditions (Th. Jefferson, The Ward Republic; A. de Tocqueville, The New England Town; R. C. Martin, Grass-Roots Democracy Reexamined; E. E. Schattschneider, Illusion and Reality), 8. Religious Preconditions (R. Niebuhr, The Protestant Foundation of Democracy; J. Maritain, The Catholic Foundation of Democracy; E. S. Griffith, The Case for Religion Restated; J. Flamenatz, The Case for Religion Re-examined; C. V. Shields, Democracy as a Secular Belief), 9. Socioeconomic Preconditions (R. A. Dahl a. Ch. E. Lindblom, Polyarchy and Social Pluralism; S. M. Lipset, Economic Development and Democracy; D. Lerner, Urbanization, Literacy, Participation; W. H. Morris-Jones, Participation and Apathy; M. Rosenberg, Some Determinants of Apathy), 10. Political Preconditions (S. M. Lipset, Effectiveness and Legitimacy; R. A. Dahl, The Opposition; J. W. Prothro a. Ch. M. Grigg, Democratic Fundamentals; H. McClosky, Democratic Fundamentals and Democratic Stability), 11. Psychocultural Preconditions (K. Mannheim, Integrative Behavior and Democratic Personality; H. D. Lasswell, Democratic Character; D. Lerner, The Mobile Personality; G. A. Almond a. S. Verba, The Political Culture of Democracy). Conclusion. Further Readings. Index.

Hans Kohn: The Idea of Nationalism, A Study in Its Origins and Background (Collier Books, The Macmillan Comp. New York 1967, s. XIV+735, cena 3,95 dol). Książka, która ukazała się obecnie w tym wydaniu, wyszła po raz pierwszy w r. 1944, miała następnie osiem wydań (ostatnie w r. 1960) i została przetłumaczona na języki hiszpański, niemiecki

i włoski. Autor jest emerytowanym profesorem historii City College of New York. Treść: Preface. I. Introduction — The Nature of Nationalism. II. Israel and Hellas — From Tribalism to Universalizm. III. Rome and the Middle Ages — The Universal Tradition. IV. Renaissance and Reformation — The Emergence of Nationalism. V. The Sovereign Nation — Prince and People. VI. Towards a New World — The Promise of Free People. VII. Stirrings in the Old World — Toward the Great Awakening. Notes. Index.

Publikacje zbiorowe

Descartes — Oeuvres Complètes Nouvelle Présentation (Librairie J. Vrin, Paris en coalition avec le Centre National de la Recherche Scientifique), jest to nowe wydanie pomnikowych „Oeuvres de Descartes” par Ch. Adam et P. Tannery; tekst pierwotny został reprodukowany fotograficznie, przy końcu zaś każdego tomu zostały dodane noty uzupełniające ów tekst stosownie do obecnego stanu badań. Komitet redakcyjny tworzą E. Gilson, M. Gueroult, F. Alquié, H. Gouhier, Y. Belaval i P. Costabel. Ukazały się tomy: VI. Discours de la Méthode et Essais (s. 760, cena 66 F). VII. Meditations de Prima Philosophia (s. 648, cena 53,40 F), VIII.—1. Principia Philosophiae (s. 380, 31,50 F), VIII.—2. Epistola ad Voetium, Lettre apologétique. Notae in programma (s. 408, 34,65 F), IX.—1. Méditations, traduction française (s. 276, 23,10 F). IX.—2. Principes, traduction française (s. 432, 36 F), X. Physico-Mathematica, Compendium Musicae, Regulae ad Directionem Ingenii, Recherche de la vérité, Supplement à la correspondance (s. 708, 64,50 F), XI. Le Monde, Passions de l'Âme, Description du Corps Humain Anatomica, Varia (s. 808, 72 F).

Marcel Mauss: Oeuvres, 1. Les Fonctions sociale du sacré, présentation de Victor Karady (Collection „Le sens commun”. Éditions de Minuit, Paris 1968, s. LVIII+634). Książka stanowi tom pierwszy zbiorowego wydawnictwa dzieł Marcela Maussa (1873—1950) filozofia i socjologia francuskiego ze szkołą Durkheima: dalsze tomy są zapowiedziane pod tytułami „Représentations collectives et diversité des civilisations” oraz „Cohésions sociales et divisions de la sociologie”. Tom niniejszy zawiera działy: Introduction à l'analyse de quelques phénomènes religieux; Débats et combats;

Le sacrifice; La prière et les rites oraux; Systèmes religieux et juridiques de quelques populations archaïques. Index des auteurs cités dans le texte. Index des matières.

Wydanie kompletne dzieł L. Wittgensteina ukazuje się w języku niemieckim nakładem firmy Suhrkamp-Verlag (Frankfurt am Main), dotychczas wyszły trzy tomy: *Schriften I* (Tractatus Logico-Philosophicus, Tagebücher 1914—1916, Philosophische Untersuchungen), *Schriften II* (Philosophische Bemerkungen), *Schriften III* (Ludwig Wittgenstein und der Wiener Kreis, Gespräche, aufgezeichnet von Friedrich Waismann).

Richard Höningwald: Schriften aus dem Nachlass, Band VI, Philosophie und Kultur. Im Auftrag des Höningwald-Archivs herausgeg. von G. Schaper u. G. Wolandt (Bonn, H. Bouvier a. Co. 1967, s. 317, cena 45 DM). Kolejny ten tom (zob. *Ruch Filozof. XXV*, s. 280b), zawiera 14 dotychczas nie wydanych artykułów, podzielonych na trzy grupy; osiem dotyczy filozoficznej systematyki, zasad i metody, dwa należą do historii filozofii starożytnej, cztery do filozofii kultury.

Wydawnictwa seryjne

Biblioteka Klasyków Filozofii (zob. *Ruch Filoz. XXVI*, s. 177b), w dalszym ciągu ukazały się tomy: Edmund Burke, *Dociekania filozoficzne o pochodzeniu naszych idei wzniosłości i piękna*, przełożył Piotr Graff (PWN Warszawa 1968, s. VIII+204, cena w opr. 27 zł); *Arystoteles, Fizyka*, przełożył, wstępem i przypisami opatrzył Kaimierz Leśniak (PWN Warszawa 1968, s. XXXIII+356, cena w opr. 40 zł); Georg Wilhelm Freidrich Hegel, *Nauka Logiki tom II*, przełożył i objaśnieniami opatrzył Adam Landman (PWN Warszawa 1968 s. X+805, cena w opr. 72 zł).

Études d'histoire de la science et de la technique (Monografie z dziejów nauki i techniki, tom L. Zakład Historii Nauki i Techniki PAN. Wydawnictwo PAN, Ossolineum 1968, s. 284, cena 65 zł). Tom zawiera m. in. teksty komunikatów polskich z XII Kongresu międzynarodowego historii nauki (zob. *Ruch Filoz. t. XXVII*, s. 102b), oto tytuły pozycji o treści filozoficznej: B. Suchołolski, *L'Histoire de la science est-elle l'histoire de la vérité?* Z. Kowalewski, *Les structuralismes dans les sciences sociales contemporaines en Pologne*; M. Frankow-

ska, *Roger Bacon and the formation of the methodological universalism in the Middle Ages*; J. Skarbek, *Comte's Views on the Relationships between Philosophy and the Sciences*; H. Moese, *Les deux courants dans le développement de la méthodologie moderne des sciences* — Bernhard Bolzano et John Stuart Mill; I. Dąbbska, *L'Instrument et l'objet de recherche à la lumière de la théorie physique d'après Duhem*, Bridgman et Bohr; I. Szumilewicz, *The Postulate of Micro-reduction as a Basic Element in the Mechanicism of Ludwig Boltzmann*; Wł. Jewsiewicki, *Le Dr. Edward Stamm, ses travaux et son rôle dans l'évolution de l'histoire de la science de la technique*.

Collection Dialectica Nowa seria wydawnicza powstała z inicjatywy czasopisma *Dialectica*, revue internationale de philosophie et de la connaissance; firmą nakładową są Editions l'Age d'Homme (Métropole 10, 1000 Lausanne). Jako tom pierwszy serii ukazała się książka Edmond Bertholet, *La Philosophie des Sciences de Ferdinand Gonseth* (s. 328, cena 20 fr szwajc.). Adres redakcji serii: *Dialectica*, Muveran 12, 1000 Lausanne (Suisse).

Boston Studies in the Philosophy of Science, vol. III, in Memory of Norwood Russel Hanson. Proceedings of the Boston Colloquium for the Philosophy of Science 1964/1966, ed. by Robert S. Cohen and Marx W. Wartofsky (Synthese Library, D. Reidel Publ. Comp., Dordrecht-Holland, 1967, s. XLIX+489, cena 65 fl. hol). Treść: Preface. Homage to Norwood Russell Hanson. Norwood Russell Hanson: Publications (bibliografia). B. Nelson, *The Early Modern Revolution in Science and Philosophy*. D. Hawkins, *Taxonomy and Information*. M. Sachs, *On the Elementarity of Measurement in General Relativity — Toward a General Theory*. Symposium on Innate Ideas. (N. Chomsky, *Recent Contributions to the Theory of Innate Ideas*; H. Putnam, *The Innateness Hypothesis and Explanatory Models in Linguistics*; N. Goodman, *The Epistemological Argument*). G. Schlesinger, *Natural Kinds*. M. W. Wartofsky, *Metaphysics as Heuristic for Science*. C. Lanczos, *Rationalism and the Physical World*. H. Geiringer, *On the Foundations of Probabilistic Theory*. W. A. Wallace, *Elementarity and Reality in Particle Physics*. G. Buchdahl, *Semantic Sources of the Concept of Law*.

J. Agassi, *Science in Flux*, footnotes to Popper. S. Toulmin, *Conceptual Revolutions in Science*. A. Moore, *The Center of the World*. P. K. Feyerabend, *On the Improvement of the Sciences and Arts, and the Possible Identity of the Two*. J. van Heijenoort, *Logic as Calculus and Logic as Language*. Z. Augustynek, *Three Studies in the Philosophy of Space and Time*. N. R. Hanson, *What I Don't Believe*. Poprzednio wydane tomy: **Boston Studies in the Philosophy of Science** vol. I 1961/1962 (1963, s. VIII+212, 22,50 fl hol), vol. II, 1962/1964 (1965, s. XXXIV+475, 35,50 fl. hol).

Studies in the Foundations, Methodology and Philosophy of Science, nowa seria wydawnicza ukazuje się nakładem firmy Springer-Verlag (Berlin, Heidelberg, New York), pod redakcją prof. Mario Bunge (McGill University, Montréal). Ukazały się tomy: *Delaware Seminar in the Foundations of Physics*, ed. by M. Bunge (1967, s. 193, 9,50 dol.), *Mario Bunge, Scientific Research, I. The Search for System* (1967, s. XII+536, 21 dol.), *II. The Search for Truth* (1967, s. VIII+347, 17 dol.), *Zapowiedziano nadto: Quantum Theory and Reality*, ed. by M. Bunge; J. H. Woodger and C. Lejewski, *Biological Axiomatics*.

Wydawnictwa ciągłe i czasopisma

Archiv für Begriffsgeschichte, Bausteine, zu einem historischen Wörterbuch der Philosophie, w wydawnictwie tym, założonym i redagowanym przez prof. Rothackera (zob. *Ruch Filoz.* XXV, s. 18a), ukazały się w dalszym ciągu: **Band 9**, *Arbeitsberichte der Senatskommission für Begriffsgeschichte bei der Deutschen Forschungsgemeinschaft* (1964, s. 264, 40 DM), tom wypełniają protokoły obrad z lat 1958—1962, poświęconych tematowi: I. *Der Begriff des sensus communis, Metaphorologie, die lateinische Philosophensprache*; II. *Memoria in der frühgriechischen Dichtung, Gedächtnismetaphorik, Memoria in der Rhetorik, Erinnerung bei Hegel*; III. *Die Begriffswelt der Vorsokratiker*; IV. *Worte des Wissens*; **Band 10** (1966, s. 370, 55 DM) zawiera: W. Luther, *Wahrheit, Licht und Erkenntnis in der griechischen Philosophie bis Demokrit, Ein Beitrag zur Erforschung des Zusammenhanges von Sprache und philosophischem Denken*; M. Mühl, *Die traditionsgeschichtlichen Grundlagen in Platons Lehre von den Dämonen*; J. He-

nningson, *Enzyklopädie, Zur Wortgeschichte eines pädagogischen Begriffs*; **Band 11** (1961) zawiera artykuł: W. Peepet, *Vom geschichtlichen Horizont, poświęcony zmarłemu redaktorowi, oraz rozprawy H. M. Nobis, Frühneuzeitliche Verständnisweisen der Natur und ihr Wandel bis zum 18. Jahrhundert*; R. Spaemann, *Genetisches zum Naturbegriff des 18. Jahrhunderts*.

Studia Leibniziana, kwartalnik, ukazująca się od r. 1968 jako organ poświęcony badaniom myśli Leibniza w aspekcie filozoficznym, matematycznym i historycznym. Redaktorami są — w porozumieniu z Gottfried-Wilhelm-Leibniz Gesellschaft (zob. *Ruch Filoz.* XXV, s. 287b) — Kurt Müller i Wilhelm Totok; w skład Komitetu redakcyjnego wchodzi nadto A. P. Juszkiewicz (Moskwa), Gottfried Martin (Bonn), Vittorio Mathieu (Torun), Nicholas Rescher (Pittsburgh), André Robinet (Paryż) i Bernhard Sticker (Hamburg). Adres wydawnictwa: Franz Steiner Verlag GMBH, Wiesbaden.

Rivista internazionale di dialogo, ukazuje się od początku 1968 r. jako kwartalnik pod redakcją K. Rahnera i H. Vorgrimlera, nakładem księgarni Morcelliana w Brescii; jego zadaniem ma być budzenie i pogłębianie dyskusji wszelkich zagadnień antropologii filozoficznej. W obszernym składzie międzynarodowej Rady Redakcyjnej polskimi członkami są: Hanna Malewska, Tadeusz Mazowiecki i Jacek Woźniakowski. Adres redakcji: H. Vorgrimler, D—7800 Freiburg i. Breisgau, Hermann Herder Strasse 4. Prenumerata roczna 5000 lirów (wpłaty: C. C. P. N. 17/14696 de Editrice Morcelliana de Brescia, Italia).

Chinese Studies in History and Philosophy, A New Quarterly Journal of Translations, editors, Chung-Ying Cheng and Li Yu-Ning (International Arts and Sciences Press, 108 Grand Street, BP, White Plains, New York 10601). Nowe to czasopismo publikuje pełne teksty z czasopism naukowych i innych wydawnictw, które ukazywały się w Chinach od r. 1949. Doborem treści kieruje Komitet doradczy, do którego należą: D. Bodde, J. P. Harrison, K. C. Hsiao, I. C. Y. Hsu, Jung-Pang Lo, M. Meisner, D. J. Munro, B. Pasternak, H. Pritchard, D. Riepe, B. Schwartz i E. Swisher. Prenumerata roczna 40 dol.

Australasian Journal of Philosophy (vol. 46/1, May 1968) publikuje interesu-

jąca, krytyczną recenzję wydawnictwa *The Encyclopedia of Philosophy*, ed. by P. Edwards (*The MacMillan Comp.* New York 1966, zob. *Ruch Filoz.* XXVI, s. 285b), opracowaną zbiorowo przez pracowników Departamentu filozofii Uniwersytetu Sydney.

Bibliografie, słowniki, informatory

P. Bayle: Istoričeskij i kritičeskij slovar. T. 1—2 (Moskwa 1968 „Mysl”, s. 392, 510). Jest to pierwsze rosyjskie wydanie „Dictionnaire historique et critique” Bayle’a, głównego dzieła tego prekursora encyklopedystów, sceptyka i krytyka wszelkiej metafizyki, zwłaszcza zaś religii. Przekład rosyjski dokonany został w wyborze i uzupełniony autobiografią Bayle’a oraz (w t. II) fragmentami niektórych innych jego prac filozoficznych. Redaktorem przekładu i autorem wstępu jest W. M. Bogusławskij, wydanie opatrzone komentarzem naukowym, indeksami osób i przedmiotowym. Przedmowa wskazuje na stanowisko Bayle’a w dziejach filozofii, zwłaszcza zaś jego znaczenie jako krytyka systemów XVII w., głównie kartezjanizmu oraz na jego krytykę religii, szczególnie w odniesieniu do zagadnień społecznych. Autor przedmowy polemizuje z twierdzeniami niektórych uczonych zachodnich (np. E. Labrousse, 1964), jakoby Bayle w istocie rzeczy reprezentował poglądy chrześcijańskie, ściśle kalwinizmu, i jakoby nawet w jego światopoglądzie zawierały się pewne wartości dla myśli religijnej w. XX. Według Bogusławskiego niesłuszne jest twierdzenie Labrousse’a, jakoby miejsce Bayle’a było pomiędzy Kalwinem a J. J. Rousseau, nie zaś między Montaigne’em i Wolterem. Wskazuje na ocenę Holbacha, który Bayle’a stawiał obok Spinozy i Hobbesa, Demokryta i Epikura. Wydanie ładne, dobry papier, estetyczny wygląd, porządny druk.

Kleine philosophische Bibliographien aus dem Philosophischen Institut der Universität Düsseldorf, to tytuł serii, której redaktorem jest prof. Alwin Diemer, a firmą nakładową Philosophia-Verlag Düsseldorf. Ukazał się tom pierwszy: Norbert Heinrichs, *Bibliographie der Hermeneutik und ihrer Anwendungsbereiche seit Schleiermacher* (s. 250, cena w opr. 45 DM), zapowiedziany jest tom 2: Gert König, *Internationale Gesamtbibliographie der philosophischen Zeitschriften seit dem 17. Jahrhundert*.

Directory of American Philosophers

(zob. *Ruch Filoz.* XXI s. 467 b), informator filozoficzny, ukazał się w 4 wydaniu na lata 1968—1969 (ed. Archie J. Bahm, Albuquerque 1968, s. 440, cena w opr. 13,95 dol.), i zawiera działy: Universities and Colleges (in the United States and Canada); Fellowships and Assistantships; Employment Opportunities; Philosophical Journals; Philosophical Societies; Status of the Profession; Editorial Department; Index of Colleges and American Philosophers.

The Philosopher’s Index, An International Quarterly Index to Philosophical Periodicals, wychodzi od 1968 r., redaktorem jest Richard H. Lineback. Adres wydawnictwa: Bowling Green University, Bowling Green, Ohio 43402; prenumerata roczna 8,50 dol. W każdym zeszytce indeksuje się ok. 500 pozycji bibliograficznych z ponad 80 periodyków amerykańskich oraz wydawnictw z innych krajów.

D. H. Borchardt: How to find out in Philosophy and Psychology (London, Pergamon Press 1968, s. 97, cena 20 s). Książka wymienia słowniki, encyklopedie i bibliografie w zakresie filozofii i psychologii.

MacQuarrie (John), ed.: A Dictionary of Christian Ethics (London, S. C. M. Press, 1967, cena 63 s.). Słownik został opracowany przez duży zespół filozofów i teologów anglosaskich i obejmuje ogólne pojęcia etyczne, etyczne teorie i systemy (nie tylko chrześcijańskie), zarazem zaś dyskutuje aktualne zagadnienia etyczne, np. rasizm i zagadnienie wojny.

The World of Learning, A Guide to Educational, Scientific and Cultural Institutions in all Parts of the World, ukazał się w 18 wydaniu (za lata 1967/8) nakładem Europa Publications Ltd., London.

Odczyty i wykłady

Oddział PTF w Krakowie. — 27 I 68. W. Stróżewski: Krytyka negacji w „L’Evolution Créatrice” Bergsona. — 23 III 68. L. Kalinowski: Teoria sztuki Erwina Panofsky’ego (wspólnie z sekcją estetyki). — 30 III 68. S. Surma: Teoria modeli bez pojęcia modelu. — 18. V 68. T. Czeżowski: Czym jest psychologia deskrypcyjna. — 22 VI 68. J. Wołęński: Filozofia języka po-

tocznego. — 9 XI 68. D. Gierulanka: Trudności koncepcji przedmiotów matematycznych. — 25 XI 68. R. Ingarden: Zagajenie dyskusji nad odczytem doc. D. Gierulanki. — 30 XI 68. A. Peczenik: O empirycznej sensowności pojęć normatywnych. — 9 XII 68. D. Gierulanka: O transcendentnej poznania matematycznego. — Sekcja estetyki odbyła w 1968 r. 7 zebrań naukowych, na których przedstawiano i dyskutowano następujące zagadnienia: L. Kalinowski: Teoria sztuki E. Panofsky'ego; S. Szuman: O obrazach P. Klee; R. Ingarden, E. Roźnowski, L. Kalinowski — zagajenie dyskusji ciągłej nad wartościami estetycznymi obrazów Brühla.

Oddział PTF w Lublinie. — Odczyty popularnonaukowe w r. 1968: 13 III. Z. Czarniecki: Teorie religii angielskiego Oświecenia; 19 III. L. Koj: O dochodzeniu do przekonań; 24 IV. N. Łubnicki: Utopie społeczne Odrodzenia (Morus-Campanella-Bacon); 15 V. T. Margul: Wierzenia w życiu codziennym, w filozofii i w religii; 20 V. Z. Czarniecki: Filozoficzna geneza Marksowskiej teorii religii (w 150 rocznicę urodzin); 9 X. Z. Czarniecki: Feuerbachowska koncepcja człowieka; 6 XI. B. Dziemidok: Problemy sztuki, nauki i filozofii w Stanach Zjednoczonych; 13 XI. T. Margul: Współczesne prądy antymetafizyczne w chrześcijaństwie; 27 XI. E. Borowiecka: Pojęcie szczęścia w twórczości Marii Dąbrowskiej; 11 XII. J. Rybicki: Psychoanalityczna teoria kultury; 18 XII. L. Koj: Powstanie słownika w świetle logiki.

Oddział PTF w Toruniu. Koło w Olsztynie. — 14 III 68. Z. Hull: Filozoficzno-moralne problemy transplantacji organów ludzkich. — 18 V 68. Z. Hull: Pojęcie rewizjonizmu w filozofii i w naukach społecznych w oparciu o materiały KC PZPR. — 14 XII 68. J. Starańczak: Determinizm a dialektyka wolności. — Koło w Ełku. — 5 i 7 I 68. K. Chyliński: O naczelnych postulatach etyki marksistowskiej. — 5 i 6 II 68. W. Leszczyński: Przemiany różnych środowisk w Polsce. — 4 i 7 III 68. J. Dębowski: Założenia etyki niezależnej T. Kotarbińskiego. — 8 i 18 III 68. W. Leszczyński: Czy etyka jest nauką? — 1 i 9 IV 68. J. Wierusz-Kowalski: Prze-

miany w katolicyzmie polskim. — 6 i 10 V 68. H. Chyliński: Wydarzenia na płaszczyźnie stosunków Państwo-Kościół. — 11 i 27 V 68. W. Roszewski: Auditorium kultury masowej. — 12 i 24 IX 68. J. Dębowski: Geneza i cele współczesnego rewizjonizmu. — 13 i 22 X 68. J. Dębowski: Perspektywy i zadania polskiej filozofii. — 14 i 17 XII 68. Dyskusja — Pojęcie wolności a moralna ocena postępowania.

Seria odczytów publicznych na temat „Experience and Theory” została zorganizowana przez University of Massachusetts w semestrze zimowym 1968/69, z prelegentami: P. F. Strawson, M. Black, W. Sellars, D. Davidson, R. Chisholm, W. V. Quine, N. Goodman.

Seria trzech odczytów Isenberg Lectures 1968 została zorganizowana przez Michigan State University na temat „The Philosophy of Wittgenstein”: N. Malcolm, Wittgenstein on the Nature of Mind; R. Albritton, Knowledge and Doubt; S. Toulmin, Wittgenstein and Psycholinguistics.

Société Française d'Esthétique w Paryżu zorganizowało w r. 1968 m. in. odczyty: 17 II. Ch. A. Sfaellos, L'irrationnel et le fantastique en architecture; 16 III. R. Poirier, Sur le problème de la vérité dans l'ordre esthétique; 20 IV. G. Prudhommeau, La danse — reflet des civilisations; 18 V. M. Florenne, Miroirs de l'art — essai sur la contemplation.

Organizacje

O działalności Pracowni Historii Filozofii Przyrodoznawstwa Instytutu Filozofii i Sociologii PAN, sprawozdanie pod tym tytułem, napisane przez kierownika czynnej w latach 1963—1968 Pracowni doc. Władysława Krajewskiego, ukazało się w Kwartalniku Historii Nauki i Techniki, R. XIII (1968) nr 4 (s. 860 i nn.).

Zjazdy

XIV Międzynarodowy Kongres Filozoficzny w Wiedniu 2—9 IX 1968 (zob. Ruch Filoz. XXVI, s. 86b). Spis uczestników wymienia 43 nazwiska uczestników z Polski, delegacja polska pod przewod-

nictwem Tadeusza Kotarbińskiego liczyła jednak mniej osób. W programie obrad zostały wymienione następujące polskie wystąpienia: **Posiedzenie plenarne II**, R. Ingarden (głos w dyskusji), Ontische Fundamente der Verantwortung. **Posiedz. plen. III**, A. Schaff (referent): Sprache, Denken, Handeln; **Posiedzenie plen. IV**, J. Gałęcki (głos w dyskusji), Einigkeit und Widerstreit zwischen Philosophie und Ideologie; **Posiedz. plen. V**, P. Siwek (Rzym, głos w dyskusji), L'unité de l'organisme du point de vue philosophique. **Kolok. I**, B. Baczeko (głos w dyskusji), Problème du corps propre dans l'anthropologie Fetscher; **Kolok. II**, A. Tymieniecka (USA, głos w dyskusji), Die phänomenologische Selbstbesinnung — Franz Brentano und die Auffassung des Leibes in der gegenwärtigen phänom. und psychiatrischen Forschung. **Kolok. III**, B. Wolniewicz (referent), Wittgenstein und Carnap: Wahrheitsmöglichkeiten und Zustandsbeschreibungen. I. Dąbwska (głos w dyskusji), Les idées de Wittgenstein sur la non-contradiction et sur le caractère des énoncés mathématiques. **Kolok. IV**, J. Kalinowski (Paryż, referent), La logique déontique et sa signification pour la morale et le droit. **Kolok. VI** (Organizacja: T. Kotarbiński, G. Granger, H. Dreyfus) H. Greniewski, (referent), Les notions fondamentales de la cybernétique; J. Zieleniewski (referent), Why „Cybernetics and the Philosophy of Technical Science” only? Some comments; głosy w dyskusji: Z. Kleyff, Science, Technology and Economics as Integral Parts of Production Processes; T. Kotarbiński, L'attitude active et la passivité apparente; M. Mazur, Concept of Autonomous System and Problem of Equivalence of Machine to Man; E. Olszewski, The Products and Processes of Technology as Objects of Study of the Engineering Sciences; J. J. Ostrowski-Naumoff (Londyn), Essai d'une typologie méta-praxéologique; A. Podgórecki, The Range and Methodology of Socio-technology; T. Pszczołowski, Sense of Agency in Instrumentalized Actions; H. Skolimowski (USA), On the Concept of Truth in Science and in Technology; B. Walentynowicz, On Methodology of Engineering Design; Z. Wasutyński, On Behavioural Space; T. Wójcik, Cooperator-Group of Elements of the Creation Process; **Sekcja I**, J. Bocheński (Fryburg),

On General Logic and Its Parts; W. Pogorzelski, Some Remarks on the Concept of Completeness of the Propositional Calculus; M. Przełęcki, The Role of Noncreativity of Meaning Postulates in Empirical Theories; **Sekcja II**, R. Wójcicki, Postulates and Their Analytical Consequences; N. Łubnicki, Science et mystique sont-elle conciliables? Le cas Teilhard de Chardin; P. Chojnacki, L'évolution de différentes conceptions de la science et des méthodes; S. Ziemiński, Modèle de la diagnose développée dans les sciences empiriques. **Sekcja III**, W. Marciszewski, On the Uses of „to believe”; J. Pelc, Nominal Expressions and Their Real or Fictitious Referents; B. Stanosz, On the Concept of Attribute. **Sekcja IV**, J. A. Wojciechowski (Kanada), Metaphysics and Epistemology — a Reflection on the Plurality of Metaphysical Systems; J. Kotarbińska, Troubles with Existence. **Sekcja V**, J. Gałęcki, Über den Sinn der Frage nach dem Sein der Werte. **Sekcja VI**, R. Ingarden (przewodniczący i referent), Ästhetik und Kunstphilosophie, M. Gołaszewska, L'art et le réel; S. Morawski, Über die fünffache Funktion der Kunst. **Sekcja VII**, W. Krajewski, Kausalzusammenhang als Übertragung der Energie und der Information; H. Mehlberg (USA), The Problem of Time. **Sekcja X**, A. Węgrzecki, Max Scheler et son programme d'anthropologie philosophique. **Sekcja XII**, Z. Radziwolski, Der polnische Katholizismus und die Evolutionstheorie. **Sekcja XIII**, P. Kucharski (Paryż), La place de la notion de vue d'ensemble dans l'epistemologie platonicienne; W. Seńko, La conception de la philosophie chez St. Thomas d'Aquin; S. Świeżawski, L'étude de l'anthropologie philosophique au XV siècle, problèmes, difficultés.

Symposium polsko-niemieckie, zorganizowane przez katedrę filozofii w Uniwersytecie Warszawskim oraz Instytut Filozofii Uniwersytetu Humboldta w Berlinie, obradowało w Warszawie 28—30 X 1967, na temat „Przyczynowość a prognoza”. Sprawozdanie z obrad zostało podane przez Studia Filozoficzne nr 2/68, s. 218.

Kwartalnik Logique et Analyse, w zeszycie podwójnym 41—42 (czerwiec 1968), zatytułowanym „Démonstration, Vérification, Justification” przynosi szczegóło-

we sprawozdanie z obrad konferencji Międzynarodowego Instytutu Filozofii w 1967 r. w Leodium (zob. Ruch Filoz. XXVI, s. 287a), m. in. tekst referatu T. Kotarbińskiego: *La justification active*.

5 Narada redakcji pism filozoficznych i socjologicznych w krajach socjalistycznych odbyła się w Opatii w Jugosławii, 14—16 XII 1967. Wzięli w niej udział przedstawiciele czasopism z Bułgarii, Czechosłowacji, Jugosławii, NRD, Polski (Studia Filozoficzne, Studia Estetyczne, Etyka, Studia Socjologiczne), Rumunii, Węgier i ZSRR, obecny był też przedstawiciel Włoskiej Partii Komunistycznej, łącznie uczestniczyło w obradach ok. 50 osób. Na inauguracyjnym zebraniu plenarnym zostały wygłoszone trzy podstawowe referaty: P. Vranicki, *Rola społeczna filozofii oraz stosunek filozofii do nauki*; G. Conkow, *Rozwój filozofii marksistowskiej w okresie Rewolucji Październikowej*; B. Kedrow, *Rozwój marksistowskiej dialektyki*. Następną konferencję postanowiono odbyć w Polsce w r. 1969. Sprawozdanie z Konferencji ukazało się w Studiach Filozoficznych, nr 2/68, s. 217.

Hans-Georg Gadamer, ed.: Achter Deutscher Kongress für Philosophie, Heidelberg 1966 — Das Problem der Sprache (München, Wilhelm Fink, 1967, s. 567, cena 68 DM). Sprawozdawca (Bibl. of Philos., XV, 2, 1968) pisze: *Der Heidelberger Kongress von 1966, dessen Dokumentation in diesem Band vorliegt, war nicht der Sprachphilosophie als einer speziellen philosophischen Disziplin gewidmet, sondern der Frage der Sprachlichkeit der Philosophie, der Wissenschaft und darüber hinaus des menschlichen Daseins. Ein im besten Sinn zeitgemäßes Thema — in ihm treffen und überkreuzen sich verschiedene Tendenzen heutigen Philosophierens: die der Dilthey-Heidegger-Tradition entstammende Hermeneutik, die bereits im Eröffnungsvortrag des Herausgebers zu Wort kommt, und die sich von G. E. Moore, Wittgenstein und dem Oxford-Kreis herleitende Analyse nebst der ihr verwandten Semasiologie, die existenzphilosophisch angeregte Phänomenologie der Intersubjektivität und die aus verschiedenen Quellen gespeiste Anthropologie, das an die Antike Logos-Forschung und die Rhetorik anknüpfende linguistische Denken und die Sprachmetaphysik. Dwa główne referaty: Michael Polanyi, *Sinngebung und Sinndeutung*; Helmuth*

Plessner, Zur Hermeneutik nicht-sprachlichen Ausdrucks, eine ausdrucks- und musiktheoretische Studie.

Colloque national du Centre National de la Recherche Scientifique obradowało w Lyonie 11—15 IX 1966 na temat filozofii Filona z Aleksandrii. Wygłoszono 17 referatów. Akta tego kolokwium zostały opublikowane przez Éditions du Centre National de la Recherche Scientifique pt. *Philon d'Alexandrie* (Paris 1967, s. 382, cena 38 F) i podają teksty referatów, streszczenia dyskusji, informacje o pracach w toku oraz indeks analityczny.

Centro Internazionale di Studi Umanistici oraz Istituto di Studi Filosofici Uniwersytetu w Rzymie, pod przewodnictwem prof. E. Castelli zorganizowały kolejne kolokwium międzynarodowe 7—12 I 1968 na temat *"L'Ermeneutica della libertà religiosa"*; w toku obrad wygłoszono 29 referatów.

9 Hiszpański Tydzień Filozoficzny, zorganizowany przez Instytut Luis Vives w Madrycie obradował 29 IX — 3 X 1967 na temat ogólny: *„Język i filozofia"*. Obrady toczyły się w sekcjach: *Kategorie języka i kategorie myśli, Język, myśl i rzeczywistość, Metafizyka i logiczna analiza języka, Symbolizm i język metaforyczny, Logika i język w neopozytywizmie, Kryteria filozofii analitycznej w logice i w języku, Język i nauka, Język i teologia.*

Proceedings of the International Colloquium in the Philosophy of Science (Studies in Logic and the Foundations of Mathematics. North-Holland Publishing Comp., Amsterdam): Vol. I. *Problems in the Philosophy of Mathematics*, ed. by I. Lakatos (1967, s. 257, cena 36 fl), vol. 2, *The Problem of Inductive Logic*, ed. by I. Lakatos (1968, s. 350, cena 45 fl), vol. 3, *Problems in the Philosophy of Science*, ed. by I. Lakatos and A. Musgrave (1968, s. X+448, cena 55 fl). Kolokwium odbyło się w Londynie 11—17 VII 1965. Wydawnictwo podaje m. in. referaty autorów: A. Robinson, A. Mostowski, P. Bernays, L. Kalmár, H. Freudental, H. E. Kyburg, J. Hintikka, R. Carnap, R. H. Popkin, M. Bunge, R. Suszko, B. Juhos, P. Suppes, J. O. Wisdom.

III International Kant Congress odbędzie się 31 III — 3 IV 1970 w University of Rochester (USA). Do komitetu organizacyjnego należą w Stanach Zjedn. W. Beck (Rochester), George Schrader

(Yale) i John R. Silber (Texas), w Niemczech Gottfried Martin (Bonn) oraz Ingeborg Heidemann (Bonn). Korespondencję przyjmuje prof. Martin.

American Philosophical Association — Eastern Division zorganizowała swój 65 zjazd doroczny w Waszyngtonie, 27—29 grudnia 1968, z następującym programem: I. A. Symposium, Essentialism (R. L. Cartwright, S. F. Barker, A. C. Plantinga). B. Symposium, Collective Responsibility (J. Feinberg, H. Arendt, R. P. Wolff); C. Emotions and In corrigibility (R. Rosthal, Retrospective Emotions; G. Sheridan, The Electroencephalogram Argument against In corrigibility); D. Berkeley (J. W. Cornman, A Reconstruction of Berkeley; P. J. Olscamp, Does Berkeley Have an Ethical Theory?; C. M. Turbayne, Berkeley's Metaphysical Grammar). II. A. Symposium, Implicit Knowledge (J. A. Fodor, S. Morgenbesser, Th. Nagel); B. Symposium, The Rhythm of English Verse (Ch. L. Stevenson, M. C. Beardslley, W. K. Wimsatt); C. Intensionality and Quantification (J. F. Post, Some Conditions for the Explication of Presupposition; E. Sosa, Quantification and Belief; B. C. van Fraassen, Meaning Relations and Modalities); D. Recent American Philosophy (G. I. Kline, Conrescence and Concretum, A Neo-Whiteheadian Analysis; S. B. Rosenthal, The World of C. I. Lewis). III. A. Symposium, Self and Reference (A. D. Woodzley, S. S. Shoemaker, M. Woods); B. Symposium, Just and Unjust War (R. A. Wasserstrom, G. Gottlieb, J. B. Schneewind); C. Symposium, Levels of Meaning (G. H. Harman, K. Donnellan, J. R. Searle); D. Laws and Paradigms (S. Gorowitz, The Converse Covering-law Model, E. Lashchuk, The Nature of Scientific Paradigms; V. E. Smith, What Instances Instantiate). IV. A. Symposium, Mathematical Truth (J. Hintikka, R. Boyd, Ch. D. Parsons); B. Symposium, Kierkegaard (G. A. Schrader, W. Barrett, W. Desan); C. Meaning and Vagueness (R. B. Angell, A Formalistic Approach to Synonymity; M. Kohl, Bertrand Russell on Vagueness; Ph. L. Peterson, Concepts and Words); D. Ethics and Freedom (G. M. Brodsky); Heard and Soft Determinism; Chin—Tai Kim, Transcendental Principle of Morality; J. Ladd, Negative Arguments in Ethics).

V. A. Symposium, Formalization in Science (P. Suppes, C. G. Hempel, H. E. Kyburg Jr.); B. Symposium, Plato's Ethics (G. Vlastos, J. M. Cooper, S. H. Rosen); C. The Philosophy of J. L. Austin (I. Block, Austin and the Cartesians; S. Thau, Illocutionary Breakdowns; G. L. Van der Veer, Austin's Analysis of Real); D. Hegel, Marx, and Kierkegaard (A. McKinnon, Kierkegaard and His Pseudonyms; R. C. Solomon, Hegel's Concept of Geist; O. Blanchette, History and Nature in Karl Marx). Presidential Address: R. M. Chisholm, The Varieties of Intrinsic Goodness and Badness. W związku ze zjazdem odbyły, jak co roku swe zebrania: **Society for the Study of Process Philosophies** — Th. L. Hanna, Organic Bodies, The Nexus of Process and Existential Philosophy. **Society for the Philosophy of Creativity** — Symposium, Creativity in Paul Tillich (M. O. Meitzen, C. G. Vaught, J. E. Smith). **Association for Realistic Philosophy** — D. Gallagher, The Cartesian Cogito and the Augustinian Tradition. **Personalist Discussion Group** — J. J. Compton, Responsibility, Agency and the Concept of Action. **Society for Ancient Greek Philosophy** — S. Rosen, The Role of the Non-Lover in Plato's Phaedrus; E. M. Galligan, Statement and Form in the Theaetetus and the Sophist. **Society for the Philosophical Study of Dialectical Materialism** — Symposium, Marxism and Chinese Developments (K. T. Fann, M. Markovic). **Peirce Society** — A. Turquette, Peirce's Complete System of Triadic Logic; R. M. Martin, Peirce and Frege on the Theory of Meaning.

American Philosophical Association, Pacific Division zorganizowała swoje 42 doroczne zgromadzenie w Honolulu, 29 VIII—2 IX 1968 z następującym programem: O. Wienpahl, Spinoza and Wang-Yang-Ming; T. M. Penelhum, Necessary Being Again; K. Lehrer, Induction, Reason, and Consistency; H. E. Kyburg, Jr, On a Certain Form of Philosophical Argument; B. Vermazen, Analyticity, Necessity, Probability, and S4; J. S. Clegg, Symptoms and Criteria; J. Ransdell, Speaking of Standards; A. Lehrer, Indeterminacy in Semantic Description; C. G. Hempel, On the Limits of Scientific Understanding; R. L. Purtill, Properties of Necessary Being; D. J. Fitzgerald, Necessary Being and Sufficient Reason; R. M. Mabey, Anselm's and Aquina's

Proofs for the Existence of a Necessary-Being-God; J. Wellmuth, Necessary Being and Logical Impossibilities; H. F. Schott, Clusters of Qualities, The Looking Glass Version of Classes of Things; M. J. Carella, The Principle of Complementarity, is There an Alternative?; R. A. Eberle, Universals as Designata of Predicates; Chung-Yuan-Chang, Pure Consciousness as Approached by Chinese-Buddhism; E. Deutsch, The Theory of Intrinsic Validity of Knowledge in Indian Philosophy; S. F. Spicker, Inner Time and Living through Time, Husserl and Merleau-Ponty; J. K. Roth, Farber's Critique of Merleau-Ponty; R. Rorty, The Incommunicability of Felt-Qualities; E. Wolgast, Certainty about Other-People's Pains; R. Taylor, The Anatta Doctrine and Personal Identity; S. Munsat, What in the World Is a Faculty?; J. Hoppers, Liberty, Rights, and Government, J. L. Jarrett, A Kind Word for the Sophists; P. Kashab, Spinoza and Moral Freedom; R. P. Haynes, Aristotle and Virtuous Activity; O. A. Johnson, Mitigated Scepticism; D. C. Emmons, Refuting the Egoist; J. Wheatley, Reasons for Acting; G. Dworkin, On Human Freedom; L. Ruby, Are There Recognition Criteria of Works of Art?

The American Society for Aesthetics zorganizowało swoje doroczne zebranie 24—26 X 1968 w Austin (Texas), na temat ogólny „The Performing Arts and Their Media”, z następującym programem: A. Berleant, Aesthetics and the Contemporary Arts; H. Hein, Performance as an Aesthetic Category; G. Beiswanger, Art and Performing; K. Price, On Performance and Result; E. Laszlo, How Musical Performers Communicate; W. Webster, Changing Role of the Musical Performer; R. Cantrick, The New Humanism of the Performing Arts; Th. McGeary, Expression in Musical Performance; R. White i G. M. Dault, Word Art and Art Word; W. C. Forrest, The Poem as a Summons to Performance; M. E. Brown, A Critical Performance of Asides on the Oboe; C. T. Loesch, Caesura, Enjambment and the Poem-Performance Distinction; R. v. Abele, Time as Hero — A Comparison between Ulysses as Novel and Ulysses as Film; E. Chappell White, Otello, the Opera of Verdi, and Othello, the Drama of Shakespeare; J. de Laban i G. Lippincott, Dance

Related to the Other Arts; M. C. Nahm, A Heresy — Is the Comic Spirit a Dweller in the Southwest?; D. Weisman, Beat-Note Analogy; M. C. Beardley, Aesthetic Experience Regained.

Society for Phenomenology and Existential Philosophy zorganizowała swój 7 zjazd doroczny 24—26 X 1968 w Yale University, z następującym programem: W. McBride, Sartre and the Phenomenology of Social Violence; A. Lingis, Enjoyment and the Elemental; Symposium on Nihilism (A. Danto, S. Rosen, G. L. Kline); F. Olafson, Human Action and Historical Explanation; J. Derrida, Les fins de l'home; Symposium on the Phenomenology of Language (S. A. Erickson, Language and Meaning, D. Ihde, C. Welch); Symposium on Phenomenology and the Meaning of Art (A. Hofstadter, J. McDermott, E. Casey).

Philosophy of Science Association (zrazem Division of Logic and the Methodology of Sciences, International Union for the History and Philosophy of Science) zorganizowała swój Biennial Meeting 1968 w Pittsburgu, 11—13 X 1968, z następującym programem: Symposium, Philosophical Implications of Computer Science (H. Bohnert, K. Gundersen, K. Sayre); Philosophy of Physics (J. Bub, P. Fitzgerald, E. Witmer); Reduction and Operations (R. Causey, G. Glymour, F. Wilson); Confirmation (R. Giere, M. Hesse, V. Smith); Philosophy of Biological and Social Sciences (L. Addis, I. C. Jarvie, M. Ruse); Symposium, Philosophy of Biology (M. Beckner, D. Hull, E. Manier); Models and Correspondence Rules (H. Byerly, G. Nagasaka, K. Schaffner); Symposium, Logic of Quantum Mechanics (G. Farre, B. van Fraassen, H. Putnam); Explanation and Falsifiability (J. Agassi, J. Hanna, N. Rescher); Science and Value (L. Boland, W. Leinfellner, I. Mitroff); R. Harré, Qualities and Powers; H. Mehlberg, Indeterministic Causality.

Association of Symbolic Logic odbyła swe doroczne zebranie 22—23 I 1969 w Nowym Orleanie, łącznie z American Mathematical Society.

Symposium on Aesthetics East and West, zorganizowane przez Uniwersytet

Hawali, obradowało w Honolulu 16—20 XII 1968 na temat *The Nature and Function of Symbolism in Eastern and Western Art*. Akta symposium zostaną opublikowane w specjalnym zeszycie czasopisma *Philosophy East and West*.

Symposium on Ethics and Education obradowało w Uniwersytecie Georgia (USA) 17—18 maja 1968 z następującym programem: F. A. Olafson, *Civil Disobedience and the Universities*; W. T. Blackstone, *Human Rights and Education*; H. D. Aiken, *The Rights of Youth*; A. A. Nemetz, *Discrimination and Education*; E. M. Adams, *The Aims of Education*; R. D. Heslep, *Moral Duty and the Academic Scientist*; B. Bandman, *The Teaching of Moral Beliefs*; G. L. Newsome, *Moral Language and Education*. Wygłoszone referaty zostaną wydane w osobnym tomie przez *University of Georgia Press*.

The Philosophy Department of Queen's University at Kingston, Ontario-Canada zorganizował 25—27 X 1968 konferencję na temat „*Language and Philosophy*”, z następującym programem: M. Black, *Two Concepts of Language*; D. S. Shwader, *From Language to Metaphysics*; D. Davidson, *The Method of Truth in Metaphysics*; *Symposium, Meanings and Sentences* (H. Hiż, Z. Vendler, E. J. Bond).

Nauczanie

Propedeutyka filozofii w amerykańskich szkołach średnich, pod tym tytułem Ryszard Radwiłowicz omawia w *Ruchu Pedagogicznym* (R. X, nr 5, wrzesień-październik 1968, s. 625—8) zagadnienia poruszone w czasopiśmie *Educational Theory*, (1967, nr 3), a dotyczące prób przeprowadzanych w tym zakresie w różnych szkołach. Oto prowizoryczne wyniki, do jakich doprowadziły dotychczasowe eksperymenty pedagogiczne: 1) Filozofia może być ponad wszelką wątpliwość uznawana w szkole średniej, 2) Powinna stać się ona przedmiotem fakultatywnym w większości dużych szkół, 3) Jednakże należy oferować ją, przynajmniej obecnie, tylko młodzieży klas najstarszych i to w dodatku jedynie uczniom zdolnym, 4) Przedmiotem poznania trzeba uczynić przede wszystkim oryginalne teksty filozofów, 5) Najważniejszymi metodami nauczania filozofii na tym szczeblu są pogadanka i dyskusja, 6) Kurs fi-

lozofii dla szkoły średniej powinien obejmować w pierwszym rzędzie logikę i etykę, ale także problematykę historyczno-filozoficzną.

The Northwest Association of Logic Teachers powstała w r. 1968 jako organizacja, mająca na celu wymianę myśli na temat nauczania logiki, filozofii nauki i pokrewnych przedmiotów, a także sztuki argumentacji. W programie jest wydawanie czasopisma i gromadzenie pomocy metodycznych. Adres stowarzyszenia: c) o *Department of Philosophy, Skagit Valley College, Mt. Vernon, Wash. 98273*.

The Council for Philosophical Studies (zob. *Ruch Filoz.* XXVI, s. 290a) zorganizował czwarty kurs wakacyjny dla nauczycieli filozofii w szkole średniej (*college*) w Irvine Campus, *University of California* na temat „*Political and Legal Philosophy*”, 23 VI — 1 VIII 69. Kurs jest obliczony na 50 uczestników, którzy otrzymują stypendium 600 dolarów i zwrot kosztów podróży. Do zespołu wykładających wchodzi: B. de Jouvenel (Paryż), J. Feinberg (Rockefeller Univ), H. Morris (Univ. of California), J. Tussman (Univ. of California), R. Wollheim (Univ. of London) i R. Wasserstrom (Univ. of California) jako dyrektor kursu.

Wiadomości osobiste

Prof. Bolesław J. Gawecki. Pod tym tytułem ukazał się na czele tomu IV/1 (1968) czasopisma *Studia Philosophiae Christianae* (s. 5—22) artykuł redakcyjny, zaczynający się słowami: „Komitet Redakcyjny *Studia Philosophiae Christianae* pragnie wyrazić swoje głębokie uznanie dla ponad 50-letniej twórczej działalności naukowej Profesora B. J. Gaweckiego. Wobec trudności dokonania pełnej charakterystyki osoby i wieloletniej twórczości Profesora niniejsze skromne homagium ograniczone zostanie do podania najważniejszych faktów z dotychczasowego okresu Jego życia, aby na ich tle dokonać próby przedstawienia w zarysie Jego wkładu w rozwój polskiej myśli naukowej i filozoficznej”. Autorem opracowania i dołączonej doń pełnej bibliografii publikacji prof. Gaweckiego jest Szczepan W. Ślaga.

Roman Ingarden en Norvège par Asbjørn Aarnes, obszerne sprawozda-

nie z wykładów, które prof. Ingarden miał w Norwegii w r. 1967 (zob. Ruch Filoz. XXVI, s. 290b) ukazało się w czasopiśmie duńskim *Orbis Litterarum*, *International Review of Literary Studies* vol. XXII (1967), s. 49—61.

Jan Patočka, profesor Uniwersytetu w Pradze, uczeń Husserla, ukończył 60 rok życia. Z tej okazji *Filosofický Časopis*, XV/3 (1967) zamieścił trzy studia poświęcone dziełom jubilatą oraz bibliografię jego publikacji (1928—1967).

Otto Friedrich Bollnow, profesor filozofii i pedagogii Uniwersytetu w Tybindze, ukończył w 1968 r. 65 lat życia; z tej okazji uczniowie i koledzy ofiarowali mu księgę pamiątkową pt. „*Verstehen und Vertrauen*” (in Verbindung mit M. Lanmann u. W. Loch, herausgeg. v. Joh. Schwartländer. Stuttgart, Kohlhammer Verl. 1968, s. 301, cena 46 DM).

Karl Löwith, profesor filozofii w Heidelbergu, ukończył w w. 1967 r. 70 rok życia; z tej okazji ukazała się poświęcona mu księga pamiątkowa: „*Natur und Geschichte Karl Löwith zum 70. Geburtstag*” (Stuttgart, W. Kohlhammer Verlag, s. 473, cena w opr. 64 DM).

Rudolf Zocher, profesor filozofii w Erlangen, ukończył 80 rok życia; z tej okazji ukazała się poświęcona mu księga pamiątkowa pt. „*Tradition und Kritik, Festschrift für Rudolf Zocher zum 80. Geburtstag*” (Stuttgart-Bad Cannstatt, Friedrich Fromann Verl. 1967, s. 352, cena w opr. 66 DM).

Karl Jaspers ukończył 85 lat życia; z tej okazji ukazał się zbiór jego rozpraw i artykułów z historii filozofii: *Karl Jaspers, „Aneignung und Polemik”* (Piper Verl. München 1968, s. 520). Zapowiedziana jest w tej samej firmie „*Karl-Jaspers-Bibliographie*”, herausg. v. G. Gefken u. K. Kunert.

Herman J. de Vleeschauer, profesor University of South Africa w Pretorii, poprzednio Uniwersytetu w Gandawie, objął w r. 1968 katedrę filozofii w Uniwersytecie w Konstantynopolu.

Prof. Jean Piaget z Genewy został zaproszony przez Columbia University w Nowym Jorku do wygłoszenia serii odczytów Woodbridge Lectures, w dniach 7—10 X 68 na temat: *L'Épistémologie génétique*.

Konkursy i nagrody

Prof. Bolesław J. Gawecki otrzymał w roku 1968 nagrodę naukową im. Włodzimierza Pietrzaka fundacji Stow. „Pax” za całokształt pracy naukowej w dziedzinie filozofii. Z tej okazji tygodnik *Kierunki* zamieścił sylwetę laureata póra Marii Szyszkowskiej (nr 48 z 1 XII 68).

Royal Institute of Philosophy (London, W. C. 1, 14 Gordon Square) ogłosił tematy dorocznych konkursów na prace naukowe w r. 1969 — *Philosophy of Mind* i w r. 1970 — *Epistemology*. Konkursy są otwarte dla wszystkich posiadaczy stopnia naukowego, którzy nie zajmują wyższych stanowisk uniwersyteckich.

The Council for Philosophical Studies (zob. Ruch Fil. XXIV, s. 299) ogłosił z terminem 30 IX 69 konkurs na rozprawę „for the best philosophical essay on the topic of violence”, rozmiar 6 do 12 tysięcy słów. Nagroda wynosi 2000 dol. Adres nadsyłania prac konkursowych *Jerome Shaffer, Council for Philosophical Studies, The University of Connecticut, Storrs, Conn. 06268, USA*.

Varia

Sesja naukowa dla upamiętnienia trzechsetlecia urodzin Giambattisty Vico, zorganizowana przez Zakład Historii Nauki i Techniki PAN, odbyła się 28 V 1968 r. w Warszawie, z następującym programem: B. Suchodolski, *Antropologia filozoficzna Giambattisty Vico*; M. R. Mayenowa, *Teoria języka Giambattisty Vico*; W. Voisé, *Przeszłość a „Nauka Nowa”*; S. Krzemień-Ojak, *Estetyka Giambattisty Vico*; B. Grabowska, *Vico i sprawa poselstwa do Jana III Sobieskiego*; Z. Kuderowicz, *Vico i filozofia niemiecka XIX wieku*; E. Feliksiak, *Vico-Michelet-Norwid*; A. Czekańska, *Z recepcji Vica w Polsce*; S. Krzemień-Ojak, *Estetyka Giambattisty Vico*; Zdzanie z sesji zostało wydrukowane w *Kwartalniku Historii Nauki i Techniki*, R. XIII (1968), nr 4, s. 852 i nn.

XV-lecie śmierci Profesora Stefana Baleya zostało upamiętnione uroczystą sesją zorganizowaną 13 I 1968 przez Radę Oddziałową Związku Nauczycielstwa Polskiego przy Wydziale Pedagogicznym

Uniwersytetu Warszawskiego. Przemawiali m. in. prof. Tadeusz Tomaszewski, Bogdan Suchodolski, Zenon Klemensiewicz, Stefan Szuman i Maria Żebrowska. Czasopismo *Psychologia Wychowawcza* zamieściło w z. 3 tomu XI (XXV) z r. 1968 odezwe redakcyjną „W hołdzie Profesorowi Stefanowi Baleyowi”, sprawozdanie z przebiegu uroczystości (Teresa Bach i Andrzej Gołąb) oraz referat Marii Żebrowskiej: Profesor Stefan Baley — pedagog, naukowiec, człowiek.

Australasian Journal of Philosophy (vol 46/1, May 1968) publikuje następującą odezwe: „For a number of years now there has been an underground movement in the profession involving the exchange of paradoxes, puzzles, and mad arguments (hereafter PPMA's). It is high time [...] for these PPMA's to be collected in a definitive, scholarly edition so that they may be transmitted to future generations without loss or corruption. If you have any PPMA's that you think would be suitable for inclusion in this volume, will you please send them (with citation to the original source where possible) to the following address: Introduction to Philosophy, Department of Philosophy, Yale University — New Haven, Conn. 06520. USA. We have only one ground rule: the PPMA's should not be tendentious, i. e. they may not be seriously intended arguments propounded by more or less living philosophers.

The Centre of Advanced Study in Philosophy Uniwersytetu w Madras (Indie) podjął z inicjatywy UNESCO pracę, której celem jest przegląd aktualnych studiów i badań filozoficznych centralnej Azji, mianowicie republik radzieckich Kazachstanu, Kirgizji, Tadżykistanu, Turkmenii i Uzbekistanu, nadto Afganistanu, północnych Indii, wschodniego Iranu i zachodniego Pakistanu, etap przygotowawczy zmierza do uzyskania rejestru instytucji i indywidualnych uczonych w tym zakresie oraz ich publikacji. Dyrektor Centrum prof. T. M. Mahadevan zwrócił się o współpracę do osób mających kontakty naukowe z tymi krajami.

Nekrologia

Karl Jaspers, psychiatra, psycholog i filozof egzystencjalistyczny, profesor psychologii w Heidelbergu w latach 1921—1937 oraz 1945—1948, od r. 1948 profesor filozofii w Bazylei, ur. 23 II 1883 w Ol-

denburgu, zmarł w Bazylei 26 II 1969. Jego wielostronne zainteresowania znalazły odbicie w ogromnym dorobku pisarskim. Wydał m. in. książki: *Allgemeine Psychopathologie* (1913, 1959), *Psychologie der Weltanschauungen* (1919, 1960), *Die grossen Philosophen* (1957, ²1959, przekł. franc. 1967), *Philosophie* (3 tomy, 1932, ³1956), *Einführung in die Philosophie* (1950, 1961), *Philosophie und Welt*, *Reden und Aufsätze* (1958, ²1964), *Die geistige Situation der Zeit* (1931, ¹⁰1960), *Existenzphilosophie* (1938, ³1964), *Von der Wahrheit* (1947, ²1958), *Vom Ursprung und Ziel der Geschichte* (1949, ⁴1963), *Der philosophische Glaube* (1948, ⁴1955). W zbiorze „Library of Living Philosophers” ukazał się w r. 1957 tom „The Philosophy of Karl Jaspers”, ed. P. A. Schilpp (zob. *Ruch Filoz.* XIX, s. 295b).

Philipp Frank, ur. 20 III 1884 w Wiedniu, jeden z założycieli Koła Wiedeńskiego, profesor fizyki teoretycznej w Pradze, od r. 1938 w Stanach Zjedn. gdzie objął katedrę fizyki matematycznej i filozofii nauki w Harvard University, zmarł 21 VII 1966 r. Był jednym z współredaktorów czasopisma *Erkenntnis* i serii wydawniczej *Schriften zur wissenschaftlichen Weltauffassung*. Główne dzieła: *Das Kausalgesetz und seine Grenzen* (1932), *Das Ende der mechanistischen Physik* (1935), *Interpretations and Misinterpretations of Modern Physics* (1938), *Between Physics and Philosophy* (1941), *Modern Science and Its Philosophy* (1949), *Philosophy of Science, The Link between Science and Philosophy* (1957), *Validation of Scientific Theories* (1957).

Romano Guardini, em. profesor teologii w Monachium, poprzednio we Wrocławiu i Berlinie, wybitny filozof katolicki, ur. w Weronie 17 II 1885 jako syn Niemca i Włoszki, zmarł w Monachium 1 X 1968; zajmował się zagadnieniami filozofii religii i filozofii kultury. Wydał m. in. książki: *Das Gute, das Gewissen und die Sammlung* (1929), *Zur Rilkes Deutung des Daseins* (1941), *Freiheit, Gnade, Schicksal, Drei Kapitel zur Deutung des Daseins* (1948), *Der Tod des Sokrates* (⁴1956), *Das Ende der Neuzeit* (1950), *Die Macht* (1951), *Religiöse Gestalten in Dostojewskij's Werk, Studien über den Glauben* (1964).

Aloys Wenzl, profesor filozofii w Uniwersytecie Monachijskim, ur. w Monachium 25 I 1887, zmarł tamże w lipcu 1968. Zajmował się głównie zagadnieniami filozoficznymi uogólnień wyników fi-

zyki i biologii. Ogłosił m. in.: *Das Leib-Seele Problem* (1933), *Wissenschaft und Weltanschauung* (1936, ²1949), *Philosophie der Freiheit* (2 t. 1947—1949), *Die philos. Grundfragen der Naturwissenschaft* (1954, ²1961), *Theorie der Begabung* (1934, ²1957).

Wolfgang Köhler, psycholog, uczeń Stumpfa, ur. 21 I 1887 w Rewlu, zmarł 11 VI 1967 w Enfield (USA). Był kolejno profesorem uniwersytetów w Getyndze i w Berlinie, ostatnio w Swarthmore College. Zajmował się psychologią zwierząt, był twórcą psychologii postaci. Główne dzieła: *Intelligenzprüfungen an Anthropoiden* (1917), *Gestaltpsychologie* (1929), *Psychologische Probleme* (1933), *Leib und Seele* (1934), *The Place of Values in a World of Facts* (1938), *Dynamics in Psychology* (1940), *Gestaltpsychology, An Introduction to New Concepts in Modern Psychology* (1947).

Bruno Nardi, em. profesor Uniwersytetu w Rzymie, doktor h. c. Uniwersytetu w Oksfordzie, ur. 24 VI 1884, zmarł w Rzymie 9 VII 1968. Pracował w dziedzinie filozofii średniowiecznej (uczeń M. De Wulfa w Louvain), interesował się zwłaszcza Dantem. Ogłosił m. in. *Saggi di filosofia dantesca* (1930, ²1967), *Dante e la cultura medievale* (1942, ²1949), *Sigieri di Brabant nel pensiero del Rinascimento italiano* (1945), *Saggi sull'aristotelismo padovano dal secolo XIV al XVI* (1958), *Studi di filosofia medievale* (1960).

Alf Nyman, czołowy szwedzki filozof i psycholog, profesor Uniwersytetu w Lund, ur. 12 III 1884, zmarł 27 VI 1968. W poglądach swych był zbliżony do pozytywizmu. Wydał m. in. książki: *Psychologismus gegen Logizismus* (1917), *Die Antinomien in der Physik des Aristoteles, Eine Kant-Parallele* (1921), *Die Raum-Analogien der Logik* (1926), *Schema und Schluss, Eine experimentell-logische Untersuchung* (1928), *Neue Wege der Psychologie* (⁶1955), *Probleme der Problemlösungen in der Philosophie* (1945), *Das Experiment, seine Voraussetzungen und Grenzen* (1952). Prof. A. Guzzo pisze we wspomnieniu pośmiertnym (*Filosofia, Supplem. al fasc. IV, Novembre 1968, s. 760*) „Zmarły powiedział m. in., kiedyś, że któryś z jego przodków przybył do Szwecji z Polski (może dlatego ów imigrant otrzymał nazwisko »nowy człowiek«)”.

Walter Terence Stace, profesor filozofii w Princeton University, ur. 17 XI

1886 w Londynie, zmarł 2 V 1967 w Kalifornii. Główne dzieła: *The Concept of Morals* (1937), *The Nature of the World, An Essay in Phenomenalist Metaphysics* (1940), *Time and Eternity, On the Philosophy of Religion* (1952), *A Critical History of Greek Philosophy* (1953), *The Philosophy of Hegel, A Systematic Exposition* (1955), *Mysticism and Philosophy* (1960).

Wydawnictwa nadesłane

Afnan R. M., *Zoroaster's Influence*, New York, Philos. Libr., 1969.

Beck L. W. (ed.), *18-th Century Philosophy*, New York, Free Press, 1966.

Blauner R., *Alienation and Freedom*, Chicago, Poenix Bks, 1967.

Borchert H., *Das Problem der Institutionen in der modernen Soziologie*, Bamberg, Rodenbusch, 1968.

Fages J. B., *Comprendre le structuralisme*, Toulouse, Ed. Privat, 1967.

Fiedeler F., *Hua-Shu, das Buch des Verwandels*, Würzburg, F. Schmitt, 1968.

Findlay J. N., *The Discipline of the Cave*, London, G. Allen & Unwin, 1966.

Frankowska M., „Scientia” w ujęciu Rogera Bacona, Wrocław, Ossolineum, 1969.

Guchet Y., *Technique et liberté*, Paris, Nouvelles Edit., 1967.

Hamilton E., *The Greek Way*, New York, Time Inc., 1963.

Hazard P., *European Thought in the Eighteenth Century*, Harmondsworth, Penguin Bks, 1965.

Hazard P., *European Mind 1680—1715*, Harmondsworth, Penguin Bks, 1964.

Heidegger M., *Questions II*, Paris, Gallimard, 1968.

Heidegger M., *Der Europäische Nihilismus*, Pfullingen, G. Neske, 1967.

Henry M., *Philosophie et phénoménologie du corps*, Paris, P.U.F., 1965.

Hobsbawm E. J., *Sozialrebellen*, Neuwied, Lutherhand H., 1962.

Jones W. T., *The Sciences and the Humanities*, Berkeley, Univ. of Calif., 1967.

Johnston F. S. Jr., *Logic of Relationship*, New York, Philosophical Library, 1968.

Kaufmann W. (ed.), *Existentialism from Dostoevsky to Sartre*, Cleveland, Meridian Bks, 1968.

Kozłowski R., *Salomon Maimon jako krytyk i kontynuator filozofii Kanta*, Poznań, Poz. Tow. Przyj. Nauk, 1969.

Kraus J. L., John Locke: Empiricist, Atomist, Conceptualist and Agnostic, New York, Philosophical Library, 1968.

Kruse F. V., Erkenntnis und Wertung, Berlin, W. de Gruyter, 1960.

La filosofia della natura nel medioevo, Milano, Vita e Pensiero, 1966.

Landgrebe L., Filosofie přítomnosti, Praha, Academia, 1968.

Leibniz G. W., Hamburg, Heitmann, 1946.

Lenk H., Kritik der logischen Konstanten, Berlin, W. de Gruyter, 1968.

Lindenfeld F., Reader in Political Sociology, New York, Funk & Wagnalls, 1968.

Lyman F. C. Jr., The Posture of Contemplation, New York, Philosophical Library, 1969.

Mannspurger D., Physis bei Platon, Berlin W. de Gruyter, 1969.

Mc Luhan M., La Galaxie Gutenberg, Montreal, Mame, 1967.

Merleau-Ponty M., Le Visible et l'Invisible, Paris, Gallimard, 1964.

Merleau-Ponty M., La structure du comportement, Paris, P.U.F., 1967.

Morick H. (ed.), Wittgenstein and the Problem of Other Minds, New York, Mc Graw-Hill, 1967.

Natanson M. (ed.), Philosophy, Rhetoric and Argumentation, Pennsylvania, Pen. Univ. Press, 1965.

Northrop F.S.C., The Logic of Sciences and the Humanities, Cleveland, Meridian Bks, 1967.

Ostrowski J., Czyn i słowa (Zarys dziejów filozofii praktyki), London, Roc. P.T.N.O., 1969.

Park R. E., On Social Control and Collective Behavior, Chicago, Phoenix Bks, 1967.

Pöggeler O., La pensée de Martin Heidegger, Paris, Aubier-Montaigne, 1967.

Preposiet J., Spinoza et la liberté des hommes, Paris, Gallimard, 1967.

Rom P., Alfred Adler und die wissenschaftliche Menschenkenntnis, Frankfurt/M, W. Kramer, 1966.

Rougemont D. de, Les mythes de l'amour, Paris, Gallimard, 1961.

Runes D. D., Der Jude und das Kreuz, Erlangen, Ner-Tamid-Verl., 1969.

Scott N. A. (ed.), Adversity and Grace, Chicago, Univ. Chic. Press, 1968.

Simon J., Sprache und Raum, Berlin, W. de Gruyter, 1969.

Ulmer K., (Herausgeb.). Die Wissenschaften und die Wahrheit, Kohlhammer, Stuttgart, 1966.

Wojciechowski T., Działalność naukowa Wydziału Filozofii Chrześcijańskiej w la-

tach 1954—66, Warszawa, Ak. Teol. Kat., 1968.

Anuario filosofico, Vol. II, Pamplona, Univ. d. Navarra, 1969.

Biuletyn Polskiego Komitetu do spraw UNESCO, Nr 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, Warszawa, PKS-UNESCO, 1969.

Cahiers du Communisme, No 5, 6, 7/8, 9, 10, Paris, C.C. de P.C.F., 1969.

Dialectica, Vol. XXII Fasc. 3/4, Lausanne, Dialectica, 1968.

Filosofia, Anno XX fasc. 4, Torino, Ed. Filosofia, 1969.

Filosofskie Nauki, Nr 1, 2, 3, 4, Moskva, Wys. Skola, 1969.

Filozofia, R. XXIV Nr 1, 3, Bratislava, Vyd. Slov. Ak. Vied. 1969.

Informationen aus dem philosophischen Leben in der DDR, Jahrg. 5 Nr 1, 2, 3, 6, Berlin, SED, 1969.

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki, Rok XIV nr 1, 2, Warszawa, PWN, 1969.

Logique et Analyse No 44, Louvain, Ed. Nauwelaerts, 1968.

Philosophy and Phenomenological Research, Vol. XXIX No 3, 4, Vol. XXX No 1, Buffalo Int. Phen. Soc., 1969.

Polish Scientific Periodicals, No 1(61), 2(62), 3(63), 4(64), 5(65), Warszawa, PAN, 1969.

Prakseologia, Nr 30, 31, 32, Warszawa, PWN, 1968/69.

Revue de Synthèse, T. LXXXIX No 53/54, Paris, A. Michel, 1968.

Revue Philosophique de Louvain, Tome 66 No 92, Louvain, Ed. de I.S.P., 1968.

Revue Roumaine des Sciences Sociales, T. 12, No 4, Bucarest, Edit. de L. Acad. d. l. Rep. Soc. d. Roum., 1968.

Rivista di Filosofia Neo-Scolastica, Anno LX fasc. 4/5, 6, Milano, Univ. Catt. d. Sac. Cuore, 1968.

Science & Society, Vol. XXXIII No 1, New York, S. & S., 1969.

Studia Filozoficzne, Nr 1, 2, 3, 4, 5, 6, 8, PWN, Warszawa, 1969.

Studia Philosophica Gandensia, Vol. 6, Gent, Phil. Gand., 1968.

The Journal of Philosophy, Vol. LXVI No 1, 2, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13, New York, Journ. of Philos., 1969.

The Philosophical Review, Vol. LXXVIII No 3, Ithaca, Cornell Univ., 1969.

Zeszyty Naukowe KUL, R. XII nr 1, 2, 3, Lublin, KUL, 1969.

Znak, r. XXI, nr 178/9, 180, 181/2, 183, Kraków, znak, 1969.

Wydawca: Polskie Towarzystwo Filozoficzne. Nakład 500+30 egz. Ark. wyd. 13.
Ark. druk. 8,25. Papier druk. sat. III kl. 70 g, 70×100. Podpisano do druku 12 XII
1969 r. Druk ukończono w grudniu 1969 r. Zam. 1461 M-11. Cena zł 50,—
Zakłady Graficzne w Toruniu

Zeitschrift für Philosophie, s. 187b. Dialectica, 191b. Filosofia, s. 192a. Iyyun, s. 193a. The Journal of Aesthetics and Art Criticism, s. 193b. Logique et Analyse, s. 194b. Revue de Synthèse, s. 195b. Revue Philosophique de Louvain, s. 196b. Sophia, s. 197b. Vestnik Moskovskogo Universiteta, s. 198b. Voprosy Filosofii, s. 198b.

Zapiski bibliograficzne

199

a) Prace polskie i przekłady na język polski: Skróty, s. 199. Filozofia w ogóle, s. 200a. Wydania i przekłady dzieł, s. 200b. Historia filozofii, s. 200b. Współczesne kierunki filozofii, s. 201a. Materiały do monografii o filozofach, s. 201b. Metafizyka, s. 202a. Historia i filozofia nauki, s. 202a. Logika, metodologia, semiotyka, 202a. Psychologia, s. 203a. Etyka i teoria postępowania, s. 203b. Estetyka oraz teoria sztuki i literatury, s. 204a. Filozofia społeczeństw i nauk społecznych, s. 204a. Filozofia wychowania, s. 204b. Filozofia historii i nauk historycznych, s. 205a. Filozofia przyrody i medycyny, s. 205a. Filozofia religii, s. 205a. Prace w językach obcych zamieszczone w czasopismach polskich, s. 205a.

b) Prace w językach obcych: Filozofia w ogóle, s. 206a. Wydania i przekłady dzieł, s. 206a. Historia filozofii, s. 206b. Współczesne kierunki filozoficzne, s. 207a. Monografie o filozofach i pisarzach filozofujących, s. 207b. Metafizyka, s. 208b. Teoria poznania, s. 208b. Teoria języka, s. 208b. Historia i filozofia nauki, s. 209a. Logika i metodologia, s. 209a. Psychologia, s. 209b. Etyka i teoria postępowania, s. 210a. Estetyka i teoria sztuki, s. 210a. Filozofia społeczeństw i nauk społecznych, s. 210b. Filozofia wychowania, s. 210b. Filozofia historii i nauk historycznych, s. 210b. Filozofia przyrody i nauk przyrodniczych, s. 211a. Cybernetyka, s. 211b. Filozofia religii, s. 211b.

Wiadomości bieżące

213

Wiadomości wydawnicze: Publikacje jednostkowe, s. 213a. Publikacje zbiorowe, s. 229b. Wydawnictwa seryjne, s. 230a. Wydawnictwa ciągle i czasopisma, s. 231a. Bibliografie, słowniki, informatory, s. 232a.

Odczyty i wykłady	232
Organizacje	233
Zjazdy	233
Nauczanie	233
Wiadomości osobiste	233
Konkursy i nagrody	239
Varia	239
Nekrologia	240
Wydawnictwa nadesłane	241

Numer 4 tomu XXVII będzie zawierał:

W. Voisé: Henryk Elzenberg (W drugą rocznicę śmierci). — O. Narbutt: Z zagadnień formalnych logiki średniowiecznej. — Recenzje i sprawozdania. — Autoreferaty z odczytów i wykładów. — Przegląd czasopism. — Zapiski bibliograficzne. — Wiadomości bieżące.

Cena zł 50,—